
V
B J
C

EXĘTHESIS
ABO
EXPOSTVLATIA

Ta kxięgzki Cerkwi ... Anioła z Rymu

TO IEST,

ROSPRAWA

Miedzy Apologią y Antidotem o Ostánek błędow Hæreziy y kłamstw Zyzániowych, Philáletowych, Orthologowych, y Klerykowych: vczyniona.

PRZEZ W BOGV WIELEBNEGO
MELETIVSZA SMOTRZYSKIEGO,
Rzeczonego Archiepiskopá Połockie° Episkopá Witepskiego y Mśćistáwskie°: Archimándrytę Wileńskiego y Dermáńskiego: do oboiey Strony Narodu Ruskiego.

Anno Domini 1629, Aprilis ...
W Monásteru Dermaniu.
Cum Licentia Superiorum.

Mego żywotá iedyna nádźieiá IEZVS.

We Lwowie w Druk: Ianá Szeligi I.M.X. ARCY...





Iáſnie Oświeconemu Xiążęćiu
IEGO MOSCI X.

ALEXANDROWI
Z OSTROGA
ZASŁAWSKIEMV,

Woiewodzie Kiiowskiemu, &c.
Pánu y Dobrodzieiowi ſwe-
mu Miłośćiwemu.

MELETIVS SMOTRZYSKI
Rzeczony Archiepiskop Połocki,
Epiſkop Witepſki y Mśćiſláwſki, Archi-
mándrytá Wileńſki y Dermáńſki.

Łáſki Bogá wßechmogącego / przy vnizonym
ſwym pokłonie życzy y winßuie.



Spráwie Iednośći S. ná ktorey duß ludzkich zbáwienie záwiſło, áby mi Dźień iáki transiret sine linea, *niechćiałbym: cześćią dla tego, żeby mi ſámemu ná ſobie nie zbyło, ktoremu* impedet *Obroná práwey Wiáry to Cerkwi Bożey náprocić, Co ſie przez mię błędow Hæretyckich ßczyceniem iey záwiniło:* Tanto e-

nim ma-

)*( )*( )*(

nim maiora quęrenda ſunt mihi lucra per penitentiam, quanto
grauiora intuli damna per culpam, *częśćia áby nie zbyło y Bráći*
mey námnie, ktorymē w tȳ oboim ták wiele winien y powinien, iáko
ſobie ſámeᵒ: máiąc zá to, że zá częſtym náßym do P. Bogá wzdycháe
niem, á zá nieuſtawáiącym záwiedźioney Bráći náßey vpominániem,
dá to nam vnica hora, quod denegauerat totus annus. *Rzecz á-*
bowiem ieſt doświádczona, że etiã minima guttula ſæpè caden-
do, excauat lapidem. *Ieſli nie wßytkich oraz, ieno po iednemu po*
dwá: y ták wiele da Bog będźie dobrego. Po kámieniu znoßąc po
bierwnu y muruiemy y buduiemy wielkie Máchiny, y w zupełność
Lucæ. *przywodźimy. To też wiemy, iż wielka rádość bywa w niebie nád ie-*
15. *dnym grzeßnikiem pokutuiącym. y ten ktory iednego grzeßniká od*
Iac. 5. *błędney drogi ieᵒ náwráca, zákrywa wielkość grzechow, iego y ſwoich.*

Wiedźieć mczyß Iáſnie Oświecone Xiążę, Pánie y Dobrodźie-
iu moy Mćiwy z iákiey przyczyny wydałem w przeßłym Roku pod
przezacnym W. X. M. Imięniem do Narodu mego Ruſkiego Apo-
logie: á potym wrychle Paræneſin. *Ktorych cel y koniec nie ino-*
ßy, tylo ábym ćięzkie pokaránie Boże, ná Cerkwi Wſchodney wßy-
tkiey, á w tey y ná Ruſkiey nam przećiwney ſpráwiedliwym ſądem
Bożym, pádłe vkazał: á zátym opußczenie iey od Páná Bogá, y
łáſki ſwey od niey odięćie. Ktora pierwey przez kilká ſet lat prze-
klęta Schiſmá zewßytkich iey zewnętrznych dobr y ozdob wyzuwá-
łá poty, áż ią nákoniec y z Ceſárſtwá wyzutą, w niewolę temu blu-
źnierzowi podáłá, ktory Páná y Zbáwićielá náßego IEzuſá Chri-
ſtuſá, z wiecznej iego ſławy y chwały Boskiey zećiem. Co ſię iey
nie z inßey ktorey przyczyny ſtało: tylo iż oná temu, ktory IEzuſá
Chryſtuſá Páná y Zbáwićielá náßego prawdźiwym Bogiem y pra-
wdźiwym człowiekiem być zna, wierzy y wyznawa, ſławi y chwali:
y ktory od niego ſámego ieſt podány y poſtánowiony Cerkwi ie-
go Swiętey Páſterzem, poſłußna być niechćiáłá. A temi czáſy zá
wieku náßego, iuż y z dobr wnętrznego: z Wiáry mowie, Práwo-
ſławney Kátholickiey, wyzuwáć ią poczęłá ták snádnie, że ieſli
nie miłośierdźie Boże, á przemyſł Boſkich mężow temu złemu zá-

bieży,

bieży, actum eſt: w rychle będźie po niey. áni ſie obaczy ábowiem iák pádnie ná nię nie rowno ćięższa, niż ieſt teráźnieyſza niewola. Byłem przed piąćią lat w Koſtántinopolu, widźiałem teráźnieyſzego Pátriárchę Cyrillá: mieſzkałem przy nim Niedźiel kilkánaśćie: przychodźiłem z nim do rozmowy po częſtokroć: Czytałem nápiſány przezeń Kátechiſm: wyrozumiałē zupełnie ták z tego iego Scriptu, iák y z częſtych rozmow, że ieſt Hæretyk. widźiałem tám proſtym ięzykiem Græckim wydáne Kátechiſmy, Hæreziy Luterſkich y Kálwińſkich pełne: Słyſzałem wielkie° Wielkiey Cerkwie Koſtántántinopolſkiey Dydáſkałá publice z Ambony Hæreziy uczącego. Przychodźili do rozmow ze mną niektorzy Hieronomáchowie pobożni, ktorzy ná to ſtękáli, ále poczyć nic nie mogli. Co wſzytko tym, ktorym w Schiſmie wiedźieć o tȳ należáło, Sobornie Komunikowáć chćiałē: ále prze ich ku ſpráwam zbáwiennȳ oćiętne oburſtwo, przyść ſłuſznie do te° nie mogłem, iż po zwroceniu ſię moim ze Wſchodnych Kráiow, przez cáłe dwá roki ná iedno mieyſce ſkupić ſie niechćieli. Ná trzeći rok, gdy iuż tego dłużey zá inſtántią ſumnienia mego, vmilczeć nie mogłem, iák rzecz wielce wierze Práwoſławney ſzkodliwą, y duſzom ludzkim záráźliwą, w Częśći przez Script moy Apologią otytułowány, á w częśći przez liſt odemnie do niego piſány, publikowałem. Co bácznych zá łáſką Bożą do poczuwánia ſie poruſzyło: á vpornych ieſzcze w więtſzą nieczułość rzućiło. Ktorzy ták ſą ſlepi y głuſzy ná oboie te ſwoie ſmyſły, że tego ni widźieć nie chcą, ni ſłyſzeć, choć iuż ſą te rzeczy y omácne, y ná wſzytek świát głośne. y ták beſtudni, że tey prawdźie ſzczyrymi kłamſtwy, potwarzą, y Hæretyckimi obłudámi w przećiw iść nie wſtydzą ſie. Ktorzy y tymi dniámi wydáli ná przećiwo Apologiey moiey Script, iádu Schiſmátyckiego y Hæretyckiey trućizny pełny, á ſwym go Náſládowcom cukruiąc, Antidotem go otytułowáli, wiedząc, iż ináczey Szátan ludźi ná złe nie łowi, tylo ſub ſpecie boni: pod máſzkárą rzeczy iákoby pożyteczney. Bogámi być pierwſzey parze ludźi przyobiecał, gdy Im w Antidoćie iábłká, Smierći wieczney trućizne ten z wiekow kłamcá y Mężoboycá w Ráiu przepiſał. Gen. 2,

Co iż mię obchodźiło, zwłaſzcżá ile do Oſtánkow tych błędow y Hæreziy, y kłamſtw, ktorem ia przez tę moię Apologię w Zyzánim, Philálecie, Orthologu, Kleryku, y w tym podobnych Scribentách Schiſmátyckich, ztłumił: (zoſtáwiwſzy ſpráwy tey Diacriſim przyſzłemu da Bog oboiey Strony Synodowi) zá pozwoleniem Stárſzych wydawam tę moię Exætesin, w ſámy ten koniec: ábym ſie o ten oſtánek błędow tych Hæretyckich, ktore ſobie ieſzcże tá Schiſmátycka ſtroná, z pomienionych ſwych Scribentow, ná zgubę duſz ſwych zoſtáwiłá, rozpráwił. Zácżymby y ná przyſzłym da Bog Synodźie mniey o nie trudnośći było. Y ácz wſzeláko nie było godne to Antidotum odpowiedźi, iáko to ktore całkiem z olłu: dy: z Sárcáſmow, z Scommat, z kłamſtw, z potwarzy y bluźnierſtw ieſt ſpráwione, ták iáwnych, że ie káżdy vważny, y zdrowy Duchowny wzrok máiący Człowiek, łácno obacżyć może. Ale áby ten ożuwcá, Calumniator, y bluźnierz nie zdał ſie ſobie, że to co mowi, prawdę mowi: y żeby kto z nieoſtrogi ná tey Truciźnie niepadł, nápiſáć to ná przeſtrogę, y w Odpor temu duſzegubnemu Phármákopæowi, zá Bożą pomocą, ſądźiłem: A dla więtſzey v ludźi Kátholickich powagi pod przezacnym W. X. M. Imięniem, w ten ſámy zbáwienny cel y koniec, ná świát puſzcżam: w ktory puśćiłem y Dwá wyż pomienione Scriptá moie: ábym w Schiſmie ginącey Bráći mey vkazał, że w ták złey toni ſą, z ktorey ieśli ſie dźiś nie rátuią, iutro iuż bedźie niewcżás. Ieden człowiek był Ariuſz, á niemal wſzytek świát ſwoią Hærezyą był záráził. Ieden człowiek był Eutyches, á y podźiś niezlicżone narody, Abyſsini ábo Aethyopes, Aſsirij, Babilonij, Chaldæi, Pentapolitani, Meſopotámiani, Maronitæ, Cárámitani, Armeni y inſzy iego Hærezyą zárażeni giną. Ieden człowiek był Luter, á iák mnogie Kroleſtwá Europſkie zá ſwoią Bogu y prawdźie iego Swiętey przećiwną náuką do zguby poćiągnął. Ieden człowiek ieſt Cyrillus, ktory ná tym wſzytek ieſt, áby Lutrá y Kálwiná po dźiś dźień ledwie ſłycháne w niey Hæretyki, do Wſchodney Cerkwie Schiſmátyckiey wprowádźił. Co rozumieymy; ieſli ſie w niezbożnym tym dźiele, zá dopuſzcżeniem Bożym, po myśli powiodło tym pomienionym Hæreziárchom, ktorzy nie byli tylo Presbyterowie: owy Biſkupſkie dostoień-

ſtwo máiąc, y Pátriárchiey ná Wſchodźie pierwßey Stolicę ośiadáiąc, nád tymi zwłaßcżá narodámi, ktore o tę przeklętą Schiſmę od wielu ſet lat, zá vczynionym ná nie od Nawyżßego Cerkwie Bożey Páſterzá przeklętſtwem, rozgniewánego ná śiebie Páná Bogá znáią, Czego przewieść y dokázáć nie zmoże: Co iż nas wßytkich Práwoſławnych y Kátholikow obchodźi, aby tá niezbedna Schiſmá y tu w te náße Schiſmátyki przez tego człowieká ßkodliwiey niż przez Zyzánie, teyże Hæretyckiey zarázy nie wniosłá, głośić to nam należy, do wiádomośći donośić, y ná rátunek P. Bogá y ludźi Bozkich wzywáć. Iákoż iuż zá łáſką Bożą wiele zacnych Ludźi ſtanu Szláchetckiego y Mieyſkiego oboiey ſtrony, to złe postrzegßy, zgodnie ná przeßłym Seymie Pomázáńcá Bożego Krolá Iego Mći Páná náßego Mćiwego, o złożenie Synodu Oboiey ſtronie ſpolnego prośili: Ná ktorym by ſie nieſnaſki miedzy nie záßłe vtárły, pokoy, zgodá y miłość między Bráćią námowiły, y Iedność S. z Kośćiołem Rzymſkim záwárłá: y o tym przemyſł vczyniony áby był, iákoby tám ten człowiek z tey przedśięwźiętey tropy był ſtrácony, pokiby te iego niezbożne zámyſły do ſkutku nie przyßły takie°, iákiemu by ſie iuż potym y zábiec nie łácno mogło: Sæpe enim parua ſcintilla contempta, magnum excitauit incendium. Ná co Krol Iego Mość Pan náß Mśćiwy zezwolić: Synody káżdey ſtronie oſobne, á potym oboiey ſtronie ſpolny we Lwowie nákázáć mczył. Quod Fælix Fauſtum Fortunatumq; ſit: Ku czći y chwale Imięnia Bogá wßechmogącego: ku rozßerzeniu Kośćiołá iego Swiętego: Ku nieśmiertelney ſławie Krolá Iego Mći Páná náßego Mśćiwe°: Ku wnętrznemu pokoiowi tego przezacnego Kroleſtwá: á ku zbáwiennemu pożytkowi Schiſmą záwiedźionych duß. Ná ktorym áby W. X. Mość Moderatorem dány, y z Oboiey nas ſtrony Mediatorem Vproßony był, Cáłą dußą moią życzę, y Páná Bogá mego o to proßę, áby on ſerce Pomázáńcá ſwego Páná náßego Mśćiwego ku temu vprostowáć raczył. Krew ieſteś Przezacna, Przezacnych Xiążąt Ruſkich, Miłuieß Narod ſwoy Ruſki: iego ſławę, ſwoią ſławą bydź mieniß: z iego Vpadku iák z ſwego włáſnego ſmućiß ſie. Łáſki y miłośći Bożey, zbáwienia, y błogosłáwieńſtwá iego S° życzyß iemu iák ſobie ſámemu.

W czyſtey

)*( )*( )*(

Wßytkiey Wierze Swiętych Przodkow swoich w Iedności S. bytych lubuieß: w Porządkách S. Wschodney Cerkwie, w Hymnologiách w Doxologiách, y we wßytkich iey cżći Bożey pełnych Ceremoniách, iák w dußy swey kochaß sie: Przy obchodźiech ich nabożnie często bywaß: spominaß ie świątobliwie: Mowiß o nich poważnie. Boię sie, by sie nie náydowáli dźiś ták okrzepli Kátholicy, ktorym Abo zágrábione Máiętnośći Cerkiewne: ábo Popowskie Czynße, Pobory y Podwody lepiey smákuią, niż Iedność S. Zácżym y słowy y postępkámi Opprimuią rácżey Iedność S. niż promowuią, z gánią ią poddánym swym rádniey, niż chwalą: niechcąc wiedźieć, że nie sporo z Pánem Bogiem, y prawdą iego S. żártowáć: Ze Væ Homini illi, per quem Scandalum venit: Ze dußá iego zá dußę pogorßonego poddánego iego mecżona będźie. W. X. M. Iedność S. o ktorey gdy zmiánkę cżyniß, przegorącą ku niey miłość łzy z pobożnego sercá twego wytacżaß, nád wßytkie swe dobrá, y nád sáme zdrowie swoie przekłádaß, ceniß, ważyß z ćiałem y słowem chwaliß, y promowuiesz. Zácżym Xiążęcą y Senatorską powagą swoią, będąli łáski tey Bożey wćżiecżni, y vsługi W. X. M. godni, wiele v Ludźi tych przemożesz.

Niechże to zdárzy W. X. M. Bog wszechmogący, áby nie záwárł ocżu twych, ážebyś oglądał tę pożądáną Narodu swego vćiechę, o ktorą y My w vtrapionych sercách náßych boleśćią z vpadku Bráći swey ziçći stękamy, żeby przed Ocżymá W. X. M. mediante solerti, przy łásce Bożey W. X. M. Prudentia, Wßelkiey ku nam nieprzyiáźni swey Bráćia náßy poniechawßy, Miłość swoię nam przywroćili: á tą przykłádem nas, Iedność S. z Swiętym Kośćiołem Rzymskim koronowáli: ku wiecżney nagrodźie w niebie, á ku nieśmiertelney sławie ná źiemi W. X. M. Ktorego sie Mćiwey łásce z vniżonymi służbámi moiemi, przy codźiennych Modlitwách moich Kápłáńskich pilną oddáię. z Monásterá Dermaniá, Anno 1269. Aprilis 3.

PRZEDMOWA
do Práwoſławnego Czytelniká Narodu Ruskiego.

ZBáwienne/ Duchem S. przez Ezáiaßá Proroká wy-
rzeczone/ y świátu w piśmie Bożym ogłoßone zdá-
nie/ Czytelniku Narodu Ruſkiego Práwoſłáwny/ ie-
śli kiedy y w kim / ták tymi czáſy w ſtronie przeci-
wney ſkutek ſwoy bráćby miáło / y ſáma experientia ná nim/ ták
ſie ná wielu inßych narodách ſtáło / bydź miáłoby weryficowá-
ne / owe / Vexatio dat intellectum. Juz ábowiem od lat blizu Esai. 28.
czterdzieſtu w tey codziennej ieſt vexátiey / Ktora ſam ku ſobie
czyni/ w rozeznawániu prawdy od nieprawdy/ zbáwienney dro-
gi od drogi zátrácenia/ wiáry prawdziwey od błędow Hære-
tyckich/ á iednák nie tylo ná Intellectum rzeczy zbáwiennych przez
te ták długą y prácowitą vexátią nie zebrał ſie/ ále nie rowno
w głębße y grubße ćiemnoty rozumu śiebie wráził: Ze áni wie
co mowi/ áni zna czego ßuka: Ani rozumie przyczym ſtoi/ y cze-
go broni. Co z tąd ſie mu przytráfia/ iż gra w ſpráwách zbá-
wiennych: w rzeczách Boſkich żártuie: ſerio nic nie obchodzi:
ále wßytko odpráwuie w porywczą. Wßytko robi przez ſmro-
dy / przez dźieſká/ przez nieuki ábo niedouki: czáſem y przez
Hæretyki. W porywczą ſpráwy te zbáwienne odpráwił przez
Philáletá: w porywczą przez Antigráphe: w porywczą odprá-
wuie y przez tego Antidotyſte. Skąd to / co by mu miáło bydź
immutabile & perpetuum, Tárgá / ßárpá / rwie / y czyni mutabile
& ephemeron. Ten dźiś tego vczy: drugi iutro coś inßego: Trze-
ći wczoraj od obu tych rożnego. Tego co piße/ y ná co odpi-
ſuie / non volunt, non reuoluunt: Ale tranſitorie y mowią y od-
powiádáią. Záczym mowią/ co im Spiritus vertiginis ná myśl
podáie: A odpowiádáią/ co iádowita ślinká do nie wypárzo-
nych vſt nie powśćiągliwy ich ięzyk przynośi. Ludźie poczćiwe

y pobożne ližą / sromocą y niewinność ich potwarzáią: Dogmata práwosławne ná Hæretyckie błędy odmieniáią: rzeczy świętych zbáwienne / kłamstwy wspieráią: ták / że gdy to czworo z pism ich Censoria veritatis spongia wymázano bywa: nád słowá prożne / y nád goły pápier inszego nic w nim nie zostáie. Co káżdy cálego rozumu człowiek łácno obaczyć może / skoro scriptá nie Vnitskie z Vnitskiemi znieśie / Apocrysin z Antirresim: Lament z Párigorią / ábo z przestrogą: Alerykă z obroną Synodu Florenskiego: Elench z Antelenchem: y to teráźnieysze Antidotum z Apologią. Niemáią ábowiem ći Ludźie / pism swych censorow / co śie komu z nich podoba / pisze y do druku podáie: ktoremu oni coś áż náder mądrego / by też był y Fætidus Hircus, przypisawszy / swego rozumu zápomináią / y oślep zá nim idą: nie wiedząc áni pytáiąc / co to zá duch do nich y od nich mowi: szátan / ábo Anioł: człowiek / czyli też bestya iáka

1. Ioan. 4. bełkoce: Miawszy ná owo Apostolskie pomnieć / Nolite omni spiritui credere, sed probate spiritus, si ex Deo sint. Tá to Apostolská Spirituum probatio, iest owá Protocka vexatio, ktora dáie Intellectum: á Intellectum, auditui, nie prosto zgołá dáie Intellectum vexatio, ále auditui. Słucháć potrzebá temu / ktory chce z vexátiey rozumu nábyć / duchu tego / ktory do niego lub od niego mowi doświádczyć y prawdę od nieprawdy rozeznáć. á słucháć

Matt. 11. według náuki Chrystusá Páná mowiącego / Qui habet aures audiendi, audiat. Nie ták słucháć / áby śie nie czuł mieć aures audiendi: ále Audire & Intelligere: słucháć / słyszeć / y rozumieć. Lecz oni / y słysząc nie słyszą. y rozumieiąc nie rozumieią. Okámieniáło do poznánia prawdy serce ich. Co śie y z tego nowo wydáne° ich Antidotu otytułowánego scriptu iáwnie widźieć dáie. W ktorym po zwykłemu pełno błędow y Hærezyi / stárych y nowych: pełno bluźnierstw / pełno cálumniy / pełno kłamstw / pełno sárkásmow / scommat / łáiánia / sromocenia / y tym podobnych niewstydliwośći. Co wszytko nie náco insze iest chytrze przyprawiono / y venenatè przygotowano / tylo ná záráże / y ná zátrácenie dusz ludzkich. Záczym áby tá tego przemierzłego Doktorá iáwna / pod imieniem Antidotu wydána / y ná świát pusczona / duszom ludzkim wielce szkodna trucizná byłá poznána y obiegána / Exætesin tę dla rozeznawánia w nim Panacis

à conio, Panchresti ab Aconito: Lekarstwá mowię od trućizny:
y dla przestrogi y ochrony zdrowia dusze wiernych ludźi/ zátym
Antidotem na świát puszczam. Przez ktore wszytkie iego tru-
ćizny / y iadowite przyprawy iáwnie vkázuię: y pod owymi i-
miony/ fałsz / potwarz / kłamstwo / obłudá / bluźnierstwo / błąd
Hæretycki/ fortel schismátycki/ y tym podobnym wyrażam/ ták/
że káżdy ie łácno obaczyc / poznáć y wyrozumieć / vstrzedz / y v-
wárowáć sie ich może: y tego Doktorá pro venefico & voluntario
homicida mieć bedźie: ták tego/ ktory sie teraz in praxi obiáwiá-
iąc pierwsza ráza/ ob rei medicæ imperitiã, loco præsentissimi medica-
menti nie rozsądnie præsentissimũ Venenũ, ná záráze y ná strutenie
dusz niewinnych wydał/ y ná świát puśćił. Przychodźiło też mi
y względem rzuconych ná mie scommat y Calumniy/ áczkolwiek
przychodźiło mi / áby máło/ tey nie wstydliwego iezyká potwa-
rzey / według iego głupstwá ná tym mieyscu odpowiedźieć: ále
vsłucham ná ten czás Medrcá mowiącego/ Noli respondere stulto Prou. 26.
iuxta stultitiã suã, ne efficiaris illi similis. Wszákże bedźieli ták głu-
pim ten iego drużyná/ ktorym po sobie groźi: ábo y sam ná szyr-
szym tym plácu/ktory v śćieła/ záżywszy tegoż Medrcá rády oney/
Responde stulto iuxta stultitiã suã, ne sibi sapiens esse videatur. Odpo- Ibidem.
wiem obiemá iáko głupcom. W ćierpliwośći iednák y wskro-
mnośći Wiedząc z sámego doświádczenia/ że tey strony ludźie/
ináczey swych zbáwiennych rzeczy stánowić zdobić/y bronić nie
mogą/ tylo iáiántem / potwarzą y kłamstwy. Swiádkiem te-
go są wyż pomienione ich scriptá / y to Antidotum. w ktorego
Przedmowie potwarza mie/ iákobym ia w niektorych mieyscách
powagę pismá S. y Doktorow Cerkiewnych znieważył / ábym
sie przez to Kośćiołowi Rzymskiemu pochlebić mogł (iákoby
też Kośćioł Rzymski pismo Boże / y pismá Doktorow Cerkie-
wnych znieważáiąc / prawde wiáry swey stánowił.) Czego ie-
dnák ná mię we wszytkim tym scripćie swym prawdźiwie nie po-
kazał. Ja mu to da Bog w tey moiey Expostuláciey dowo-
dnie okaże/ że on we wszytkim tym Antidoćie nic inszego nie czy-
ni/ tylko kłáma / potwarza / bluźni/ stáre błędy Hæretyckie v-
twierdzá/á nowe wnosi. w czego pokázowániu tym mniey szy-
rokim bede/ Iż insze tego obiectiæ, Parænesis moiá dostáteczniе
vprzątnełá. Miey sie dobrze Czytelniku Práwowierny.

* * * * *

DO RVSI GRÆCKIEGO NABOZENSTWA

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, I. w ktorym Tráktuie Antidotistá o Fortelách Odstępnikow Cerkwie CHRISTVSOWEY.

EXPOSTVLATIA I.

W ktorey ſie Tráktuie o Fortelách Antidotiſty Schiſmátyká.

WOſpolita to v Ludźi w Cnote vbogich / że gdy z ſwych poſtepkow ozdoby nie máią / áby ſie przyozdobili / cudzą porywáią: ále ták Im oná przyſtoi / iák świni / według Salomoná / złote kolce w pyſku. Złoczyńcá by y ná wyrutnieyſzy / poki ſwe złośći v ludźi niewiádomych pokrywa / zda ſie bydź dobrym: á gdy ſobie cnoty przypiſze / vchodźi zá świetego. Hęretyk gdy ſie v nieznáiomych názowie Kátholikiem / bywa zá tákiego rozumiány: á gdy y mowi po Kátholicku / bywa y miány zá Kátholiká.

Fortele Hæretyckie, y ſchiſmátickie

Prou: 11.

Rownie y Schismatyk / gdy iedność świetą chwali / schismy podeyrzenia vchodzi: á gdy w niey bydź oświadcza sie / zá Prawowiernego bywa poczczony. Co pospolicie od tey tákiey cechy ludzi dźiać sie in Hypocrysi zwykło: bo inaczey y v swoich / y v siebie è diametro oppositis, ná cenę sposobić sie nie mogą. Lecż gdy káżdy z nich z osobná z tey zmyśloney / á sobie nie należney szaty rozebrány bywa / iáwia sie ná nim piętno / po ktorym łácno poznány bywa / cżym ktory iest. Dobry / z iego złych przymiotow poznawa złośniká: Kátholik w rozerwáney iedności Cerkiewney poznawa Schismátyká: á zrożnioney iedney práwey wiáry / poznawa Heretyká. Sámi też ći owey iedności wiáry / oney iedności Cerkwie nie mieć pokazáni bywszy / rádzi nie rádzi znáć sie muszą / iák im to przystáło / co sobie przywłaszczáli / y cżym sie zdobić zmyslali. Ná tákie to szátáńskie przewrotniki Błogosł Apostoł Páwel nárzekáiąc / mowi: iż ći tákowi fałszywi Apostołowie są robotnicy zdrádliwi / ktorzy sie przemieniáią w Apostoły Christusowe: y vdáią sie iákoby byli sługámi spráwiedliwośći:

2. Cor. 11.

Fortel y obłudá Antidotisty Schismátiká ktory sie vdáie zá Kátholiká: á swoię schismę zá Cerkiew P. Christusowa.

Tákim iest we wszytkim tym swym scripćie ten Antidotistá / ktory máiąc siebie zá Kátholiká / á swoię Schisme / zá Cerkiew powszechną / to sobie przywłaszcza / y tym sie zdobi / Co iest własnie Cerkwi P. Christusowey / v sámym Kátholikom co mowi pismo S. o Cerkwi P. Christusowey / y o práwey wiáry wyznawcach to ten sobie y schismátykiem będąc y heretykiem przywłaszcza. Poki abowiem ći ludźie są w tych błędách y herezyách wszytkich / lub też Jedney z tych / ktore ná nie Apologia moiá przewodzi y dowodzi / służyć im to iáko schismátykom y heretykom / co służy sámym Kátholikom / nie może. A że ieszcze ná nich nie tylko schismátyckie / ále y he-

retyckie

retyckie pietno zostáie/ opisáne od tego Antidotisty Rozdziały iáwnie wiedźieć dáia. Záczym/ w czymkolwiek on wewszytkim tym swoim scripćie nam Kátholikom/ iákoby Heretykom przymawia/ sobie y swey cechy Oycom y Bráći przymawia/ siebie y ich názywa Heresiárcháḿi/ Prorokámi fałszywymi/ odstępcámi/ wilkámi drapieżnymi/ y tym podobnymi/ według spraw ich tytulámi sławi ie. Czynił to Aryusz z swymi sektarzmi: czynił Eunomiusz/ czynił Nestorius/ y Eutiches/ y Dyoskorus: czynia y teraz pozostáli do tych czas potomkowie ich/ Aryani/ Nestoritę/ Dioscoritę/ y inszy: Ktorych pełne wschodne kráie. Czynia y tu w Europie/ Anábáptistę/ Hussytę/ Luterani/ Káluinistę/ y inszy: Ktorych pełne Zachodne strony. Ktorzy ta sie Katholictwá szátá przyodziawszy/ posadzáia sie w Cerkwi P. Christusowey; y mowia y pisza o sobie/ iákoby byli właśni Kátholicy/ y iákoby byli domownicy P. Christusowi: tych własnośći/ ktore sámey Cerkwi P. Christusowey y iego wybránym należa/ zażywáiac. A oni sa sámy ony pieklelnik/ ktory z wiekow wprawdźie nie zostáło; y sa pieklelney synágogi mieszkánce/ á nie Cerkiewnicy Boże. Sa ći ktorzy sie przemieniáia y vkázuia/ iákoby byli sługámi spráwiedliwośći/ á oni sa sługámi szátáńskimi: sprawcámi wszelákich niezbożnośći ná przećiwo Cerkwi Páná Christusowey. V ktorych miłość/ po sobie podobne: á nienawiść/ wszedźie y ku wszytkim Bożym. Ktorzy záwżdy sie vcza/ á nigdy ku vznániu prawdy nie przychodza: Ibid. 2. Tim. 3.

Nie nátoć wystąpił y ten Antidotistá ná plác/ áby sie czego náuczył/ áby prawdę vznał/ áby wiáry y miłośći szukał/ ále żeby tym/ czym nie iest pochlubił sie: y tym co nie iest iego/ áby zwiodł syny zátrácenia: máiac otuchę/ że y w synách Bożych te iego fałszywe powieśći y *Fortel drugi Antidotisty: ktory y diie y pláae.*

Hæretycka náuká według myśli iego skutek odnieść miá- ły. Ano ktoryż z Synow Bożych w spráwie zbáwie- nia swego ták otretwiáłym bydź záchce? áby przy tych iego o Odstepstwo y o Hæretyctwo ná násze práwosłá- wna stronę przymowkách / nie szukał w tymże iego scri- pcie náto y dowodow/á ná żądáne im od nas w Apolo- giey słusznych wywodow? ktorych nie nálazszy / żąda mu schismátycka lekkość / y Hæretycka obłudę: á sam v- czyni to / co mu łáská Boża wspomożone dobre sumnie- nie porádźi. Ironizuie/ wrzeszczy/ łáie/ vraga/ (przymá- wia) / obtestuie sie: y tym sámym rozumie że ná no- gách nieprawde swoie postáwi. Ano prawdá niczym/ tylko prosta á szczyra powieśćią contentuie sie: Falszu/ potwarzy/ scommatûm przysad nie potrzebuie. A ocoż wrzeszczy? zá co łáie? oco nárzeka? y ná kogo? Zelżyłeś mowi Apologiaru nam Cerkiew nászę y Grecką/ á w nich wszytkę wschodnią: zmázałeś ią y zeszpecił. Pytam/ czym? Odpowiáda/ błedy iey zádałeś/ y Hæreżye? Mo- wie/ ieśli są w niey: czemu mie łáiesz? Jeśli nimász/ cze- mu sie do nich przyznawasz? Odpowiáda / że w wiáry Dogmatách pobładźiwszy niektorzy scribentowie/ ná swoy karb zbładźili. Pozwalam/ niech ná swoy karb: ále gdźie? Zyzáni/ Philálet/ y Orthołog w wászey Cerkwi schismátyckiey: á Gergan/ y kto inszy w Græckiey. Mo- wi/ zbładźili / ále z siebie/ nie z Cerkwie. Do, & Con- cedo, że nie wászey to schismátyckiey Cerkwi ni Græ- ckiey błedy y Hæreżye / ále tych osob/ ktore ie w wászey y w Græckiey Cerkwi położyły. Cerkiew sámá w sobie czysta / ále przez złożenie w niey tych błedow y Hæreziy/ iest onieczyszczona. Ná przykład: Podáie kto Cerkiew Máteryálna nowo wystáwioną Presbyterowi wewszem ozdobna y czysta. Będą w niey ludźie raz y drugi: ná-

Błędy y Hæ- reżye scriben- tow schismá- tickich są w Cerkwi ich.

śmiecą ia. śmiećie to nie ieſt Cerkwie/ áni z Cerkwie/ ále tych/ ktorzy ie z nadworza w Cerkiew wnieśli: Jednák ieſt w Cerkwi: ponieważ ieſt w Cerkwi zoſtáwione. Záczym/ cżyiekolwiek ieſt/ w Cerkwi ieſt. y ieśli w nim Cerkiew nie korzyſtuie/ nie ieſt iey: Jeśli w przećiw/ tedy ieſt y w niey/ y iey. Ale kto w śmiećiu korzyſta? winienże ten Párochiánin/ ktory to śmiećie z niey/ by dobrze y bez wiádomośći Swießcżeniká iey/ vmiáta/ y z niey wyrzuca? nie rzecżeß. cżemuż ty ná mie o to wrzeßcżyß: y zá to mie łżyß/ że ia to nie wáßey Schiſmátyckiey/ áni Græckiey Cerkwie/ ále w wáßey y w Græckiey Cerkwi/ z nog Czyichś/ z nadworza przywniesione/ opádłe śmiećie vmiotł/ y z Cerkwie ták Græckiey/ iáko y wáßey wyrzućił? Mowiß: Przy śmiećiu y własna wnetrzna Cerkwie náßey y Græckiey/ á záty̆ wßytkiey wſchodney Cerkwie ozdobe vmiátaß/ y z niey wyrzucaß. Tu ná tym Antidotiſto ſtoie. A ták ſie z toba roſpierā/ że cokolwiek ia w tey moiey Apologiey w wáßey Cerkwi y w Græckiey śmiećiem/ to ieſt/ błedem ábo Hærezya oznácżyłem co do iednego z tych tákie bydź náżywam twierdze y publikuie. Jeśli według ćiebie nie wßytko: y ten plác/ ná ktorym z tym Antidotem wyſtapiłeś: y da Bog ßerßy/ ná przyßłym oboiey ſtrony Narodu náßego Soborze/ (Jeśli mi BOg moy ták długo y żywotá y zdrowia vżyczy) to pokaże/ y nas roſprawi.

Wkłádaß ná mie/ żem vlubił świát/ zákochałem ſie w nim/ y iemum ſie w niewola oddał. co wßytko troie/ zá łaſka Boża/ ták ieſt dálekie ode mnie/ iáko ieſt dáleka złość od dobroći. Wiedźiałem ia/ że v teráźnieyßey mey ſtrony miałem bydź oſtátni ten ktory byłem v was niemal pierwßy: y tożem vlubił świát? Właśniey by mi to przypiſano bydź mogło/ bym był v was zoſtawał: Potwarza Antidotiſtá.

Ktory żadnego gospodárskiego ćiężaru y pieczołowánia nie doznawáiąc/ á tym/ żem iest Archiepiskop/ pierwszy po Metropolićie w Cerkwi/ strony wászey Archierey/ chlubiąc sie y ćiesząc/ w świećie tym y w sobie sámym kochałbym sie. Ktore na káżdy rok z pewnych mieysc/ od pewnych y zacnych z miedzy was osob/ po trzy tyśiącá złotych gotowego groszá/ ná tym zborze swym w Kiiowie ofiárowáliśćie/ y wychowánie ná ośm przy mnie Duchownych y świetckich osob przystoyne/ z pomieszkániem w Monásteru Pieczerskim. Co Ja od Strony wászey iák w reku máiąc/ bym sie zá świátem vganiał/ y ten teráźnieyszy wiek vmiłował/ ná tym bym był vśiadł/ y tám propotce moie w prożnoćie szyrsze niż tu rosprośćiałbym. Zwłaszczá dobry iuż zádátek sławy y v swoich y v obcych ku máteriey kochánia sie w sobie y w świećie/ przez scriptá moie sprawiony máiąc. Ale nie chcąc sie przeklęta Schisma dusić/ niechcąc Hæretickich błędow dáley śiać y mnożyć/ áni ich bronić: niechcąc ná koniec bydź Kaimem/ czym ty násze stronę klamliwie pomawiasz/ ábym brátá mego Ablá zábijał: áni Esawem/ ábym Jákobá prześládował: ni też Bráćia Jozephowa/ ábym go przedawał. Co z wámi nákłádáiąc/ czynićbym muśiał. Zaż nie woła ná twoie Kaimy niewinna krew Brátá nászeg Ablá: Błogosłáwioney pámięći Josaphátá Archiepiskopá Połockiego? Bá y tych/ ktorych zá to parricidium pakarano? Nie woła y drugiego Brátá nászego Hieromonáchá Antoniego Grækowiczá? Nie woła dwu Káplanow iednego w Szárogrodźie/ drugiego w Kijowie okrutnie zámordowánych? Nie woła y poczćiwego Męża Fedorá Chodyki woytá Kijowskiego? A tá krew/ ktora nie dawnych lat rzekámi ćiekłá/ zaż ná was nie woła? Ktorzy zá instinktem

Zbrodnie schismátyckie nád Unitámi.

was

was Kaimow / zá wiárę vmieráć rozumieli. Nie spominą też ná was wołáiącey niewinney wpośrzod rynku Wileńskiego rozlaney krwie S. pámięći Oycá Hipáciuszá Poćieiá Metropolity Kijowskiego. Onych trzech Zakonnikow od S. Troycy w Roku 1622. z Wilná do Kijowá przybyłych / bym ia im był do Męczeńskiey korony nie przeszkodził / twoi Kaimowie zá insza ich Bráćia zażby byli nie posłali? Przyznáć to y ten twoy oćiec / z ktorymem ia ná Bog żywy iednego z Kaimow oto ledwie vprosił.

Niższ to Ezawowie? My Kaimowie? My Bráćia Jozephowi? pytam ćię Antidotisto przed Bogiem y ludźmi / kto te meżoboystwá / kto te fratricidia / kto te párricidia porobił? Vnity nád wámi? Wy nie litośćiwi Kaimowie nád Vnitámi / Bráćia ze krwi swoia. Ze Vnit / nuż go pod lod: nuż go pod miecz: nuż go pod berdysze. O nie miłośierdni Oyco y Brátoubiyce / okrutnieyszy niż Esaw: y nád Bráćia Jozephowá nie miłośćiwszy: bo ći iákiey tákiey litośći nád swoia Bráćia záżyli. Wy / byśćie ták mogli / tákośćie ná to źle chćiwi / wszytkich oraz Vnitow / iák oni przodkowie wászy S° Proteriuszá Episkopá w Alexándriey / żywo pożárlibyśćie: trzewá ich z nich wlocząc żárlibyśćie: Czego máło nie czynili ći / ktorzy sie nád wysz pomienionym S. Archiepiskopem pástwili. A kiedyby też to ták wzaiem / zá żądátkiem wászym poszło: że nie Vnit nuż go też pod lod / pod miecz: pod berdysz. Ale vpewniam was: nie boyćie sie: nie godniśćie wy tego. Onego Sápricyuszá wy Bráćia. zábiiáć wy gotowi / á nie dáć sie zábić. Nie ma tey łáski Bożey Schismá / áby Męczenniki rodźiłá. Fratricidy oná rodźi / párricidy / y tym podobne piekielney odchłáni głownie:

Pieczołowánie pobożne Unitow o schismátykách.

Poráchuyżeno sie iuż teraz z sumnieniem Antidotisto/ komu to Kaimem/ Esawem/ y Jozephowa Bráčia przymawiasz? Komu przesládowánie przypisuiesz? Komu Dymásem vragasz? Kogo synámi swiátá názywasz? Kogo odszczepcámi szkáluiesz. Tych ktorzy pieczołnia ciebie y oycy twoie odučżyć zábiiáć y mordowáć Tych ktorzy dusze swoie zá dusze wásze pokládáia/ áby was z przeklętey schismy wyrátowáli. Tych ktorzy sie dniem y nocą przed Bogiē y przed ludźmi o to vbiiáia/ áby was od dusze trácacych bledow Hæretyckich vwolnili/ á ná práwym Kátholickiey wiáry wyznániu postánowili. Ktorzy swieta Wschodna Cerkiew/ wiáre iey/ obrządki/ y Ceremoniæ/ w Narodźie Ruskim záchowáć/ obwárowáć/ y ná wieczne potomne cžásy zátrzymáć/ stáráia sie. Tych to wy niewdźięcžnicy przesláduiečie/ tych biiečie/ siecžečie/ zábiiačie/ topičie/ y morduiečie. Jeszcże wam z rąk wászych krew pozábiiánych od was Bráči wászych ciecze/ á wy iednák swietymi Ablámi/ Jákobámi/ y Jozephámi zwáć sie nie wstydźičie sie. Krzywdę nieznośna tym swietym meżom/ imioná ich swiete sobie przywlászczáiac/ czynicie: Ktorzy postepkámi swymi Esawá y Bráčia Jozephowa przeszliščie/ á z Kaimem fratricido y Judaszem párricydą porownáliščie. Że prawdę ná was mowię wszytká tá przezacna Koroná y W. X. Litewskie dobrze te⁰ sa wiádome/ bo sie to w ich gránicách dźieie. A by dobrze chčiałeś sie wymowičt że nie wy: ále ktoś z was. Wiedz o tym liczemierniku że gdyby nie wy/ nigdyby sie ten KTOS tego nie ważył: y serca by mu z to nie stáło. wy to zá Cerkiew swoie schismátycką/ y zá błędy swe Hæretyckie ták vmieráć/ swych náucžačie/ Oto tymi swymi Antidotámi/ Elenchámi/ Apocrisisámi/ Lámentámi/ Antigráphámi/ Azáriaszámi/ y tym podobnymi ná krew Brátnia podżogámi.

Porzuć ieno ſchiſmátyku ten táki kiy / z ktorym ſie náprzećiwo mnie zá ßo mil wyſádzaß ſtaw plác (iáko obiecuieß) w racz: A doznaß co ma prawdá nád nieprawde: z ktora ſie wtyl moy rzucaß ná mie. Názywaß nas Hæretykámi. ſkadże? żeſmy do iednośći S. z Kośćiołem Rzymſkim wſtapili? Nie inácżey. bo bez tey niczym od was nie rożnilibyſmy. Ale ſłuchayno: Ktoż z was ábo z przodkow wáßych ſchiſmatykow lub Hæretykow / ná Rzymſki Kośćioł to kiedy ſpráwiedliwie przewiodł / choć ſie z tym nań wiele rázow / wiele ich porywáło? nigdy żaden Bo to y ná ſchiſmátyki y ná Hęretyki ten ieſt kámień / o ktory ſie oni nárażáiac / krußa ſie. A Ja przez moie Apologie / iáwnie / iáśnie y dowodnie pokazałem / że ty Antidotiſto z ſwymi Oycámi y Bráćia ieſteś y Schiſmátyk y Hæretyk. ktory iak mi ſie z tego w tym ſwym Antidoćie wypráwiß / káżdy rozumny łácno obacżyć może. Vbrałeś ſie w ßáte / ktoraś iuż dawno vtráćił przez błedy Hæretyckie: poſádziłeś ſie w pálacu / z ktoregoś iuż dawno wypadł przez ſchiſme. Co dwoie poki w tobie ieſt / poty ty y ßáty wiáry práwey / y pálacu Cerkwie Kátholickiey ſobie przywłaßcżáć nie możeß / byś ſie y tyſacámi rázow mieć to dwoie chlubił / y zá ſwe vdawał. poniewaz ſchiſmátycy y Hæretycy dziedzictwá do tego dwoiego nie máia / choć ſie przez gwałt do oboiego tego nátracáia / y wdzieráia.

Iż ſchiſmátycy nigdy żadney Hæreziey náRzymſki Kośćioł nie przewiedli.

Vdáieß w tym ſwoim Antidoćie / Jákoby te twoie wiáre Pan Chriſtus podał / Apoſtołowie przepowiádáli / świát przyiał / Oycowie świeći opiſáli / Concilia ſtwirdziłi: y iákoby te w przodkách ſwych Swietych ze wſchodu Narod náß Ruſki przyiał pod cżás Schiſmy. w cżym záiſte & falleris & fallis. Jednośc świeta wſchodney Cerkwi z Zachodnia byłá tegdy / kiedy ſie Narod Ruſki

Iż ſchiſmátic wiárę przodkow ſwych vtrácili.

ochrzćił/ y świetemi zákwitł. Nie ma tey łáſki Bożey przeklęta Schiſmá/ áby nowe narody do wiáry P. Chriſtuſowey pozyſkowáłá: y áby lub Swiętymi lub cudámi ſłáwioná od P. Bogá byłá. Byłoć záprawdy y to/ że ſie poczeſtokroć wtrącáli ná Metropolię Ruſką Metropolitowie ſchiſmáticy: ále niemal wiecey tákich było/ ktorzy w iedności S. żywot ſwoy świętobliwy kończyli. Jáko ſie to z Látopiſcow Ruſkich y Moſkiewſkich iáwnie y iáśnie wiedzieć dáie: y ıákom ia to tobie w mey Parænesi dowodnie przełożył. A żeby też Pan Chriſtus tę twoię teráźnieyßą Hæretycką wiárę podał/ y Apoſtołowie przepowiádáli/ ieſt to nád wßytkie twoie kłamſtwá/ kłamſtwo naniezbożnieyße. wßeláko áż do oſtátniey ode mnie w Apologiey Hæretycką notą oznáczoney ioty/ Zyzániow ſwych/ Philáletow/ Klerykow/ Orthologow/ y tym podobnych/ przed Bogiem y ludźmi zrzec ſie/ A co do namnieyßey w Apologiey opiſáney/ ile do práwey wiáry Dogmat kreſki/ wyznáć wam potrzebá/ ieſli tey wiáry wyznawcámi náydowáć ſie chcećie/ Ktorey Pan Chriſtus náuczył/ Apoſtołowie przepowiádáli/ świát wybránych Bożych przyiął/ Oycowie SS. opiſáli/ Synody ápprobowáły; y My Ruś w SS. przodkách náßych ze wſchodu przeięli. Co zdarz wam Duchu S. zá dni náßych:

Ná Rozdział Antidotu Schiſmatyckiego, II. w Ktorym Tràktuie Antidotiſta o nieſłuſzney Intentiey

Apologiara ná Pielgrzymowánie do Ziemi S.

EXPOSTVLATIA II.

W ktorey Peregrinátia do Ziemie S. Apologiarowá vwolnia ſie od Cálumniy Antidotiſty Schiſmátyká:

WOłożywßy Antidotiſtá / w Pierwßym ſwym tego Antidotu Rozdźiale zá rzecz v śiebie pewna / że on y iego Oycowie y Bráćia ſą Kátholicy: y że oni ſą Cerkiew P. Chriſtuſowá: A my Vnitowie z Oycámi y Bráćią nąßą Rzymiány / ieſteśmy Hæreticy / y zewnątrz Cerkwie P. Chriſtuſowey. W Drugim tym Rozdźiale / ná Mie / y ná Moie do S. Ziemie Peregrinátie wychełzał ſie. Te weſpoł y mnie / iáko mu lubo / gáni / łży / nicuie / tráduknie: ále ia mu da Bog muńßtuk przybiorę: y vkaże mu to / że roſpuſtnie po tey pobożnego mego Pielgrzymowánia zbáwienney Intentiey hercuie. Ponieważ niemáß człowiekowi we wßytkich iego poſtępkách bliżßego y ſpráwiedliwßego świádká y ſędźi / nád ſwoie káżdemu ſumnienie. to komu nie zawirzy / by y tyśiącámi pomowiſk / duſßny lub też y ćieleſny nieprzyiaćiel wyrzucał / fráßká ſą: ſłowá ſą: dáley nic. Byłem zá pomocą Bogá mego w S. Ziemi: w Jeruzalem: y nie tylko byłem / ále y dobrze w nim zá łáſką Bożą żyłem. Zyię y tu ták iák żyłem w Jeruzalem. Jeſlim źle żył / y żyię: day Antidotiſto świádectwo o złym. Jeſliż dobrze / przeco mię złośniku łżyß:

Obłudá ſchiſmátycka.

Peregrinátię pobożną do Ziemie S. Authorową Antidotiſtá tráduknie.

Tom

Prożna chlubá schismátycka.

Com pisał do Oycá Pátriárchi / z kopia tego możeß nie západáć: wydałem in publicum. Bo sie to Oycom mo- im w Duchu y Pánom podobáło: y mnie tego żáłowáć nie przychodźi / co mi vćieche w sercu moim rodźi. Mo- wiß o sobie; Azaż nie mamy Pásterzow? ázaż nie ma- my Káznodźieiow? ludźi madrych y godnych? Wiem ia to y bez tey chluby twey Antidotisto dobrze / że v was ludźi madrych / Káznodźieiow vczonych / pásterzow czu- łych áż názbyt: zá ktorych czułośćia náuka y madrośćia / narod strony wáßey / ták chlebem słowá Bożego roztył, że iuż drudzy w śiłách swych / prze zapłáskłe duße swey boki zá ledwie sie rußyć moga. O nießczesny czuły Pá- sterzu / madry náuczycielu: Co zá ślády maß madrośći swey teraz: y Przodkow swych Schismátykow przed ty- mi láty? Czym sie chlubiß? czym sie wynośiß? Toć to twoi naymedrßy Káznodźieie / coć tych Hæretyckich bledow národźili. By nie Rzymskie Postille / nie pokwá- pilbyś sie Kráſomowco ná Kazáłnice: y geby Medrelo rozdźiewić nieumiałbyś. Cáłuy Besseußć / ktory ćie z ká- zálnicy twey mowić vczy: czegom dobrze świádom. bez ktorego kołá twoie skrzypia / ják v woźnicy bez máźnicy: á przedśie ś ty madry / y twoi wßyscy. Ow ná suggest z Osoryußem / ow z Fábriciußem / ow z Skárga / inße z inßemi Rzymskiego Kośćiołá Káznodźieiámi / bez kto- rych wy ni tchniećie: A iednák ći Mistrze y Náuczyćie- le wáßy / v was Hæreticy: á wy ktorzy bez nich swych kazáni (wyiawßy Hæretyckie /) mieć nie możećie / Ká- tholicy? Obłudnikowie z wáßa madrośćia y przodkow wáßych / zá ktorych czułośćia wßytká sie Ruś po rożnych nabożeństwách rozlatá. A co ćieżßa / y po Hæretyckich. Co widźieć możeß ná oko po wßytkich Ziemie Ruskiey Kráinách. y Dźiś / z madrośći wielkiey wáßey / przegło-

głodniáły Narod strony twey/ przez głod słowá Bożego/ ledwie sie iuż czuie/ choć to was przemądrych Káznodźieiow/ iáko sie chlubiß/ v niego bez liczby.

Vkaż mi iednego z przodkow twoich Schismátykow mężá vczonego/ ktorego by mądrość pismá iego wyświadczáły? A My przodkow nászych Vnitow/ Metropolitow Ruskich oto vkázuiemy/ Hryhoria Cemiwláká/ Ktory żył około Roku Páńskiego 1415: y Drugiego Hryhoria Humená Konstántinopolskiego/ Ktory siedźiał ná Stolicy Metropoliey Kijowskiey/ około Roku P. 1442. Mężow y pobożnych y wysoce vczonych: Ktorych obu y wy/ y My/ w Cerkwi Ruskiey mamy kázánia (ktore my pospolićie słowy zowiemy) w Sobornikách nászych/ ná rożne vroczyste świętá. Iesżeże sie swymi przemądrymi Káznodźieiámi chlubić będźieß. Vczyniß to tegdy/ kiedy ich nowo národźiß: á teraz y ty Rábulá/ y drudzy wßyscy: Nátemnicy á nie Pásterze: ktorzy ßpoćićie náukę Bożą/ á nie wypráwuiećie/ gdy swe kazánia práwićie. Mnie nie vrągay. Ia sie dáną mnie od P. Bogá miáreczką Contentuie. wczym z łáski iego S. przemagam/ w tym postępuie: czemu nie podoływam/ od tego supersedule. y Bog moy czego mi nie dał/ requirowáć od mnie nie będźie. V was/ iáko bacżymy/ więkßa chlubá/ niż rzecż. we wßytkiey Ruskiey ziemi/ ták ßerokiey/ trzech Káznodźieiow niemaćie: á iednák pełna gębá tyśiącámi mieć ich chlubićie sie/ iáko byśćie gdźieś ná inßym świećie żyli. wiedzą Schismátyku sąśiedźi/ iáko kto śiedźi: Widźimy dostátki wáße Duchowne.

Po wßytkie swe wieki Ruś schismátycka mądrego człowieká nie miáłá, y nie ma: á Vnitowie mieli, y máią.

Nástępuieß ná Peregrynátią moię do Ziemi S. obchodzoną. Alećić oná iáko obrecż/ áni sie postrzeżeß/ dá po nosie. bo iest zá łáską Bożą y pobożna y zbáwienna/ y

Broni powánie Author swey do Zie-

mi S. Peregrinátiey.

Mowi Autor o Cúdu zstępowánia ognia z niebá do grobu Páńskie°: ktory się tymi czásy nie dźieie.

Nie wątpi Author, iż Wiárá S. Wschodney Cerkwi, ktora z początku do Ruśi záßłá, iest práwowierna Ale tylko o tey wątpi, ktora teraz nowi scriptorowie opisuią y prædykuią.

pożyteczna / mnie / y z wielu miar wßytkiemu narodowi Ruskiemu: Ktoremu/ bym ztámtąd nic inßego nieprzyniosł nád owo IEDNO, co się tu iemu w podźiw od ludźi márnych podáie: dosyć mu ode mnie ná tym: áby przez ten nie dźieiący się cud/ w Schiśmie swey nie zátwárdźiał. Dźiwuieß się/ żem Wiáry náßey Ruskiey w te strone ßukáć y doświádczáć chodźił / z ktorey oná do nas byłá záwitáłá/ y ktora po náße tylo wieki byłá czysta y nienáruszona. Dźiw ten z głowy swey ták sobie wybiy. iż gdy ia te Wiáre/ ktora do przodkow náßych ze Wschodu záwitáłá/ przyznawam zá czysta y niepokaláná/ mowie to ex præsuppositione cognitionis eius generalis. Gdy zás mowie / żem ia o wierze swey nie znał / y com wierzył nie wiedźiałem: mowie to ex Consideratione Cognitionis eius specialis. Poniewasz wiedźiałem ia to iák rzecz pewna y tegdy/ kiedym nowo wyßłe scriptorow náßych pismá czytał / y kiedym Lámentowy moy script wydawał. wßákże/ gdym czytał Zyzániego/ Philáletá/ y inße: y gdym Lámeut Moy pisał / te od nich y odemnie opisána Wiáre/ rozumiałem bydź one Wiáre/ ktora byłá in primordijs Fidei do Narodu Náßego záßłá. Lecz gdy potym ná te náße scriptá od strony Vnitskiey wydáne były rescriptá / ktore mnie czytáć y vważáć z potrzeby przychodźiło: ktore vkázowáły nam/ że tá Wiárá/ ktora my w scriptách náßych opisáli / nie iest wiárá tá / ktora Narod náß ná początku swego Chrześćiáństwá przyiął: ále iest to Wiárá nowa/ S. Wschodney Cerkwi nie słycháná: Hæretycka. A ktora oni nam w swych scriptách przekłádáli / te być powiádáli/ ta Wiára náßa/ ktora do Narodu náßego pod czás krztu iego záwitałá. Záczym pewność wiádomośći Wiáry/ inß mi się tu pomießáć muśiáłá: Gdyżem Cognitione speciali nie wiedźiał/ ktora-

by Wiárá/ta czysta y nie pokalána wiára byłá. Tá/ ktorata/ y Ci naszy przedemna scriptorowie opisáliśmy: lub tá/ ná ktora nam okázowáły rescripta Vnitskie: Abo też ktora insza/ trzecia. Takiey wiádomości Wiáry nie miałem. Ktora moie wiáry mey wiádomość y niewiádomość ták y ty fraudulente Sophista rozdzieliwszy/ linguam tuam dolosam powściagnit y Ważney przyczyny Peregrynátiey Moiey Cauillis perstringere poniechay: Alieno malo sapere edoctus. Ktora ia obchodziłem nie swowolnie/ iáko ty mie swowolnie pomawiasz: ále zá wiádomościa zezwoleniem y błogosłáwieństwem tego/ ná On czás stárszego mego/ ktoremu o tym wiedzieć należáło: y zá wiádomościa tego czásu Archimándrity Pieczerskiego/ y iego Kápituły. Od Ktorych dwu osob y listy miałem podrożne. á od pierwszey y do Oycá Pátriárchi. W Czym iák w inszym/ nie kwoli tobie potwarcy te sprá wote czynie: ále kwoli tym/ przed ktorymi ty przez ten swoy kłamliwy script/ rzeczy moie dobre/ vdáiesz zá złe.

Chlubisz sie y w tym Rozdziale iák w przeszłym/ Wiára P. Christusowa: BB. Apostołow/ y SS. Oycow: S. Cerkwie Wschodney. masz wiedzieć Hæretyku/ że tá twoiá teráźnieysza Wiárá ni Oycom SS. ni BB. Apostołom/ ni P. Christusowi wiádoma nie byłá. Zyzáni On/ Ktory z wiekow w prawdzie nie dostał/ miedzy czystá pszenice P. Christusowa/ násiał tego kakolu/ ktorym sie wy dziś tuczyćie:

Co sie Kátechismu mego/ y listu przez mie od Oycá Pátriárchi przyniesionego dotycze. Ten był Narodowi nászemu Ruskiemu pożyteczny: mnie áni z Osoby mey áni z dostoieństwá mego namniey nie wywyższał. Exárchowie wászy/ ktorych było w Kijowie Dwá: w Stepá-

Prożna chlubá Shismácycka z wiáry Práwosławney.

Dáie Author spráwę powa żna o liśćie od Pátriárchy przynie-

sionym y o swym Kátechismie.

niu trzeci: we Lwowie czwárty: (to czworogłowne Monstrum miałes nierządniku z tego ich nierządu y ámbitiey strofowáć) iż ie ten list znosił/ A od wszytkiey Cerkwie Ruskiey obránemu bydź Exárchowi nákázował: ruszył ie w sádno/ zwłaszcza Kijowskich: Ci rozesłáli po wszytkiey Ziemi Ruskiey przepowiedniki/ to do ludźi zá rzeczy pewne vdáiąc/ co w tym liśćie y iedna litera nie náydowáło sie. Przez ktore łákomstwá swe/ y list ten do podeyrzenia y zniewagi podáli: y mnie oń potwarzáć y po dźiś nie przestáią iećie. Wyrzygnałbyś złosliwy potwarco/ byś tám ku nie cżći mey y iedną kreskę co był náczytał. Jle do Kátechismu; pátriárche ia z cżestych przez niedźiel kilkánaśćie mieszkánia mego w Konstántinopolu rozmow/ doznawszy bydź Hæretykiem/ nie bárzom mu vfał. á zátym y z Kátechismem moim ná niego nie náćierałem: obawiáiąc sie áby mi go nie prz formował ná táki/ iáki tám dźiś iest w vżywániu Gerganow: Ktoreż Hærezjæ masz ode mnie w Apologiey specificowáne y ná táki/ iáki sam nápisał: ktorego mi do czytánia dawał. w ktorym iákie Hærezyæ z łákun Heretyckich podnośi/ y do Cerkwie swey wtraca/ masz ie odemnie w liśćie moim do niego pisánym/ y z druku wydány specifikowáne.

Co zá madrość dźiś w Duchowieństwie Grækow Schismátykow.

Ná te słowá twoie/ co mowisz ná mie/ żes tám nie ná Ruś tráfił/ ále ná tych ktorzy sie ná rzeczách dobrze znáią: niecoć dźiwnego powiem. Byli temi dniámi kiedy ia był w Konstántinopolu/ w pátriárchiey dwá Di[?]áskálowie/ Máthfiey Hieromonách Atheńczyk: y Mikołay Presbyter bez żenny/ Kreteńczyk. pierwszy y Grek był y Láćinnik: drugi po Láćinie nie vmiał ći z Konstántinopolá z tákich przyczyn vstąpić muśieli. Mikołay przymowił pátriárse przy bytnośći wielu Metropolitow że tákich wiáry Dogmat vczy y vczyć pozwala/ iákie w Cerkwi

Wſchodney ſłychane nie były nigdy. Zá co mu záraz
z Pátriárchiey vſtąpić kazano. Mátſiey/ ten miedzy
wiela też Metropolitow / vſkarżáiąc ſie ná złe zwyczáie
nießcżeſney ſtolice Konſtántinopolſkiey / y ná iey przeło⸗
żone: że w tym wyboru y baczenia nie máią/ áby ná ſtol⸗
cách Epiſkopſkich y Metropolitáńſkich ſádzeni byli me⸗
że w Zakonie Bożym ćwiczeni / y w náukách vmieietni:
ktorzy tu ſą w zniewadze y w nienawiśći: ále byle ieno
kto miał brodę á kálete / wnet Epiſkop / y Metropo⸗
litan. Záczym ták nań Metropolitowie o ſwe kálety y
brody náſtąpili: że muśiał y ten zá pierwßym z Pátri⸗
árchiey wędrowáć. z ktorymi obiemá názad iádąc wi⸗
dźiałem ſie w Jáśiech. Toć przełożywßy: przyzná⸗
wamći/ żem tám tráfił nie ná Ruś. Bo w Ruśi ſtrony
náßey zá łáſką Bożą świeći ſłońce prawdy: y z ſtrony
wáßey ießcże coś dobrego przy nádźiei. ty tám nieco i⸗
máginuieß iákoby zá onych Konſtántynow/ Theodozy⸗
ußow/ Juſtinianow/ Márcianow / y tym podobnych: á
ná to ni wſpomniß/ że to tám nieznośne iugum Othoma-
nicum: niewola Máchometáńſka ćiężka. w Liśćie tym
ktory tu od Oycá Pátriárchy przywiozłem był/ trzech
Metropolitow było / ktorych imie y ręke inßy proßeni
podpiſáli: że oni piſáć ſámi nieumieli. Słuchayno:
Dźiwnieyßáć powiem: (świádek mi Pan Bog / że we
wßytkim tym nie kłámam) widźiałem tám y to/ że ktory
był dźiś błaznę/ten názáiutrz zoſtał Metropolitem Ser⸗
rońſkim. Wiedzże o tym ślepy Schiſmátyku / żem tám
ná tych tráfił/ktorzy ſie ná rzecżách zbárwiennych nie zná⸗
ią: y tego / że Pátriárchá ieſt Kálwiniſtá Hæretyk / po⸗
ſtrzedz nie vmieią. bo ni O ſwey / ni o inßych wiárách
znáiomośći żadney nie máią. A choć ſie niektorym z nich
o tym y námieniło: nie śmieli gęby rozdźiewić: boć to

V Schiſmá⸗tykow ieſt wielka Simonia.

Monſtrum Schiſmátyckie. NB

tám kogo Turczyn topi / z dźiáłá háſto dáiat á ten ktorego ty ták wyſoce wielbiſz / nád Metropolitami czyni toż bez háſłá:

Nieſzczeſna Schiſmátycka Ruśi / tegoli czekaſz / áż ſie twoy Pátriárchá pobiſurmáni? do czego iuż bliżey niż dáley. Dobrze ieden ſąśiedny nam Epiſkop w tymże Roku / w ktorym y ia piſałem / w liśćie ſwym do niego dánym nápiſał: Ambigitur, vtrum Patriarcha noſter ſit Chriſtianus. y ia da Bog w tey moiey Expoſtulátiey to ná tobie przewiodę / żeſie ty tego ſwego nawyżſzego Páſterzá / z ktorym ták wyſoce wylatáſz / będźieſz wſtydźił. y czáſu ſwego / tego da Bog dokaże że ábo on ſwych hæreziy będzie ſie zrzekał / ábo go ty z hæreżyámi iego niżey poſádźiſz / y znáć go nie záchceſz. Coż? Tráfiłem tám nie ná Ruś? Bona verba quæſo. niemaſz ſie z czego y tám ćieſzyć Schiſmátyku. Rychley ſie ia da Bog czego dobrego w Cerkwi Wſchodney po Narodźie náſzym Ruſkim ſpodźiewam / niżeli po tych / ktorych ty ták wyſoce ważyſz:

Ioan Epiſkop Mukáczowſki.

Odpowieda Author ná kłamſtwo. Antidotiſti

Zem Liturgią S. w Wielką Sobotę / Językiem Słowieńſkim odpráwował ná S. Golgoćie / do ſwego Schiſmátyku węzyſz ſumnienia áppellátią / nie do mego: Byli tám ná ten czás dwáy Jozephowie / ktorzy obá przy was ſą: Dźierże o Obu / że ćię zá tą twoią Appellátią obá o kłamſtwo zdádzą. A inſzymi SS. Dniámi ná inſzych mieyſcách świętych. Oczymem ia ni z kim ináczey nie mowił nigdy:

Odpowiáda ná potwarz tegoż.

Przodká mego Archimándrity Wileńſkiego: iáka byłá ku mnie duſzá / po wſzytkie czáſy mieſzkánia mego z nim / słowá tęż gdy mię pod bytność Pátriárchi Jerozolimſkie[o] do Kijowá wyſłał / mowione świádczą: Ktory przekłádáiąc mi chorobę ſwoię ćięſzką / (bo w tey chorobie

bie świát tē pożegnał/)y Sukcessorá potrzebe vkázuiac
exhortował mie y prosił/ ábym do Wilná nie wrácał sie/
ieno iuż Presbyterem. Czego gdym mu odmowił: ná-
padszy przed Bráčia/ ná szyie moie łzámi oblany/ prosił
mie o to. Gdźież tu klamstwom twoim mieysce nie-
wstydliwy klamco? Ktory ninacz tych potwarzy nie
zgromadzasz/ ieno ábyś mie swey stronie w ohyde podał.
Wczym wierz mi tenči wiáre da/ ktory ábo mnie y čie-
bie nie zna: ábo prawdy od falszu rozeznáč nie vmie:

Miásto S. Jeruzalem/ nie ná to zálecam/ ábym
was od niego odwiodł/ iák mie ty opácznie vdáiesz: ále
żebym ie wam ieszcze lepiey osłodził: y przy nim dusze wá-
sze zostáwáč w myslách swych spráwił. Ani też ná to
zálecam ie wam/ ábym was od Wschodu gdźie indźiey
odwiodł: Bo sam w S. Wschodney Cerkwi zostáwáiac/
nie tylko od niey nikogo odwieśdź nie zámyslam/ ále y
tych/ ktorzy ni w niey/ ni w Zachodniey nie sa/ do niey zá-
prowádźič pożadam/ prágne/ szukam/ y pieczoluie. A-
le ieslibym čie y do S. Zachodney Cerkwie/ z ktora my
mamy S. Cerkwie naszey Wschodney Jednośč/ záčia-
gał/ iák rozumiesz/ coż byś ty przez to w Jeruzalem trá-
čił? Zaż rozumiesz żebyś te SS. Mieyscá opuśčił/ Ná
ktorych zbáwienia Nászego Táiemnicá odpráwowána
iest? Ták ty/ iáko wiedźieč o sobie dáiesz/ rozumiesz:
Lecz sie ná tym áż názbyt mylisz. Nie tylkobyś ich nie
tráčił/ ále byś ie pozyskał. Ktoż w Názárečie to Miey-
sce S. trzyma/ ná ktorym sie wesołe zwiástowánie stáło?
Rzymiánie. Kto w Bethlehem trzyma Jáskinie S.
w ktorey sie Christus P. národźił: y żłob/ w ktorym był
położon? Rzymiánie. Kto trzyma w Jeruzalem żywot
dáiacy Grob P. Christusow? Nie tylko tedy nie vtráčiłbyś
Wschodu/ y Mieysc SS. Jerozolimskich: ále byś

Mieyscá SS. co przednie y sze w Pálestynie Rzymiánie trzymáia.

ie bliżey

ie bliżey nálazł/ niż ie masz. A sam przeto ty sie nie wwá=żnym rozumieniē nie wwodź/ y drugich nie wiadomych/ ktorzyby ćie słuchali/ nie zwodź. W Swietey Wschodney Cerkwi ia zostawam: w tey áby y wy zostáli życzę/ y Páná Bogá o to proszę.

Iednośc Cerkwie Wschodney z Zachodna stárodawna.

Vragasz przewrotna Duszo/ z tego/ żem nátych SS. Mieyscach o Jednosć swieta Narodowi memu Schismátyckie^w^ P. Bogá prosił. y w słowie tym/ Jednosć glupie grasz. O te táka Jednosć Narodowi me^w^ ia prosiłem/ zá ktoraby on Schismy przeklętey pozbył: á nie o te ktoraby go Schisma dusilá. Lecz ty wiesz/ ieśli wiesz/ że Cerkiew nie tylko wászá/ ále y wszytká Wschodna/ by dobrze y wszytkich nowo w sie wsiánych bledow Haeretyckich pozbylá/ bez Jednosći z Cerkwia Zachodna Schismy zbyć żadnȳ sposobē nie może. W tákiey iednośći S. żyli oni Athánáziuszowie/ Bázyliuszowie/ Grzegoryuszowie/ Cyryllowie/ Joánnowie/ y inszy Wschodni SS. Oycowie nászy/ z SS. Oycámi Zachodnymi Sylwestrámi/ Juliuszámi/ Leonámi/ Marćinámi/ Cypriánámi/ Jeronimámi/ Ambrosiuszámi/ Augustynámi/ y z Jnszymi. Ktorych byłá y wiárá iedná y miłość iedná: w tey tákiey własney rożnicy/ iáka sie dźiś miedzy Wschodna y Zachodna Cerkwia náyduie. Jeszcze ná ten czás ći Zachodni SS. Oycowie pisáli/ y náuczáli/ że Duch S. Od Oycá y od Syná pochodźi/ á Wschodni przez Syná: dla tey iednák w słowách rożnośći/ á w wyrozumieniu iednośći/ do Schismy sie nie vdawáli. Na on czás iesżcze Zachodna Cerkiew w przásnym/ á Wschodna w kwasnym chlebie Sákrámētu Euchárystiey záżywáły: Jednák z tey rożnośći Schismy miedzy soba nie czyniły. Communia pod iedna Osoba y ná on czás iesżcze w Oboiey Cerkwi w codźiennym vżywániu byłá. W czym o=

S. Maximus Epist. ad Marinum Cypri. præsbyterum.

ne áni

ne áni rożnośći / áni Schiſmy nie ſzukáły. Kálendárzá Onych pierwſzych SS. wiekow w obchodzeniu páſchy/ Cerkwie Aſiatyckie inſzego záżywáły / á Zachodne y Egyptſkie inſzego : prze te iednák rożnoſć Schiſmy nie podnosiły. Tákiey ia Jednośći S. Narodowi memu Ruſkiemu życzę : y o taka mu ná SS. Onych mieyſcách pána Bogá prosiłem. Coż wiec ty na to? Tákiey mowiſz/ zgody Narod náſz Ruſki nie potrzebowal / y nie potrzebuie. Muta fiant labia tua Schiſmatica, mendatia & doloſa. Potrzebowal/ y otrzymał ia był z Synodu Florenſkiego: á potym okolo Roku 1476. poſyláiac do Oycá Swietego Sixtá / 4. Papieżá / ponawiał ia. Że teź iey potrzebuie: ieſt to w Narodźie náſzym rzecz nád ſłońce iáśnieyſza. O ktora my ſie dniem y noca vbijamy. bez ktorey on / ieśli cáłoſć Wiáry ſwey záchowáć chce / y zbáwienia ſwego beſpiecznym bydź prágnie / obeyśdź ſie żadnym ſpoſobem nie może.

Socrat. lib. 1. cap. 8. & lib. 5 cap. 21. Sozom. lib. 7. cap. 19.

Kláma Antidotiſtá.

Odſyłaſz te Jednośći S. ſpráwe do Oycá Pátriárchi z Oycem świetym. By temu ſtáć ſie Turczyn pozwalał: dawno by ſie to iuż ſtáło. ále maſz to wiedźieć/ że ziednoczenie Chrześćian / vpadkiem ſwym Turczyn ſadźi: dla czego Jednośći S. pod władza ſwoia bedacym Chrześćianom / y Pátriárſze w ſpráwie tey z Papieżem Conferowánia / nie pozwoli. Przytym wiedźieć maſz zápewne / że Pátriárchá twoy teráźnieyſzy ieſt iáwny Heretyk: (coć da Bog w Expoſtulátiey ná Rozdźiał twoy VIII. wyráźnie pokażet) Ktory woli Jednoſć mieć z Heretykámi / niż z Kátholikámi.

Z cześći Pátriárchi Konſtántynopolſkiego Jednoſć publiczna ſtáć nie może Cerkwi Wſchodney z Zachodna.

Strony turbatorow w ſpráwie Jednośći S. przez meże pobożne ſzeześliwie promowuiacey ſie graſz przechytro obłuda. Ciebie ia y tobie podobnych / inſtrumentem dyabelſkim názywam / ktorzy ſpráwe S. Jednośći turbuiecie/

Antidotiſtá Turbator Jednośći S.

buieċie/ y wniwecz ia obroċić pobußaċie sie. Cożeś o tym y w Desiderozusie náczytał? Żem ia dla vspokoienia rozdwoioney Rusi/ y dla ziednoczenia rozerwáney Cerkwie do Oycá Pátriárchi ieżdźił: to ty turbátia nazywaß? A tych ktorzy sie o to cáła dußa stáráia/ turbatorámi? Ták sądźi piekielnik on/ ktoremu Jmie/ meżoboycá/ kłamcá/ y pokoiu miedzy Bráćia turbator. Ziyże z nim mierziony Schismátyku/ kiedyć sie ten táki v niego pokoy podobał. My Jednośći S: z Bráćia náßa ßukamy/ y O nie duße náße położyć winni iesteśmy: vfáiac Pánu Bogu náßemu/ że on nas grzeßnych sług swych/ iákimi on sam wie sądámi/ nie mießkále w tym poćießy. Nie záwre oczu náßych/ áż sie tego Anyołom/ y ludźiom pożadánego widoku nápátrzymy.

Iż Schismátiky poki są w Schismie do dobrá wnętrznego Duchownego przyśdź nie mogą.

Kończac ten swoy Rozdźiał/ mowiß; Poczęło było w Narodźie náßym ku dobremu iśdź. Pytam cie: ku iákiemu dobremu? Dobro to snadź rozumieß/ nowo podnieśiona wáße Hierárchia/ ktora ty ku Obronie przemierzłey swey Schismy kierowáć chćiałbyś: ia zás te Hierárchia w ten koniec stánac od Páná Bogá dopußczona bydź rozumiem/ áby oboiey strony rozerwánego Narodu Ruskiego Hierárchia ku vsłudze Jednośći S. stánełá/ y swoia powáżnośćia záwárłá ia. Czego gdy tá/ co iest z strony twey nie vczyni/ niech wie/ że iák przećiwnicá woli Bożey/ y pámieć iey z tego Kátholickiego Krolestwá w rychle z wichrem záginie. Jesliż przy tym/ dobro to rozumieß bydź/ Szkoły: Monástery: Cerkwie. Ale y to troie w swey przyrodzoney klubie stánać nie może/ poki ie nießczesna Schismá z stáwu wywija/ y ná mieyscu swym stánać nie dopußcza. Nie tylko wy tego dokázáć nie możećie/ ále áni potomkowie wáßy: poniewáż tego wprzod niedokazali przodkowie wáßy/ Xiażetá/ Pánietá/

Monárchowie. A to by dla czego? przyczyná ná widoku. dla przekletey Schismy. Zá ktorey powodem P. Bog ni wczym wáßym nie lubuie: ni iedney wáßey spráwie nie błogosłáwi. Vważ / co sie dobrego tu w Ruskiey ziemi za wielmożnych onych Paniąt y Xiążąt Narodu y wiáry twoiey w tobie stáło? Nic. y sámi poßli: y pámieć ich zá nimi. Pátrz co stáneło dobrego y zá tey podnieśioney twoiey Hierárchiey? Nic: wßytko wßedźie postáremu. ni Szkoł: ni w Cerkwiách / ni w Monásterách rządu. Monárchá Moskiewski w Páństwie swym choć to sie Episkopámi/ Metropolitámi/ y Pátriárcha/ zupełna swoia Hierárchia osádźił / tákie ma dobro Duchowne? ni iednego. Zaż go z to nie stáie? y bárzo. Ale Pan Bog nie zezwala / y nie dopußcza mu nic dobrego Cerkiewneg wystáwić: prze niezbedna Schismę: ktora Cerkiew káżda / y płodu pozbáwia y pokármu: czyni żywot iey zámátorzáły: á pierśi záschłe: że ni rodźić nie može / ni karmić. Ku temuż to tákiemu dobru Narodowi twey strony Ruskiemu isdź było poczęło? Płoche to iśćie dobro. Dobro to / o ktorym ia rozumiem / tegdy w Narodźie náßym Ruskim stánie / kiedy sie nád nim P. Bog zmiłuie: á zgode mu y miłość w nim sámym dáruie: y Jednośćią go S. Cerkiewna vkoronuie. Co zdárzyć nam niech raczy zá dni náßych.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, III. w ktorym Tráktuie Antidotistá o niesłusznym zádániu od Apologiara Cerkwie Ruskiey Prá-

wosławney, iakoby nie miała wiedzieć iáko wierzy.

EXPOSTVLATIA III.

W ktorey sie to pokázuie y Dowodzi/ iż Schismátycka Ruś nie wie/ iáko wierzy.

Iáko sie w swym Antidocie obchodżi Antidotistá z prawdą S. y z Authorē.

PRzyszedłszy sie w száte Ktholictwá/ y w Cerkwi Powszechney posádźiwszy sie Antidotistá/ iákoby go nikt w tym/ że on iest y Schismátyk y Hæretyk/ pozoczyć nie miał/ Insolescit. Aby go nic inszeg nie wydawało/ sam w pisániu tym wychelzniony iezyk/ że iest táki/ wydáie go. Gdyż we wszytkich tych dwunastu Rozdźiałách nic inszego nie czyni/ tylko mnie łáie: y rozumie/ że gdy mie złáie/ iuż záraz y wygrána otrzyma. Ano sam Pan Bog illusores deludet. Ja te iego Sárkáśmy/ moią skromnośćią; á nie prawde iego/ prawdą Bożą pokonam. Rumparis Schismatice, o twe Sárkáśmy nie trwam. Ták ábowiem zá łáską Bożą miedzy wámi żyłem/ y dźiś żyie/ że mie anteactæ vitæ nec pænitet, nec pudet. wszeteczna gebo/ ieślis sie Páná Bogá nie bał/ (ále gdźie v Schismátyká boiaźń Boża:) ludźi sie wstydźić/ miałeś/ ták bezecne słowá z vst twych popowskich/ ieśli iesteś pop/ niewstydliwie wyrzygáć. wiedz przewrotniku/ że BOg wszechmogacy/ twego/ y meg serca scrutator iustissimus, tu ná tym świećie/ przez ćie ná moie pobożne y poczćiwe rzucone sárkáśmy/ miedzy mną y tobą rozsądźi. Parata enim sunt derisoribus iudicia, & mallei percutientes stultorum Corporibus.

Prou. 3. *Prou. 19.*

Gniewaß śie o to ná mię / żem rzekł w Apologiey moiey / iż pokim był w stronie wáßey Schismátickiey / Com wierzył nie wiedźiałem. O te moie prawdę / tobą sámym ćiebie pokonywam: Ktory w Rozdźiele twym dźieśiatym przyznawßy Orthologowi błędy y Hæreżye: o Lámentowym iego scripćie mowiß / iż śię w nim wiele Dogmat Cerkiewnych náruſza. wierząc ia tedy błędy y Hęreżye / y práwosławne Dogmatá náruſzáiąc / zaż wie dźiałem com wierzył? nie tuße. y owßem sámá niewiádomość wiáry mey / to we mnie spráwiłá / że to / co iey Dogmatá náruſzáło / pisałem: á iák wierzyłem / ták y pisałem. Záczym idźie / że com wierzył / nie wiedźiałem: ponieważ Hęretyk co wierzy / choć sobie zdá śie wiedźieć / nie wie. Ten wie iáko wierzy / kto dobrze wierzy. Ten zna Bogá / kto go ták zna / iáko on śiebie znáć náuczył. Ználi Pogánie Bogá / ále iż nie ták go chwalili / iák chwalonym śiebie bydź sam on chćiał y náuczył: Záczym áni go chwalili / áni go ználi. Wierzą y Hęreticy: ále iż nie ták / iák Bog chce y náucza / wierzą / Wiárá ich Niewiárą / y coby wierzyli nie wiedzą. Chodzą w ćiemnośći. Przecoż śię tedy ná mię o te moie prawdę ták surowie pękaß? Wstyd ćię podobno / że y o ćię y o twoie Oycy y Bráćia idźie / Ktorzy tákże wiele o tym iáko wierzyćie / wiećie / iák wiele ia wiedźiałem / kiedym śię z wámi w Schiśmie wáßey náydował. Wßákże / byś śię iáko chćiał / gniewał / tego co ná ćię mowię / pokazuię / y dowodzę / nie wydźieß: bo piętno ná czele / á lico maß ná ßyi. nie tylko dawne przez mię w Apologiey obiáwione / wyrázone / y refutowáne / ále iuż y nowe przez ćię w tym ato scripćie z piekielnych Hęretyckich opiniy / podniesione błędy y Hęreżye. Coć da Bog niżey po wßytkie nastepuiące Rozdźiały y bez ordy sequakow moich / rzeczywiśćie vkáże.

Author poki był w Schismie, co wierzył nie wiedźiał.

Schismátity nie wiedzą iáko wierzą.

Záczym owo dwoie poydźie: Pierwße/ że oblubienicá Páná Chriſtuſowá nie ieſt pokalána: Ale twoiá Schiſmátycka miłosnicá áż y názbyt. Drugie/ iż ty według własnych swych słow/ iesteś ták slepy/ y ták bezrozumny/ ktory ſie ná prawdźie nie znaß: y widźieć nie możeß/ że Archiepiſkop w Cerkwi Ruſkiey Schiſmátyckiey wiáry swey nie zna.

Dowod wiádomośći i wiáry Schiſmátyckiey márny.

A co dowodźiß mey y swey wiádomośći Wiáry z czytánia y z ſłuchánia Ewányeliey S. y Inßych pism Zakonnych: nie inaczey swey wiádomośći Wiáry dowodźi y Luter/ y Kalwin y Minzer: iednák áby oni wiedźieli co wierzą/ przyznáć im snadź nie raczyß. Gdyż z tego czytánia y ſłuchánia Ewányeliey S. y inßych pism Zakonnych/ káżdy z nich swoie wiáre ma. A gdyby z Zakonney náuki wiedźieli Co wierzą/ bez pochyby ná iedne Wiáre zgodźiliby ſie.

Dowod drugi tákiż.

A co mowiß/ iż z recitowánia Symbolu Wiáry/ wiádomość y práwość Wiáry pochodźi: myliß ſie. Eutychitæ y Dioſkorytæ/ ktorych pełen Wschod/ toż Symbolum Konſtántinopolſkie recituią. Są iednák y z tymże Symbolum/ y z táż Ewányeliá/ y z temiż pismy Zakonnymi/ Hæreticy. Rownie y wy toż wßytko máiac/ nie tylko niedowiárkowie/ co ty mnie mimo wßelki dowod y ſłußność zádáieß/ ále y złowiárkowie ieſteśćie. Co ia iuż ná was w Apologiey moiey/ ktorá ty połknąć páßczeke rozwárłeś/ pokazałem y dowiodł: y w tym da Bog ſcripćie moim pokáże y dowiodę/ y od rozwárteg ná nie pśincá twego/ Apologia moie obronie.

Iż Schiſmátiey turbuią S. Cerkiew Wſchodna: y śie bie z Kośćio,

Mowiß ná mie/ że turbuie lud Chrześćiáńſki/ y Cerkiew Wschodna z Kośćiołem Zachodnym waśnię. Odpowiádam. Nie ia to czynię/ ále ty y Oycowie twoi/ ktorzy w ſpráwie tey zbáwienney záwżdy Duchowi Swiętemu ſprzećiwiaćie ſie. Z pokoiem ia y moiá przy mnie

Apolo,

Apologia do was przyszlismy / a nie z turbátia: z milości ku S. Zachodnemu Kościolowi / z S. Wschodna Cerkwia / á nie z powaśnieniem. Wy y mnie oraz / y pokoy / y milość / y zgode / y Jedność świeta / z ktorymi ia do was przyszedlem byl / ná zborzysku wászym Kijowskim / zniewazywszy y lud Chrześciáński poturbowaliście / y Cerkiew Wschodna / z Kościolem Zachodnym ieszczeście bárziey powáśnili: Práwosláwne Wiáry iego wyznánie przeklawszy. skad sie was oto tákich / iáki ty Antidotisto Theologow / nie z niemowiatek / áni z rybitwow / ále z plewy y z bestiy / z kozlow / y z kakolow / y z tym podobnych smrodow námnozylo / Ktorzy nic do rzeczy nie mowićie / ni piszećie. A gdybym drogiemu czásowi nie folgowal / á ná insze moie Cerkiewne pozyteczníeysze zabáwy nieogladal sie / w tym twoim scripćie / nierzkac w kázdym iego periodzie / ábo wierszu / ále w kázdym slowie wyráznieć bym to vkazal / ze ku mey Apologiey Intentowi / nic do rzeczy nie odpowiádasz. A cokolwiek mowisz / iest ábo Haeretycka obludá ábo falsz / ábo potwarz. á to znikad inad nie pochodzi / tylo iz nie wiesz Co wierzysz: zátym tez nie wiesz co O Wierze swey y práwisz. A iáka ty o Wiáry swey Dogmatách wiádomość masz / táka máia y wszyscy Oycowie twoi y Bráćia: á zátym tez á nie insza y wszycká wászá Schismátycka Cerkiew. Prawdá tedy to iest / com w Apologiey moiey powiedzial / ze Schismátycka Ruś nie wie iáko wierzy. Co sie y w tym da Bog scripćie moim nád slońce iáśniey pokaze.

lę Rzymskim waśnią.

Pytasz / ná co mie Cerkiew Wschodna vrodzilá: y przez Krzest z Bogiem poiednálá: Ciálo y krew Páná Christusowa ná oczyszczenie duszy y ćiálá podálá: ná co w Chorze Zakonnikow mieć chćiálá / Jereystwo podálá: y Pásterzem mieć zezwolilá: Odpowiádam. ná to / co

Pobożne dźiełlo Authorowe.

teraz zá miłosierdźiem Bożym/ y zá pomocą iego S. czy-
nię. Ná to mię Cerkiew Wschodna vrodźiłá/ y pomie-
nionymi dobry swymi nádárzyłá y przyozdobiłá/ ábym
w niey był czystey y niepokáláney: ábym iey od Schismy
y Hæreziy bronił: áby w niey Swiatośći iey ile ná mnie
profánowáć niedopuszczał: ábym skromność Zakonniczą
z częśći mey w swey klubie záchował: ábym Iereyską po-
ważność przystoynie obchodźił: ábym pásł częśći mey
owce Páná Christusowe/ ná to Cerkiew Wschodna/ ácz
Schismátycka/ z intenciey iednák S. oney Iednośćia Cer-
kiewna Vrosczoney y Vkocháney Cerkwie Wschodney/
ktora mię dźiś in gremio suo materno fouet, te známienite
dáry ná mię włożyłá/ W czym ia wszytkim/ á osobliwie
w Owym ostátnim Pásterskim dárze poczuwáiąc się/
Schisme iey Iednośćia S. zrośćić przy Oycách moich
stáram się: zászłe y záchodzące w nię Hæretzye przy Brá-
ćiey mey wyplenić pieczołuię: áby się w niey słusznie ze wszy-
tkich miar verificowáło/ co iest o niey nápisano. Prout 6. Tota
pulchra es amica mea, & macula non est in te: w czym á-
bym szcześliwiey z postępkiem prácowáł/ z odszczepy iey
omartwiáłey/ przeszczepiło mię sámo zmiłowánie się ná-
demną Boże do żywey máćice/ do prawdźiwey świętey
Wschodney Cerkwie y Wiáry/ że się teraz ze mnie nie
pogorszáć/ ale budowáć Schismáticy możećie: Ci/ kto-
rych Imię iest wpisáne w Księgi żywotá.

Schismáticka Cerkiew bez intentiey ku Cerkwi powszechney żadnego dobrá Duchownego.

Mowisz/ że mi twoiá Schismátycka Cerkiew wszy-
tko to odeymuie. wiedzże o tym/ że Schismátycka twa
Cerkiew bez intentiey Cerkwie Powszechney/ iák dáć mi
tego nie mogłá/ co mi dałá: ták bez teyże S. Cerkwie
intentiey wźiąć mi tego nie może. Ia też w S. Cerkwi
Wschodney iuż nie martwym z Schismy przeklętey/ ále
żywym z Iednośći świętey członkiem zostawáiąc/ ná to

sie nie

ſie nie oglądam. Bo mowi piſmo S. Maledicent illi, & tu benedices. Kogo niezbożnik/ Schiſmátyk mowię á- bo Hęretyk klnie/ tego P. Bog błogoſłáwi: Tákich kla- twá obráca ſie ná głowy ich. Wdźięcżenem tey náde- mną łáſki Bożey/ iák y wſzytkich inſzych. Zkąd przed Boſkim iego wſzytko wiedzącym Máyeſtatem oświád- czam ſie/ że S. oney Wſchodney Cerkwi y Wiáry tey zbá- wienney/ nigdy nie odſtępowałem/ y nie odſtąpię iey ni w tym wieku/ ni w przyſzłym: pod zákłádem zbáwienia duſze moiey.

ni dáć nie może niko- mu, ni wźiąć. Pſal. 108. Pſal. 7.

Przy zámknieniu Tego trzećiego Rozdźiału/ prze- kłádaſz trzy znáki tego/ żem was Schiſmátykow miał odſtąpić/ y Schiſmátycką wáſzę Cerkiew zátúrbowáć. Znákow tych by było nawięcey/ tym by was nabárźiey one ku Jedności S. z tey przeklętey Schiſmy ruſzyć miá- ły. W czym nádźieią Pan Bog/ zbáwienia záwiedźio- nych ludźi miłośnik. Znam to/ że gdy przybywſzy do Wilná do Monáſterá Brátſkiego S°. Duchá/ z przed- śięwźięćiem do ſtanu Zakonnicżego/ nápiſałem był y po- dałem miedzy Zakonniki Tráktat o pochodzeniu Duchá S. chcąc o tym y z Stárſzym y z Młodſzymi/ ktorzy by tey rzecży Capaces byli/ Conferowáć: bo mie iuż Lá- mentowe w Tráktaćie o pochodzeniu Duchá S°. ná Máyeſtat BOży/ rzucone bluźnierſtwá zá duſze były wźięły. Z czego gdym poſtrzegł/ że więtſzy gomon/ niż ſzukány przez mie pożytek wyniść miał/ poniechałem. A z tego mego Tráktatu Propoſitiæ nápiſawſzy/ do te- ráźnieyſzego Jáśnie Oświeconego y w BOgu przewie- lebnego Oycá mego w Duchu y Páná/ do S. Troycy Monáſtyrá Wileńſkiego odeſłałem: ktore perpolitę przy obronie Jedności S. z druku ſą wydáne. A potym mie- ſzkáiąc w Monáſterzu tym dłużej niż rok po świecku/ byłe

Dáie ſpráwę Author o ſpo twarzonym przez Anti- dotiſte wſtą- pieniu ſwym w ſtan Zá- konny.

ßestokroć sollicitowány y proßony ták od wßystkiego Bráctwá/ iák osobliwie od Niebosczyká Przodká mego ná tym Archimándrytstwie/ o przyięcie hábitu Zakonne°: Czego dobrze świádom Wárláám/ bywßy Wáśili pop Brátski: y wiem że ináczey nie rzeczeß: zá ktorego prośba y perswázya/ iáko ná ten czás Duchowniká mego/ obietnice vczyniłem/ y dźień wstąpienia do Zakonu náznáczyłem. Z iáką zás rádośćią/ z iákim weselem y vćiecha wßystkiego Bráctwá Duchownych y świeckich/ byłem do Cerkwie pod ten Akt y z Cerkwie prowádzony/ Sálutowány/ honorifikowány/ y Festem vczczony/ świádomeś tego Iniquißime obtrectator y ty dobrze: A iednák o błędy y Hęrezye swych Zyzániow ná mie rozgniewány/ niewstydliwie kłámaß/ y ten poważny wstępu mego do Zakonu Akt Theonino, że nie rzekę canino dente proscindis.

Antidotistá z Kápłáńskie go dostoieństwá wyzuty pod czás Chirotoniey ná Presbyterstwo Autorá.

Pámiętam y to/ że ty (iák owá ßkáráda twarz/ co to iák mowią gdy konie kuią/ swoie też łápę do vkowánia podáie/ y tám śie wßczepiaß/ gdźie wzywány nie bywaß/) pod czás poświacánia mego ná Jereystwo/ to odźienie Jereyskie ktore dla mnie nágotowáne było/ porwáłeś/ y śiebie nim przyodźiałeś. Lecz gdy tego przy chirotoniey potrzebá vkazáłá/ ábym ná wierzch stychárá Dyákońskiego Jereyska Ryzą był przyodźiány/ to co mnie á nie tobie należáło/ z grzbietá twego było zewleczono/ á ná mie włożono. Co záiste ku swey á nie ku mey háńbie/ z tą/ ktorą czyniß exaggerátią/ to prosagium prostowáć maß. Ktory od onego ießcże czásu z odźienia Kápłáńskiego wyzuty/ vsługi Ołtarzowey niegodnym bydź diuino nutu okazány zostáłeś. Ja pokim był Dyákonem/ miáłem ßátę weselną Dyákońską; á gdym zostawał Presbyterē przyodźiány byłem ßátą weselną Presbyterską/

ſbyterſka/ták/ że y iednego punktu bez należney mnie weſelney ßáty nie náydowałem ſie. A ty pod ſáme Krolewſkie przyßćie zoſtałeś iák oßárpány knecht. Z cudzego z licem y w Ołtarzu ćie rozebrano. Záczym to / co mnie dźiś przypiewaß/ ſobie ná on czás záśpiewáćieś był mogł/ Krolá tego / ktory te gody ſpráwowáł / do siebie mowiącego ſłyßawßy/ Przyiaćielu iákoś tu wßedł/ nie máiąc odźienia weſela? Gdyż práwie pod ten ſámy czás/ Gdy Krol ten przychodźił oglądáć śiedzące / ßáty tey weſela / iáko ſobie nienależytey/ pozbyłeś/ y w czás przyßćia iego nie miałeś iey: y obaczył ćie tám człowieká nie odźianego odźieniem weſela. Widźiß obłudniku / iákoś to ná bliźniego cáłość Lynceus, á ná ſwoie háńbe talpa. Matt. 22.

Filar ten Ktorego przypominaß / fortuitò an prodigiosè pádły/ ſam to P. Bog wie. Atoliśćie/ iáko przyznawaß/ z Cerkwi ſwey Schiſmátyckiey vtráćili Filará: to ieſt/ Authorá obrońce y promotorá błędow ſwych y Hærezyy nie poślednie go: Bo ieśli przyznawaß w Náuce mey Lámentowey Errory: y iż w tym ſcripćie moim wielu Dogmat Cerkiewnych nárußyłem/ tedyć tych błędow Authorá / y Dogmat wáßych nárußyćielá vtráćić mieliśćie/ y vtráćiliśćie tákim ſpoſobem / Ze wyśćie zoſtáli przy tych iego błędách y nárußonych Dogmátách/ á on ábyśćie y wy tych ſie iego błędow/ y nárußonych przezeń Wiáry Dogmat poſpołu z nim byli zrzekli: Wielą ſpoſobow / y tą ſwoią / Ktorąśćie kleli / Apologią przywieść do tego nie mogßy / vltimum wam y tym ſwoim y wáßym błędom y nárußonym Dogmátom/ vale dixit. Ktorym iego błędow tych y Hęrezyy pożegnániem/że ſie/ iáko mowiß/ wiele ludźi obaczáią / y Schiſmá wáßą pogárdzáiąc / do Jedności S. Cerkiewney vdáią ſie/ niech

Præſagium, iż Author miał Schiſmę opuśćić, á do Iedności S. wſtąpić.

Fol. 13. Pag. 1.
Fol. 13. Pag. 1.

ztad bedźie pochwalony BOg wszechmogacy/ Ktory zginienia człowieczego nie pożada. Zdarz Pánie IEzv Christe/ ábyśćie sie wżdam choć oto tymi prodigiami nákaráli/ á te swoie Schisme z iey bledámi y Hęrezyámi pożegnawszy/ ná Jedność S. podpisáli sie. Boć oto iuż sam Pan Bog miedzy mna y wámi w spráwie tey okázále y dźiwnie/ kto z nas praw/ á kto krzyw/ sadźi y Dekretuie. Rzecż przełożę świeża y nowa/ podźiwienia y vważenia godna: nie dla ćiebie ktory o tym dobrze wiesz: ále dla tych/ ktorzy o tym iesżcze nie wiedza. Ktora sie stáłá w pierwsza Niedźiele S. wielkiego Postu/ w tym teráźnieyszym Roku 1629. w stołeczney Cerkwi Kijowskiey mieyskiey/ PANNIE Naświetszey poświeconey. Że gdy sie do niey Duchowni wászy z stárszym swoim ná przeklinánie nas w Jednośći świetey bedacych Archiereiow ná ten dźień zebráli/ y po obeyśćiu służby Bożey/ do tego przeklećia godnego Aktu swego sporzadzáli sie: zesłáli iednego z miedzy swych ná Ambone/ áby przytomnemu ná to spectaculum ze wszytkiego Miástá y z okoliczney Szláchty zebránemu Narodowi/ o tey nástepuiacey spráwie przełożył/ y do widoku ochotnieyszym go vczynił. Ten miedzy inszemi swymi ná nas inuektywámi/ gdy specialiter o mnie mowił: y porownawszy mie z onym ludu Żydowskiego prześládowca Hámánem/ názwał mie Narodu Ruskieg° prześládowca/ y S. Wschodney Cerkwie y Wiáry odstepca: po te iego słowá (o nowey dźiwney y vważenia godney spráwy Bożey:) z miedzy tego wielkiego ludźi gminu/ pácholę iedno głosem wielkim ná nich záwołáło. stoy/ nie prawde mowisz/ kłámasz. Záwár ná tych miast P. Bog vstá temu kłamcy/ y potwarcy/ Kápłanow Bożych niewstydliwemu Naśmiewcy/ że musiał tey swoiey powieśći poniecháć/

Cud Boski vważenia godny.

Imię temu ná Ambonę zesłánemu ożuwcy z Gręcká Taras: z Łáćińská Turbator: według imięnia iego y dźiełá iego. Conueniunt enim rebus nomina sæpe suis.

☞

Oniemiáły Taras z Ambony zstąpił.

y iák

y iák oniemiá ty z Ambony zſtąpić. Záczym wßczął ſie w Národźie zgiełk: ßukáć / pytáć / kto to wymowił: y ſkąd to mu przyßło: wyſtąpi Dźiećie / y rzecze Intrepidè: iam to mowił. á ſkądby mi to przyßło / tego nie wiem. Pytáią / czyie dźiećie / odpowie Oćiec BOrecki; moie. Powiedli wßyſcy / iákoby im wpoł duße nie ſtáło. Atoż maćie prodigia: maćie y cudá: maćie Schiſmátycy Dánielá wymawiáiaceg niewinność Zuzánny. Maćie vpádłego Filará ſwego wyrozumienie. Bog miedzy mną y wámi w Soborney Cerkwi Metropolitáńſkiey / ná tym mieyſcu gdźie ſie Ruſkiey Cerkwie wßytkie Cerkiewne zbáwienne Spráwy / námawiáć / ſądźić / y concludowáć / z dáwná zwykły / Sam ſądźił y dekretował / że o Odſtępſtwo od S. Wſchodney Cerkwie y od Wiáry iey Práwoſławney / ktorym mie pomawiaćie / nie práwde ná mie mowićie: Cokolwiek tedy Antidotiſko y ty w to ſwoie Antidotum o mnie ku obelżeniu memu / prze wzgląd iákoby odſtępſtwá mego od S. Wſchodney Cerkwie y Wiáry iey Práwoſławney nágmátwał / we wßytkim tym iáko y ten twoy ná Ambonie oniemiáły drużyná / ktorego ſpráwy według imienia ieg / nieprawde mowiß. W czym dayći Pánie Boże vpámietánie / iáko y onemu: ábyś ty z kozłá ſtáłeś ſie owcą / á ten z turbatorá miłośnikiem pokoiu. Maćie to z tey occáſiey piſmá mego o tym / ode mnie Schiſmáticy wiedźieć / że ia / iák y przodkuiący przedemną legitimi Ruſkiey Cerkwie Archiereiowie: choć to ßczyrym ſercem wyznawamy / że w S. Zachodnym Kośćiele y Wiárá ieſt zbáwienna / y wßytkie ritus iego y Ceremoniæ ſą czći Bożey pełne: Ták iednák do świętey Wſchodney Cerkwie / w ktorey iák y w Zachodney / táż y iedná ieſt Wiárá / y do wßytkich iey czći Bożey pełnych obrządkow y Ceremoniy ieſteſmy przy-

wiązani/ że duße swoie położyć/ y krew swoie wylać gotowi iesteśmy ráczey / niż Co z tego / co iest w niey z dawná/ od SS. Oycow Wschodnych świątobliwie podánego y vstáwionego odmienić/ pozwolić. Ná tym przysięga káżdy Metropolit Ruski. Słuchaćie w tym Heretykow/ ktorzy vdáią do was/ iákoby zá czásem wßytko Wschodne odmienić śie miáło ná Zachodne: przez co, was miásto tarcże/swym Heretyckim błedom máią: ktorym wiáry w tym iáko oboiey nas strony głownym nieprzyiaćiołom nie dáiąc/ mieyćie śie do pokoiu, á Jedność S. Cerkiewna z námi Wiáry y miłośći Jedność/ iák niebieskim wieńcem Koronuyćie. Zdarz to Pánie Boże zá dni nászych.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, IV. w ktorym Antidotista Scribentow, Zizániego, Philaleta, y Orthologa, zá swe Theologi nie przyznawa: błędow ich iednàk broni: Gdzie zaraz y nà przećiwo sądu Poiedynkowego prawi.

EXPOSTVLATIA IV.

W ktorey śie pokázuie y Dowodźi/ iż ći Pomienieni Scribentowie są Theologámi Schismátyckiey Cerkwie. y iż sąd Poiedynkowy iest

Dzi

Dziw mie záiſte tego człowieká / że w wypráwowániu tych ſwych błedow y Hęreziy / ktore ſobie ieſzcże dla Schiſmátyckiey ſwey zabáwy (bo go mierziáło bez nich) zoſtáwił / áż názbyt ieſt fáleſzny y obłudny / ták w ſwych áſſertiách / iák y w odpowiedziách ná zádáne : że iák ſam nil ſolidè proponit, ták mnie ninacz directè nie reſponduie. Co ſie y tu ná ſámym wſtepie błedow tych obrony widzieć iáwnie dáie. Przedſiewzieteg ábowiem fortelu y w tym Rozdziele iák y w przeſzłych záżywſzy / z Cudzey Káthedry / y w cudzey Sukmánce prorokuie : y iáko by to oboie / iego włáſne było / vdáie ſie. Ano iák Krzyżownikom Bożym Káthedrá Moyzeſzowá / y ſzátá Zakonu Bożego przyſtałá / ták przyſtoi y temu Krzyżownikowi prawdy Bożey Káthedrá P. Chriſtuſowá / y ſzátá Zakonu ieg S. Krzyżnie ábowiem y ten Páná Chriſtuſá w podáney / y náuczoney przezeń prawdzie : gdy Hęretyckiemi błedámi zbáwienną iego náuke bluźni / y od Schiſmy iákoby od Cerkwie Kátholickiey prokuruie : miawſzy to pierwey pokázáć / że iego Schiſmá ieſt Cerkwia Powſzechna / y oblubienica Páná Chriſtuſowa. Prokurátia ábowiem iego tá nie mniey ſłuży y naybluźniwſzemu Hęretykowi / niż temu. Poniewáż ni ieden ták márny Hęretyk nie ieſt / ktoryby Sobie to przyznawał / że Zborzyſko ieg nie ieſt Cerkwia Kátholicka y Oblubienica P. Chriſtuſowa: á on ſam nie ieſt Kátholikiem : y że błedy ieg Hęretyckie nie ſa dogmátá Práwoſławne. Lecż dowieść Mu tego pierwey potrzebá że y On ſam y Zbor ie° tákimi ſa / iákimi ſie bydź mienia : toż tych przywileiow / prerogátyw / y Ozdob záżywáć / y ſobie przywłaſzczáć / ktore właśnie Cerkwi Kátholickiey y Wierze Práwoſławney należa. ináczey z to

Fortele y błudy w tym Rozdziele Antidotiſtj Schiſmátyká,

swa gołosłowna chluba / owemu podobnym stánie sie / Co to położywszy vstá swoie ná niebo / iezykiem swym pełzáiącym po ziemi woła / wstąpie ná wysokość obłokow / bede podobny Nawyższemu. To záiste czyni y ten Schismátyk / gdy ták hárdo woła / wstąpie ná Kátedre Cerkiewną / vczynie sie podobny Katholikowi. A tego do siebie znáć niechce / że iuż ztąd do przepáści / to iest / do Schismy spádł / y w głebokość dołu Heretyckich błedow / ktorymi Máyestat Nawyższego bluźni / wráził sie. nie iego to Schismy ozdoby są / y przywileia / ále Katholickiey Cerkwie.

Omylne persuasiæ Antidotisty o Apologiey Authorowey. I. Słuchaymyż ieno iego własnych tego Rozdźiału słow. Wszytek / mowi / vmysł swoy záśádził ná tym Apologiar / áby Cerkiew Kátholicka y iey stárożytność mogł wywrocić. Mowá to twoiá Schismátyku głupia / á nie dowod słuszny ; y owszem wszytká cáłkiem moiá Apologia / y ia z nią ná tym iesteśmy / y ná tym sie zá pomocą Bożą záśadzamy / ábyśmy Kátholicką Cerkiew y iey stárożytność vmocnili / y vtwierdźili ; á twoie Schisme y iey Luteráńskie y Kálwińskie nowotniny / ábyśmy wywroćili.

2. Persuasia omylna. Wźiął / mowi / przed sie trzech Scribentow / do ktorych pism náuke Cerkiewną łączy. ieśli ćie ich nie wstyd ; cze^v ich odstepuiesz / y do Schismy swey złączonymi być nie dopuszczasz ? Ieśli wstyd / czemu błedow ich Hæretyckich trzymasz sie y bronisz ?

3. Omylna Persuasia. Mniema / mowi / iż kiedy onych zniesie / Cerkiew powszechną práwosłáwną zburzy. Nie to ia mniemam Schismátyku / Co sie tobie śni ; ále owo / iż kiedy ie zniose / tedy Schisme twoie od błedow Heretyckich oczyszcze / ná Práwosłáwney ią Wierze postánowie : A Cerkiew Kátholicką / ieśli sie ták bedźie Pánu Bogu podobáło /

y w tobie przez Jedność S. zbuduie.

Ale *w tey Máteriey*, mowi/ *nie madrze sobie postapil, rozumieiąc o Cerkwi, iákoby sie oná ná ludźiách miáłá fundowáć*. Kto to będźie czytał ten nas Schismátyku rozsądźi. Ja ták rozumiem/ iż Cerkiew S. powszechna/ ná Bogoczłowieku pánu Chrystusie vfundowána bywszy/ według rzeczonego/ Zaden nie może fundámentu inszego położyć/ oprocz tego/ Ktory iest położony/ IEzvs Christus: Funduie sie też y ná ludźiách: według rzeczonego: A przetoż iuż nie iesteście goście y przychodnie/ Ależeście spolmieszkáńcy z Swietymi y Domownicy Boży/ wy fundowáni ná fundámenćie Apostołow y Prorokow. Jesli Apostołowie y Prorokowie są ludźie: tedy bez pochyby po węgielnym kámieniu Chrystusie Pánie/ ná ktorym wszytko budowánie iest spoione/ budowána bydź Cerkiew y ná ludźiách rozumieć/ nie iest przećiwo pismu Bożemu rozumieć. Záczym gdybym ia o twey Schismátyckiey Cerkwi to powiedźiał y twierdźił/ że sie oná ná tych trzech Scribentách vfundowáłá/ nie od rzeczybym powiedźiał: ponieważ oná y P. Christusowey Náuki/ y Apostolskiey przepowiedźi/ y Doktorow Cerkiewnych pism odstąpiwszy/ vdáłá sie zá tymi trzemá swymi Scribetámi/ iák zá swymi nowymi náuczyćielámi/ nowey Náuki fundámentámi/ ná ktorych sie vfundowáłá. Ktora od nich tego sie náuczyłá/ że poiedynkowego sądu nimász: że Dusze swięte w Ráiu są źiemnym: Ze nie są vbłogosłáwione: á grzeszne nie są w mękách. że trzeći stan srzedni dusz/ żadnego karánia nie ćierpi: że (iáko ty teraz Nowy też iey fundáment vczyß/) wszystkie dusze y spráwiedliwe y grzeszne/ pod iedną stráżą do sądnego dniá są zátrzymáne: Ze Christus Pan Cerkwi swey y teraz widomym iest Pásterzem: że Piotr S.

4. *Gdźie zá raz y głupia opinia tego Schismátyká.*

1. Cor. 3.

Ephes. 2.

Błędy Hæretyckie, ktorych sie Schismáticka Cerkiew od swych Zizániow náuczyłá.

widoma glowa Cerkwie Páná Christusowey nie iest: że Biskup Rzymski Appellátiey do śiebie od wszystkieg Duchowieństwá Sądow wolney nie ma: że nád insze Pátriárchi z Bozkiego práwá nic nie ma: y że istność Bozka od Bozkich osob rzeczywiśćie dźielona bywa: Zkąd (iáko to w Apologiey moiey dowodnie pokazałem) szesnaśćie Hæretyckich bluźnierstw ná Máyestat Boży wychodźi. Że tedy tego wszytkiego y wiele inszego Schismátycka twoiá Cerkiew od tych trzech/ y tym podobnych Doktorow swych/ náuczáłá sie/ y ná nich iáko ná fundámentách swych w tym wszytkim wspárłá sie y poległá/ słusznie sie iey to zádáie/ że sie oná ná tych swych Scribentách Hæreziowcách vfundowáłá. Słusznie y ia iey w tym przymowiłem y przymawiáć o te Hæretyckie błędy/ poki z woley Bogá mego żyie/ nie przestáne. Ktora nie dla tych błędow y Hæreziy opuśćiłem: bo mi dosyć było ná tym/ żem ie zá tákie publikował: ále opuśćiłem ia dla Schismy/ w ktorey oná iest: w ktorey nikt zbáwiony być nie może/ by też sie zdał bydź y naypobożnieyszym. Jákiey pobożnośći y v Hæretykow wszytkich Sekt/ y v Zydow/ y v Máchometanow pełno.

W Rzeczách Wiáry Cerkiew Schismátycka nie ma v siebie Forū.

Przypomina mi do rosprávy o te błędy y Hærezye tych Scribentow/ Forum Ecclesiasticum, Iudice existente Ecclesia. Táć mie to teraz Schismátyku rosprawuie/ że mi przećiwo nim y mowić y pisáć pozwala. Czyli też to ty swoie Schisme Cerkwia y sędźia bydź rozumiesz? A Forum Ecclesiasticum, swoie Inwasory? ô te Iudicem iniquissimum! ô Forum importunissimū! Pomnisz Coś wyrządzał tym/ Ktorzy tám y Forum ná przyszłym Kiiowskim Zborzysku nie mieli: y zá sędźiego ćie nie ználi? wyrządzałbyś był więcey/ by to oboie w spráwie tey y z częśći mey całkiem było tobie podano. Ale Sędźia on

sędźiow

Sędziow/ podług woli swey ináczey to sporządził.

Dáley postępuiąc/ Cerkwi P. Christusowey przypisuie/ *iákoby oná w obronie Hæretyckiey korzystowáłá, y iáko łáskáwa Mátká te wyrodki swe y nie pokutuiące przyimowáłá.* Zápomniawszy też/ że nieprzyiáciel Boży/ iáki iest káżdy Hæretyk/ do Cerkwie przyiáciołki Bożey przymowany nie bywa: y w Obronie ich oná nie korzystuie. Twey to Schismátyckiey zámátorzáłey mátki własność iest/ wyrodki Cerkiewne przyimowáć/ y tym pod obronę się poddáwáć: Ktora Synow iuż więcey nie płodząc/ musi y od nieprzyiáciol Bożych ná przećiwo prawdźie Bożey obrony záżywáć. ktorzy ią y z tey/ ktorą miáłá/ czystey wiáry wyzuli/ á swymi ią Hęretyckimi bluźnierstwy przyodźieli. Gdźież w czym Aryuszowym/ ábo Sábelliuszowym/ lub Mácedoniuszowym/ y tym podobnych Hæretykow Cerkiew Páná Christusowá korzystowáłá? Gdźie ie ábo Obronę ich przyimowáłá? Záżnie wszytkie ich oraz pismá przeklęłá? choć to dobrze wiedźiáłá/ że z Mácedoniuszowych pism przedwiecznośći Syná Bożego ná przećiw Aryuszá: Nestoryuszowych Bozkich iednoistotnych rozdźielonych trzech Osob ná przećiwo Mácedoniuszá y Sábelliuszá bronić mogłá: y Inszych swey Wiáry dogmat z Inszych. Ale te oná ohukiem y z náuką y z obroną/ odiąwszy im iák wyrodkom Synostwo od śiebie oddáliłá/ y znáć ich dáley nie chćiáłá. Tá to wászá benigna Mater, Maledictum Schisma, przyimuiąc wyrodki Cerkiewne/ y Obrony ich záżywáiąc/ (iák się o tym dowodnie przełożyło w Apologiey) S. Cerkwie Wschodney wás pozbáwiłá/ y błędámi Hæretyckiemi potruła. Tá benigna wászá Mater y tego/ ktorym się chlubisz/ Supremum Pastorem Vestrum Hæretyká przyimuie/ y w Obronie iego korzystuie. Częż Wschodna

Cerkiew Kátholicka obrony Hæretyckiey nie potrzebuie.

Hæretyká do Cerkwi Kátholickiey nie przyimuią, áż się Herezyi swych wyrzecze.

Cerkiew Schismátycka od Hæretykow obrony náby[wá]iąc, w wiáry práwostáwney Dogmá[t]

tách pobłądźiłá.	ona Cerkiew Mátká náſzá nie czyni: ále czyni przekleta wáſzá Schiſmát áż názbyt łáſkáwa Mátká: Ktora kárnośći ná złe/ á ná dobre nie ma miłośći. Ktora ty niewſtydliwie y niezbożnie *oblubienicą Krolewſką* názywaſz/ *nie máiąc w ſobie nie tylo wyſtępku, ále áni żadnego podeyrzenia.* Byś w niey inſzego wyſtepku ślepy Schiſmátyku nie widźiał: tylko ten że ieſt w Schiſmie: nád ten iákiegobyś wietſzego potrzebował? y byś żadnego inſzego podeyrzenia w niey ſzukáć nie chćiał/ tylo oto te máłowyżſzey przez mie wyliczone/ Hæretyckie iey błedy widźieć: doſyć ná tych byłoby. Zaż v ciebie Schiſmá/ nie wyſtepek? A błedy Hæretyckie nie podeyrzenie? Ale wam benignæ Matris, benignæ proli. Ktorzy komory cedźićie/ á wielbłady połykaćie/ Schiſmá/ Cerkwia Kátholickaą/ á práwoſławnymi dogmatámi/ Hærezye. Stupide mentis ſtolidum Iudicium. y śiedźiſz krzywo/ y ſądźiſz niepráwo Schiſmátyku.
O ſądzie poiedynkowym iż ieſt.	Przyſtepuieſz zátym do znieśienia poiedynkowego ſądu/ á nágrawſzy ſie ſcurriliter Scommatibus, ſámym przyrodzonym rozumem pokázáć poſtepuieſz/ iż ſądu párticulárnego nimaſz: ták tego dowodząc: *Gdźiekolwiek ieſt ſąd iákiżkolwiek, tám muśi bydź, ábo nagrodá, ábo karánie, poſláduiące ſądowi: Gdźie tedy niemáſz áni karánia, áni nagrody, tám áni ſąd żaden bydź nie może.* Ja záś przećiwo tobie ták to obrácam/ Gdźiekolwiek ieſt karánie/ ábo nagrodá/ tam y ſąd bydź muśi/ to karánie ábo nagrode vprzedzáiący. A że ieſt y karánie y nagrodá/ przeto ieſt y ſąd. Że ieſt nagrodá/ wiádomo z
Luc. 22.	zboycy/ do ktorego rzeczono/ Dźiś bedźieſz ze mną w Ráiu. Że też ieſt y karánie/ wiádomo z owego bogaczá/
Luc. 16.	Ktory w Adźie bedąc w mękách/ do Abráhámá wołał. wiádomo też to oboie okazále z piſm Doktorow SS. y

z Hymnow codźiennych Cerkiewnych. nád Co dwoie/ ledwie co ma Cerkiew Boża wiádomße. Jáko śie to obßernie y dowodnie w Apologiey moiey pokazáło. Bo iesliby Ray nie był nagrodą/ á Ad nie był karániem/ oboie to ßłoby zá iedno/ bydź komu w Ráiu/ iák też bydź w Adźie y w przećiw/ bydź w Adźie/iáko też bydź w Ráiu. Ale iż w Ráiu są roſkoßy/á w Adźie męki: Ray przeto ieſt nagrodą zá vczynki dobre/ á Ad karánie zá vczynki złe. zkąd idźie. ponieważ Jeſt iuż nagrodá y karánie/ ieſt przeto y sąd. Dla czego Złotouſty S. o bogaczu tym y o Łázárzu wypráwuiąc mowi/ *choćiaż śie to przed ſądnym onym dniem dźiało, iednák nie bez ſądu śie to ſtáło, że śie ow nálazł ná łonie Abráhámowym, á on w Adźie w mękách ogniſtych.* Záczym Scommatá te twoie Schiſmátyckie/ ktoreś ná tym mieyſcu ná mie rzućił/ odrzucą ze mnie ná twoie głowę Złotouſty S. y Jnßy świeći náuczyćiele Cerkiewni: y czynią turpe tibi Doctori, quem culpa redarguit ipsum.

Złotouſty S. O ſądźie po iedynkowym Hom. in Cap. 16. Lucæ.

Z ktorego co ty ná dowod ſwego Argumentu przywodźiß/ nic ćie nie wſpomaga. Mowiąc ábowiem ten S. Doktor/ Anima Citra carnem mirabilibus illis bonis non fruetur. y owo/ Nam ſi Corpus non reſurget, anima noſtra in coronata iacebit: nie to rozumie/ ná co ty te iego świádectwá/ okaſawßy ie po Hæretycku/ náćiągaß: ále rzecz tobie przećiwna: Nie o tey ábowiem máteriey ná mieyſcu tym ten święty wypráwuie/ że ni święte duße nagrody/ ni grzeßne karánia nie odnioſły. Ale o Owym/ że/ Jesli ćiáło zmartwych nie wſtánie/ tedy y dußá koronowána nie będźie. Mowili Hæretycy/ że ćiáło raz vmárßy/ wniwecż śie obráca/ y iuż nie powſtánie. Mowi náprzećiwo nim Złotouſty S. Jesli ćiáło nie powſtánie/ dußá bez niego przedźiwnych onych dobr zażywáć nie będźie,

Hom. 39. in 1. Corinth. Ibid.

dźie/ ani też bedźie karana; ále zostánie nie koronowána. Jákoby rzekßy/ Ty Hæretyku/ ćiał z martwych wstánia nie przyznawaß/ ále ná tym tylko przestawaß/ że sámá dußá bedźie Koronowána. A ia tobie powiadam/ że ieśli ćiáło nie powstánie/ tedy też wiecznymi czásy/ ni przed Sadnym/ ni po Sadnym dniu dußá koronowána nie bedźie: ále ná wieki wieczne y bez nagrody y bez karánia zostánie. Ponieważ bowiem ták ćiáło/ iáko y dußá prácowáły/ należy áby káżde z nich swoie zapłáte odniosło. ieśliż iedno nie odnieśie: nie odnieśie zaiste áni drugie. Ale ieśli ćiáło czásu swego powstánie y koronowáno bedźie/ dußá koronowána zostáie. Dla czegż tenże S. Doktor/ zá occázya wypráwowania/ o Owey máteriey/ ieżeli świete duße nagrode odniesły/ á grzeßne karánie/ ták mowi;

Homil. 10. in Epist. 2. ad Corinth.

Ieśli sámo tylko rozmyślánie o Onych [wiecznych niebieskich dobrách/] *choć iest przy zákrytße, ták wielką podáie roskoß: Vważ iák wielką nam rádość przynieśie iáwne dobr tych poięćie. Szczęśliwi y po trzy kroć ßczęśliwi są ći, ktorzy dobr tych záżywáią.* [Słuchay Antidotisto co w máteriey stały sie nagrody dußom/ ten świety mowi: y co o pokaránie duß grzeßnych:] *Szczęśliwi*, mowi/ *y po trzy kroć ßczęśliwi są ći, Ktorzy dobr záżywaią: Ták też nędzni, y áż názbyt nędzni ći, Ktorzy tym dobrom przeciwne rzeczy ćierpią.* y ná inßym mieyscu tenże S. wy-

Homil. 5. in Epist. ad Philip.

ráźnymi słowy to powiáda/ Że *spráwiedliwi z Krolem swym* [Pánem Christusem] *są twarzą w twarz.* Nie maß tedy tego záprawne/ czym sie chlubiß obłudniku/ że poiedynkowe nagrody y karánia duß po śmierći nie potykáią: ále maß rzecz przećiwną/ ták z nauki pismá S. iák y z nauki Doktorow Cerkiewnych/ y tu/ y w Apologiey moiey obßyrnie y dowodnie pokazaną/ że ie y nagrody y karánia potykáią. A ponieważ to oboie káżda we-

Augustyn S.

dlug zastug potyka; vprzedza przeto sąd: á ten poiedynkowy. o ktorym Augustyn S. Iam illud rectißime & valde salubriter credit, iudicari animas Cum de corporibus exierint, antequam veniant ad illud Iudicium, quo eas oportet iam redditis Corporibus iudicari. Bárzo/ mowi/ słusznie / y wielce zbáwienno wierzy o tym / że duszе z ciáłá wychodzące / sądzone bywáią przedtym / nim ná on strászny sąd przyda: ná ktorym iuż z przyiętymi ciáły sądzone bydź máią. Ná ktore tego świętegó Náuczyciela świádectwo ty nic odpowiedźieć nie mogszy/ potwarz ná nie rzućiłeś: y iákoby się do niego Augustyn S. nie znał/ skłamałeś. Ktore on w pismách Vincentij victoris náczytáne przyiął/ pochwalił/ y w swym pismie wyráżone miásto swego zostáwił.

o Sądźie poiedynkowym Lib. 2. de Origine animæ.

Náwodźisz przytym z Belárminá / *że on nie wie iákim sposobem ten się sąd od PAná BOGA odpráwuie:* Przetoż, mowisz *sądu pártikulárnego niemász.* Nie połrzeczys Philosoph. Nie wiesz ty Schismátyku iákoś się záczął y vrodźił/ przeto ćie nimász. A boday ćie było y nie było / Ieśliś tákim ná przećiwo prawdźie BOżey niewstydliwym kłamcą zostáwáć miał/ bonum tibi erat. według słow Zbáwićielowych / si non esses natus. Slepyżeś był obłudniku/ v tego wielkiego (tákim go ty per Ironiam Sugillujesz) Cerkwie P. Chrystusowey obrońcy/ że on euidentissimis pismá S°. testimonijs, y náuką SS Náuczyćielow Cerkiewnych tego clarissimè dowodźi / y sam firmissime Wierzy / że Sąd poiedynkowy choć się nie wie od ludźi/ iák się od Páná Bogá obchodźi/ Iest: y z káżdą tego świátá schodzącą duszą obchodźi się.

Marc. 14. Slepy Schismátyk wiedzącego Kátholiká wodźić chce. Bellar: lib. 2. de Purg. c. 4.

Ztąd ruszywszy się/ á owo sobie zádawszy/ *że ieśli sądu pártikulárnego niemász, skądże to bywa, że duße iedne idą ná mieyscá świátłe y spokoyne: á drugie ná mieyscá*

ciemne y f ásowite: ná co odpowiedáiac / toż práwiß / coś práwil z onego pierwßego náturálneg dowodu. *Ieśli* mowiß *przy śmierći y záraz po śmierći sámey dußy sąd Boży* Impressionem *karánia ábo zapláty czyni, tedy iest sąd pártikulárny: á ieśli nie czyni, tedy go niemáß.* Y dowodźiß tymże wyß położonym świádectwem Złotoustego S. że nie czyni. A Ja oto tobie tu / z tegoż S. á w Apologiey y z inßych dowodnie vkazalem / że sąd Boży sámey dußy záraz przy śmierći ábo karánia ábo zápláty impressionem czyni. y iż ty Złotoustego świádectwo / ktore przywodźiß / y sam źle rozumieß / y do ludźi źle ie vdáiáß. Wyráżnymi ábowiem to słowy / mowiac o bogaczu y o Lázárzu Złotousty S. wyznawa / Iż to z sądu Bożego bywa / że duße iedne idą ná mieyscá świátle y spokoyne do Ráiu: á drugie ná mieyscá smutne y fráso-wite / do piekłá. Iest tedy y sąd / ponieważ są præmia, y pænæ: y w przećiw / są pænæ y præmia, ponieważ iest sąd / á sąd pártikulárny / o ktorỹ przy Złotoustym S. słyßałeś y Augustyná s° náuczáiacego. Ktorych to zdánie y náuká poki stoi / poty ty sądu pártikulárnego / Bożey y Swiętych iego Náuce przećiwniku / nie znieśieß.

Hom. in c. 16. Luc.

Ná owo záś Apostolskie / co przywodźiß / reposita est mihi Corona, &c. Odłożon mi iest wieniec spráwiedliwośći / ktory mi odda Pan / w ony dźień / spráwiedliwy sędźia. A nie tylko mnie / ále y tym wßytkim ktorzy miluia przyśćie iego. Odpowiádam / iż to Błog: Apostoł mowi O wieńcu ćiáłá swego / ktory ie ma potkáć o sądnym dniu. á o wieńcu duße swey ták ten święty Apostoł mowi: Cupio dissolui, & esse cũ Christo. Prágnienie nam rozwiazánym bydź / y bydź z Chrystusem. to iest / ćiáło tu ná ziemi zostáwić chce / áby czekáło ná wieniec / ktorym bedźie vkoronowáne pod ony dźień sądny / wespoł

2. Tim. 4.

Philipp. 1.

z Inszemi ćiáły: á duszá iśdź prágnie do Páná Christusá/ tám gdźie on iest/ ná niebo/ y z nim bydź. O tym że też ćiał wiecu ich: Złotousty mowi/ *Co tedy rzeknie Abel, ktory przed wszystkimi zwyćiężył, á ieszcze śiedźi bez korony. y záś/ ieden czás násnácżył wszytkich koron: y ktory przed ták wiela lat zwyćiężył, z toba o raz weźmie korone.* A o wieńcu dusze Błog: Apostolá Páwlá tenże S. mowi/ *iż duszá iego iest ná nawyższym niebie, przy sámym Máyestaćie Krolá CHristá PAná tám, gdźie są Cherubinowie y Seráphinowie.* Cerkiew też nászá S. Wschodna: bá y wászá Schismárycka o S. Apostole Páwle wyznawa/ że on Christá Páná nie przez zwierćiádło pod zasłoną/ iák tu widźiał ná tym świećie w ćiele bedac/ ále iuż twarzą w twarz widźi. Wiedźieć tedy y z tąd dáie sie/ że dusze świete impressionem zapłáty iuż odniosły: á zátym iż były sadzone: & per Consequens, iest sąd pártikulárny. Zápłáty dusz tych impræssiæ iáśnie y Jan S. Apostoł wyraża/ gdźie mowi/ Ze duszom dla słowá Bożego pobitym/ ktore są przed stolicą Bożą/ y służą mu we dnie y w nocy w Cerkwi iego/ dáne są káżdey z nich száty białe. to iest wieńce im należace.

Hom: 28. in Epist. ad Hebr.
Támże.
Hom: 32. in Epist. ad Rō.
w Kan: SS. Apostoł. Piot. y Páw: Pieśń 9.
Apoc. 6.

Przećiwo ktorym pismá Bożego/ y SS. Doktorow Cerkiewnych/ iáko y przećiwo sámey przyrodzonego rozumu/ przez mie w Apologiey podáney słuszności/ nic przystoynie/ poważnie y spráwiedliwie odpowiedźieć nie mogszy/ do potwarzy iákom y máło wyżey rzekł/ ná przywiedźione z S. Augustyná o poiedynkowy sądźie świádectwo rzućiłeś sie: y teʳ sie dźiwuiesz/ że z ták wielkieg Doktorá Cerkiewneg ledwić sie ná iedno świádectwo sposobił. A bárziey masz sie temu dźiwowáć/ że ty ná wspárćie swego przećiwneg zdánia/ z tego Wielk: Cerkiewneg Doktorá/ ni ná iedno świádectwo sposobić sie nie mogłeś.

Dźiwuie sie Antidotistá głupstwu swemu.

Lepsze moie iedno/ niż twoie ni iedno. Bo ia choć iedno/
mam iednák: á twoie ni iedno/ nic ćie nie wspiera. A
to żemći do tego iednego/ przydał y drugie/ z wielkiego
też Náuczyćielá Cerkiewnego/ Złotouſtego S. A mowi
2. Corinth. 13. piſmo święte: Że in ore duorum vel trium teſtium ſtabit
omne verbum. mieyże ná tych dosyć: máiac zwłaſzczá y
Luc. c. 23. z piſmá s° o tym świádectwá iáwne iáſne y wyráżne. Że
Ibid. c. 16. ábowiē zboycá ieſt w Ráiu/ ieſt to iemu præmium: á że
cap. 11. Bogacz ieſt w piekle. ieſt mu to pæna. Z kąd Ecclesiaſti-
Ibid. cus, *Przy ſkończeniu*, mowi/ *człowieczym*, *odkryćie vczyn-*
Przyznawáiac Schiſmátycy od częśći vbłogosłáwienie duſz przyznáć muſzą, że ſie to im z od częśne go, to ieſt, partikulárne° ſadu ſtáie *kow iego.* y záś/ *Łácno* mowi/ *ieſt przed Bogiem w dźień*
śmierći zápłáćić káżdemu, *według drog iego.* By do-
brze tedy y ták było/ że ieſzcze duſze święte nie ſa doſkonále
vbłogosłáwione/ ták wy mowićie: przyznawaćie iednák
że iuż ſa od częśći vbłogosłáwione: Tedy y to od częśći
ſtáłe ſie im vbłogosłáwienie bez ſadu bydź nie mogło: ále
z wyroku Bożego/ y z ſadu iego párticulárneg. Aby ták
particularem retributionē, vprzedzáło Particulare Iudi-
ciū. Poniewaź Nullo modo eſt credibile (iáko y ty przy-
znaważ) prius diſtribui præmia & pænas, quàm fiat iudiciū.

Bellar. lib. 2. De purg. c. 4. Przekładaſz przećiwo doſkonáley præmiorum retri-
butiey świádectwo z Dámáſcená S°. Wſzákże Com ći
máło wyżey odpowiedźiał ná przywiedźione przez ćie z
S. Złotouſtego Swiádectwá/ toż miey odpowiedźiáne/
Wyrozumienie práwe świádectwá z S. Dámáſcená od Antidotiſty Citowánego. y ná to z S°. Dámáſcená przełożone. Ktoremu nie ieſt
w tey Kápitule o ſtanie duſz z tego świátá zeſzłych ku
wyprámowániu Máteriá: ále o nie przyznawániu ćiał
zmártwychwſtánia. Co ſie ze wſzyſtkiego tey Kápitu-
ły contextu iáśnie wiedźieć y widźieć dáie: Ktora ták
poczyna/ *Wierzymy*, mowi/ *y martwych wſtánie; Bę-*
dźie ábowiem iśćie, będźie martwych wſtánie. A po-
Lib. 4. c. 28. tym częſtokroć owo iteruiac/ *ieśli niemáſz zmartwych-*

wstánia, w czymże rożnimy od bydląt? Ieśli nie máß zmartwychwstánia, ßczęśliwe bydź dźikie źwierzętá rzeczmy, nie pieczołowity żywot máiące? Ieśli niemáß zmartwychwstánia, tedy niemáß BOGA! Będźie tedy, będźie zmartwychwstánie: BOG ábowiem spráwiedliwy iest: y tym ktorzy ná nim polegáią, odpłaycą sie zstáie. A záraz to/co ty z niego przywodźiß/ náwodźi mowiąc / *ieśli tedy dußá sámá w ćwiczeniu Cnot potykáłá sie, sámá y koronowána będźie: á iesli sámá tylo w roskoßách opływáłá, ni Cnoty ni złości nie vczyniłá dußá bez ciáła: przeto słußnie oboie oraz do odbieránia zápłáty są stworzone.*

Nie to tedy simpliciter náwodźi ten S. Doktor / że dußá bez Ciáłá koronowána bydź nie może: ále z ową Conditią ieśli Ciáło zmartwych nie wstánie. Záczym / my/ktorzy ćiał zmártwychwstánie wierzymy/ y tey Conditiey nie podlegamy/ słußnie wierzymy / że choć y dußá y ciáło do odbierániá zapłáty oraz oboie są stworzone: iednák dußá zapłáte te odbiera pierwey / iák nieśmiertelna/ y zapłáty tey Capax: á Ciáło weźmie pod czás swego zmartwychwstánia. Potwierdza to tákie swoie zdánie ten S. Náuczyćiel owym. Co o Iosáphácie Indiyskim Krolewicu mowi / Táki żywot ten człowiek prowádźiwßy/ y ták swego wezwánia godnie pracy temu / ktory go wezwał oddawßy / y sobie świát / á siebie świátu vkrzyżowawßy w pokoiu do Bogá pokoiu idźie/ y do tego Páná/ ktorego záwżdy pożadał odchodźi: y obliczu Páná swego iáśnie y czysto præsentuie sie: y iego sławy iuż dawno przed tym obiecána sobie korona/ przyozdobiony bywa. y Páná Christusá widźieć godnym sie stáie / z ktorego piekności záwße weseli sie. Iest tedy z tąd iáwno. że ten S. náuczyćiel / y w onym przez ćię przywiedźionym

Zdánie Dámascená S. o postánowieniu duß z tego świátá ześcia. in Vita eius.

tym świádectwie / nie tego nie przyznawa / áby duße świete nie miáły bydź bez ciáłá vbłogosłáwione: ponieważ to vbłogosłáwienie / y vkoronowánie Josáphátowey y Bárláámowey duszy iáwnie y iáśnie przyznawa. Ale tą Conditią ten S. mowi to / iákom rzekł / że ieśli ciáłá nigdy zmartwych nie wstáną: tedy y duszá nigdy koronowána nie będźie. Jeśliż według tego S. iuż są vkoronowáne duße / tedy śie to im stáło z Sadu Bożego: á Sadu pártikulárnego. Záczym / gdy ty mowiß / że duße bywáią prowádzone ná mieysca pewne bez zapłáty y bez karánia: á Dámáscen S. mowi / że Jozáphátowá duszá korona sławy iuż iest vkoronowána: Co mowią y inszy náuczyćiele Cerkiewni o inßych dußách świetych: Przychodźi mnie owym dáć wiáre iáko świetym Bożym: á tobie wtym iáko Schismátykowi falß zádáć; y to ná tobie przewiedźione zá pozwoleniem tychże Swietych / y zá twym własnym wyznániem / otrzymáć / że iest sąd pártikulárny. Ktory y ty sam y rzeczą y słowy przyznawaß / gdy mowiß że zá zrządzeniem Bożym duße bywáią prowádzone ná mieysca pewne. Ja to zrządzenie Boskie / Sądem pártikulárnym názywam: zá ktorym nástepuie impreßio zapłáty y karánia / według ćiebie particulariter, á według mnie totaliter: nástepuie iednák. y byniwczym inßym / tedy w tym sámym impreßio præmij znáć śie ma / że owe odsyłáne bywáią ná mieysca roskoszne: A owe ná mieysca smutne. Jáko wiec czyni káżdy sędźia / nim osądźi winnego generaliter, według winy iego ná karánie / ktore zásłużył: priuatim go w sobie sądźi / gdy go do wieźienia wźiąć każe. A bez tákiego sądu ni sędźia kazáć ni winny iśdź do wieźienia nie może.

Schismátycy sąd poiedynkowy y słowy wyznawáią, y rzeczą wierzą: á iednák przećiwo niemu (grzeßąc prze ciw Duchowi S.) mowią.

Co też támże záraz / ná żądáne ode mnie odpowiádaß: że gdy zboycy rzeczono było / *Dźiś ze mną będźieß w*

Luc. c. 23.

Ráiu:

Ráiu: á Judaszowi / *biádá temu człowiekowi, przez ktorego Syn człowieczy będźie wydány* : nie był to / mowiß sąd / ále tylko opowiádánie tego / czego godni byli / zá swe spráwy. Coż ty proße ćie inßego ten poiedynkowy sąd bydź rozumieß / ieśli nie sáme oznaymienie tego / czego ktora duszá godná ieśt zá swe spráwy? Sámá záraz duszá w sobie obaczy / abo złośći swe ábo dobroći: á P. Bog opowiáda iey / Ty zá swe dobroći idź do Ráiu ná vżywánie roskoszy: á ty zá swe złośći idź do Adu / ná ćierpienie karánia. A to ieśt iey sąd Pártikulárny. Czemuż śie temu przećiwiß obłudniku vpornie / co y słowy y rzeczą sámą bydź przyznawaß? Te ma bezecny vpor właśność / że y obaczoney / y wyznáney rzeczy widźieć y przyznáć nie dopußcza. Rozum wáß głupi / vporni ludźie / łácno śie przekonywa / ále vpor trudno. Idźćież zá nim vel ad stygias tenebras, dokąd śie wam podoba: ieśli nie chcećie in perpetuam lucem, do Bogá.

Matt. c. 14.

Nákoniec: nie vfáiąc (bo nie było czemu) przyrodzonego rozumu swego dowodom: y obłudnie ná ftwierdzenie ich z pismá Bożego y z SS. Doktorow Cerkiewnych Złotoustego / y Dámáscená przywiedźionym świádectwom. Vdałeś śie po zámknienie błędu swego nie málego / do błędu więtßego: y wołaß ná mię / że ia Sąd poiedynkowy stánowiąc / nie Zyzániego znoßę / ále Láktántiuszá / ktorego (ábyś ten swoy błąd iego błędem vsowitował /) głupie w tey mierze wynoßąc / owo z niego przywodźiß: Ne quisquam putet, animas post mortem protinus iudicari, &c. Niech żaden nie rozumie / áby duße po śmierći záraz sądzone były: gdyż wßystkie pod iedną pospolitą strażą zátrzymáne bywáią: Aż czás przyidźie: w ktory Nawyżßy Sędźia zásług vczyni ráchunek. A toż to Pánie Práwosławniku Cerkiewne Kátho-

Błąd Hæretycki sprosny Antidotisty Schismátiká.

Lact. de diui- no Principio. lib. 7. cap. 11.

lickie iest Dogmá; y z teyże to tákiey nauki Láktántiuß w ciebie ná ták wielkie y wysokie Enkomia zásłużył: że go wielkim mężem y Doktorem/ świecą y Filarem dawnym Kośćiołá Zachodnego bydź głośiß ç Slepyś Schismátyku y ná ćiáłá twego y ná duße twey oczy: záczym slepo też o zbáwiennych Dogmátách sądźiß. By ten Doktor (pace tanti Doctoris) obiednie był nie wierzył/ że wßytkie y dobre y złe/ spráwiedliwe/ y grzeßne duße/ po zeyśćiu z tego świátá: ná iedno mieysce sie kupią/ y ná nim iák pod strażą iáką wßytkim pospolitą/ áż do Sądnego dniá zátrzymawáne bywáią: nigdy by był tego nie rzekł/ Niech żaden nie rozumie/ áby po śmierći záraz duße sądzone były. Boby Sámá mieysc rożność/ Sąd poiedynkowy wyznáć vmowiłá go/ zá ktorego wyrokiem spráwiedliwe duße ßłyby ná mieysce Inße: á duße grzeßne ná inße. Lecż rozumieiąc/ że wßytkie duße ná iedno sie mieysce zbieráią: rozumiał też y to że sie to im bez żadnego Sądu przytráfia: iák wßytkim iedna y tąż drogá ná iedno y toż mieysce pod pospolitą straż odchodzącym. Co z tym Doktorem Sądu pártikulárnego nie przyznawáiąc rad nie rad y ty popadáć muśiß.

Głupi Argument Antidot'ßy Schismátyká.

Zkąd káżdy Prawowierny/ nie tylko Zyzániego w tey mierze/ ále y ćiebie/ iák stárych błędow odnowićielá gánić będźie. Y Owey twey bezrozumney Argumentáciey náśmieie sie/ Co mowiß: *niemáß poiedynkowego Sądu w Kredźie wyráżonego: przetoż go y niemáß.* Bo ták árgumentuią Hæretycy: nie położyli SS. Oycowie w Symbolum Wiáry/ zstąpił do piekłá. Przetoż P. Christus do piekłá nie zstępował. niemáß z Symbolum Wiáry że sie Pan Christus Krzćił: przetoż Pan Christus nie był Krzćzony/ y tym podobne. Nie dźiw tedy/ że ty phrenesi errorum Captus Doctor, in Aconitico tuo isto An-

tidoto pártikulárnego Sądu nie przyznawaſz: poniewáſz wierzyſz/ że wſzytkie duſze y Spráwiedliwe y grzeſzne/ y pogáńſkie y Chrześciáńſkie/ y zbożne y niezbożne/ y Kátholickie y Hæretyckie/ Gdzieś do Jákieyś turmy/ iákoby do onego podziemnego Plutonowego mieſzkánia przez Charonow przewoz duce infernali Furia zlatáią ſie. Bo ieślibyś ie ná rożnych mieyſcách bydź wyznawał: ſpráwiedliwe w Ráiu/ á grzeſzne gdzie indziey: Sąd poiedynkowy z potrzeby przyznáć byś muśiał/ z ktorego wyroku/ iáko mowi Złotouſty S. Owe duſze ſzłyby do Ráiu. á owe gdźiebyś rozumiał. Ale to/ chcąc euitare Syrtim, incidiſti in Charybdim: uchyláiąc ſie Sądu poiedynkowego/ práwoſławnym z Náuki Cerkiewney w vſtáwicznym wyznániu będącego/ wpadłeś w iámę ſproſnego/ Nowego/ Ruśi nieſłychánego błędu. In cap. 16. Lucæ.

Słucháyćie nie Vnitowie tego ſwego przemierzłego doktorá. Jeżeli nie poſadźił duſze Ablowey z Kaimowo/ Lotá z Sodomczykámi/ Piotrá Apoſtolá z Judaſzem zdraycą/ Prorokow Bożych/ z Prorokámi Báálowymi/ Apoſtołow Páná Chriſtuſowych z Apoſtołámi fałſzywymi/ Męczennikow z tymi ktorzy ie męczyli/ Dźiewic z nierządnicámi/ Jáná Krzćićielá z Herodem/ Pánny naświetſzey ze wſzytkimi tymi: gdy mowi że wſzytkie duſze/ pod iedną poſpolitą ſtrażą/ áż do onego Sądnego dniá ſą zátrzymáne. Co ieſt błąd nowy/ ni Zyzániemu wáſzemu/ ni Philáletowi/ ni Orthologowi nie ſłychány. czego pożdawſzy iáko obacze/ będźie więcey: bo tákie ſą przeklętey Schiſmy Owoce. Siedźćieſz według tego wáſzego wielkiego Doktorá náuki/ pod tą iedną poſpolitą ſtrażą/ z Kaimē/ z Sodomczykámi/ z Kore/ Dáthánem y Abironem/ z Judaſzem zdraycą y z Jnſzymi Krzyżownikámi Bożymi/ dokąd was ten wáſz ślepy wodz

Gdźie y ſkim SS. Duſze po mieſzkáią Schiſmátycy.

z ſobą

z soba doprowádźił/ y wy wßyscy Oycowie iego y Bráćia: kiedy sie wam z nim ták rozumieć/ wierzyć y wyznáwáć podoba. A my te wßytkie y tym podobne w piekielney Straży bydź przyznawßy/ droga SS. Oycow Nászych idac/ Ablá/ Noego/ Piotrá Apostolá/ y wßytkie Swiete/ ná niebie/ przy Christusie Pánie/ po zeyśćiu z tego świátá: zá łáską y pomoca iego S. náleść wierzymy/ wyznawamy/ y spodziewamy sie. y mowimy ná to: Amen. Rzeczćieß/ ieśli temu swemu Doktorowi vfaćie/ ná to iego wyznánie/ y wy sobie: Amen. A on wam przypieie: secundum fidem vestram fiat vobis: według Wiáry wáßey niech sie wam stánie.

Gadká Schismátykom.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, V. wktorym wyprawuie Antidotista, ze niesłusznie zádáie Apologiar błąd Hæretycki Zizániemu, Gdy nie przynawa doskonáłey zapłaty Duszom SS.

EXPOSTVLATIA V.

W ktorey pokázuie sie y wywodźi/ iż nieprzyznawáć Duße SS w niebie bydź y Doskonáłey szcześliwośći záżywáć/ iest błąd Hæretycki.

Mowi

Mowi S. Grzegorz I. PP. Satanæ ſemper voluntas iniqua eſt, ſed nunquam poteſtas iniuſta: quia à ſemetipſo voluntatem habet, ſed poteſtatem à Deo. Rzekłbym był / że to ták po ſwey woli roſpuſtnie ßátan po tey Schiſmie Narodu náßego Ruſkiego dziwy ſtroi: y co mu ſie ieno podoba / w Schiſmátykách broi: zwodzi ie / mami / oßukawa / podpłatywa / obala: błedy przez nie śieie: hærezye podnośi: bluźnierſtwá ná Máyeſtat Boży rzucá: Wiárę práwoſławna wynißcza: Cerkiew Kátholicka prześláduie: Miłośniki / Wyznawce y obrońce prawdy Bożey zniewaza / łży / ſromoći / potwarza / y w niemiłość do Bogá y do ludzi podáć uśiłuie. Ale ponieważ ieno wola ieſt ßátánowi / aby to czynił / á władza / że to czyni / ieſt od Bogá: Ktory mu tego dopußcza: nie rzekę tego: owo tylo mowie / Iuſtus es Domine & iuſta ſunt iudicia tua.

Lib. 2, Moral.

Złego ſwego ták wnętrznego iák y zewnętrznego przyczyna, ſámi ſa Schiſmátycy.

Psalm. 118.

Dźieieli ſie to w Ktorey ſekćie Hæretyckiey y nayſproſnieyßey / Co ſie w tey Bogu y ludźiom dobrym przemierzłey Schiſmie dźieie: áby Wiáry ich opinie przez ludźie nikczemne do podzoru miedzy nimi w Wierze rożnośći / y do zniewagi Zborzyſká ich były podawáne: Ják kiedy gdźie miedzy roſpuſtna háláſtra w ſámopáśnym domie zápáſy ná ſwoie ßkodę chodźić nie bywa bronno: Ták w Schiſmie tey poiedynki ſtroić z obráza Máyeſtatu Bożego / z Zniewaga zbáwienney prawdy iego / y z utráta wßytkich ich zbáwienia / káżdemu wolno. Ludźie ábowiem ći / Ktorzy z gránic Cerkwie P. Chriſtuſowey wypádli / żadnymi gránicámi utrzymáni bydź nie moga: áby ták przez co zgrzeßyli / przez to y ſámi od P. Bogá byli karáni. Wiádomo to iák z Zizániow ich / Philáletow / Orthologow / Klerykow / y tym podobnych / ták y

Schiſmátycy w Wiáry Dogmátách ſámi z ſoba nie zgadzáia ſie.

z tego Antidotisty: Ktory poiedynkuie z swey woli/ iako sie oświádcza/ á iednák ku wielu dusz prostych/ spráwy tey poiąć nie mogących zátráceniu. Ktory Oświadcza sie w tym swym Antidocie z tym/ iż nie imieniem wszytkiey swey Schismy/ ále sam od siebie ná to mieysce o Wiáry dogmatá szránkowáć wystąpił. Jakoby rzekąc/ gdy wygram/ sam pochwałe odniosę: gdy przegram háńby ná Schisme moie nie nániose. Ano nie ták. w załebku priwatnym idźie to/ że kto guz ná sobie odnieśie/ ten go w zysku swego poiedynku sam y nośi. A gdźie kto od wszytkiego Woyská/ od cáłego Krolestwá lub Xiestwá poiedynkuie/ tám bywa/ że on ábo zdrowiem nákłada/ ábo y żywotem pieczetuie/ á inszy wszyscy zá iego vpadkiem Hołd przećiwney stronie popadáią. Co y tu Ecclesia iudice, veritate instigatore, & supremo seculari brachio exequutore, iurè, iustè, piè, stáćby sie miáło. Wystąpiłem ia ku obronie zbáwiennych Dogmat ná plác poiedynku. A wystąpiłem nie sam z śiebie/ áni sam od śiebie/ iák mie ten obłudny Antidotystá opácznie vdáie/ ále zá zezwoleniem/ pozwoleniem y błogosłáwieństwem stárszych: y nie sam od śiebie/ ále od wszytkiey Swiętey Cerkwie Wschodney/ przećiwo Hęrezośiewcom Zyzániom/ Philáletom/ Orthologom/ Klerykom/ y tym podobnym. Przećiwo mnie iuż to drugi Schismátycki Hercerz wysádza sie/ z pogrożką po sobie y trzećiego iákiegoś olbrzymá ludoiadá. Ale da Bog chupáwe te Goliathy miáłká Dawidowá procá położy. Prawdy ábowiem sam P. Bog obrońcą. człowiekowi też o nie zástáwiáć sie/ y łácna rzecz y vćieszna.

Potwarza Antidotystá śś. Doktory Cerkiewne.

Wstąpiwszy tedy ten Antidotistá w tym piątym Rozdźiale w obronę błędu Zyzániego owego/ *Że Dusze Swięte iesżcze nie są vbłogosłáwione*: przypisuie ten błąd

Doktorom wielkim y świetym Cerkiewnym / iákoby Zizáni z ich to náuki miał / w czym błádził. A że y ten Antidotyſtá y Zyzáni krzywde czynia w tym świetym Doktorom Cerkwiewnym / błedem ie tym ſproſnym pomawiáiac / dałe ia o tym doſtáteczny wywod z piſmá świetego y z náuki Náuczyćielow Cerkiewnych w Apologiey moiey : y w przeßłey czwartey Expoſtulátiey. Dáie zá pomoca Boża y tu.

Mowi Antidotiſtá / *że ſie to w piſmách Zizániego nie náyduie, áby on Duße Swięte odłączał od Páná Bogá: ále tylko nie przyznawa zapłáty Dußom Swiętym doſkonáłey.* A ia mowie / iż Zyzáni nie tylko zapłáty Dußom Swietym doſkonáłey nie przyznawa : ále proſto wyráźnymi słowy powiáda / *że nie ſa w niebie : nie ſa z Pánem Chriſtuſem : że gdźie ieſt Pan CHriſtus, tám one ieſzcze nie doſtapiły. A ieśli ſa z Pánem Chriſtuſem, tedy ták,* mowi / *ſa y iák były ná tym świećie : wiára y nádźieią.* To ſa słowá Zyzániowe. Tu rozſadzi czytelnik káżdy miedzy mna y toba : miedzy moia prawda y twoia nieprawda Antidotyſto / ieżeli nie ták dáleko Zyzáni twoy odſadza duße SS. od Páná Bogá / iák były odległe od niego / kiedy y w ćiele były. y ieżeli ich nie odłacza od Páná Bogá / gdy ie od przytomnośći P. Chriſtuſowey oddala ták dáleko / iák ieſt dálekie niebo od ziemie. y ieżeli zoſtáwuie im iáka inßa roſkoß y vćieche nád te / ktora tu w ćiáłách miáły / gdy im przez wiáre tylko y nádźieie P. Chriſtuſá przytomnym bydź zoſtáwuie / iák przytomnym był im y tu w ćiele. Błądźi tedy y Zizáni twoy y ty z nim poſpolu : Ktorzy z Cerkwia Páná Chriſtuſowa / y ze wßytkimi iey Swietymi Wſchodnymi y Zachodnymi Náuczyćielmi wyznáwáć nie chcećie / że Duße świete ſa w niebie : ſa z Pánem Chriſtuſem przytomnie : y widza go nie wiára y

Powodźáſny iż Zizáni Duße SS. od przytomnośći Bożey oddala.

Fol. 15.

Fol. 14.

nádźieia/iáko go tu ná źiemi widźiáły w ćiáłách ále twárzą w twarz: y ſławą oną niebieſką vbłogosłáwione y vkoronowáne/záżywáią rádośći y vćiech niewymownych/ z wiekow dla nich zgotowánych: czekáiąc przy nim ná ćiał ſwych zmartwychwſtánie/y ná doſkonáłe cáłeğ człowieká vbłogosłáwienie. Ktore ſie im pod ony ſławny ſtráßnego Sadu dźień/ od Sedźi Chriſtá Páná ſtánie.

Fortelny Diſcurs Antidotiſty Schiſmátyká.

Daley w obronie tego ſwego błędu poſtepuiąc/ to Affirmuie/ czego mu nikt nie neguie/ że P. Chriſtus/ ile Bog/ ieſt przytomny człowiekowi káżdemu iáko Stworzyćiel y przemyslnik/ y dawcá łáſki wedlug káżdeğ ſpoſobnośći. A przytomność iego ile ieſt człowiek/ wedlug ktorego ná ſamym tym mieyſcu ieſt ná ktorym po wſtąpieniu ná niebo/ náprawicy Bogá Oycá vśiadł/ w milczeniu podſtepnie zágrzebł. Podſtepnie/ mowię/ iż przytomność P. Chriſtuſową iáko Bożą/ z przytomnośćią iego iáko człowieczą mießa: y Bozka wedlug ktorey ieſt wßedźie/ Miáſto człowieczey/ wedlug ktorey ieſt tylo ná niebie/ ſubdolè pokłáda.

Głupi diſcurs Antidotiſty Schiſm.

Chćiey ieno y ty ſam Schiſmátycki Narodźie Ruſki tego ſwego przemierzłego Doktorá/ ktoryć ten pielnego iádu pełny Antidot przygotował/ głupiemu w tym Rozdźiele/ o tym co to ieſt bydź z Chriſtuſem/ diſcurſowi ſie przypátrzyć/ á obaczyß że ſie wſtydźić bedźieß/ iáko to nikczemneğ maß w zbáwienia twego ſpráwie Prokuratorá/ Ktory w niey drwi iák ná mękách/ byle ſie ieno mowiło/ choć nic do rzeczy. Wywodząc ábowiem Co to ieſt/ bydź z Chriſtuſem: Dźieli to słowo/ *bydź*; ná *bydź* ſimpliciter: y ná *bydź* iákoś ináko: czego on nie wyraża. To záś/ bydź z Chriſtuſem ſimpliciter, Mowi ieſt bydź iáko z Bogiem. A tego nie dokłáda/ że bydź z Chriſtuſem/ieſt też bydź iáko y z człowiekiem: poniewaz

Chri-

Christus iest / Bogoczłowiek. y imie to Christus / iest Imie osoby nie istnośći. iáka mowy Confusia / abo Luterska wszedy bytnosć / ábo Eutychiáńskie człowieczey nátury w Boską przemienienie niezbożnie stánowi.

Potym záraz wypráwuie / że *Bog ludźiom iest przytomny dwoiáko : naprzod iáko Stworzyćiel stworzeniu : á tákiego*, mowi / *sposobu przytomnośćią zá żywotá y po śmierći dobrym y złym przytomny iest Christus. Drugim*, mowi / *sposobem przytomnośt Christusowá iest iáko Bozka, nie tylko iáko Stworzyćielá, ále y iáko Oycá dobrotliwego.* A tu przytomnosć Christusá Páná iáko człowieká / zágrzebywa / o ktorą nam w tey máteryey idźie: poniewaz bydź z Christusem Páwel S. Apostoł pożądáiąc: nie dźieli Christusá Bogá od człowieká / áni Christá człowieká od Bogá: iák ten Antidotistá to niezbożnie czyni: ále z Bogoczłowiekiem / to iest / z Bogiem y człowiekiem Pánem Christusem bydź pożąda.

Obłudny Discurs Antidotysty Schismátyká.

To ták przełożywszy Antidotistá / náwodźi z *iż gdy Błog: Apostoł Páweł mowi, chcę bydź z Christusem : nie prágnie áby był z nim iák stworzenie z Stworzyćielem : bo tákim sposobem y tu ná tym świećie był z Christusem. Nie prágnie áby był z nim y Drugim sposobem* simpliciter. *Poniewaz záwsze táką przytomnosć onego przy sobie miał.* Pátrzże Schismátyku iáka to niezbożnosć też twe^o^ Doktorá / iákie bluźnierstwo: wkłádáć ná tego S. Apostołá / iákoby on prágnąc bydź z Christusem / nie prágnął bydź z nim iáko stworzenie z Stworzyćielem: áni iáko Syn z Oycem: A iákby prágnął / też nie wyraża. Kto ták bedźie bez rozumny á práwie szalony / áby nie miał przyznáć / (czego ten niezbożnik nie przyznawa) áby S. Apostoł Páweł prágnąc bydź z Christusem / nie prágnął bydź z nim iáko stworzenie z Stworzyćielem: y iák Syn z Oycem: Coż może bydź naymilszego nay-

Bluźnierski Discurs Antidotisty Schismátyká.

poczćiwßego/ y naypożądáńßego człowiekowi/ iák pożądáć y prágnąć bydź mu z Pánem Bogiem/ iák stworzeniu z Stworzyćielem: y iák Synowi z Oycem? Możeß sie człowiekowi dáć co od Páná Bogá poczćiwßeg y známienitßego nád to/ Co mu iest dano/ że iest Synem Bożym? Możeß y człowiek czego więtßego y známienitßego v Páná Bogá pożądáć y prágnąć nád to/ żeby był przytomny BOgu Oycu? nigdy nic/ y owßem oto sie to ten S. Apostoł ták prácowito y vbiiał: o to przez wßytek swoy żywot ták pieczołowito stárał sie/ áby z P. Bogiem był/ áby był z Pánem Christusem Bogoczłowiekiem/ iák stworzenie z swym Stworzyćielem/ y iák Syn z Oycem: Tego pożądał/ tego prágnął. y áczkolwiek był mu P. Christus y iáko Stworzyćiel stworzeniu swemu/ y iáko Oćiec Synowi swemu przytomny: z czego sie ten S. Apostoł ćießył y chlubił/ głosząc o sobie/ *że w nim żył Pan Christus*; y że też *on żył Bogu w Pánu Christusie: w nim sie y ruszał y był.* y choć to iuż miał/ że y żył w Pánu Christusie/ y był w nim: ále był opodal/ był przez zasłonę: był w nim przez wiárę y nádźieię: prágnął iednák áby był z nim nowym sposobem/ blizko: áby go widźiał twarzą w twarz: áby sámey wierzoney y spodźiewáney rzeczy istotnie záżywał/ to iest/ áby był z nim y iák stworzenie z swym Stworzyćielem/ y iák sługá z Pánem/ y iák Syn z Oycem: ále nie ták dáleko/ iák dáleko był ná ten czás/ kiedy był w ćiele: kiedy tego prágnął: Lecz áby był z nim bliżey: áby był z nim przytomnie: áby támże był gdźie iest Pan Christus: áby był z nim nie przez zasłonę iáką/ áni przez wiárę: ále twarzą w twarz: iák są z nim Anyołowie iego/ y Duße Swięte przodków iego tych/ ktorzy sie P. Bogu podobáli. Ztąd Błogosł. Złotousty/ lusti, inquit, siue hic, siue in futuro sæculo fuerint, cum Re-

Iák prágnął S. Apostoł Páweł bydź z Christusem.

Gal. 2.
Rom. 6.
Act. 17.

1. Cor. 13.

Hom. 3. in Epist. ad Philip.

ge sunt.

ge sunt, illic tamen magis & propius: non per ingressum ac fidem, sed facie ad faciem. *Spráwiedliwi*, mowi / *choć tu są, choć ná ony świát przeydą, z Krolem są: tám iednák bárźiey y bliżey: nie przez weyśćie y wiárę, ále twarzą w twarz.* y tu tedy był S. Apostoł Páweł / z Pánem Chrystusem: ále tám bárźiey y bliżey bydź z nim prágnął.

To ták ten bluźnierz náwiodszy / obiectią przytomnośći / mowiąc; *Rzeczesz, Poniewaź z tego świátá zeszłe Swięte Dusze tákże są bez ćiáłá przytomne Pánu Christusowi y tákże im iest przytomny Pan CHristus, iák był im przytomny on, y one iemu tu ná tym świećie w ćiele, tedy żadney rożniey nie máią te Swięte Dusze z przytomnośći Páná Christusowey po wyszćiu z ćiáłá, od tey ktorą mieli w ćiele: y od nászych dusz w ćiele ieszcze będących:* Te obiectią sámże ták solwuie. *Odpowiemći*, mowi / *że to iest prawdá, iż względem przytomnośći pierwszey:* [to iest / iák iest P. Bog przytomny / stworzeniu swemu iáko Stworzyćiel:] *y wtorey:* [to iest / iák iest Pan Bog przytomny stworzeniu swemu iák Synom Oćiec:] *nie máią rożnicy od nas. Ale máią rożność względem stopniow wtorey przytomnośći: iż Duszom Swiętym BOG przytomny iest iáko Stworzyćiel stworzeniu, y iáko Oćiec Synom więtszey łáskawośći niż nam: Poniewáż*, mowi / *Drogá násza iest w niebespieczeństwie, żywot w wywołániu, á koniec w wątpliwośći. A one od tego wszytkiego iuż są wolne. záczym Coś więtszego nád nas máią: ále iednák nie doskonále bez nas: Tegdy doskonáłą zapłátę przyimą, kiedy śie liczbá spełni wybránych Bożych.*

Discurs niezbożny Antidotisty Schismátyká.

Pytamże ćię márny Schismátyku co to zá większa łáskáwość Boża ku Duszom z tego świátá zeszłym świętym / niż ku Duszom świętym ná tym ieszcze świećie bawiącym / że owych drogá iest w niebespieczeństwie / Żywot

O łáskáwośći Bożej ku człowiekowi Discurs pobo-

zny Kàtholicki.

wot w wywołániu/ á koniec w wątpliwośći: á one iuż tego o wßytkiego vßly? Zaż nie tęż y iedną łáſkáwośćią Pan Bog chce/ y dáie y pomaga owym/ áby tego troigá vßły/ ktorą onym chćiał y dał y pomogł/ że tego troigá vßły? y choć to łáſká tá Boża nád onymi Swietymi/ iuż ſie wykonáłá/ á nád owymi ießcze ſie wykonywa łáſkáwośći to iednák w BOgu ni wietßey ku onym/ ni mnieyßey ku owym nie czyni. Spráwiedliwy ieſt Pan Bog/ rowney ku wßytkim miłośći/ y iedney ku wßytkim łáſkáwośći: Ktorą człowiek ſobie w ſobie mnożyć y wietßyć/ málić y mnieyßyć może: á w Bogu oná w iedney y teyże porze záwżdy nieporußona ſtoi. Nie te przeto Duße święte z tego świátá zeßłe/ od duß ná tym świećie w ćiele P. Chriſtuſowi boiuiacych rożnicę máią/ o ktorey ſie tobie śni: ále ktorey Páwel S. prágnął/ y doſtąpił: że bywßy dálekim od Chriſtá Páná/ ſtał ſie mu blizkim: bywßy odległym/ ſtał ſie mu przytomnym: widziawßy go iák przez zwierćiádło pod zaſłoną: widzi go teraz twarzą w twarz.

w Diſcurſách wzwyż położonych Antidotiſtá ma rzeki słow, á w tym ma ni krople.

A to ieſt ten twego Doktorá o tym słowie/ *być z Chriſtuſem* bluznierſki diſcurs. Pytamże ia iuż ćiebie Przezacny narodzie Ruſki/ czegoż ſie ty/ o poſtánowieniu duß z tego świátá zeßłych świętych od tego ſwego przemierzłego Doktorá/ w tych ták długich iego słowách náuczył? Powiedz mi Co to on práwi/ *być* ſimpliciter z Chriſtuſem: y *być iáko ináko*? Náucz mie Co to on mowi/ Nie prágnie Páweł Apoſtoł/ áby był z Chriſtuſem iáko ſtworzenie z Stworzyćielem/ áni iáko Syn z Oycem? Rozpraw mi/ Co to mieć chce/ gdy mowi/ że *PAN CHriſtus y iáko Stworzyćiel ſtworzeniu y iák Oćiec Synowi, y tu ná tym świećie był, y tám ná onym świećie ieſt Páwłowi świetemu*: y Oboim tym ſpoſobem tu ná

ziemi

źiemi Páweł Apostoł był z Christusem: y co to iest / że duszá Páwłá S°. nie ma rożnice od dusz nászych / ile do przytomnośći Páná Christusowey oboiákim sposobem wźiętey / á ma tylko rożność względem stopniow wtorey przytomnośći: Coż tym swym discursem Apostolskiey S. Duszy zostáwił / nád Dusze święta w ćiele będąca Kátholicka: My zás iemu / y wszytkim wam vkázuiemy / że ten ktory to mowił o swey duszy / via nostra est in periculo, vita in exilio, & finis in dubio: O Páwłowey duszy mowi / *że on w záchwyceniu swym do niebá widźiał istność Bożą*, ieśliż w ćiele: pogotowiu bez ćiáłá. A o inszych świętych Duszách; *szczęśliwa*, mowi / *tá duszá iest, Ktora od źiemnego ćiáłá rozłączona, wolna ná niebo idźie; bespieczna iest, y spokoyna: nie boi śie nieprzyiaciela, áni śmierći: ma ábowiem przytomnego, y widźi bezprzestánku napięknieyszego Páná, ktoremu służyłá, ktorego miłowáłá: y do ktorego iuż iuż wesoła y sławna doszłá.* Nie te tedy tylko rożność ten święty kłádźie miedzy Duszámi świętymi z tego świátá zeszłymi / y duszámi w ćiele zostáiącymi / Ktora ten wász premądry Doktor námienił: ále oto powiádá / że Dusze Swięte wyszedszy z ćiáłá / idą nie do Ráiu źiemnego / ále ná niebo; y ná nim do Christusá Páná przychodzą: nie ná bespieczeństwo tylko / y spokoyność / ále ná przytomność y ná widzenie Páná swego: Ná rádość vstáwiczną / y ná rozkoszne násycenie śie pięknośći P. Christusowey. Ták ten Swięty o postánowieniu z tego świátá zeszłych SS. Dusz rozumie / ták rozumie Swięta powszechna Apostolska Cerkiew: nie po Hęretycku áni po Schismátycku / ále po Katholicku. Ták według náuki S. Wschodney Cerkwie y wam wierzyć należy / ponieważ ták w Cerkiewnych wászych náukách wyznawaćie: Chcećieli / abyśćie to sercem wierzyli ku spráwiedliwośći / Co

Augustyn S. o Duszy Páwłá Apostolá

Idem. Epist. 3.

lib. Meditat: cap. 22.

Rom. 10.

ści/ Co vśty wáßemi wyznawaćie ku zbáwieniu. Ináczey: Serce od vśt rozrożnione máiac / podobni bedźiećie (Iac. I.)
meżowi vmyślu dwoiśtego / Ktory nieśtáteczny ieśt we wßech drogach świoich.

Ták ten swoy o śtanie Duß świetych z tego świátá zeßłych discurs Antidotiśtá wypráwiwßy / pyta mie / iákim sposobem Páwel Apostoł z Christusem bydź prágnie? y odpowiáda sobie sam zá mie / nie ináczey mowi / tylo iák stworzenie z Stworzyćielem: y iák Syn z Oycem. Ale mu ieśtey odpowiedźi / iáko głupiey nie pozwalam. Poniewaź On rozumie że Páwel Apostoł z Pánem Christusem prágnie bydź tylo iáko z Bogiem: á ia rozumiem że prágnie bydź iáko y z człowiekiē: Ktore° człowiecza przytomność ográniczona ieśt ná niebie tym Mieyscem / ná ktorym vśiadł wśtapiwßy ná niebo. y ná to iego pytánie ták mu sam zá śiebie odpowiádam / że Páwel S. máiac iuż Páná Christusá sobie przytomnego iáko Stworzyćielá / y iáko Oycá / y sam wzaiemnie przytomny iemu bedac iáko stworzenie y syn: nie potrzebował teź prágnac tákim sposobem teź mieć / Co iuż miał / iákim miał: ále potrzebował y prágnał nowȳ sposobē śiebie mieć przytomnȳ P. Christusowi / nie tylo iáko Bogu / ále y iáko człowiekowi. A że Christus Pan ile człowiek ná niebie tylo ieśt dokad wśtapił / á nie gdźie indźiey: tám przeto z Christusē bydź y Błogosłáwiony Apostoł Páwel prágnał. Czemu S. Złotouśty świádectwo wydáiac / mowi o Páwle S. Quid ais Paule, &c. *Co mowiß Páwle? Gdy z tąd odchodząc ná niebo* [słyßyß Schismátyku co Złotouśty S. mowi o S. Páwle /] Gdy mowi / ztad odchodzac ná niebo [ná niebo mowi / á nie do Ráiu źiemnego] *przeyść maß, y z Christusem bydź, nie wieß coby's obrał?* Jáśnie tu y wyráznymi słowy ten S. Doktor Cerkiewny dále wiedźieć / iákiey przytomnośći

O tym, iák Páwel S. Apostoł z Christusem bydź prágnał. Discurs Kátholicki.

Hom. 4. in Epist. ad Philip.

Páná

Páná Chrystusowey Páwel S. prágnal. y że nie do Ráiu ziemskiego odeyść prágnal Páná Chrystusá widźieć / ále ná niebo: y nie iáko BOgu tylo bydź mu przytomnym / ále y iáko człowiekowi. Jáko wiec pospolićie Duße Swietych wybránych Bożych Bogu przytomne S. Cerkiew nászá Wschodna w Hymnách swych bydź náucza: y my wierzymy y wyznawamy. w słowách tey náuki Swietych Oycow nászych / Tropow áni Figur / iáko ty glupie in luce magis quàm talpa cæcutiens czyniß / nie ßukamy.

To pytánie mnie zádawßy / y ták zá mie sobie odpowiedźiawßy / z śiebie náwodźi: *A ia, mowi / tobie odpowiádam, że tákim oboim sposobem, to iest, y iák stworzenie z Stworzyćielem, y iák Syn z Oycem, tu ná źiemi mießkáiąc był Páwel S. z Christusem.* Jeśliż ná to ták odpowiedaß / y ták bydź to przyznawaß: czemuż tego nie wyznaß / że iuż to oboie máiąc S. Apostol Páwel / Coś nowego dostąpić pożada? Bo bydź z Christusem / á bydź z nim prágnąć / nowy byćiá sposob w prágnieniu bydź vkázuie. Jeśli iuż miał / że był z P. Christusem / y że z nim był P. Christus iák Stworzyćiel z swym stworzeniem / y iák Oćiec z swym Synem: czemuż nie wyrażaß Obludniku / czego wiec ten S. Apostol prágnął / kiedy z ćiálem rozwiązáć sie á z Pánem Christusem bydź prágnął? A poniewaz ty obluda y ßátáńskim vporem záslepiony tego nie wyrażaß / ia wyrażam: y z SS. Zlotoustym / y Augustynem mowie / Był ten S. Apostol z Pánem Christusem / kiedy bydź z nich prágnął. Ale był ták dáleko / iák iest dálekie niebo od źiemie: á prágnął bydź bliżey / áby był z nim ná niebie: áby stał przed Máyestatem iego przytomny: A wespoł z Anyolámi y ze wßytkimi Swie-

Nie wie Antidotistá co mowi.

Vbi supra

B

Apoc. c. 7.

tymi pátrząc ná przekraſną twarz tego/ ſłużył mu obecny we dnie y w nocy.

Po wßytkim tym/ iákobyś Bożey y ludzkiey náuce w tey máteriey przeciwnego co ná mię przewiodł/ inwectiwe ná mię czyniß. potwarzaß mię/ ábym przez to moie Kátholickie wyznánie bluźnił Máyeſtat Boży. A ty ſam y bluźniercá y Schiſmátyk y Hæretyk/ iák z wielu inßych błędow twych Hæretyckich/ ták y z owey ſámey Hæretyckiey opiniey/ ktora ty bluźnierſko wyrzygaß/ *gdy rzecz tę śmiechu godną być powiedaß, áby Duße Swięte tám być miáły, gdźie iest Pan Christus według ćiáłá.* O niezbożna głowo/ záwiedźiony rozumie/ iezyku bluźnierſki/ do tegoż ćię Schiſmátyckie ßaleńſtwo przywiodło/ że ſię iuż z zbáwiennych S. Wſchodniey Cerkwie Wiáry dogmat bez wſtydu náśmiewaß. Słuchayże ieno tu Przezacny Narodźie Ruſki ſwego tego niezbożnego wykretácza. Mowi ná mię/ *Miły nędzniku, iáka to twoiá proſtotá: iákie bluźnierstwo ná Boży Máyeſtat.* Słuchay Co zá bluźnierſtwo. *Bluźniß,* mowi/ *Máyestat Boży, gdy powiádaß że Christus nie iest przytomny w Ráiu ziemnym.* To ten twoy bluźniercá. w ktorych kilku słowách popada záraz y kłamſtwo y bluźnierſtwo. Bo iesli przytomny w Ráiu ziemnym bydź teraz powiáda P. Chriſtuſá/ iáko człowieká/ czego ia nie przyznawam: tedy on ná P. Chriſtuſá bluźni. Iesli iáko Bogá/ Co ia przynawam: tedy on ná mię kłáma. Zá ś mowi ná mię/ *iákći dobroć oná przedwieczna y wßędźie będąca y wßytko nápełniáiąca ćierpi y dopuſzcza śiebie bluźnić?* Słuchayże co y tu moie zá bluźnierſtwo. *Azali,* mowi/ *nie ták iest Pan Bog przytomny w niebie, iáko y w Ráiu ziemnym?* y náwodźi. *Smiechu by tá rzecz byłá godná, tám duße wiernych wyznawáć być, gdźie Christus według ćiáłá tylo iest. Gdyż Christus według Ciáłá y tu ná źiemi, ieſt w Sákrámenćie.*

Bluźni Antidotistá Schiſmátyk.

Kłámá Antidotistá y bluźni.

Odpo-

Odpowiadam: Jesli twierdzi/ że ták iest Pan Christus człowiek iáko y Bog w Ráiu ziemnym: czego ia nieprzyznawam: tedy to ná Páná Bogá bluźnierstwo. Jesli tylo iáko Bogá: co ia wyznawam: tedy to ná mie kłamstwo ż ábym ia nie przyznawał ták bydź P. Bogá przytomnym w Ráiu ziemnym / iák iest przytomny w niebie.

Bluźni y kłáma po wtore Antidotistá.

Trzy tedy tu sprosne Hæretyckie bledy v tego bluźnierce taia sie pod tym discursem. Pierwszy Luteráński: ktory stánowi Christusá iáko człowieká bydź wszedzie przytomny. Drugi Eutichiárski: ktory rożnosć Przyrodzeni w Pánu Christusie y ich własnośći znosi. Trzeci Nestoriáński: Ktory człowieká Christusá oddziela od BOgá słowá: y iednosć persony w nim dwoi. Bo brác indistincte Christi nomen: & sub eodem Christi nomine vt & Dei, indiscrete tribuere Christo vt Homini Omnipræsentiam, iáko bluźniercá ten czyni: Vbiquitatis Luteranæ, & vnitatis naturarum Euthycheris Hæreticos errores est incurrere. Tákże stánowić gdzie Christá Páná tylo według ciáłá bydź: co też ten bluźniercá czyni: iest Nestorij personarum dualitatis Hæresim ab inferis reuocare.

Trzy błędy sprosne Hæretyckie Antidotistá w Cerkiew Schismátycką wprowadza, Nestoryáński, Eutichiáński, y Luteráński.

Komuż tedy Antidotysko to twoie miłego nedzniká Scommá przyliczniey służy: tobie nedznemu łáski Bożey czczemu Hæretykowi lub mnie w łásce Bożey Kátholikowi: Komu dobroć oná przedwieczna wszedzie bytna y wszystko nápełniáiaca Cierpi/ y bluźnić siebie dopuszcza: Mnie práwosłáwnemu wyznawcy/ ábo tobie niezbożnemu bluźniercy: muta fiant labia tua blasphema. Niech omienieia vstá twe bluźnierskie/ Ktore mowia ná Páná Bogá niespráwiedliwosć.

Słuchayćież Schismátycy tego swego Doktorá bluźnierzá Smiechu/ iesli nie v płáczu godney náuki: ktory iednego bledu broniac iuż to drugi/ trzeci/ y czwarty/

Schismátycy oslep ida ná zátrácenie

zá swymi slepymi wodzámi Kozłámi.

nowe y niesłycháne błedy Hæretyckie w tym swem przemierzłym Antidoćie do was przepśia. O nieszczesna Schismátycka Ruśi/ iáko sie to nie czuiesz y czuć niechcesz: lub też spráwiedliwym gniewu Bożego sadem pokárana bywszy/ iuż sie y czuć nie możesz. Ják ćie to Bogu brzydkim á duszy twey wielce szkodliwym Antidotem ten nieuki Doktor záraża; á ty te trućizne miásto lekarstwá bespiecznie połykasz. *Smiechu*, mowi/ *tá rzecz byłáby godná, Dusze Swięte tám bydź rozumieć. gdźie iest Christus według ćiáłá.* O niezbedna nie śmiechu/ ale płácżu godna Schismo. Ty to zbáwienne Dogmá Kátholickie rzecza śmiechu godna názywasz: a Złotousty S. z Náuki pismá S. náuczony/ nie ma tego zá rzecz śmiechu godna/ gdy dusze S. Páwłá Apostołá ná niebie posadza

Hom. 4. in Epist. ad Philip. Ibid. Hom. 3.

tám/ gdźie iest Christus według ćiáłá: Iże iest z nim nie przez Wiáre/ ále twarza w twarz. że iest ná tym sámym naywyższym niebie przy Máyestaćie Páná Christusowym/ gdźie sa Cherubinowie y Seráphinowie. A nie

Hom. 32. in Epist. ad Rom. Lib. 5. de Sacerdotio: & Sermone Encomiastici in omnes Sanctos.

tylko o duszy S. Páwłá Apostołá ten S. Doktor ták rozumie wierzy y wyznawa/ y nas rozumieć wierzyć y wyznáwáć náucza/ ále y o wszytkich społecznie/ y o káżdey z osobna Swietey Duszy: że przez Anyoły bywáia niesione prosto ná niebo/ y przed Máyestatem Páná Christusowym postáwiáne. Toż z tym świetym Doktorem wierza y wyznawáia y inszy náuczyćiele Cerkiewni: Ktorzy sa nominatim przy swey náuce w Apologiey moiey położeni. Ktorzy o Swietych Duszach z tego świátá zeszłych iásnymi y wyráźnymi słowy náuczáia że sa w niebie/ przed Máyestatē Bożym; á z Anyołámi y Archányołámi obcuiac/ widza Páná Bogá/ iák widza go Anyołowie: widza Páná Christusá twarza w twarz. że iuż sa vkoronowáne/ á vkoronowáne koronámi doskonáłymi. że zá-

żywáia

żywáią rádośći vćiech y roskoszy Krolestwá niebieskiego zupełnych y doskonáłych.

Coż mowi ná to Antidotistá? *Christus, práwi, iest według ćiáłá w Sákrámenćie. Záczym ieśli dusze zmarłych są przy Christuśie w niebie, iżby sá tym miáło że przy nim y w Sákrámenćie być muśiáłyby.* Ná co temu obłudnikowi odpowiádam, iż Dusze Swięte tám do Christá P. idą gdźie on śiedźi ná Máyestáćie, y Mieysce Ciáłe swym nieodstępnie záymuie: á gdźie y poczyna, y przestáie Ciáło iego S. być bez záymowánia mieyscá iáko w Sákrámenćie, tám Christá Páná szukáć, ábo z mieyscá ná mieysce przenośić sie duszom nie potrzebá. Bo máiąc go ná niebie, máią go y bedącego w Sákrámenćie: iák tegoż y iednego, iednym tym mieyscem, ktore má ná niebie, ogárnionego. Tám go náyduią: tám przy nim y zostáią, gdźie on áż do wtorego sławnego przyszćia swego ná práwicy Bogá Oycá iest śiedzącym. Ciáło ábowiem P. Christusowe ná niebie ma motum existendi naturalem, á w Sákrámenćie non naturalem, sed Sacramentalem. y w niebie iest iáko in termino, & in patria, gdźie wszyscy viatores, iáko pątnicy ná źiemi tám doyść prágniemy. Záczym choć one są przy P. Christuśie iák on iest y w Sákrámenćie: w Sákrámenćie iednák áby być muśiáły, nie idźie. Ponieważ Sákráment, w ktorym Pan Christus iest ad modum substantiæ, non quantitatis, nie iest mieysce ćiáłu Páná Christusowemu, ále niebo: y to sámo ná niebie mieysce, ktore on Quantitate Ciáłá swego záymuie. Ponieważ tedy mierźi ćie Schismátyku niebo y przytomność P. Christusowá, y roskoszy Drzewá onego żywotá. Zyrnyże ná źiemskich Ráiu twego Schismátyckiego Ruskich z onym márnotrawnym synem Bászcánach, kiedyć ták lubo. My zá łáską y pomocą Bożą po śmierći nászey w niebie

Zbáwi-

Ná bluźnierska obiectia Schismáticka.

Solutio.

Zbáwićielá náßego náydowáć / przy nim y ostátniego dniá Sądu doczekáć / ieśli go tu nie doczekamy/ nadzieie mamy.

Zmyśla Antidotistá figury.

Hymnow w tey máteriey Cerkiewnych co się dotycze, mowi/ Antidotistá/ że się to w nich figuralnie mowi, cokolwiek się o przyszłych duß świętych koronách, iákoby iuż dánych y wziętych, mowi. Co ieżeli orthodoxè y z rozumem mowi, łácno obaczyć: poniewaź iest to ßkole Theologickiey dobrze wiádomo / że w przykazániách y w Dogmatách Wiáry / ni pismo Boże/ ni Oycowie świeci w swych pismách Tropow y Figur nie názywáią: ale iásnymi y własnymi słowy od Páná Bogá są podáne / y od SS. Doktorow Cerkiewnych opisáne. A to dla tego/ áby się przez zákryćie y niewyrozumienie ich nie podáła occázya do zgwałcenia Zakonu y Wiáry. wyiąwßy pismá Prorockie w ktorych Duch S. z vmysłu rzeczy przyßłe Figurámi pokrywał. záczym ßukáć w Wiáry Dogmatách Tropow y Figur/ nie tylko rzecz iest nie słußna/ále y ßkodliwa/ y niezbożna. Bo rychley ták Hęrezye naydziemy/ niż práwosłáwną Wiárę przez nie zátrzymamy. Te to w Wiáry Dogmatách ßukáne Tropy y Figury národziły miedzy Chrześćiány ták wiele rożnych Sekt y opiniy Hæretyckich. Owe iedne słowá Páná Christusowe/ *To iest Ciáło moie : y , Tá iest Krew moiá :* Ták są Hæretyckimi Tropámi y Figurámi rozkánc erowáne/ że cokolwiek iest Hæretyckich Sekt/ káżdey niemal swoie rożne tych słow iest wyrozumienie. Swoiá o nich y wiárá : ábo ráczey błąd y Hæresis. Ale ktoż rozumny w słowách iásnych/ w Náuce pismá S. wyráżney Figur ßukáć záchce? Mowi/ Pan Christus do zboyce: *Dźiś będźieß ze mną w Ráiu.* Coż tu zá Figurá? poniewaź wierzymy / że tego dniá zboycá zostáł w Ráiu. Mowi Páweł S o sobie: *Prá-*

Zbiia go Author z tey zmyśloney opiniey.

Luc. 23.

Philip. c. 1.

gnienie mam roswiasánym być, y być z Christusem Co y
tu zá Figurá? poniewaž wierzymy że rozwiązány by-
wßy ten Apostoł S. iest z Christusem. Mowi P. Chri-
stus / *Oycze, ci, Ktoreś mi dał, chcę, áby gdźiem ia iest, y oni* Ioan. 17.
byli ze mną, áby oglądáli chwałę moię, ktoraś mi dał. Coż
y w tych słowách zá Figurá? Poniewaž winnyśmy wie-
rzyć / że tám są Swięći gdźie iest Pan Christus. y widzą
chwałe iego / ktora iemu dał Oćiec iego. Tám vdáiemy
śie do Figur / gdźie ábo text ie sámy wyćiąga / ábo z słow
prostych iákie absurdum powstáie. A co by to był zá
Ray / Apostoł S. wyraža: bydź z Christusem. A z Chri-
stusem bydź Co? tám śie náydowáć / gdźie iest Pan Chri-
stus: y widźieć chwałe iego. iest tedy Páwel z Zboycą w
Raiu: á zboycá z Páwłem iest z Pánem Christusem. A
gdźie? Tám w niebie: gdźie iest Pan Christus. Co czy-
nią? Pátrzą ná chwałe iego / ktora iemu Oćiec iego dał.
Coż tu po Figurách w ták iásnych y odkrytych P. Chri-
stusowych y Apostolskich słowách? Mowi Jan S. A-
postoł że *dawáne bywáią káždey świętey Dußy ßáty białe: y* Apoc. cap. 7.
są przed stolicą Bożą: y służą mu we dnie y w nocy. Vbrá-
ney bydź dußy w ßáte białą / Co iest? nic inße záiste / tyl-
ko bydź vbłogosłáwioney. A bydź przed stolicą Bożą?
nic inßego / ieno bydź tám / gdźie iest Máyestat Boży. to
iest / w niebie stolicą ábowiem Bożą / iest niebo. á służyć
mu we dnie y w nocy / Co znáczy? Chwalić go / y wesela
w nim zażywáć bez przestánku. Ná te iásne y odkryte
pismá Bożego świádectwá SS. Oycowie náßy pogla-
dáiąc / y żadnych w nich Figur nie náyduiąc / bez Figu-
ry też o Swiętych Przodkow swoich dußách prosto mo-
wią / że po rozstániu śie od ćiáłá / idą ná niebo / tám są
z Pánem Christusem / przyodźiane ßáta doskonáłego Bło-
gosłáwieństwá / widzą Bogá twarzą w twarz / y rádo-

śći Onych wiecznego Kroleſtwá niebieſkiego w pokoiu záżywáią. Szukáć tedy w tey iáſney náuce Figur/ ieſt w świátłośći ßukáć ćiemnośći. Schiſmá piekielna y to wam w tym żywoćie vćieche wydárłá/ ábyśćie mogli pożądánie mieć rozwiązáć ſie/ y bydź z Pánem Chriſtuſem. Pod ſtrażą ráczey czyiaś/ y gdźieś/ z tego świátá zßedßy bydź pozwalaćie/ niż ſtánąć przed Máyeſtatem Bożym/ y ſłużyć mu we dnie y w nocy. Abodáy nie w tey to ſtraży/ (boć zá koziem idąc/ w chlewie bydź muśićie/) z ktorey wyßedßy názad vſłyßyćie: (czego was P. Jezu Chriſte rácz vchowáć!) Conuertantur peccatores in infernū. *Niech ſie obrocą grzeſznicy do piekłá:* z ktoreś wyßli.

Psalm. 9. Exod. 32. Num. 19. Nád Schiſmátyká ábowiē/ niemáß wietßego grzeßniká. Báłwochwálce Pan Bog ná pußczy mieczem pokarał. Schiſmátyki ktore Dáthá ná/ y Abironá/ ze wßytkimi ich náśládowcámi ziemiá żywo pożárłá. Pytam ćię zá to twych Figur oycá zya/ márny Schiſmátyku/ pod toż to ty poſpolita ſtrażą/ o ktoreyeś w czwartym Rozdźiale bluźnierſko báiał/ zátrzymáne bydź wierzyß Pátryárchi/ Proroki/ Apoſtoły/ Męczenniki/ Wyznáwce/ Męczennice/ Dźiewice/ y inße Swięte? W tey to turmy párſku y Przenaświętßą Pánnę/ (przebacz mi przeczyſta Dźiewico/ z potrzeby to tego bluźnierzá mowiącemu/) zásádzaß? y onego przy niey rowno Anyelſkiego człowieká Jana Chrzćićielá? Figuryż y to v ćiebie bedą/ Co o tey wßytkie Anyelſkie chory czćią przewyżßáiącey Pánnie S. Wſchodna Cerkiew/ bá y twoiá Schiſmátycka w owym Hymnie/ Bohonáczálnym mánowenyiem. &c. śpiewa? Sen to czy o tey Pánnie w tym Hymnie wypráwuie ſie/ czyli iſtotą?

Vżywánie figur, w tym

Przyznawam, mowi Antidotiſtá/ *że náuczyćiele Cerkiewni mowią ták o Duſzách Swiętych, iż ſą w niebie że ſą tám*

gdźie iest P. Christus, że vkoronowáne stoią przed Mayestatem Bożym: że widzą Bogá, twarzą w twarz, iák widzą go Anyołowie. Ale w tym ich mowieniu iest Figurá Owá, że oni mowią o przyszłych rzeczách, iáko o przytomnych y o przeszłych. że to Co ma duszę potkáć po Sądnym dniu, to oni mowią Figuratè, że iuż ie potkáło: że iuż są w Krolestwie niebieskim: y iuż są koronowáne. Rzeczy nie były, ále być máiące, przez ich pewność, y obietnice Páná Christusowey nieomylność, vdáią zá były y stáłe się, y podpiera to owym S. Złotoustego zdániem/ mowiącego/ Hæc est consuetudo Scripturæ, etiam futura aliquando quasi deinceps facta dici. Lecz Antidotistá ten/ toż czyni z tymi SS. Oycow wyrokámi/ Co czynili dawnieyszych wiekow tácyż nieukowie z słowy wyroku P. Christusowego owymi/ *dźiś będźiesz ze mną w Ráiu.* o ktorych w wykłádźie tego mieyscá S. Theophiláktus ták pisze/ *Inszy,* mowi/ *ták to mieysce wykłádáli, że zboycá ieszcze niedostąpił w Ráiu pomieszkánia. Ale ponieważ nieodmienna, y kłámáć nie mogąca iest Páńska obietnicá, dla tego rzeczone iest, dźiś będźiesz ze mną w Ráiu, iest ábowiem mowią,* (z tych to nieukow wźiął te swoie opinię Antidotystá:) *y tym sposob mowienia w słowách Páńskich, że o rzeczách przyszłych mowi, iák o tych ktore się iuż dźieią: y iuż się stáły: ták gdy mowi. Kto nie wierzy, iuż potępiony iest. Y zás, kto słow moich słucha y wierzy, ná sąd nie przyidźie, ále przeszedł z Smierci do żywotá.* Lecz/ iák S. Theophiláktus czásu swego ten onych nieukow omylny wykład odrzucił/ ták y my tego ich násládowce Antidotisty tákiże wykład odrzucamy: ktory z vmyslnego vporu/ ieśli nie z głupstwá/ w istocie szukáiąc figur/ szuka wednie nocy. Cokolwiek tedy o postánowieniu z tego świátá zeszłych Dusz SS. Oycowie mowią/

wyznániu Antidotisty, iest dawny błąd Hæretycki.

Hom. 14. In Acta, Apl.

In Luc. c. 23.

Ioan. 3.
Ibid. cap. 5.

bez żadnych tropow y Figur/ iák mowił do zboyce Pan Chriſtus/ mowią. y ták my wierzymy.

Co to ieſt zá Ray do ktorego P. Chriſtus zboyce wprowádził.

Mowi Antidotiſtá/ *że też y my ták w tym wierzymy, iák od ſámego Páná Chriſtuſá wierzyć o tym náuczeni ieſteſmy, Pan Chriſtus mowi do zboycy, dźiś będźieſz ze mną w Ráiu. My też mowimy, że w tym Ráiu, w ktorym z ſobą P. Chriſtus zboycy bydź przyobiecał, ieſt y zboycá y Wſzyſcy Swięći.* Zkąd idźie miedzy námi rożnicá/ o to ſłowo/ *Ray*: do ktorego Pan Chriſtus Zboyce wprowádził: y w ktorym dźiś ſą wſzyſcy Swięći. On twierdźi że to mowi Pan Chriſtus o Ráiu ziemſkim: A ia mowię/ że y o ziemſkim y o niebieſkim. O ziemſkim ták/ że poki Pan Chriſtus po zmartwychwſtániu ſwym zoſtawał ná źiemi/ poty z nim y zboycá/ y ći wſzyſcy SS. Oycowie/ ktorzy byli z iectwá Adowegó przezeń wyſwobodzeni/ zoſtawáli przy nim w Ráiu ziemſkim. A o niebieſkim/ że pod czás wſtąpienia ná niebo/ wźiął P. Chriſtus y Zboyce/ y te wſzytkie SS. Oyce z ſobą/ y ná niebo ie przewiodł/ áby támże byli y zoſtawáli/ gdźie on ſam ieſt/ y zoſtawa: Iák o tym S.

Ephe. 4.

Apoſtoł Páwel wiedźieć dáie/ mowiąc/ Chriſtus aſcendens in altum; captiuam duxit captiuitatē. *Wſtąpiwſzy P. Chriſtus ná wyſokość, wiodł ięctwo poimáne.* A ná iáką to wyſokość P. Chriſtus wſtąpił/ y to iectwo z ſobą záprowádził/ Sam tenże S. Apoſtoł obiáśnia mowiąc:

Ibidem.

A to, że wſtąpił coż ieſt, iedno iż pierwey był zſtąpił do niżſzych częśći źiemie? Ktory zſtąpił, tenże ieſt, ktory też wſtąpił nád wſzytkie niebioſá, áby nápełnił wſzytko. Iákoby też rzekł/ zſtąpił P. Chriſtus do Adu/ y Duſze z támtąd Swiętych/ ktore tám były poimáne wywiodł/ y z ſobą ie záprowádźił tám zkąd był zſtąpił: to ieſt/ ná niebo. Ták to Apoſtolſkie mieyſce Ambroſius S. wykłada. Stąd y S. Theophiláktus y Ray y Kroleſtwo niebieſkie/ iedne y też rzecz

Ray y Kroleſtwo niebieſkie iedno ieſt y toż.

byó z rozumie / y náucza. Ktory przełożywszy niektorych przed sobą pożyłych ná owe P. Christusowe słowá / Dźiś ze mną bedźiesz w Ráiu zdánie owe / *Niektorzy* mowi / *ták to mieysce wykłádáia, iż obiecáne nam od P. Bogá dobrá, nie są weśćie do Ráiu, ábo w zeyśćie ále Krolestwo niebieskie: dla czego y modlimy śię, przydź krolestwo twoie, á nie mieszkánie one Rayskie. niech ábowiem mi nikt nie mowi, że iedno to y toż iest, Ray, y Krolestwo. Dobr ábowiem Krolestwá ni vcho nie słyszáło, ni oko nie widźiáło, y ni ná serce człowiekowi nie wzeszło: á Ray y oko Adámowe widźiáło, y vcho słyszáło o nim. Zboycá tedy Ray otrzymał: á Krolestwá nie dostąpił: dostąpi go tegdy kiedy dostąpią wszyscy, ktore Páweł wyliczył. &c.* To tákże niektorych o tych P. Christusowych słowách / Dźiś bedźiesz ze mną w Ráiu / Czwarte zdánie Theophiláktus S. przełożywszy / swym ie zdániem / iák y Insze trzy zdánia / ták znosi / *Mam tedy*, mowi / *rzec, że toż iest y iedno, Krolestwo niebieskie, y Ray. Zá czym nic nie przeszkadza, że y Pan Christus, y Páweł S. prawdę mowią. Abowiem Zboycá iest w Ráiu, to iest, w Krolestwie* [niebieskim.] *y nie sam on, ále też y ći wszyscy Ktore wylicza Páweł. ináczey ábowiem, nie zázywałby* [zboycá] *doskonáłego dobr onych vczestnictwá.* To Theophylákt S. z ktorego náuki iest to wiádomo / że toż y iedno iest Ray / y Krolestwo niebieskie / w ktorym y zboycá y wszyscy inszy świeći zázywáią iuż dobr onych niebieskich doskonáłego vczestnictwá.

In cap. 23. Luc.

A co ten Antidotystá z S°. Theophiláktá / wedle przyrodzoney sobie obłudy przywodźi / nec enim mihi dicat aliquis, quod idem sit paradisus & Regnum. Nie są słowá Theophiláktá s°. ále podobney temu obłudnikowi obłudy: iák áni owe drugie / est enim & hæc species Phraseos. &c. *Iest ábowiem y ten sposob mowienia w słowách Páńskich:* y dáley: Iák śie to máło wyżey z s° Theophyláktá

Antidotistá Theophiláktowi S. cudze zdanie obłudnie przypisuie.

przełożyło. Ktore on podstepnie ná oszukánie swey cechy ślepych Schismátykow / zá Theophylaktowe vdáie. niechćiáwszy vporem oćiekłych oczu swych Schismátyckich przedrzeć/ że to Theophyláktus S. inszych słowá y rozumienie przekłáda/ y znosi ie / á nie swe zdánie tákie bydź stánowi. Owo zgołá/ Radby był ten obłudnik y sámego Christusá Páná spotwarzył / ná Swiete tego z iáwną potwarzą rzućiwszy sie: że to on Zboyce tego w Ráiu ziemskiem pomieśćił y zostáwił / społecznie z inszymi Swietymi: á nie do Ráiu niebieskiego przewiodł / Ale mu duch prawdy vstá zátámował / áby dusz niewinnych swym opácznym rzeczy zbawiennych vdawániem nie zwodźił/ y o zátrácenie nie przywodźił. Táż obłudá z tegoż Theophyláktá S. przywodźi y świádectwo trzećiewe / Hoc opinor verissimum omnium. y dáley. Ten punkt należy do przed idącego zdánia / y własnego tych słow / *dźiś będźiesz ze mną w Ráiu*, wykłádu Theophiláktowegt á on go przyszył do wykłádu tychże słow Anágogicznego: y tu go nienależnie przywodźi / iák y wszytko to świádectwo. Ták mu sie dobrze Tropy y Figury w tym rázie podobáły / że go iuż ná własnym textu wyrozumieniu zostáwáć mierźi. Allegoricè, mowi/ *to Athánásyusz S. o wielkim Antoniuszu, powiáda że on widźiał duszę S. Ammoniuszá nieśioną ná niebo.* O márny Figurálisto: Godźienes zá to! Toć Athánázyusz S. Kłámá: Ktory to o S. Antonim zá rzecz pewną Historicè powiáda / á nie Allegoricè. Rzućisz sie ty pożdawszy z tymiż Figurámi / iáko bacze / y ná wzywánie świetych? Co czynią Luteráni / y Kálwiniste. Kłama y Básiliusz S. Ktory przyznawa *że czterdźiestu SS. Męczennikow nie źiemiá vtáiłá, ále niebo przyięło:* kłáma y Gregorz Nyzeński/ Ktory/ mowi *że duszá S. Ephremá w Niebieskich Páłacách ośiádłá*

Po wtore Antidotistá Theophiláktá S. obłudnie ćituie.

Głupie Allegoriæ Schismátickie.

Dowody SS.P.

dlá? kłámá y Grzegorz Theolog Ktory powiáda/ że Básilius S. w niebie widźi Troycę S. iák w sobie oná iest? kłámá Złotousty S. Ktory mowi/ że S. *Apostoł Páweł ná niebo iest przeniesiony, y tám iest z Pánem Christusem?* Kłámáia ná koniec wszyscy Swięci náuczyćiele Cerkiewni/ Ktorzy nam Historicè moraliter & dogmaticè powiádáia/ *że dusze Swięte są w Ráiu niebieskim: w niebie y doskonále vbłogosłáwione, Ktore widzą Bogá twarzą w twarz.* Záż wolno Swiętym Bożym pod Figurą kłámáć? Tobie sie to zeydźie obłudny Antidotysto/ y twym iednomyślnikom/ á nie prawdźiwym chwalcom Bożym y Swiętych iestes pogotowiu nie Swiętym Bożym. Bacz z hæretyczáły Schismátyku/ ktoredy ćię to duchy twe hæretyckie noszą/ że iuż iáwnie ná P. Bogá y ná Swięte iego bluźnisz/ pismá ich Figuruiesz: kłámáć im każesz/ kłámcą sam będąc/ y Figur y godny Figurálistá. Ktory zámyślney twey slepoty widźieć y rozumieć niechcesz iż gdy náuczyćiele Cerkiewni ieden raz mowią że dusze SS. są w Ráiu: Drugi raz/ że są w niebie: toż y iedno mowiąc ieden y tenże Ray/ iedno y toż niebo rozumieią. nie Ray niebem názywáiąc/ ále niebo Ráiem. Bo Ray może bydź w niebie: á niebo w Ráiu bydź nie może: Przetoż y sam zwątpiwszy w spráwie ktorą wyspráwuiesz: *nie dármo* mowisz *Swięći Ray wspomináią, snadź że w nim możná rzec duszom bydź do dniá Sądnego.* Dobrześ rzekł/ że snadź możná rzec: y ia mowię/ że snadź możná: ále nieprzystoyna. Ray ziemny/ iest mieysce roskoszy ćiáłu należących/ á nie duszy. widźieć drzewá/ wody: pátrząć ná iábłká/ gruszki/ y tym podobne owoce/ Co duszy z tąd zá roskosz/ y vćiechá? Duszy Ray przystoynie należny iest owy: Ktorego obaczywszy pierwszy Męczennik Stephan S. záwołał/ Domine IEsu, suscipe spiritum meum. *Pánie Iezu, przyimi duchá moiego.* Tá chwała

Hom. 4. In Epist. ad Philip.

Act. 7.

Tám są Dusze ss. gdźie Ste

Boża

phan S. pierwßy Męczennik widźiał P. Christuſá.

Boża ktora vyrzał ten Męczennik świety/ *y Iezuſá ſtoiącego po práwicy Bożey*, ieſt Ray duße własny: do ktorego y ten Swiety przeßedł: y zboycá przed nim/ z inßymi świetymi. Ni poc mu ná iábłká/ y grußki do Ráiu żiemnego było/ obaczywßy Ráiá niebieſkiego chwałe Bożą/ y drzewo ono żywotá z owocem iego. Schiſmátykom wam Ráiá żiemnego owoc podoba ſie/ żyruycieß ná nim: My z Stephanem S. do widzenia chwały Bożey y JEzuſá ſtoiącego po práwicy Bożey/ w nádźiei łáſki iego S. śpießymy ſie. O iákby ſie y temu świetemu Męczennikowi/ obaczywßy chwałe Bożą/ y Zbáwiciela ſwego Páná JEzuſá: iákby ſie mowię y temu świetemu chćiáło ná te iábłká y grußki/ mimo ony żywotá owoc? nie Ray mu to był ten żiemny Ray/ ále piekło: gdyby z tákiey duße ſwey roſkoßy/ ſpadł ná roſkoß ćiału ſłużącą/ á oney pozbył. W tym tedy Ráiu my tego S. Męczenniká z inßymi Swietymi bydź wierzymy/ ktory ſie iemu otworē poſtáwiłe y w ktorym on widźiał Stworzyćielá ſwego Páná JEzuſá. Nic nam iuż po przyśionkách/ kiedy wolno bydź w Pałacu: nic y po owocách drzew ćiáło tuczących/ kiedy wolno używáć owocu drzewá żywotá duße roſkoßnie weſelącego. Wam Figuráliſtom tych drzew Figi: nam wßelkie owoce/ z iednego y ſámego drzewá żywotá:

Argument Schiſmátyski obłudny.

Ale ſłuchaymy no Co práwi dáley. *iż rzeczono ieſt, wewnątrz was ieſt Kroleſtwo niebieſkie:* Zátym, mowi/ *ſłußnie poyćie, że gdźiekolwiek Pan Chriſtus náyduie ſie Pánuiącym, tám Kroleſtwo niebieſkie ieſt. A że w Ráiu nikt inßy nie pánuie nád Chriſtuſá, ſłußnie ſie mowi, Ray może názwáć Kroleſtwem niebieſkim.* Ja też według iego Argumentáciey Argumentuie ták: że Krolem wßytkiey żiemi y wßytkiego świátá ieſt Pan Bog: bo ták mowi pismo

2. Mach. 7.

świete/

Swiete/ Rex mundi: Rex omnis terræ Deus. Rex magnus super omnem terram. Przetoż wßytká ziemiá/ wßytek świát/ ieſt Kroleſtwo niebieſkie: y záś toż piſmo S. mowi o Chriſtuſie Pánie/ Ego autē Conſtitutus ſum Rex ab eo, ſuper Sion montem Sanctum eius. Przetoż Syon/ ábo Jeruzalem ieſt Kroleſtwo niebieſkie. y záś/ P. Jezus Chriſtus ieſt Krolem Jzráelſkim: Przetoż Jzráel ieſt Kroleſtwo niebieſkie. Przetoż Antidotiſtá Schiſmátyk drwi. Jákie to ſą tego Philoſopháſtrá Argumentá: godzien iście od ſwych Auditorow wziąć wieńkiem z pleści. Boć to prożno/ Magni delicti Magnam oportet eſſe pænam. Psal. 46. Psal. 2.

Potym ſwym tákim Argumenćie *nágrawa ʒemnie iákoby ia nie wyrozumiawßy intentiey S. Theophiláktá, waʒyłem ſie toś przećiwnego náuce iego náwodʒić: to ieſt, że iákoby Theophilákt S. Ray y Kroleſtwo ono niebieſkie, w ktorym one roſkoßy naydoſkonálße ſą, toż y iedno miał rozumieć, co mowić nigdy w vmyśle tego S. nie było.* Aza ſadził to ſwoie Scommá ná zdaniu z świeteg Theophiláktá/ nie Theophiláktowym/ ále czyimś od S° Theophiláktá przywiedzionym/ (iák ſie to iuż máło wyżey dowodnie pokazáło:) Owym/ nec̨ enim mihi dicat aliquis, quòd idem ſit Paradiſus & Regnum. Toć to obłudny Antidotiſto y w vmyśle S. Theophyláktá nie było/ áby on ták miał rozumieć/ że nie toż ieſt Ray/ Co ieſt Kroleſtwo. Ty to mu obłudnie imponiſz Ty go tym potwarzaß: Bo z cudzych/ á nie z iego włáſnych słow ná niego to kłamliwie wkłádaß. A ia z iego włáſnych słow/ w iego duſzy Concypowánych/ y z iego vſt wyßłych mowię to/ Co on mowi/ że idem eſt Regnum cælorum & Paradiſus: *toż ieſt Kroleſtwo niebieſkie co y Ray.* y wzáiem: To ieſt Ray/ co ieſt Kroleſtwo niebieſkie. Co S.

Obłudá y nie ßcerość Antidotiſty Schiſmátyká.

Antidotyſtá potwarza S. Theophiláctá.

Theophiláktus w kilkunastu wierszach / po trzy kroć wyraża. Rzekibymći obłudny Schismátyku ábyś sie wstydził swey piekielney obłudy: ále przy práwey Wierze y miłośći / zgubiłeś záraz y boiaźń Bożą / y wstyd ludzki. Zwierćiádłoś to ty wydał madrośći Antidotisko swey strony narodu Ruskiego / w ktorym snádnie káżdy obaczyć może / że ieśli wszyscy ták madrzy / iák ty / tedy wszytkie oraz podáieß zá bezrozumne grubiány. Bo ieśliby byli rozumni / nigdy tych plotek ná świát przez druk publikowáć tobie nie dopuśćiliby byli. Ci zwłaszczá ktorych ten od Lámentu nieodeszły druk iest. moglić vtáić mieysce: ále nie vtáili glupstwá ćiebie swego Korydoná:

2. Cor. 5. A co ná świádectwo z Blogst: Apostolá Páwłá przez mie przywiedzione iednym słowem odpowiádaß / iż *to rozumie on o wiernych onych po sądnym dniu domách náßych, gdy to ćiáło náße śmiertelne w nieśmiertelne sie oblecze, skáżitelne w nieskáżitelne.* Nie iest ták. Bo ieśliby to o nieśmiertelnośći y nieskáżitelnośći ćiáłá rozumiał Blogi Apostoł Rzekiby był In futuro, mieć bedźiemy: bo Swiete Duße nie máią ćiał swych w niebieśiech / nie tylo nieśmiertelnych / ále y śmiertelnych. Ale to mowi in presenti. *Mamy budowánie od Bogá: dom nie rękomá robiony, wiekuisty w niebieśiech:* to iest / żywot wieczny / widzenie Bogá / sczęśliwość one doskonáła. y ieśliby to o ćiele rozumiał S. Apostoł nieśmiertelnym y nieskáżitelnym / nie mogłby nas vpewniáć / że nigdy ná domie y po wyśćiu z tego° ćiáłá schodźić nam nie miáło. A że schodźi: dáie sie z tad wiedźieć / że o tym domie rozumie / ná ktorym záraz po wyśćiu z tego ćiáłá Dußam SS. nie schodźi: *o náder y wysoce wielkiey ná wysokośći wiekuistey wadze chwały:* to iest / o sámey nawyższey w niebieśiech sczęśliwośći. Ktorą Jan S. Apostoł / w Apokálipsim oznáczył *száta biała*, dána ká-

Wyrozumienie Kátholickie słow Apostolskich.

Ibid. cap. 4.

Apoc. 6.

na káʒdey duſzy pobitych ſą ſłowo Boże. Ktore ſą przed ſtolicą Bożą/ y ſłużą mu wednie y wnocy w Kośćiele iegó. Nákoniec: diſtinctię moię práwą o Koronáciey Duſz, y o koronáciey ćiał, krzywą márną y ládáiáką ládáiaki ten cżłowiek márny/ y krzywy/ názywa: Ktora nie z inąd/ tylo z piſmá S. y z Swiętegó Złotouſtego/ y inſzych iego w Kömentowániu ná piſmo S. náśládowcow ieſt wźięta. Bo gdy P. Chriſtus mowi/ Dźiś będźieſz ze mną w Ráiu: y S. Apoſtoł Páweł/ A ći wſzyſcy świádectwem Wiáry doświádcżeni, obietnice nieodnieśli. Rowniey gdy Złotouſty S. z Cerkwią mowi/ że S. Apoſtołá Páwłá duſzá ieſt w niebie przy Máyeſtaćie P. Chriſtuſowym gdźie ſą Herubinowie, y Seráphinowie. A záś gdy mowi że S. Apoſtoł Páweł ieſzcże śiedźi bez zapłaty, cżekáiąc áż y ty doſkonáłość ſwą weźmieſz: Co inſzegó wiedźieć dáie/ ieno/ iż Páweł Swięty według duſze iuż ieſt vkoronowány: á według ćiáłá po generálnym zmartwychwſtániu bedźie vkoronowány. Te mowię/ z náuki Oycow SS. y z piſmá S° wźięte dyſtinctię moię ten krzywy Doktor/ iáko mu ſię według nie práwego rozumu iego podobáło názwawſzy/ pyta mię/ Coby mu rzekł/ ná owe ſłowá Chriſoſtomowe/ Si Corpus non reſurget, Anima in coronata iacebit. to ieſt/ ieśli ćiáło nie powſtánie/ duſzá nie koronowána zoſtánie. Náto Iużem mu dowodnie/ z intentiey tego S° odpowiedźiał: iż My Práwoſławni/ wierząc/ że ćiáłá zmartwych cżáſu ſwego powſtáną/ wierzymy że zeſzłych tych ćiał duſze ná niebie iuż koronowáne ná ćiał ſwych wſtánie y korone cżekáią. A Hæretycy/ Ktorzy ćiał zmartwychwſtánia nie wierzáią/ nie máią zátym wierzyć/ áby kiedy y duſze zmárłych ich koronowáne bydź miáły/ by y tyśiącámi rázow były nieśmiertelne. poniewáż bowiem y duſzá y ćiáło ná ſwe korony zárabiáły/ y duſzá przeto y ćiáło koʒ

Apoc. 7.

Diſtinctia koronácyey Duſz, y koronáciey ćiał, fůduie ſie ná náuce piſmá S. y piſm Doktorſkich.

Luc. 23.

Hebr. 11.

Hom. 32. in Epiſt. ad Rom.

Hom. 28. in Epiſt. ad Hebr.

Hom. 25. in cap. 11. Matt.

ronowáne aby były/ należy. iesliż ciáłá gina: y duße ze-
wnatrz krolestwá Bożego zostáná. A ieśli ciáłá powstá-
ná/ duße koronowáne zostáia. Co że sie ták z intentiey/
iákom rzekł S. Złotoustego ma Theophyláktus to Apo-
stolskie mieysce wykłádáiac/ wiedźieć dáie: Gdźie mo-
wi/ Si ad hanc vsq; vitam nostra se se extendant, &c. Ieśli, mowi/ *dobro náße w tym tylko żywoćie záwisło, y ieśli po ten tylko żywot wßytkie spráwy waża, nas tych, ktorzy sie spodźiewamy ná Christusá, To iest, nas Ktorzy w Christuśie nádźieię mamy, y niemáß tám inßego żywotá, nędznieyßy iesteśmy niż wßyscy inßy ludźie: poniewaž my áni przytomnych dobr nie záżywamy, iák sie o tym wyżey przypominálo, áni przyßłych nie dostąpimy: przeto iż Y zmartwych nie wstániemy: iáko niektorzy mowią. Ale snadź rzecze kto, że dußá sámá dobr tych bedźie záżywálá. Lecz iák to być może, poniewaž nie sámá oná prácowálá, ále też iey y ćiáło pomagáło? Gdźież tu iest spráwiedliwość, áby to ćiáło ktore wiele prac podięło, wniwecz sie obroćiło, y żadnego dobrá nie záżyło, á sámá dußá korony áby dostępowálá.* Poty S. Theophyláktus. Toć tedy ná te S. Złotoustego w pytánie podáne słowá mowie/ że ná tych sie to śćiaga/ ktorzy zmartwychwstániu ciał nie wierza/ áby też żadney nádźieie nie mieli y o koronowániu swych duß. A my Ktorzy wierzymy ćiał zmartwychwstánie/ wierzymy iuż y duß vkoronowánie. A ná tym kończe moie o stánie Duß Swietych z tego świátá zeßłych mowe: máiac zá to/ że Oycowie y Bráćia twoi/ Ktorych ty tu w piatym Rozdźiele posádzaß miedzy drzewy Ráiu ziemskiego: (nielá dá vćiechá Dußom:) á w przeßłym Rozdźiele czwartym posádźiłeś ie pod iedna straża (boś bárzo z soba zgodny/) z Kaimem/ z Sodomczykámi/ z Iudaßem y z dyabły/ (gdyż to iedney Cechy drużynát) obacza plotki two-

In cap. 15. 1. Epist. ad Corint.

ie Hæretyckie/ poczuia sie: A tobie zá przypráwe tego truċizny Hæretyckiey pełneǵ/ y ná duſzy ludzie zábijáiącego Antidotu/ vt venefico per ter malum podźiekowawſzy/ rzeká Schiſmie vltimum vale: A Jednośći S. dextras Societatis podáądza. Co zdarz Pánie Jezu Chriſte zá dni náſzych.

Puntk Rozdziału tego, Wtory: w Ktorym Antidotiſta nie ſłuſznie wymawia Zizániego, ze on ᾄδην, ábo Infernum nie przyznawa być Pieklem.

Na te obmowe Antidotyſty nic nie mowiąc/ odſyłam go do Apologiey/ áby mi directè ná to odpowiedźiał/ co ſie w niey z piſmá s° iáwnie y iáśnie przełożyło O tym/ iż ᾄδης, ieſt piekło. Mieyſce ábowiem to ktore my z Græcká názywamy/ Ad/ (Rzymiánie zowią ie Infernus) podobne czynimy Kárcerowi/ ábo wieży: Ktora ma w ſobie gleboką iáme: w ktorey poſádzeni czekáią ná śmierć. Nád tą iáma śień bez widná: w ktorey poſádzeni/ z win y długow ſwych wypłácywáią ſie/ y wychodzą. Nád tą śienią ſálę: w ktorey poſádzeni bywáią zá wyſtepki iákie do czáſu pewnego. Ták tedy to mieyſce ᾄδης, rozdźielone máiąc/ wierzymy y wyznawamy/ piſmem S. y Doktorow Cerkiewnych náuką vpewnieni/ iż ná mieyſcu iego wierzchnim/ iákoby ná ſáli iákiey/ z ktorey im ſchodźić nie było wolno/ byli ći Práoycowie náſzy/ ktorych pan Chriſtus pod czás zmartwychwſtánia ſweǵ z Adu wyprowádźił. O tym wierzchnym

Opiſánie mieyſcá Adu, to ieſt, Inferni.

chnym mieyscu Adowym/ mowi pismo S. Eduxisti ab inferno animam meam. *wywiodłeś z Adu duszę moię.* y Indziey/ Ero mors tua o mors, morsus tuus ero inferne. *Będę śmiercią twoią o Smierći: vkąszeniem twoim będę o Adźie.* O mieyscu Adowym śrzednim wyznawa Cerkiew S. gdy in Solemni genu flexionis Ceremonia, ktora sie w dźień Zeyśćia Duchá S. obchodźi/ w Modlitwie publiczney Páná Bogá prośi/ *áby sie zmiłował nád temi duszámi,* ktore *są w Adźie zátrzymáne.* O mieyscu tego Adu spodnim/ mowi pismo S. In inferno quis confitebitur tibi? *w Adźie kto ćię wyznawáć będźie?* y záś/ Erubescant impij & deducantur in infernum. *Niech sie záwstydzą niezbożnicy, y niech będą prowádzeni do Adu.* y Indźiey/ Et in inferno (iák w Græckim texćie stoi) eleuans oculos suos, Cùm esset in tormentis. A *w Adźie podniosszy Oczy swoie, gdy był w mękách.* Ná to mi odpowiedźiec ma Antidotistá/ ieśli z Zyzánim postánowić chce/ áby Ad nie był Piekło.

Psal. 29.
o Sec. cap. 13.
Psal. 6.
Psal. 36.
Luc. 16.

Tegoż Rozdziału piątego, Punkt trzeći: W ktorym nie słusznie dowieść vśiłuie Antidotistá, iz sie grzeszni ludźie y dyabli iescze nie męczą.

NA to krociuchno odpowiádam: pokazawszy á bowiem y dowiodszy tego/ że Dusze Swiete są z Pánem Christusem w niebie/ y błogosłáwieństwá swego doskonáłego záżywáią/ Mowimy z S. Grzegorzem W. Dwoiesłowem/ Papieżem Rzymskim/ Ktory rzekszy ná iednym mieyscu. Beatitudo & animabus Sanctorum

In psal. 4. Pænitential.

ante

ante resurrectionem tribuitur, & Corporibus nihilominus post iudicium confertur. To iest / *Szcześliwość oná niebieska Duszom Swiętych przed zmartwychwstániem dawána bywa, á Ciáłom po sądźie dána będźie.* Ná inszym mieyscu mowi / si accepisti: &c. *Ieśli wźiąłeś, o tym z pismá S. náukę pewną, że dusze SS. są w niebie, z potrzeby zá tym wszeláko wierzyć masz, że niespráwiedliwych dusze są w piekle.* Ná co w Apologiey moiey położone Antidotistá nic nie odpowiedźiawszy / to com ia z Máximá Gręká przywiodł ná dowod tego / że Ad iest piekło / on pozwał y wywrocił / iákobym ia tym Græká tego świádectwem / dowodźił / że sie iuż grzeszne dusze męczą. Swiádectwo zás te / ktore ia z tegoż Máximá przywodzę ná dowod tego / że sie iuż grzeszne dusze męczą / połknął. Z ktorych pierwszego tego Græká świádectwo / że Ad iest piekło / iest tákie / *Dwu*, mowi / *rzeczy z słow owych* [niech sie obrocą grzesznicy do Adu;] *Náuczamy sie: pierwszy, że áż do W tego przyśćia Sędźiego, w Adźie zátrzymáne są niezbożnych y grzesznych dusze. Drugiey: że też dusze zás támże sie obrocą, áby ná wieki męczone były.* A że sie iuż dusze grzeszne męczą / świádectwo tego Græká iest tákie / *Ogień iest pod źiemią, záchowány od Stworzyćielá ná męki niezbożnikow: w ktorym nie miłośierny on bogacz skwárząc sie, prośił Pátryárchi Abráhámá, áby posłał do niego vbogiego Łázárzá, żeby ochłodźił wodą ięzyk iego, skwárzácy sie w płomieniu podźiemnego nieugászonego ogniá. A że ten ogień iest podźiemny, niech ćię w tym przemoże ogień gory Aethny, ze spodu źiemskich przepáśći w wierzch wyrzucáiący sie: y tych niezbożnikow, ktorzy sie tám męczą głosy, y wrzaski strászliwemi. Abo nie słyszysz Zbáwićielá mowiącego, vmárł też y bogacz y pogrzebion iest: á w Adźie podniozszy oczy swoie, gdy był w mękách.* Poty ten Græk. Owe tedy poślednie świádectwo Antidotistá ziadł: á o-

ne zwá-

Lib. 4. Moral. cap. 28.

Obłudá Antidotisty Schismátyká.

Maxim Gręk przyznawa, że Ad iest piekło. *w Pismách ie* Cap. 5. Psal. 9.

Tenże Græk wyznawa, że sie iuż dusze męczą.

In Epist. ad Ioannem Eudonicum Cap. 74

Lúc. 16.

re zmáchlował: nie miawszy ná nie co odpowiedzieć. Bo ieśli y teraz przed sądem/ według tego Græká/ dusze niezbożne odchodzą do Adu/ y po sądzie do tegoż sie Adu obrocą: tedyć według tego zdánia iego/ Ad iest piekło. A że tez niezbożnicy iuż sie męczą/ wyráźnymi to słowy ten Græk wyznał. Jednák Antidotistá/ áby sie do siebie podobnych nieukow vdał zá mędrcá/ ná mie y z tego insulsi stroi/ iákoby mi ná żądáne dosyć vczynił: á on po stáremu wespoł z Zizánim y w Schismie/ y w tych dwu Hæretyckich błedách. Ktoremu day Pánie Boże vpámietánie. A Cerkwi strony iego Schismátyckiey/ z Cerkwią Bożą zá dni nászych ziednoczenie. Amen.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, VI. w Ktorym wypráwuie Antidotista Zizániego z nieprzyznánia Kapłánstwá y Pośrzednictwá P. Christusowi wiecznego.

EXPOSTVLATIA VI.

W ktorey pokázuie sie y Dowodzi: iż to iest własny błąd Zyzániego/ y że on P. Christusá z wiecznego iego Kápłáństwá y Pośrzednictwá zdziera. y ná insze iego Niektore błędy.

TCzłowiekiem tym / ktory w przemierzłym tym Antidocie nic Inszego nie czyni/ tylko miłáie á potwarza / w szránki kárczemne nie záchodzę: bom z nim w tey szkole nie záśiadał: á kogo śie z nas dwu niepráwdá iák rdzá żelázá ięłá / czytelnikowi bácznemu ná vważenie przypuszczam. Zádáie mi/ że ia w tym Zyzániego, áby on Christá Páná z pośrzednictwá y Kápłáństwá zdzierał, potwarzam. A ia mu to rzeczywiście vkáżę/ że on w tey ná mię o Zizániego rzuconey potwarzy/ iest sam potwarcá. A dowodzę tego nań własnymi Zizániego słowy/ ktore formalia te są. *A słyszać [ty Páná Christusá bydź] Archiereiem, nie mniemay go záwżdy bydź Archierem: ábowiem to przeyrzenia Bożego spráwá byłá: y vczynił by to ieden raz. á więcey iuż śiadł ná Oycowskiey stolicy: iuż więcey nie przebywa Pośrzednikiem.* To Zizáni. Jeśliż nie záwżdy Christus Pan iest Archiereiem: y iuż więcey nie przebywá Pośrzednikiem: iák brzmią słowá Zyzániego: Tedyć Pan Chrystus ni Archierem iuż więcey nie iest/ ni Pośrzednikiem. Gdyż mowiąc Zyzáni/ że *nie záwżdy iest Pan Christus Archiereiem,* nie w ten sens/ mowi to/ áby rozumiał/ że wczorá był P. Christus Archierem/ dźiś nie iest: iutro záś będźie. Bo tego y nagłupszy nie rzecze. Ale owo/ że pod czás śmierći swey krzyżowey/ kiedy te zá grzechy wszytkiego świátá Bogu Oycu ofiárę przynośił/ był Archiereiem: á po wykonániu tey ofiáry/ iuż więcey Archiereiem nie iest; nie iest y Pośrzednikiem. y ták/ według náuki Zyzániego/ zdárty zostawa P. Christus z Pośrzednictwá y Kápłáństwá. w ktorą omyłkę Haeretycką podał Zyzániego źle wyrozumiány y nie właśnie citowány wykład S. Złotoustego/ ná słowá Apostolskie owe / *Abowiem przystało áby táki był náß Arcykápłan.*

Dowod iásny iż Zyzáni P. Christusá z Kápłáństwá y z Pośrzednictwá zdziera. Fol. 100. & 101.

Hebr. 7. *Swięty, niewinny, niepokaláný, &c.* Ktory ná te Apostolskie słowá S. Złotoustego wykład ták sie własnie ma / Noli igitur putare, Cùm Pontificē eum audis, quod semper Pontificali fungatur officio: semel quippe functus est Pontificatu, deinde consedit Patri, &c. to iest / *A słysząc go bydź Kápłanē, nie rozumiey áby záwżdy vrząd Kápłáństwá obchodźił: ieden ábowiem raz vrząd ten Kápłáński obszedł: á potym vśiadł.* A to co przydał Zyzáni / *że nie záwżdy iest Pan Christus Archiereiem, y iuż więcey nie przebywa Pośrzednikiem:* y iedna kreská / w Swiętym Złotoustym nie zmiánkuie sie. Masz tedy potwárz te swoie ná mnie od ćiebie rzucona Antidotisto / ná twoie potwarna głowe odpádła. Ktory z przyrodzoney tobie obłudy / nie ná to odpowiádaß / coć żądano: áni to mieysce w Zyzánim od omyłki y błedu wymawiaß / ktoreć vkazano: Ale to wypráwuieß / y to z Zyzániego przywodźiß / czego ia w nim nie gánie / y Co żadney wymowki nie potrzebowáło. To zás ná coć przychodźiło odpowiedźieć / że ná ćie byłá kość / y twárdá / obłudnie ochyliłeś. Co iest Impostori & Sycophantę własnie: á nie dobremu y práwdomownemu człowiekowi.

Obłudá Zyzániego w przydániu do textu S. Złotoustego owych słow, tám Przáśnik, á tu Chleb. Postepuiac dáley / wypráwuieß Zizániego z winy przydátku słow owych / *tám Przáśnik, á tu chleb:* do textu S. Złotoustego od niego przydánych. Ktore twoie wypráwowánie tákie iest: *Krupski ták nápisał:* Przetoż y *Zizáni ták nápisawßy nie zgrzeßył.* Iák też, *kiedy kto coż po Zizánim nápiße: Obrońcá tego, broniac go rzecze, Zizáni ták nápisał, przetoż y ten dobrze piße.* Mocny dowod / godny koźley głowy. Bo sie tey tákiey Formy Sillogismem łácno sżyćić może y owo / Luter y Kálwin dwá tylko Sákrámentá od Christusá Páná podáne bydź náuczáia. Ergo y Cyryllus Pátryárchá Konstántinopolski / gdy

gdy tákże o tym náucza nie bładzi. czystyś Hirce Philosoph. nie o tym przewrotniku rzecz / że ták Zizáni ábo Krupski / lub kto inßy nápisał: ále o Owym / że tego Złotousty S. nie pisał. To negowánie pokázáć maß / á nie błedem bład wymáwiáć. Gemus tym swym Krupskim obłudniku ná Pieczerskich Oycách (wßákież vnich nieládá ceny) nie przewiodł / áby drukuiąc Homilia Złotoustego S. ná Epistoły Błogsłt Apostołá Páwłá z Græckiego przełożone / ten twoy przydatek do textu Złotoustego S. byli wtrácili? Co wiedźieć ieślis sie ty oto & line expurgatorio Indice v nich nie kusił? Byś był pod ten czás / kiedy ie drukowano / Correktorem / przyßył byś to ty był ná swoie duße do textu tego S. Doktorá / y mimo wiádomość támeyßych Oycow: y poßłoby to v was w potomne wieki zá czystá / ták o mowia bielke.

Taż obłuda wypráwuieß sie / y z zádawánych bluźnierstw ktore wyßły z Argumentátiey Zizániego Duchá S° od sámego Oycá pochodźić z táiemnice pod czás Krztu Páná Christusowego od wßytkiey Przenaświetßey Troyce / w głosie z niebá od Oycá: w kßtałćie gołebinym od Duchá S. w postáci człowieczey od Syná Bożego obeßley / dowodzacego. ná co iż mi nic do rzeczy nie odpowiedźiawßy / y zádánego nie solwowawßy bierzeß sie gdźieś z tym dalem. Tám też y ia / ieśli obiecáne zyśćiß (ále watpie /) obłude twoie vkaże. Mowi Athánázyuß S. *Przyßß do Iordanu, á obácz rzecz sámą moc S. Troyce w iedney istności: Oyca z wysokości świádczącego, Syná ná źiemi Krzczącego sie, y Duchá S. w kßtałćie gołębice schodzącego.* Ktorym świádectwem trzech rozdźielnych Boskich w iedney istnośći Osob dowodźi / ále nie náwodźi ztad / tego / Co náwodźi Zizáni / mowiąc / *Duch S. w widzeniu gołębice od Oycá zstąpił ná Syná, &c. Duch S. od sá-*

mego Oycá pochodzi. Czego gdy ty w nim glupie broniß/ vnâ cum illo Desipis.

Drwi Antydotystá.

To ták zwinawßy/ dáley idźieß t y *Zyzániego, ktory tego nie przyznawa, áby Przáśnik zwáł ſie kiedy miał chlebem*, wypráwnieß/ iż to on w ten koniec neguie/ że tákim chlebem bydź nie może przáśnik: iákim chlebem ieſt kwáśnik. y w dowodźie tego rozßyrzyleś ſie áż do Nemtudum, y do ſobie podobnych Rábálliſtow. Obludniku. Ktoż y bez tego twego ták ßyrokiego wywodu nie wie/ że Przáśny/ y Kwáśny chleb pßenny nie ieſt tákiż y tákiż chleb: ále ták od śiebie rożny/ iák rożne ſa od śiebie przáſnośc y kwáśnośc. To miałeś prześmiárdła głowo pokázáć/ że Przáśnik chlebem ſimpliciter nie názywa ſie: ále záwżdy z owego słowá przydatkiem/ Przáſny. Co Zizáni neguie t á ia áffirmuie/ y dowodze.

Zakonu Bożego Antidotiſtá niewiádom.

A co támże záraz práwiß/ że *iáki chleb w Emáuśie* P. *Christus łamał, Przáśny lub kwáśny, wiedźieć tego nie możemy.* Tu ne es ſæde Hæde Rabinus In ſchiſmate & hæc ignoras? Czemużeś ſie w tym Philoſophaſtrze o wiádomość Zakonu Bożego nie porádźił? Ktory mowi/ *Przáśniki ieść bedźiecie przez śiedm dni: Nie vkaże ſie v ćiebie nie kwáśnego: áni we wßytkich gránicách twoich. y Ktoby iadł kwáśne w te dni, zginie duſzá iego z gromády Iſráelſkiey, ták z gośći, iáko z obywátelow źiemie.* Jeśliż to Miáſteczko Emaus było w gránicách Jzráelſkich/ ktore było ná ßeśćdźieśiąt ſtáiow odległe od Jeruzalem: y ieśli ten dźień/ w ktory ſie to w tym Miáſteczku chlebá łamánie od Chriſtuſá Páná dźiało/ był dźień Przáśnikow wtory: A tydniowy pierwßy. My práwoſławni żadney w tym niepewnośći nie mamy/ że to tám pod ten dźień chleb był Práſny/ á nie kwáſny. Wy Schiſmátycy y w rzeczách nád ſłońce iáśnieyßych/ z obludy ſwey prawdy Bożey

Exodi. 13.

Exodi. 12.

widźieć

widźieć nie możećie. Coż? Choć to y po Hæbreysku z Kálepiná Rábinie / niepospolićie vmieß / iednák ato y z Lechćhomecámi swymi prostote swoie / y Zakonu Bożeᵒ nie wiádomość / przed tymi / od ktorych prokurnieß obnáżaß; że w rzeczách zbáwiennych vfáć ći / si sapiunt, nie máią komu. Bo ieśli w tey rzeczy iáwney Cæcutis, y Ich do wstydu przywodźiß: Coż In abstrusioribus? Wyprawuieß obłudniku o tym / co do rzeczy náßey nie należy: gdyż ná mieyscu tym nie o tym mnie z Zizánim rospráwá / ieżeli Wieczerza Emauska oney Wieczerzy Sákrámentálney w Wieczerniku Ierozolimskim odpráwowáney obchodem byłá. Ale prosto o owym sámym / *ieżeli ten chleb ktory ná tey wieczerzy Emauskiey był łamány, prżásny był lub kwáśny:* Według Zakonu Bożeğ twierdze / że był przáśny: ty Rábinie Zakonu o tym Bożego niewiádomość sobie przyznawßy / mowiß / iż *iáki by tám był chleb,* nie wieß. Iákobyś też ślepiu nie widźiał / że to v nas tegdy dźień / kiedy nam słońce świeći.

Antidotysta po Hebræysku bredźi.

Tymi ták znácznymi obłudámi śiebie vpiętnowawßy / á okázálßą nießczyrośći swey cechą vlickowáć śiebie przedśię wźiawßy / P. Bogić y ludźmi / iák ten co záraz y bije / y płácze / obtestnieß sie: Szczyrość sobie y prawdę / á mnie złość / śidłá / y pismá S. słow wywrácánie przypisuieß / á oraz niebo ná mię y źiemię obálić pokußaß sie: á iednák támże záraz / y w swych rzeczách ináczey nie postepuieß / tylko z zwykłą tobie obłudą. *Ná ták niewstydliwe,* mowiß / *sádánie twoie. Co ma rzec Zyzáni, ábo y ia z nim? tylko słowá one Prorockie głosem záwołáwßy, odpowiemy. Osądź nas Boże y rozeznay sprawę náßę, od narodu nie Swiętego, od człowieká niespráwiedliwego y zdrádliwego wyrwi nas: strzeż nas od śidłá ktore ná nas zástáwili, y od Obrazy tych, ktorzy broią złości. Azaż to,* mowiß / *nie złość y*

Chowieie tu bárzo Antidotistá.

nie Sidłá, opácznie vdáiąc słowá, y wywracáiąc text pismá S. y pismá Mężow pobożnych, zádáwáć rány ná vczćiwym. A komuż? *wszytkiemu przezacnemu y sławetnemu Narodowi Rosśieyskiemu: á to z gniewu ná kilká (iákom rzekł) wyżey osob, Ktorzy złość y pychę w Apologiaru gánili, Prze Bog żywy, Co może bydź niesprawiedliwszego. O Boże litośćiwy: iáko ćierpisz, iáko dopuszczasz Oblubienicy twoiey od ták szkárádnych ludźi Sromoćić sie y háńbić? Użal sie y pośli ręki twey pomorzátámuy vstá kłamliwe, y ięzyk potwarzliwy niech niemy będźie. Użal sie o Boże y Pánie nász: nie day Syonu twego S. w pośmiewisko nieprzyiaćiołom twoim: poniż słowem twoim moc ich dyabelską: nie dopuszczay nád Siły násze prześládowánia: rátuy opuszczonych od wszytkich narodow: przywroć łáskáwą twarz twoię ná ośieroćiáłe: niech oko twoie weyrzy ná násze nędze: á niech wyrwie práwicá twoiá O IEZV Pánie nász od pászczek Lwá okrutnego: ktory krąży rycząc, áby mogł ktorego z nas połknąć. Nie dopuszay O Boże dźiedźictwá twego Synom wyklętym ná mieszkánie, á zárużone sercá wnie prawdźie obiaw iáko naprzedzey y wyday kłamliwych ná pośmiewisko wieczne, áby więcey Oblubienice twey nie turbowáli.*

Kona Antydotistá,

To ty Antydotisto. Co z vmysłu twymi własnymi słowy przełożyłem/ áby obaczyli ludźie pobożni/ ná co sie to ták zbytnie wydymasz: ná co to przebog żywy gwałtu wołasz; co sie to ták nagle dusze pusczasz/ ná co to litośćiwego P. Bogá wzywasz. co to zá niesprawiedliwość ták wielka Apologiárowá? co zá złość iego? co zá śidłá? co zá pychá? co zá gniew? iákie sławetnemu narodowi twemu od niego ran ná vczćiwym zádawánie? iákie textu pismá Bożego wywrácánie? y pismá mężow SS. opákowánie? co to P. Bog od niego ćierpi? w czym y oblubienicá P. Christusowá przezeń Sromotę y háńbę ponośi? słucham ćie dáley Obłudniku/ Co zá pioruny

z tego twego gromu ná mie beda. *Zaż*, mowiß/ *prze-bog żywy, nie potwarz to ná Zyzánie, iákoby on to pierwßym miał być, ktoryby wnośił, że Christus Pan iest Cerkwi swey widoma głowá: Co iuż dáley niżeli tysiąc lat od Clemensá Alexándriyskiego powiedźiano iest.* En mendaciter tonantis Rabini fulmen brutum. Pátrzćie duchem kłamstwá tego omamieni Schismátycy/ co to tá wáßá parturiens, ták bárzo odęta gorá vrodźi. En nobis ridiculus, uobis flebilis mus. *Zaż*, mowi/ *przebog żywy nie potwarz to ná Zyzániego?* Nie potwarz niezbedny Schismátyku! nie potwarz Obłudniku/ nie potwarz Diuinæ & SS. Patrum Scripturæ fraudulentissime falsator. To/ co ty mowiß/ iest potwarz. Ty y mnie y Clemensá Alexándriyskiego potwarzaß, nie od Clemensá przed tysiącem lat/ ále od S. Apostolá Páwłá/ z początku wiáry Chrześćiáńskiey/ iest to powiedźiano/ *że Cerkwie swey, ktora iest ćiáłem iego, Głową iest Pan Christus.* y ták my wierzymy. A tego co twoy Zyzáni powiáda/ y ty w nim twierdźiß y broniß/ áby Pan Christus/ po wstąpieniu swym ná niebo/ militanti suæ Ecclesiæ, widomemu swemu ćiáłu/ Widoma Głowa był y teraz/ ni od Apostołá Páwłá/ ni od Clemensá Alexándriyskiego nie iest powiedźiano: y my ták nie wierzymy. ále ty to iemu callidè imponis! y iest to nie Clemensowá powieść/ ále twoiá Schismátycka obłudá/ iest twoiá nań Szczera potwarz. w ktorego pismach to co twoy Zyzáni powiedźiał/ y co ty w nim chwaliß/ y twierdźiß/ áby P. Christus y teraz Widoma od nas Głowa Cerkwi swey był/ y iedna litera nie náyduie sie. w Kálwinie gdźieś to ty náczytał márny per Anagramatismum minister/ á z przyrodzoney swey obłudy Clemensá tym pomawiaß/ o czym sie mu áni śniło.

Duße sie pusßcza Antydotistá.

Zdebł w potwarzy Antydotistá.

— Cożeś wyprzysiegał obrzydły Krzywoprzysięz-

co? Co

co: Co wywrzeszczałeś przewrotny Rábułá? Coś wytrę-
skotał. Dei & hominum Contemptor impudentissime:
wy Schismátycy gdy nabárziey skłámáć chcećie/ tegdy
śie P. Bogiem nabárziey obteśtuiećie. Obłudnikowie. Jeśli
śie w tey mierze P. Bogá nie boićie/ ktory Jmienia swe-
Exodi. 20. go S. bráć nádáremno zákázuiac/ mowi/ Non enim in
sontē habebit Dominus eum, qui assumpserit nomen Do-
mini Dei sui frustra. Ludźi śie wżdam wstydayćie: v
ktorych mendacium nō veterascit. Ale iużeś: Lupus, vt
Adagiũ fertur, pilos mutat, non mores: że złego nałogu trudno wá
ku Pánu Bogu. Jednák my o náwroceniu śie wászym ku
prawdźie Bożey nádźiei owszeki nie trácimy. Wiedzćie
Num. 16. iednák przytē y to: że/ byśćie wy dniem y nocą po wszytek
3. Reg. 18. wász żywot wołáli/ ták wiele wysłuchání bedźiećie/ iák byli
wysłuchání Kore/ Dáthan/ y Abiron. ták wiele wywo-
łáćie/ iák wiele wywołáli oni/ do ktorych Prorok Boży
mowi/ Clamate voce maiore: Deus enim est, & forsitan
loquitur, aut indiuersorio est, aut in itinere, aut certè dor-
mit, vt excitetur. A toby dla czego? przyczyná ná wi-
doku: żeśćie w Schiśmie/ żeśćie w Hærezyách/ żeśćie
Jmie P. Bogá Tworce swego przez te oto swoie y tym
podobne Antidoty zbluźnili: záczym poki w tey złośći
zostáwáć bedźiećie/ poty nie tylo vżáłowánia śie Boże-
go/ y reki pomocy iego nád sobą nie doznaćie: ále co
dźień wietszy iego gniew ná sobie znáć bedźiećie: vmnoży
nedze wásze: y wyda was ná wieczne pośmiewisko wszyt-
kim narodom. Bo ták Pan Bog swym znieważcom y
prawdy swey náśmiewcom płáći. Kruszy kośći ich/ y
pámieći ich z wichrem zátraca. Do czego abyśćie nie
przyszli/ day wam Pánie Boże vpámietánie/ y złośći tych
poniechánie. Strone nászę Kátholicką: nas mowie/
Iák ali Rey- Vnitow y Rzymian w tey swey niezbożney ná mie exclá-

máciey

máciey názywaß niewſtydliwcze ludźmi ßkárádnymi/ klámliwymi/ potwarzliwymi/ dyabelſkimi/ nieprzyiaćioły Bożymi/ Synámi wyklętymi/ Oblubienice Páná Chriſtuſowey turbatorámi/ y tym podobnymi. Ni ná Boſkiego ni ná ludzkiego práwá ſrogość nie oglądáiąc ſie. Schiſmátyku/ w Kátholickim Króleſtwie ták bezecnie łżyß Kátholiki. Wáruy/ poſtrzegam: áby kiedy ná dowod tego/ Co mowiß/ rokuć nie dano: á wieß pœnam talionis. Sæpe enim læſa patientia fit furor. y tyżeś to z ſwymi Gniuṡie Syon Boży? ty to bluźnierzu Dźiedźictwo Boże? ty ſproſny Hęretyku Oblubienicá P. Chriſtuſowá? Nic mniey. Nędznikeś ty iáko ſie przyznawaß/ od P. Bogá y od Boſkich ludźi opußczony. Pháráo ony zákámieniáły: ktory łáſkę Bożą/ ku dobremu twemu ſkłoniona ná złe ſwe obracaß: y poty/ prześláduiąc poſłánniki do ćiebie Boſkie/ obrácáć ſnadź bedźieß á w morzu śiárcżyſtym ná wieczna śmierć zátonieß. Aleć życze cale prawdy Bożey poznánia/ Schiſmy przeklet. y zániechánia/ iednośći S. zámiłowánia. Y w tym też obludá twoiá ná iáwi gdy Zyzániego twego z owey pomyłki wymawiaß że Cæleſtiná Papieżá názwał Hæretykiem co ty z Zyzániego wáliß ná Gárárze. Obludniku/ niech ſie myli/ iáko powiádaß/ Gáránza w tym Imieniu/ że Cæliſtium Hæreticum, názywa Celeſtinem: ále go nie zowie Papieżem Rzymſkim/ iáko go zowie z vmyſłu twoy Zyzáni. Co iuż wyßło z omyłki. Owo zgołá/ ktoredy ſie ieno obroćiß obludny Schiſmátyku/ wßędźie po ſobie kłamſtwá/ bluźnierſtwá/ potwarzy/ y Hæretyckie błędy śieieß. Z czego twym Oycom y Bráciey iák wielka cześć y vćiechá/ przeczytawßy te moie Exætesim powiedząć.

Iák ići Rzymian y Vnitow Antidotiſtá.

Niewáżbiłoby ták poſtápić z Schiſmátykámi y z Hęretykámi

Obłudnie wymawia Zyzániego Antidotiſtá z potwarzy, że Cæleſtiná Papieżá S. ſpotwarzył byćby Hæretykie przeklętym.

Wypráwiłeś ſie tedy w tym Rozdźiele z ſwym Zy-

zánim Antidotisto/ iáko mowia/ ták skurat ná ogniu: práwys y czysty: postepuiesz z siły w siłe: z fałszu w fałsz/ z obłudy w obłude. w czymći wiáre da podobny tobie fałszerz/ y obłudnik. A prawdy miłośnik káżdy / w oczy Schismie twey te obłudy twoie rzući / á sam sie Jedności S. podpisze. Co zdarz PAnie JEzu Christe wszytkim wam zá dni nászych.

Ná Rozdział Antidotu Schismatyckiego VII. w Ktorym práwi Antydotista iż Cerkiew Wschodnia nigdy pismy Hæretyckiemi prawdy swey nie broni, áni ná nich polega.

EXPOSTVLATIA VII.

W ktorey pokázuie sie y Dowodki/ iż Cerkiew Schismátycka ná Wschodzie y tu w Rusi z pism Hæretyckich błędow nábyłá/ temi ich broni/ y ná nich polega.



Odszczepuie Antidotistá Philáletá: ie dnák w tym tylko, w czym sie iemu podoba.

Bawiáiac sie Antidotistá / áby nań o błedy y Hærezye z Philáletem nie nástepowano/ czyni go Historykiem: iákoby też Historykowi z prawda w powieściách swych rozmijáć sie było wolno. Ja záś z intentiey Moiey/ ktora te moie Apologie pisałem / nie tylo o Philáletá ábo Orthologá lub ktorego z podobnych im w czymkolwiek

on ich

on ich odstepuie nástepowáć nań niechce/ ále radbym był po nim obaczył/ żeby był y Zyzániego bledy wczyniwszy go też Historykiem/ porzucił. Niech mi wierzy/ żebym ich nie podnosił: álebym ie lepiey ieszcze przydeptał/ gdyż nie w tenem ia koniec/ te Scribentow tych bledy y Hærezye wypisał/ ábym ie w Ruskiey/ strony ich Cerkwi/ ták mieć chciał/ iákobym ie ná nie/ y mimo wole ich wálił: ále ná to/ áby sie ich oná iáko nie swych/ choć iey przypisánych y w niey sie náyduiacych zrzekłá. Co gdyby sie w Kijowie/ nie záchodzac w niepotrzebna nieprzyiaźń/ było stáło/ y ty byś Antidotisto o tym iuż milczał/ y ia: á ten drogi czás/ ktory ná Antidocie tym przemierzłym tráciłeś/ ná czym inszym zbáwiennym/ y Cerkwi Narodu nászego Ruskiego pożytecznym trawiłbyś. A osobliwie ná tym/ coby ku iey pokoiu należáło/ á nie ku dalszemu gorszemu niepokoiowi. Niechże iuż ták ten Philálet lubo to on był Historyk/ lubo twoy Theolog/ iák ten Ktory Historye swoie bledámi Hæretyckimi otkał/ y ode mnie y od ciebie w trzech/ pierwszych/ przez mie w Apologiey noto-wánych Hæretyckich bledách potłumiony leży. Ktore-go ták gleboko w piekielna otchłań wrázić potrzebá/ áby do Ruskiego narodu Cerkwie nigdy sie iuż nie wrocił: ni sam/ ni w sobie podobnych potomkách.

O táka czułość strony tego Philáletá przymawiam sie nie bez przyczyny. Bo gdy my tu tego/ w pierwszym z pomienionych iego bledow tłumimy/ szátan drugiego nie rowno szkodliwszego podnosi y ná wáSze głowy sádzi go. Ná ktoreg nam/ (rzekłbym y wam: ále wy w sprá-wách zbáwiennych veternum spicie.) wielce czuć potrze-bá/ áby iák okazálszy y poważnieyszy/ wiecey niż ten pier-wszy nie szkodził. Ktorego sam Pan Bog y z zamysłámi iego złymi/ od Cerkwie Narodu nászego Ruskiego Du-

Páter Schismátyku, Co twoy Pátryárchá Cyrylus w Cerkwi twey Schismátyckiey robi.

NB

chem vſt ſwych niech odrázi. Wypráwuiac ty/ że o przytomnośći Páná Chriſtuſowey w Sákrámenćie Eucháriſtyey to ieſt/ o Tránſubſtántiátiey ábo przeiſnoczeniu ſie chlebá y winá/ w Ciáło y Krew P. Chriſtuſowa/ nie zbożnie po Hæretycku Philálet nápiſał/ Owe náprzećiwiemu SS. Oycow świádectwá przywodźiß: z S. Anáſtáziuſzá/ *nie mowił Pan Chriſtus, iż to ieſt Figurá, ábo co Inßego miáſto ćiáłá y krwie moiey: ále iż to ieſt prawdźiwe ćiáło y krew moiá.* y z S. Dámáſcená/ *Chleb y wino y wodá, przez wzywánie Duchá S, nád przyrodzenno przemieniaſie w ćiáło y krew Chriſtuſowa: y nie ſa dwie [ćiele] ále iedno, y toż, nie ieſt chleb Figura ćiáłá: ni wino Figura krwie Chriſtuſowey: Nie day tego Boże: ále ieſt Ono ſáme ćiáło Páńſkie.* Przydáie ia y z S. Złotouſtego/ mowiacego/ *O iák wiele tych teraz ieſt, Co mowia, chćiałbym widźieć kßtałt y poſtáć iego: chćiałbym odźienie iego widźieć. Atoż iego ſámego widźiß, iego ſie dotykaß, iego ießs y zeby ſwoie w ćiáło iego wgrazaß:* Przy tych dwu od ćiebie/ á ode mnie iednego przywiedźionych SS. Oycow pokłádam y czwartego v was naświetßego Oycá/ á v nas ießcze áni Swietego w teyże máteriey świádectwo/ mowiaceg: Διὰ τοῦτο ἡμεῖς οἱ χριστιανοὶ εἰς τὰς ἱερουργίας καὶ θυσίας καὶ λειτουργίας ὁποὺ καθεκάστην κάμνομεν δὲν εἶναι θαῦμα, ἂν ἴσως καὶ πιστεύοντας καθαρὰ καὶ μὲ τὴν καρδίαν μας μεταλαμβάνομεν τὴν σάρκα καὶ πίνομεν τὸ αἷμα τοῦ κυρίου Ἰησοῦ: ἐκείνην τὴν ἰδίαν σάρκα καὶ ἐκεῖνο τὸ ἴδιον αἷμα, ὁποὺ ἐχύθη καὶ ἐκαρφώθη εἰς τὸν σταυρόν· ὄχι ποῦ νὰ τὸ μασοῦμεν μὲ τὰ δόντια μας τὰ αἰσθητὰ καὶ νὰ τὸ καταπίνομεν μὲ τὸν λαιμόν μας, μόνον μὲ τὴν πίστιν καὶ μὲ

Náuká SS. Doktorow Cerkiewnych o przytomnośći Ciáłá y Krwie Páná Chriſt. w Sákrám: Euchárist.

Hom. 1. c. 23.

Lib. 4. de Fide. cap. 14.

Hom. 51. in Matth.

Hom. 45. in Ioan.

Cyrillus Pátryárchá Konſtántinopol: ἐν συντόμῳ πραγματείᾳ. Aduerſus Iudeos. pag. 12

τὸ πνε-

πνεῦμα μεταλαμβάνοντας τοῦ ἁγίου ἄρτου καὶ τοῦ ποτηρίου ἀπερισσῶς συμβολαίως βλεπόμενα: μᾶσ κάμνει ἡ πίστις καὶ μεταλαμβάνομεν τοῦ σώματος τοῦ ἁγίου καὶ τοῦ τιμίου αἵματος. Co p[illegible] ie zyćiem tak sie ma. A przetoż my Chrześćiánie, przy obchodźie spraw Swiętych, ofiar y służb Bożych, Ktore ná káżdy dźień czynimy, nie dźiw, iż choćia czystym sercem nászym wierzymy, że przyimuiemy ćiáło, y piiemy krew Páná IEzusowá: to włásne ćiáło, y tę własną Krew, ktora iest wyláná, y ktore było przybite ná krzyżu. Iednák nie iżbyśmy ie zmysłowymi nászymi zębámi ścieráli, y gárdłem nászym połykáli: ále wiárą tylo, y duchem vczestnikámi bywamy S. chlebá y kielichá: Ktore są znákámi widomymi. Wiárá czyni nas, że vczestnikámi stáiemy sie Ciáłá S. y nadroższey krwie. To dwoie przez ćie y przez mie przywiedźione Swiádectwá / O iedney y teyże rzeczy / to iest / o Rzeczywistey przytomnośći Páná Chrystusowey w Sákrámenćie Eucháristiey: abo przeistnoczeniu sie chlebá y winá w Ciáło y Krew Páná Chrystusową / przełożywszy: Pytam ćie Antidotisto zgodneli są z sobą / czy nie? Idźcie ná owe swoie słowá pomniac / ktore mowisz / iż Cerkiew Práwosławna záwzdy nieodmiennie wierzyłá, y wierzy, że w Sákrámenćie Eucháristiey S. osobá [głupiś nieboże / miałeś rzec / [istność] chlebá przemienia sie istotnie w Ciáło Chrystusowe. y osobá [istność] winá przemienia sie istotnie w Krew Chrystusową náte / mowie / słowa swoie pámiętáiąc / przyznasz pewnie te świádectwá z sobą ták być zgodne / iák iest zgodna nieprawdá z prawdą / opinia Heretycka z wyznániem Práwosławnym. A coż to masz Haeretycką náukę / iuż przez druk publikowána / (Ktorąć pokázáć obiecałem) Wielebnego twego Cyrillá Pátryárchi: Ktorym sie ták wysoce chlubisz. On mowi / że Wiárą tylo y duchem ćiáło

Heretycka náuka Cyrillá Pátriárchi Konst: ile do istotney rzeczywistey przytomnośći P. Christusowey w Sákrámenćie Eucháristiey.

Miał dureń nápisáć istność, nie osobá: bo oná sie przemienia, á tá zostáie.

la y krwie Syná Bożego vcześnikámi ſtáiemy ſie: że áni ćiáłá zębámi nie trzemy, áni krwie gárłem nie piiemy. A Złotouſty S. mowi/ *że ćiáło y krew Syná Bożego oczymá náſzymi widźimy, rękomá dotykamy ſie, vstámi iemy y piiemy: y zęby náſze w ćiáło iego wgrażamy.* Ponieważ tedy wiára tylo y duchem/ á nie y vſtámi y gárłem/ tedy iuż tu prawdziwa rzeczywiſta y iſtotna przytomność Ciáłá y krwie precz: á zátym y Przeiſtnoczeniet & per conſequens, chleb y wino poświecone gole ſa znáki teg ćiáłá y krwie/ ktore ieſt vkrzyżowáne/ y ktora ieſt wylana y ná práwicy Bogá Oycá w niebie śiedzi. Ktoż tu z tych dwu Hæretyzuie? Ktory z nich wiáre Páná Chriſtuſowa/ y SS. Oycow Náſzych o tey Táiemnicy wyznánie bluźni? Bez pochyby ten/ ktory opuśćiwſzy w rzeczy tey SS. Oycow Cerkwie Wſchodney wiáre y wyznánie/ z Kálwinem ſie zpobrátymował/ y z iego inſtitutiy te ſproſna Hęrezya w Cerkiew Wſchodna wyrzygnał. Nie wſtyd że ćie tego twe̅g tákiego naywyżſzego Páſterzá y náuczyćielá? że ſie iuż ex oppoſito SS. Oycow Wſchodnych náuce ſwoia nánko ſtánowi? Nie wſtyd ćie ták ſproſnego Hæretyctwá iego? Non redargutam linguam, & frontem per frictam mieć byś muśiał Antidotiſto/ ieśliby ś ſie tego lub nie wſtydźił/ ábo náprzećiwo temu reklámował. A gdyż ieſzcze rzeczywiśćie y to pokaże/ á pokaże da Bog nie mieſzkále/ (Bo my zá pomoca Boża/ á zá przemyſłem zwierzchnego Powſzechney Cerkwie Páſterzá czuiemy ná to/) że ten twoy Pátryárchá *Zbory y narody Hęretyckie Angielſki y Holándſki názywa Ona iedyna Swięta Kátholicka y Apoſtolſka Cerkwia: y z ſwoia Wſchodna Konſtántinopolſka, y Inſzych Pátryárchálnych ſtolic Cerkwia porownywa y iednoczy: y też á iedne być twierdźi, y wysnawa,* co ná to rzeczeſz? co z nim vczyniſz? iedno zda mi ſie z owe̅g dwo-

Sed non per se, verum [illegible] fiunt mediantibus accidentibus.

Cyryllus Pátriárchá Konſtántt w Kátechiſmie ſwȳ Zbory Hære- tyckie Angliy

iego/

iego/ ábo ſie go zrzecześ ábo zá nim poydzieß. ieśli ſtánie pierwße: tym ſámym dokázuie tego co w Expoſtulátiey wtorey powiedziałem. Jeśliß ſie vdaß po nim: tedy twoie obrázy báłwány/ á ty Báłwochwálcá. Tedy twoie Swietych Bożych wzywánie WieloBoztwo/á ty Pogánin WieloBozcá. Tedy twoiá Reliquiy Swietych po cześć ſuperſtitiæ, á ty ſuperſticioſus. Tedy twoie poſty/ włosiennice/ Pokłony/ legánia ná ziemi gołey/ niedoſpánia/pielgrzymowánia/długie Modlitwy/ ráne wſtánia/żywot bezżenny Zakonniczy y wßelkie ich prácowite trudy ſa zabobony: á ty zabobonnik. wymyſły ſa ludzkie/ ktorymi ſie PAn BOg brzydzi: á ty ten ktory tymi brzydkośćiámi P. Bogu podobáć ſie ßukaß. Tedy przy dwu Sákrámentách zoſtáwßy/ pięć z Cerkwie precz. Tedy twoiá bez krewna ofiárá obrzydliwość/ á ty ten ktory ią ſtáwiß ná mieyſcu Swietym. Tedy od Ołtárzowego tweḡ chlebá y kielichá/ták będzie dáleki P. Chriſtus/iák ieſt dálekie nawyżße niebo od nanizßey ziemie. Tedy twoie liberum Arbitrium, będzie ſeruum. Tedy Sola fide iuſtifficante, twoie dobre vczynki będa náuka dyabelſka: Tedy Pan Chriſtus nie będzie wßytkiego świátá Zbáwićielem/ ále wybránych tylko. Tedy Báránek on Boży niewinny nie wßytkie wßytkiego świátá grzechy ná ſobie ponioſł/ ále tey tylo częśći ludzi/ ktorych wybrał. Tedy Krzyżowa ſwoia śmierćia Syn Boży nie zá wßytkie wßytkie° świátá grzechy Bogu Oycu ſwemu doſyć vczynił/ ále tylo zá niektorych. Tedy Pan Bog więtßa cześć ludzi ſtworzył/ áby ie ná wieczne męki zdał: y do tego ie ſam prowádzi/ áby byli zátráceni. Tedy kto raz wybránym ſie ſtał/ ten z łáſki Bożey wypáść nigdy iuż nie może: á kto raz od łáſki Bożey ſtał ſie odrzucony/ ten nigdy zbáwion być nie mo-

ſkiey Holądſkie Cerkwia Kátholicka názywa: y wiárę narodow tych práwoſłáwna być mieni.

Hæretyckie błędy Zborow Angielſkich y Holądſkich z ktorymi Ciryl Pátr: ſwoie W ſchodna Schiſmátycka Cerkiew iednoczy.

Calumnia na S: bycie Patriar

nie może / by też nabárziey dußnego zbáwienia pożadál/ y o nie ſie ſtárał.

Tey tym podobne niezbożności do wyznánia Wiáry twey przyiąć muśiß/ ieśli zá tym ſwym Doktorem poydźieß/ Ktory Zbory Angielſkie y Holándſkie S. Katholicka y Apoſtolſka Cerkwia názywa/ zá tákie ie ma/ wierzy y wyznawa/ y piſmy ſwymi publikuie. Toć to ſą przekletey wáßey Schiſmy owocy/ ktore ſie z niey wam tu w Ruśi/ y w nießczeſney Græciey rodzą. Doznaß tego wiecey/ (obodays nie doznał/) niech-ſie ieno ći lelekowie z Angliey/ y z Hollándiey do gniazd ſwych zlecą/ Ktorych kilká dźieśiat/ ieśli nie kilká ſet ná tey złe ten twoy przemyślny páſterz/ z Græciey do tych Krájow ná Hæretycką náukę pozáſyłał. Jeden Gergan z Luterſkiey trulnice Co zbroił/ nábroia ći przy tákim Miſtrzu y Promotorze ſtokroć wiecey. A iuż y ták doſyć złego. Pod tákim to Zwierzchnym Páſterzem nedzna twoiá Schiſmátycka ná Wſchodźie Cerkiew/ od Ktorey ty prokuruieß/ iecży: Ktory ia dźień od dnia nowymi Hæretyckimi błedámi truie: iednák w nim lubuiećie/ y o zbáwieniu ſwym przy nim ſobie pochutnywaćie. Ano zá ſlepym wodzem idac/ bydź pewnie weſpoł z nim w iámie. Nie kláma ten/ ktory to mowi.

Iákiego fortelu záżywa Cyrillus ná rozkrzewienie Caluiniſmu w nieſczęſney Græciey

Matth. 15.

Chćieyćie to wiedźieć/ Ktorzy zá tym tákim Páſterzem z przezacnego narodu Ruſkiego idźiećie á o zbáwieniu ſwym radźćie záwczás: Wielka ſie to ná wasze Wſchodu otchłań rozwártá/ y połknąć was nágotowáłá ſie. Jákoż iuż nie dáleko od tego/ bośćie ſie do niey przez ſwe Zyzánie/ Philálety/ Orthologi/ Kleryki/ y przez tego Antidotiſtę znácznie nachylili. zkad iuż trudna bedźie popráwá: Facilis enim deſcenſus Auerni: ſed reuocare gradum Hoc Opus, Hic Labor. Tá przyczyná wielce wa-

Vpomnienie do narodu Schiſmátyckiego w Ruśi áby ſie cofnęli

ce ważna y do tegż mię pobudźiłá/ żem piſány do niegż liſt ſwoy publikowal/ ábyśćie Páſterzá ſwego y Wiáry y zámyſły wyrozumiawſzy rádźili O ſobie. w cżym wam P. Bog/ y vchá ku vſłyſzeniu/ y ocży ku obacżeniu otworzyć niech racży. Ia w tym Rozdźiele twoim Antidotiſto owymi trzemá od ćiebie przyietymi Punktámi vkontentowawſzy ſie: Pierwſzy/ iż Przeiſtnocżenie chlebá y winá w Ciáło y Krew Páná Chriſtuſowá Cerkwi Wſchodney ieſt w Wyznániu: y ieſt z Wiáry. Drugim/ Iż Doſtoieńſtwo Epiſkopſkie y Presbyterſkie nie ieſt iedno/ y toż. Trzećim/ iż Lud świetſki nie ma władze ſuffragij deciſiui de Fide. poſtępuię do cżwartego: w Ktorym ty ná przećiwo temu Páſterzowi roſpiałeś ſie/ Ktory y Cerkiewnym y nie cerkiewnym kozłom rogow przyćiera. Nie długo da Bog tego cżekáć/ że tenże ktory dźiś z toba ieſt o rámię/ te twoie hæretyckie błedy będźie przecedzał/ iáko ty przecedzaſz przez mię refutowánych Scribentow twych błedy. odſtąpi ćie y znáć ſie do twych błedow nie będźie. Prawdá ábowiem Boża/ ktora premi poteſt, ſed non opprimi, wielu ma obrońcow. ſtánie oná cżáſu ſwego da Bog iáko zwyćiężcá ná twym kárku/ á Narodowi Ruſkiemu Iednośc S. ſpráwi. Ktora day mu Pánie Boże zá dni náſzych. Amen.

W tych trzech Hærezyách Antidotiſtá odſtępuie Philálet á.

Ná Rozdział Antidotu Schiſmatyckiego, VIII. w Ktorym práwi Antidotiſta o tym, iż niemáſz kromia Chriſtuſá wſzytkiey Cerkwi Páſterzá

Powſzechnego, y iz nà nim ſamym Cerkiew ieſt Zbudowána.

EXPOSTVLATIA VIII.

W ktorey Pokázuie ſie y Dowodźi/ iż po Pánu Chriſtuśie ná ten cżás niewidomym Powſzechnym Powſzechney Cerkwi ſwey Páſterzu/ ieſt widomym Páſterzem Powſzechnym/ ná Mieyſcu P. Chriſtuſowym Piotr S. ná ktorym Cerkiew ſwoię Pan Chriſtus Zbudowáł: á po nim iáko Naſtępcá iego/ Biſkup Rzymſki.

NIE rzadny cżłowiek rzadowi przyiáćielem bydź nie może: Rzad ábowiem to w záchowániu y w vżywániu mieć chce/ co Zakon Boży y práwá Ludzkie nákázuia: á nierzadnik w Záchowániu y w vżywániu ma/ cżego y Bozki Zakon y ludzkie práwo broni. Roſkochał ſie ten Antidotyſtá w Nierzadźie ſwym Schiſmátyckim/ záczym ták go Rzad mierźi/ iák roſpuſtniká owá klatecżká/ ktora zá ſwoie zbrodnie zwykł y niechcacy noſić ná ſobie: lub też Co przyćieżſzego inegdy ćierpieć. Jednák ná tym zá łáſká Boża v porzadnych ſtánelo/ że nierzadnicy rzadowi ieśli powoli nie chca/ tedy poniewoli ſkłádáć y vſtepowáć muſza. vſtapić da Bog cżáſu ſwego y ten nierzadnik Rzadowi Bozkich Zakonow y praw Ludzkich muśi.

Nácżym ſie funduie pierwſzeńſtwo Biſkupá Rzym. Ioan. 21. Chryſ. Hō. 55

Rzekł pan Bog: *Pietrze, Páś owce moie.* Mowia ludźie/ á ludzie Bozſcy. Piotrá P. Chriſtus Cerkwi ſwey

Páſte-

Páſterzem poſtánowił iednegó ze dwunaſtu ná to Obrał/
áby zá poſtánowieniem głowy/ vwárowáć ſie mogłá ocá-
ċázya Schiſmy. Rząd to ieſt Cerkwie P. Chriſtuſowey
od Bogá ſámego vſtánowiony: od ludźi Bozkich przy-
iety/ y vżywániem wielu ſet wiekow láty zmocniony.
Náprzećiwo ktoremu ten Antidotiſtá wárczy: przez co
y P. Bogá/ Ktory ten Rząd vſtánowił bluźnit y Bo-
ſkie Męże/ ktorzy ten Rząd záchowáli/ hánbi: Iáko
ten/ ktory w roſpuśćie dni ſwe prowádźić przywykſzy/ y
Drugim toż zálecá: choć to dobrze widźi/ iák ſie tey ie-
go Schiſmátyckiey ná Wſchodźie Cerkwi bez tego rzą-
du powodźit że ná Antyocheńſkiey ſtolicy dwá Dźiś Pá-
tryárchowie/ á niemáſz komu ſporządźić/ áby illegitimus
(ieśli y nie obá tácy ſą/) legitimo vſtąpił iáko był vczy-
nił S. Dámáſus PP. miedzy Fláwianem y Ewágriu-
ſzem Antyocheńſkiemi oraz Pátryárchámi. Ná Kon-
ſtántinopolſkiey ſtolicy Pátryárchá Hæretyk/ á niemáſz
ktoby go z tego pokarał. czego poki Rząd ten Cerkie-
wny/ od Chriſtá Páná w Cerkwi ſwey vſtánowiony te
ſtolice znáły/ nigdy przez ták długi czás tákim nierządni-
kom Impunè ośiádáć ſie nie dopuſzczáły. O czym ieſt
przykłádow iáſnych niemáło v Hiſtorykow Cerkiewnych
poważnych. O Neſtoriuſzu y Anthimie Pátryárchách
Konſtántinopolſkich. O Dyoſkoryuſzu Pátryárſze Ale-
xándriyſkim. y o inſzych.

Ktoremu Boſkiemu w Cerkwi iego S. Rządowi
Inſultuiąc Antidotiſtá/ *Azaż,* mowi/ *przebog żywy nim ſie Philálet rodźił miedzy Wſchodną Cerkwią y Zachodnym Ko-
śćiołem nie było o tym dyſputowano?* Było Schiſmátyku
dyſputowano: ále nie od oney S. Wſchodney Cerkwie/
Ktora rząd ten od Chriſtuſá Páná vſtáwiony w ſwey po-
ważnośći záchowuiąc/ Jednośći S. Cerkiewney iák źrze-

In Matth. Hier. lib. 1. In Iouinianū.

Rząd Cerkwie P. Chriſtuſowey.

Nierząd Cerkwie Schiſmátykiey.

Theodoretus lib. 5. cap. 23.

Euag. lib. 1 c. 4. Conc. Chalc. Act. 3.

O Rząd Cerkiewny było diſputowano miedzy Wſchodną y Zachodną Cerkwią y przy ktorey wygrána zoſtáłá.

 nice o-

nice oká náruszyć wystrzegáłá się: Lecz od tákiey Schismátyckiey od iákiey ty proku niesz. Ktora iedność S. ma w nienawiśći. Dysputowáły o tym miedzy sobą te obie Cerkwie publice w Lugdunie: około Roku Pánsk: 1275. ále ássertiey tey swey/ iáko obłudney Wschodna vstąpić musiáłá. Dysputowáły po wtore publice około Roku P. 1438. we Florentiey: y tám te spráwe Wschodna przegráłá. Disputowáli/ o tymże priuatim Phociusz: y Michael Cerulárius/ Pátryárchowie Konstántinopolscy: ále doználi tey swey fałszywey ássertiey sámi ná sobie: Photiusz od Adryaná PP. sądzony/ y z Stolice zsádzony: á Michael od Leoná IX. sądzony y wyklęty. Ktorych obu zátym pomstá Boża potkáłá/ że obá nie ná stolicy swey/ ále in exilio zá spráwiedliwym/ o te niesłuszna ich dysputácie/ od Páná Bogá pokarániem/ z świátem tym są rozłączeni.

Rząd Biskupá Rzymskiego po wszytkie pierwsze swoie wieki do tysiącá lat znáłá nád sobą Cerkiew Wschodna.

Zaś po prożnicy, mowi/ Antidotistá *miedzy niemi rozrożnienie vrosło: ieśli nie o to sámo, iż ći mimo Chrystusá nád sobą żadnego miáste głowy Cerkiewney mieć nie chćieli:* odpowiádam/ że y bárzo po prożnicy. Jeśliby tego Rządu nigdy nád sobą Cerkiew Wschodna nie znáłá: á ná sobie nie doznawáłá: rozrożnienie to miedzy niemi po prożnicy by było vrosło. Ale znawszy ten táki Rząd nád sobą Cerkiew Wschodna przez lat niemal tysiąc/ po sáme czásy tey dźisieyszey Schismy/ vrosłá to rozrożnienie poprożnicy: Ktorey Antesignani, iákoś to słyszał/ y od Páná Bogá y od naywyższeg Cerkiewnego Rządźcy/ ná przykład inszym ich Successorom/ są znácznie pokarani. Znáłá ten rząd Zachodney Cerkwie nád sobą Cerkiew Wschodna po wszytkie siedm powszechne Synody: Co iá w Apologiey moiey pokazał dowodnie. Nád ktory dowod inszego Okazálszego nie potrzebá. Poniewaź od

Kogo bywa rzadzona po wßytkim świecie rozroßczona powßechna Cerkiew Páná Christusowá: tego rzadowi oná y w kupe zebrána podlega. y w przećiw: Kto do kupy zgromádzona wßytka powßechna Cierkwia rzadził/ ten ia rzadził y po wßyckim świećie rozśiana? A tákim Rzadźca po wßytkie powßechnych Synodow wieki znány y miány był Papież. Cerkiew tedy Wschodna powßechney Cerkwie bedac cześcia/ ten Biskupá Rzymskiego nád soba Rzad z potrzeby znáć musiáłá.

Wypráwuieß przed námi o tym/ *że Christus iest* Princeps Pastorum. A ktoż tego z nas nie przyznawa? Dowodźiß/ *że SS. Apostołowie są Pásterzmi, y Fundámentámi.* Kto z nas przećiwo temu mowi? My kiedy Piotrá S. y wßytkie inße Apostoły z pásterzem P. Christusem znośimy/ owcámi bydź ie znamy. A gdy ie bierzemy iáko pásterze: Christá Páná Xiażećiem pásterzow tych názywamy. Gdy zás znośimy Apostoły pásterze z pásterzámi nie Apostołámi/ to iest/ z Episkopámi/ Archiepiskopámi/ Metropolitámi/ y Pátryárchámi/ Xiażety pásterzow ie názywamy. A gdy znośimy Apostoły iáko pásterze z pásterzem Apostołem Piotrem/ Xiażećiem go pásterzow tych znamy. O Xiażećiu pásterzow Pánu Christusie/ mowi pismo S. & Cùm apparuerit princeps Pastorum. A *gdy sie okaże Xiaże Pásterow.* O Xiażećiu pásterzow Pietrze S. Cerkiew Wschodna od sámego Christá Páná przez owe słowá/ *Pietrze pás Owce moie,* náuczona bywßy/ y ná tym fundámenćie záśádźiwßy sie/ śpiewa. *Po Boskim swym zmartwychwstániu, Owcō swym stánowi Xiażećia Pásterow Pan Christus Piotrá S.* według textu Greckiego P. Christus názywa sie ἀρχιποίμην; Xiaże pásterzow. A piotr S. názywa sie πόιμενας Χκς, Przednieyßy Pásterz: lub teź Xiaże pásterzow. iák ná-

Tákim Pásterzem Cerkwi swey iest P. Christus.

Iákimi Pásterzámi Cerkwie P. Christusowey są Apostołowie.

Iákim Pásterzem teyże Cerkwie iest Piotr Apost. 1. Petr. 5.

Swietilna II.

żywa sie káżdy Episkop / ἱεράρχης, Xiąże Kápłanow: πατριάρχης, Xiąże Duchownych Oycow. Miánuie ie Xiążetym iż iák Episkop nád wßytkimi Diæcesiey Kápłanámi / Xiążecey práwie władze y Iurisdictiey záżywa: poświąca ie / sądźi / karze suspenduie / deponuie / excommunikuie: á pátryárchá nád Archiepißkopámi swey Diœcesiey / y nád Metropolitámi: ták ποιμενάρχης, Piotr S. á po nim iego Successorowie Biskupowie Rzymscy / (Ktorych Diæcesia / ile są Rzymscy Biskupowie / y Zachodney Cerkwie pátryárchowie / iest Cerkiew Zachodna: á ile są powßechney Cerkwie pásterze / Diæcesia ich iest wßytek świát:) teyże Duchowney władze y Iurisdictiey záżywáią nád wßytkiemi pásterzámi / nie wyymuiąc żadnego / sądzą ie / karzą suspenduią / deponuią / y Excommunikuią: Nie iest tedy fałßywe / iáko ty vdáieß / citowánie moie świádectwá tego w Apologiey z Swietilen: ále iest twoy očietny vpor / ktory tego słowá ták / iáko ono brzmi / przyimowáć nie chceß. Hierárchá nie tylo iest pierwßy miedzy Presbyterámi / ále y nád Presbyterámi. Pátryárchá / nie tylo iest pierwßy miedzy Oycámi / ále y nád Oycámi. Rownie Pæmenárchá / iest nie tylo pierwßy miedzy pásterzámi / ále y nád pásterzámi.

Iákim Pásterzë iest teyże Cerkwie P. Christusowey Biskup Rzymski.

Iż nád Apostołámi y Piotr S. iest Głowa

Lib. 12. in Ioan. cap. 64. lib. 1. in Iouinianum.

Ty mowiß / *że nád Apostołámi tylo sam Pan Christus Głowa:* á Cyrillus Alexándriyski od Wschodnych: Hieronim S. od Zachodnych SS. Oycow mowią *że Piotr iest Głowa Apostołow.* Z ktoremi iż sie ty nie zgadzaß / Co zá dźiw że sie y ze mną ich náśládowcą niezgadzaß. Tobie w tym zgodá z Lutrem y Kálwinem: á mnie z Cyrillem y Hieronymem: á przez nich y z inßymi Oycy Swietymi.

Iż P. Christus Apostoły

Mowiß przytym / *iż poddiał P. Christus Piotrowi Owce. Apostołow sámych iemu nie poruczył.* Lecż Złotousty

S. mo-

S mowi / iż Rzekßy Pan Christus do Piotrá owe słowá, Páś Owce moie, o Bráciech, [to iest / Apostołách] y O wßytkim świećie, [to iest / o powßechney Cerkwi /] piecżołowánie zlećił muy poruczył. Toż z nim mowi / y S. Theophiláctus / Nád wßytkiego, práwi / świátá wiernymi, y nád Bráćią poruczył mu przełożeństwo. Coż z tobą rzec Schismátyku? poniewaź śię ty w tym rácżey z Hæretykámi zgadzáć woliß / niż z Oycámi świętymi? A iednák mi o tę prawdę bez wstydu przymawiaß. Porownywaß z Piotrem S. Jákubá / Janá / y Páwłá / Apostoły SS. Ale słuchay Co mowią o tym Oycowie SS. Iákub, mowi Złotousty S. otrzymał Stolicę Ierozolimską, á Piotr wßytkiego świátá náuczyćielem iest postánowiony. O porownániu z Piotrem S. S° Janá / mowi Hieronym S. ćemu nie Ian S. Dźiewicá wybrány iest ná to áby był głową dwunastu Apostołow? ná látá, mowi / wzglad iest miány, iż Piotr był w lećiech stárßy: áby będąc práwie iescze młodźieńcę, á niemal chłopięćię, nád dośpiełßych lat ludźi nie był przenieśiony. Ale záś do porownánia z Piotrem S. Páwłá S. mowi Máximus S. Błogosłáwieni Piotr, y Páweł, nád inße [Apostoły] wßytkie są wynieśleyßymi, y osobną nieiáką prerogátiwą okázálßymi. Lecz miedzy nimi dwomá, ktory nád Ktorego przekłádány ma być nie iest wiádomo. Mniemam że są obá rowni zasługámi, poniewaź rowni są męczeństwem. To o porownániu wynioslośći tych dwu Apostołow w Cerkwi Páná Christusowey z zasług ich. Co śię záś tknie preeminentiey ich z dostoieństwá Jurisdictiey w Cerkwi Páná Christusowey / tenże S. mowi / iż Piotrowi dány iest klucz zwierzchności: á Páwłowi klucz Mądrośći. Złotousty S. gdy Piotrá S. z Swiętym Páwlem porownywa / Piotrá názywa sprawcą y wodzem Apostolskim: A Páwłá náuczyćielem niedowiádomych táiemnic: y wßytkiemu

świátu

swoie do pášienia Piotrowi S. poruczył.

In cap. 21. Ioã.

In cap. 21. Ioã.

Co są porownánie Apostołow SS. Iákubá, Ianáy Páwłá z S. Apostołē Piot.

In cap. 21. Ioã.

Lib. 1. in Iouinianum.

Serm. vlt. de SS. Apostol: Petr, & Paul.

Ibid.

Złotou. Serm. in DD. Apost. Petr. & Paul. qui incipit.

świátu Ewányeliey S. Przepowiednikiem. Cerkiew zás nászá Wschodna Swiete Apostoly Piotrá y Páwlá porownywáiac/ názywa ie Coriphæos: to iest wierzchownymi miedzy Apostolámi. Gdy zás w porownániu tym ich roznosć czyni/ Piotrá S. názywa wierzchownym iák tego/ ktory iest Apostolskim naczálnikiem: to iest Xiażećiem Apostolow: á Páwlá S. iák tego/ Ktory nád Inße prácowal.

Coeli & terræ bellū video. &c.

W ßtichirách Ná cźień SS. Apost. Piot. y Páwlá.

Porownywa tedy z Piotrem y Jákub. y Jan/ y Páwel w Apostolstwie: przechodzi Piotrá Páwel w prácách: przechodzi Piotr y Páwlá/ y Janá/ y Jákubá/ y wßytkie inße Apostoly w Pásterstwie: iák ten/ ktory wßytkich ich/ iák mowi Zlotousty Swiety miał w rece swoiey. to iest pod władza swoia. Wßyscy Apostolowie sa Pásterze: á Piotr S. iest naczálny Pásterz: Pásterzow tych Pásterz. Oni wßyscy sa Pastores delegati: á Piotr S. iest Pastor Ordinari⁹. O ktorym Zlotousty S. P. *Christus* mowi/ *o Owcách swoich Ktore krwia swoia okupił, stáránie zlećił Piotrowi S. y iego Successorō.* Sa tedy wßyscy Apostolowie SS. y Fundámentámi Cerkwie/ y Filarámi/ y twierdzámi/ y Pierwopreßtolnikámi/ y Koryphæámi/ y wßytkiego świátá Vczyćielámi/ Sprawcámi/ Pieczołowníkámi y rzadźićielmi. A Piotr S. y to wßytko zewßytkiemi iemi ma zá pospolite/ y owo nád wßytkie własne ma y osobne że iest y wßytkiey Cerkwie y ich Pieczołowníkiem/ wodzem y sprawca.

Roznosć Pásterzá Piotrá od Pásterzow inßych Apostolow.

Hom. 3. in Acta Apostol.

Lib. 2. de Sacerdoti.

Ty o tych rzeczách wypráwuiac wßytko w kupe/ bez żadnego rozsadku/ y rozdźiału gmátwaß y w iedno tłoczyßt miawßy wiedźieć/ że ácz iest Presbyter Pásterzem/ iest Pásterzē Episkop y Archiepiskop/ y Metropolit/ y Pátryárchá/ y Papież: ále nie iednákim Pásterzem. Presbyter Pásterz pásie swoie Párochiány: á Episkop Pásterz

Opisánie porzadne roznych Pásterzow Cerkiewnych z ich ku sobie subordinátia.

pásie

pásie y iego sámego y Páráfiany iego. Archiepiskop Episkopá y ieg Diæceziány. Metropolitan Archiepiskopy. Metropolitanow Pátriárchowie / pátriárchow y ich wßytkich Páráfiany pásie Papież. Papieżá y wßytke przy nim powßechna Cerkiew pásie P. Bog. Ten iest w Cerkwi widomey P. Christusowey rząd widomy. Jnßego y inákßeg niemáß: áni go pokażeß. Nátym tákim rządzie Cerkiewnym ktokolwiek nie przestáie / nie przyimuie go y nie przyznawa / by dobrze y práwosławna Wiáre miał / Schismátyk iest: odßczepieniec iest: zewnątrz Cerkwie powßechney iest. Niema Cerkwie zá Mátke: nie zna y Bogá zá Oycá: est exhæres, wydziedziczony iest z Krolestwá Bożego: y żadnym sposobem zbáwiony bydź nie może. By y Cudá czynił: by y wßytke máietność swoie rozdał ná vbogie / by y ciáło swe dla tey práwey Wiáry / ktorą wyznawa / dał ná spalenie / nic mu to nie pomoże: przedśie on iest Synem zátrácenia. Bo sie od ciáłá Páná Christusowego oderwał: y iuż wiecey Członkiem ciáłá iego nie iest: á zátym áni Synem Bożym: á ztąd áni dziedzicem Krolestwá niebieskiego. Poniewaź ten táki Rząd Cerkwie Bożey funduie sie ná miłości Bogá / á tá funduie sie ná miłości bliźniego: ktorey kto niema y z práwosławną swą Wiárą / iest czczy łáski Bożey. nádáremna tákich Wiárá: nádáremne prace: nádáremne vtráty / nádáremne pielgrzymowánia / ráne wstánia / Długie modlitwy / włosiennice / posty / iáłmużny / y inße pobożne vczynki. wßytko sie to obráca im w cięższe ich potępienie: że przy tych známienitych Cnotách / przy Wierze nákoniec práwey / y przy nádziei / iedney tey Cnoty nie máią miłości. Bez ktorey / iák woła Páweł S. *Miedźią ſą brzakáiącą, ábo cymbał brzmiący.* 1. Cor. 13.

Kto od P. Bogá ſporządzonemu Rządowi Cerkiewnemu niepodlega, by był y nabożny y dobrey wiáry, zbáwiony być nie może.

Wiem Co ná to Odpowiedacie. *Mamy My*, mowi-

Miłość Schi-

 cie /

ſmaitſká, nie porządna miłość.

ćie/ tę od Páná Bogá przykazána, od Chriſtá Páná dana, od Apoſtołá S. zálecona cnotę, miłość. ále iey do práwowiernych tylo vżywamy, (bo ták ma bydź in bene ordinata charitate, ktora ſie ná iednośći wiáry funduie:) á nie y do Hæretykow. Lecz Hoc Opus: Hic labor. tut ſtáti/ tá hádáti. Zowiećie Rzymian Sábelliáńczykámi/ Mácedończykámi/ Mánicheyczykámi/ Apollinárſtámi/ Origeniſtámi: ále to ná nie kłam y vmyślna potwarz: ktorey wy iedna litera ná nie przewieść nie możećie. Tym to wy kłáſtwem ślepi wodzowie ślepych ſwych náśládowcow przy ſobie zátrzymywaćie/ że te im Hærezye w Rzymſkiey Wierze bydź calumniose przekłádaćie. Oni też mniemáiąc że to prawdá ſtoią przy was/ y przy tey ſwey przekletey Schiſmie zoſtáwiáią ſie: niechcąc wiedźieć/ że to im/ by dobrze y práwoſławna mieli Wiárę/ o duſzę idźie: że im y Wiárá tá ich nic nie pomoże. Bo gdybyśćie wy tą náprzećiwo Rzymian potwarzą nie ſzli/ pewnie Schiſmę ſámi ſobie przyznáć muśielibyśćie: á zátym od tych ktorzy was náśládnią/ opuſzczeni bylibyśćie. Ano prawdá Boża náiáwi/ że iák ieden Bog/ ták iedná Wiárá/ iedná Cerkiew

Iákim ſpoſobē ieſt ieden páſterz w Cerkwi P. Chriſtuſowey przy ſubordinatiey niżſzego Páſterzá ku wyżſzemu.

Jeden tey Cerkwie y Páſterz. niewidomy iey Páſterz ieſt Pan Chriſtus/ á widomy/ Papież/ Pátryárchowie/ Metropolitowie/ Archiepiſkopowie/ Epiſkopowie/ Presbyterowie: bá według Błog: Apoſtołá/ y Goſpodarze. y ták nád Domowa Cerkwią/ widomy páſterzem ieſt/ káżdy domu ſwego Goſpodarz. nád wielo domowych Cerkwi/ y nád ich páſterzámi goſpodarzámi páſterzem ieſt/ ieden Presbyter. nád wiela Cerkwi Presbyterſkich/ y nád ich páſterzámi Presbyterámi Páſterzem ieſt/ ieden Epiſkop. nád wiela Cerkwi Epiſkopſkich/ y nád ich páſterzámi Páſterzem ieſt/ ieden Archiepiſkop ábo Metropolit. nád wiela Cerkwi Metropolitáńſkich/ y nád ich pá-

ſterzámi Metropolitámi Páſterzem ieſt / ieden Pátryár-
chá. nad wiele Cerkwi Pátryárchálnych / y nád ich Pá-
ſterzámi Páſterzem ieſt / ieden Papiez. nád wſzytká Cer-
krwia Papiezſka / y nád ſámym Papiezem iey / ieſt Páſte- Ioan. 10.
rzem ieden ſam Pan Chriſtus. y ták ſie to iśći / że vnum Cant. cap. 9.
eſt ouile, & vnus Paſtor. Ták ſie Cerkiew Boża ſtánowi /
Caſtrorum acies ordinata. widoma z iednym widomym
Páſterzem / iák iedno Kroleſtwo z iednym Krolem / iák
iedne porządne woyſko z iednym Hetmánem. plochy
tám rząd / gdźie w iednym woyſku dwá Hetmáni: ábo
w iednym Kroleſtwie dwá Krole: nierzkąc cztyry ábo Monárchia
pięć we wſzem ſobie rowni: Multos imperitare malum Rząd naſprá-
eſt: Rex vnicus eſto. Zły tám rząd gdźie wiele w iednym wnieyſzy.
domie Pánow. κἀλλιϛον ἡ μουχεχιὰ: Naylepſzy rząd
ieſt / iedynowłádſtwo. ieden ieſt Bog wſzytkiego świátá
Rządźcá. ieden Archánjol Micháel wſzyſtkich niebie-
ſkich woyſk Sprawcá. Cerkiew Stározakonna od ie-
dnego záwżdy byłá rządzona. Cerkiew Nowozakonna /
ktora ieſt táż y iedná z ſtározakonna / z poſtánowienia P.
Chriſtuſowego tenże táki rząd ma: y záchowáć go po-
winná. Do ktorego iednego naywyżſzego Cerkwie Páná
Chriſtuſowey Rządźcy / ponieważ wy bez żadney ſłuſzney
przyczyny / miłośći nie maćie: Miedźią ieſteśćie według
Błogoſł: Apoſtołá Páwłá brząkáiącą / ábo Cymbałem
brzmiącym:

Mowićie. *iednego y my iedney Cerkwie Páſterzá y* Iż Cerkiew
wodzá znamy: ále Chriſtuſá, á nie Piotrá, pogotowiu nie ie- P. Chriſtu-
go Succeſſorow. Odpowiádam. Jeſt P. Chriſtus Rządź- ſowá Powſze-
cá y Sprawcá / y Páſterz Cerkwie ſwey / ále od Oczu iey chna, bez Po-
oddalony. ieżeli owo Philoſophicum eſt prawdźiwe / że wſzechne° iey
quale quid eſt in ſuis partibus, tale eſt etiam in toto. Do- widome° Pá-
mowa Cerkiew Presbyterſka / Epiſkopſka / Metropoli- ſterzá, żadn

Poſobem oſtoiec ſie nie może,

táńſka/ Pátryárchálna/ máią ſwoy Rząd y Rządzce widome: Papieżka czemu by z ſwym Rządē y Rządzca widomym nie byłá znána? Poniewaz bowiem Cerkiew iák rzecz widoma/ bez widomeḡ Páſterzá w cześciách ſwych/ to ieſt/ w tych pártikulárnych Cerkwiách/ żadnym ſpoſobem oſtoiać ſie nie może: bez tákiegoż widomego Páſterzá iák ſie oſtoi Cerkiew Powſzechna? Vymi Presbyterom Epiſkopy/ Vymi Epiſkopom Metropolity. Vymi Metropolitom Pátryárchi: áliż miedzy nimi Confuſio: á zátym nierząd: zá nierządem vpadek. Toż záiſte dziać ſie muſi y zá viećiem Pátryárchom Papieżá: bez ktorego nigdzie w żadney z tych inſzych Cerkwi nic dobrego dziać ſie nie może. wſzedzie w tákich Cerkwiách muſi bydź Confuſio: muſzą bydź tenebræ. Co ich tákich od Papieżſkiey Cerkwie Powſzechney oderwánych pomieſtnych Cerkwi w Europie? Co w Aſiey? Co w Africe? á wſzytkie/ wypadſzy z tego rzadu/ onierzadziły ſie ábo Schiſma/ ábo Hærezyámi: ále iuż y Schiſmy tákiey żadney niemáſz/ Ktoraby Hærezyámi nie owrzodziáłá. Puść my ſie ieno Antidotiſto do Angliey/ do Szkociey/ do Dániey/ do Norwegiey/ do Szweciey/ Helweciey/ do Holándyey/ do wielu Xieztw Rzeſzy Niemieckiey/ do Czech/ y do Węgier? przyznaſzże mi tám w Huſitách w Luteranách y w Kálwiniſtách Kátholicka Cerkiew? Nie tuſzę. Stąpmyż do Onych ziem Murzyńſkich/ Arábſkich/ do Neſtoritow/ do Iákobitow/ do Armenow/ y tym podobnych. Ktore Chrześćiáńſkie Sekty z dáwney ſucceſsiey máią ſwe Presbytery/ Epiſkopy/ Metropolity/ Pátryárchi: przyznaſzże y tám Cerkiew Kátholicka? Nie rozumiem. Bo y támći y owi iáwni ſą Hæreticy.

Iż Cerkiew

Puśćmyż ieſzcze Oczy náſze ná Wſchodną teráznieyſzą Cer-

ſzá Cerkiew: ktora też ma z dawney od ſámych Apoſtołow ſuccesſiey ſwoie Pátryárchi / Metropolity / Archiepiſkopy / Epiſkopy / y Presbytery: pytałbym ćie / przyznáßli tám Cerkiew Kátholicka: Lecż ty mimo te inßey zá táka nie znaß. Ale ponieważ toż o ſobie rozumieia Luteráni / Kálwiniſtæ / Anábáptiſtæ / Armeni / y tym podobni Hæretykowie / że inßey mimo ſwoie Cerkiew / Powßechney Cerkwie nie znáia / dowieść ći tego / co o ſobie rozumieß potrzebá. Co nim ty vczyniß / ia tobie rzecż przećiwna pokáże: iż zá pogárdzeniem tego / Ktory ieſt w Papieżu nád wßytka Powßechna Cerkwia Rządu / y Wſchodna teráżnieyßa z niemi / Ktorych ty zá Kátholickie Cerkwie nie przyznawaß / iuż ſie porownáłá. Iuż ſie ábowiem od Oney Wſchodney Cerkwie / Ktora byłá po wßytkie śiedm powßechne Synody / bá y po tyśiac lat / wyrodźiłá y Wiára y Miłośćia. Záczym / przez wyrodzenie ſie z niey Miłośćia wpádłá w Schiſme: á przez wyrodzenie ſie Wiára / wpádłá w Hærezye: y ſtáłá ſie rożna od Oney śiebie pierwßey / y inßa. bo Bywßy Cerkwia Kátholicka / ſtáłá ſie Cerkwia Schiſmátycka y Hæretycka.

Wſchodna wyſtapiwßy z Páſterſtwá Rzymſkiego, wyrodźiłá ſie z tey Cerkwie ktora byłá.

Ze ſie wyrodźiłá Wiára / dowodem tego ſa pewnym wßytkie Hæretyckie błedy / ktorych ty w tym ſwym Antydoćie broniß. Ze ſie wyrodźiłá Miłośćia: to ſámo iáwnie y iáśnie wiedźieć y widźieć dáie / iż nie ieſt w tey zgodźie iednośći y miłośći z Cerkwia Zachodna / ktora z nia iedność zgode y miłość záchowáłá oná pierwßa Swięta Wſchodna Cerkiew / po wßytkie śiedm powßechne Synody / y po ſáme tyśiące lat. Do ktorey ſtárodáwney zgody iednośći y miłośći / y cżeſtokroć od Zachodney wzywáná bywßy / iż nia pogárdźiłá / w Syſmie zoſtáłá. Ktora ia / inßa do oney Siebie pierwßey vczyniłá: y w in-

Ze ſie Cerkiew Wſchodna wyrodźiłá z śiebie ſámey wiára y miłośćia.

Zkad Wſchodney Cerkwi z śiebie ſámey wyrodo

ney przyßłá do Schiſmy.

ßym ſtanie iák oderwána od żywego ćiáłá Cerkwie S. Powßechney poſtánowiłá. to ieſt: vczyniłá ią martwą/ y poſtánowiłá ią w Schiſmie. Bo iák Wiárá/ ták y Cerkiew bez Miłośći martwa ieſt. Miłość y Wierze dußą y Cerkwi. Miłość ábowiem tá/ funduie ſie ná iednośći Cerkiewney: iedność Cerkiewna ná ſtárßeńſtwie Biſkupá Rzymſkie°: od ktorey Cerkiew teráznieyßa Wſchodna odpadßy/ zbyłá y iednośći Cerkiewney y miłośći práwey Chrześćiáńſkiey: y od oney Siebie pierwßey wyrodźiłá ſie. Ze pierwßa oná Cerkiew S. Wſchodna ten Rząd znáłá y przyimowáłá/ świádczą Náuczyćiele iey Swięći wiekow onych pożyli: Swiádczą Concilia popowßechne: świádczy doſtátecżnie y dowodnie Hiſtorya Cerkiewna: Swiádczą nákoniec sáme známienite przykłády ſpraw/ ſądow/ Appellácyi/ Dekretow/ Exequucyi/ po wßytkim Chrześćiáńſkim świećie/ nád wßelákiego przełożeńſtwá Duchownymi záżytych/ y do ſkutku przywiedźionych: Iáko w Polychroniußu Ierozolimſkim/ Fláwiánie Antiochieyſkim/ Dyoſkorze y Theophile Alexándriyſkich/ w Athimie y Photiußu Konſtántinopolſkich Pátryárchách: przez Sixtá/ Dámáſá/ Leoná/ Innocenciußá/ Agápitá/ y Adryáná Biſkupy Rzymſkie obchodzonych. Zkąd S. Cerkiew Wſchodna iák Piotrá S. prze wzgląd wßytkich Apoſtołow/ Páſterzow/ názywa Pæmenárchem/ Xiążęćiem Páſterzow: ták Biſkupá Rzymſkiego/ prze wzgląd wßytkich po wßytkim Chrześćiáńſkim świećie pomieſtnych Arcykápłanow/ názywa Arcybiſkupem wßytkiego świátá. Ktoremu winnice ſwoie do ſtráży ſam Zbáwićiel powierzył. Co iedno ták ieſt známienitym dowodem ſtárßeńſtwá Biſkupá Rzymſkieg iák ledwie co inße. vkaż mi tytuł táki dány od Cerkwie ktoremu Biſkupowi/ iáko ten dány ieſt Rzymſki-

Cyrill. Alex. Serm: Iulij 16. *w Sob: Słow.* in Actione. 3. Syn: Chalced.

nu/ Ktory oraz y Rzymſkim ieſt Biſkupem/ y wſzyſtkiego świátá Arcybiſkupem. to ieſt wſzyſtkich po wſzyſtkim świećie w powſzechney Cerkwi Páná Chriſtuſowey Biſkupow/ Arcybiſkupow/ Metropolitow/ y Pátryárchow/ Biſkupow/ Arcybiſkupow/ Metropolit y Arcypátryárchát to ieſt Papież: páſterz y ſprawcá.

Co zá ſpoſob Argumentáciy Schiſmátyckich przećiwo Páſterſtwu Piotrá S. y Biſkupá Rzymſkiego

Coż wy ná przećiwo tym ták iáwnym y iáſnym dowodō: Ciężko to záiſte ná was ſłyſzeć ſie wyrodkámi bydź z Wiáry SS. przodkow ſwoich: y te Cerkiew teráźnieyſza/ Wſchodna wyrodzona bydź od oney pierwſzych wiekow S. Wſchodney Cerkwie: odpowiádaćie/ ále áż názbyt nie do rzeczy: bo mieſzaćie niebo z ziemią/ gráćie Sophiſtiami/ Ktorymi y siebie ſámych y ludźi proſtych oſzukiwaćie: że Piotr/ przetoż Kámień: A táki kámień/ Piotr Episkop Alexándriyſki: iáki Kámień Piotr Apoſtoł. Ze fundáment: przetoż táki fundáment Cerkwie Páná Chriſtuſowey káżdy z Apoſtołow/ iáki ieſt Fundáment tey Cerkwie Piotr Apoſtoł: że páſterz káżdy Apoſtoł/ y Piotr przeto rowny z niemi páſterz: Ze Filar ieſt káżdy Apoſtoł: przeto tákże Filar ieſt y Piotr Apoſtoł. Ze Apoſtołowie Piotr y Páweł Coryphæi. Piotr przeto nád Apoſtołá Páwłá nic nie ieſt. Ze Głowá Cerkwie/ ktora ieſt Ciáło iego/ ieſt Pan Chriſtus: przetoż Piotr nie ieſt iey Głowa. A ieśli ieſt/ tedy táka ieſt iey Głowa/ iáka y káżdy z Apoſtołow. Te tákie y inſze tē podobne ſą wáſze Sophiſtickie plotki: ktorymi ſie wy z zádánego wam z Miłośći wyrodzenia ſie/ wyplatywaćie. ále ták ſporo/ iák martwy z grobu. Kámień Piotr Biſkup Alexándriyſki ex Aethymo: niech bedźie ex Conſtantia fidei, y Kámień wiáry: Ale nie rzeczono tego/ & ſuper hāc Petram ædificabo Eccleſiā meam. Fundámentá ſą SS. Apoſtołowie/ iáko fundatorowie po wſzytkim świećie

Rożnoſć miedzy fundámē-

Cer-

tem Cerkwi z Piotrem S. y miedzy fundámentem teyże inſzemi Apoſtolámi.

Cerkwie: iáko przepowiádácże Ewányeliey P. Chriſtuſowey ná wſzytek świát: iáko ſprawcy y Rządzcy wſzytkiey ná wſzytkim świećie Cerkwie. Wſzytkież teʒ troiez wzgledē y S. Apoſtol Piotr/ zá rowno z inſzymi Apoſtołámi/ ieſt fundámentē. Ale iż żadnemu z inſzych tego nie rzeczono/ ná tobie zbuduie Cerkiew moię: przetoż nád inſze Fundámentá Apoſtoly/ ieſt fundámentem Piotr Apoſtol/ iáko wodz ich y Głowá. Zkąd Hieronym S.

Lib. 1 Contra Iouinianum.

Licet, inquit, ſuper Omnes Apoſtolos ex æquo Eccleſiæ fortitudo ſolidetur: tamen propterea inter duodecim vnus eligitur, vt Capite conſtituto Schiſmatis tolleretur occaſio: Wſzyſcy Apoſtołowie páſterze/ y káżdy z nich Owo Apoſtolſkie ſłuſznie o ſobie mowić mogł/ Inſtantia mea

2. Cor. 11.

quotidiana ſollicitudo Omnium Eccleſiarum: Ale ſam Piotr Apoſtoł páſterz/ do śiebie rzeczone ſłyſzał/ Paſce oues meas. przez co ſłyſzáne on poſtánowiony ieſt Paſtor ordinarius: po ktorym ſámym náſtepowáć mieli powſzechney Cerkwie páná Chriſtuſowey Powſzechni páſterze. A inſzy Apoſtołowie/ ſą Paſtores Extra ordinarij. Ktorzy po ſobie podobnych ſobie páſterzow Succeſſorow zoſtáwiáć nie mieli. Co ſie z owąd okazále widźieć

Rzymſkiego Biſkupá w Cerkwi Bożey powáżność.

dáie: iż od ſámych czáſow Apoſtolſkich/ nie inſzego ktorego Apoſtolá Succeſſor Episkop/ ále Succeſſor Apoſtolá Piotrá Episkop Rzymſki/ O wſzytkie Kośćioly ſtáránie ma. iego ſámego ieſt tá quotidiana Inſtantia. Iego Stolicá/ ſtolicá Apoſtolſka. iego vrząd Apoſtolatus: on mąż Apoſtolicus: iego cześć Apoſtolſka. iákich tytułow żadna inſza ſtolicá/ y żaden Episkop nigdy nie miał y nie ma. Miáłyby były bez pochyby/ gdyby Apoſtołowie inſzy w tey Páſterſtwá preeminentiey były Piotrowi S. Rowni. Filarem ieſt Cerkwie P. Chriſtuſowey káżdy Apoſtoł: Ieſt káżdy y Głowá iey: ále Piotr S. Fi-

larem

larem y tych filarow: Głowa y tych głow. iáko sie to dowodnie pokazáło. Ktoremu iáko pieczołowmkowi y sprawcy poruczył Pan Christus winnice swoie/ Owczárnie swoie/ Owce swoie y iágnietá: á iednym słowem rzekszy/ wszytke Cerkiew: w ktorey sie znáydowáli y te Filary y Głowy. iák Náprzykład: iest prze wzglad ordinis Sacramentalis Pásterzem Cerkwie Páná Christusowey/ Fundámentem/ Filarem/ Głowa/ y tym podobnym/ káżdy Presbyter/ y Káżdy Episkop: ále nie zá rowno. iest tymże wszytkim prze wzglad Hierárchiæ Iurisdictionis, y Presbyter/ y Episkop/ y Archiepiskop/ y Metropolit/ y Pátryárchá/ y Papież. Ale nie iednáko. Toż mamy sadzić y miedzy Swietymi Apostolámi/ Gdy ich wszytkich náżywáne słyszymy/ Pásterzámi/ Filarámi/ Fundámentámi/ Głowámi/ y tym podobnymi. Coriphæus Piotr S. Coriphæus y Páwel S. Coriphæus y káżdy Apostoł. Ale z inszego á inszego wzgledu. Coriphęi wszyscy zá rowno Apostołowie. iák zwierzchni wszyscy zá rowno Ewányeliey S. przepowiednicy y náuczyciele. Coriphęus Apostoł Páwel nád insze Apostoły/ iż w Ewányeliey Páná Christusowey nád insze prácował. Coriphęus Apostoł Piotr S. nád Coriphęum Apostolum Paulum: iż iest naczalnikiem/ to iest Xiażeciem y wodzem Apostolskim. miedzy ktorymi y Páwel Apostoł.

A żeby Piotr nie miał bydź Głowa Cerkwie/ przeto iż Pan Christus iest Głowa iey: á oná ciálem iego: nie idzie. P. Christus iest Głowa Niewidoma: á Piotr S. Głowa iey iest Widoma. w czy y ty Antidotisto y wszyscy twoi bładzicie/ gdy Christá Páná y teraz Widoma głowa Cerkwi swey bydź/ bezrozumnie twierdzicie. Poki był P. Christus ná ziemi y z Ludźmi obcował/ Widoma ná ten czás był głowa: ále teraz Wsiadszy ná niebie/

Głowá Cerkwie swey P. Christus nie ćłumi vsłánowionej od siebie głowy tej że Cerkwie swej Piotrá S. Rowniey Gło

ná práwicy Bogá Oycá/ iest Głowá niewidoma. w cżywy iesteście/ instánciámi swymi z vmysłu obłudnymi/ nam áż názbyt molestni/ gdy o nas do swych vdáiećie/ iákoby my y Rzymski Kośćioł Christá P. Głowá Cerkwie iego S. bydź nie przyznawáli. A S[o] Apostołowi Piotrowi/ zdárszy to z Christá PAná przywłaszczáli. Bo wy ináczey márnych swych Opiniy w błedách wászych wesprzeć nie możećie/ poki ná Rzymski Kośćioł/ ábo potwárzy/ ábo kłamstwá nie rzućićie. Lecż my iáko záwżdy ták y teraz/ pełnymi vstámi to wyráźnie mowimy/ że P. Christus iest Cerkwie swey Głowá/ále Niewidomá. Wy zás/ vtáiwszy to obłudnie/ Co My o Widomey Głowie Pánu Christusie mowimy/ że teraz militanti suæ Ecclesiæ widomie przytomny nie iest: vdáiećie do swych/ że my Christá Páná Głowá Cerkwie bydź nie przyznawamy: iákoś y ty w szostym tego swego Antidotu Rozdźiele o tym náwrzeszczał. Gdźie zádawszy mnie o te Widoma Głowe Páná Christusá fałsz/ rzucasz sie/ trząskasz sie/ obtestátiæ do litośćiwego P. Bogá czynisz/ prosphonemata do Páná Jezusá Pásterzá/ iákoby dusze puszcząiac sie wysłekiwaszt A iednák obłudnie. Bos y Clemensá Alexándriyskiego spotwarzył: y tego áby był P. Christus y teraz woiuiacey swey Cerkwi Widomá Głowá/ y iedna litera nie pokazałeś. Wy abowiem Schismátycy ten fortel maćie (przypomniałem ći o nim y máło przed tym/) że gdźie naiáwniey skłámáć maćie/ tám sie nabárźiey niebem y źiemia obtestuiećie: rozumieiac/ że gdy tego co am prawde mowi/ lub poprzysiegániem lub kárcząc wnymi słowy potkaćie/ záraz go tyłkiem ku sobie obroćićie. Ano y tego Ktory o prawde Boża dusze swoie pokłáda/ mnie vstrászyćie: y postepkiem tym niezbożnym/ Jmie Páńskie nie tylo nádáremnie bierzećie: ále y bluźnićie: sie-

wá Cerkwie Piotrá S. nie znośi Głowy teyże Cerkwie Christá Páná.

Y o Rożnośći tych dwu Głow.

Obłudá Schismátycka.

Fortel Schismátycki sztuczny.

bie też w ten podzor do ludźi rozumnych wdáiećie / że iuż wam / byśćie y prawdę mowili / wiárá dána nie będźie. Ten ábowiem zysk ma Kłamstwo: że obrońcom iey in posterum etiam vera dicentibus non creditur.

Z tego ták przełożonego / łácno twoie obłudy Antidotisto wpadáią: á násze Práwosławne ássertiæ w swey powáżnośći zostáią. Jest y Pan Christus Pásterz: (dla tego to ták często tobie inculkuie / ábyś nas iuż oto więcey nie potwarzał t) iest pásterz y Piotr S. Są Pásterze y wszyscy inszy Apostołowie / są Fundámentá / są Głowy / są Filary / Ale káżdy z swego dostoieństwá powáżnośći ten ow wyższy / ow niższy. To iest / wszyscy Apostołowie / ieden ku drugiemu / y ku Cerkwi P. Christusowey / w stánie są rownym: Piotr S. ku Bráći swey Apostołom / y ku wszytkiey Cerkwi / w stánie wyższym. Pan Christus ku wszytkiey swey Cerkwi / w ktorey iest y Piotr S. w stánie nawyższym. Záczym y to / co iákoby z intenciey S. Złotoustego o rowność w dostoieństwie inszych Apostołow z Piotrem S. przymawiasz / twoie są plotki / á nie tego S. Doktorá intentia / ktory wszędźie o Pietrze S. mowi powáżnie / ták / iákim go znał bydź z iego przełożeństwá. Zowie go te S. náuczyćiel opoką y owe słowá P. Christusowe / *Ty iesteś Piotr, y ná tym kámieniu, &c.* Ták wykłáda / *Ty iesteś opoká: y ná tey opoce zbuduię Kośćioł moy.* A Indźiey mowi / *Ty iesteś Piotr: á ia ná tobie zbuduię Cerkiew moię.* y co mowisz z tego S. że ná wierze y wyznániu Cerkiew swoię Pan Christus zbudował: masz rozumieć / iż ná wierze: y nie prosto ná wierze: ále ná wierze Piotrá S. á Piotrá / nie iák iednego z pospolitych / ále iák powszechney Cerkwie pásterzá. Ktory iest Filarem y Fundámentem Cerkwie tákim / ná ktorym ią P. Christus zbudował y Ktore° Wiárá vstáć nigdy nie miáłá.

Pásterz Pan Christus: Pásterze Apostołowie. Pásterz Piotr S. ále w rożnicy od śiebie nie máley.

Serm: in Fest. Exaltat. S. Crucis qui incipit, Quid dicam, quid loquar? Hom. 55. in Matth.

Iákim sposobem ná Wie

ne Piotrá S. zbudowána iest Cerkiew. Matth. 16. Luc. 22.

miálá. ná co ty odpowiedźieć (bo kość) nie mogac/ po Schiſmátycku o świádectwách S. Złotouſteg Cawilluieß: y ſprofánowánie im zádáieß: máiac ſam głowe ſwoie Schiſmátycka/ cżeśćia ſpráwy tey niewiádomośćia/ cżeśćia vporem áż názbyt ſprofánowána. Tákże też rozumiey/ y o słowách S. Thomáßá z Aquinu: gdy w nim ná wyznániu Piotrowym Kośćioł P. Chriſtow vfundowány bydź cżytaß.

Obłudá Antidotisty Schiſmátyká ku Auguſtynowi Swiętemu.

Co też o S. Auguſtynie práwiß/ *iákoby on dźiwnie tego żálował y odpłákiwał, że kiedy w piſmách ſwych Piotrá S. názwał Fundámẽtem Cerkwie, y żebyná nim Cerkiew byłá zbudowána.* Mirabiliter hallucinaris Dñe Doctor. Dźiwnie ſie myliß impoſtor iniquiſsime: żalu y opłákiwánia godny zwodźco. Rábiny Sluckie/ że nie rzekę Wileńſkie w Hæbráiſmie/ iákoś ſie dał nie dáleko ztad porozumieć z Kálepiná przechodźiß: A tego słowká/ Cephás/ coby znácżyło/ nie rozumieß? Nierozumieß że to słowo właśnie znácży Kámień/ á nie kámiennego/ ni też kámieniſtego? Ale ty maß po ſobie inpromptu wymowkę/ że to słowo ieſt Syrſkie/ nie Hæbreyſkie. Słuchayżeno dźiwnie márny Rábinie/ iák to obłudnie w rzecży tey żal y łzy Auguſtynowi S^o. imponis. Ktory przełożywßy

Lib. 1. Retract. cap. 21.

wprzod/ zdánie Ambroſiußá S. náucżáiacego/ zbudowány bydź Kośćioł P. Chriſtuſow ná Pietrze/ iáko ná kámieniu. y że y on ná wielu mieyſcách piſm ſwych tákże o tym rozumieiac piſał: Lecz ná wielu też mieyſcách y ták/ mowi/ rozumiano bydź wyłożyłem/ że kámieniem tym/ ná ktorym ieſt zbudowány Kośćioł/ Jeſt P. Chriſtus. wßákże (náwodźi Auguſtyn S.) *Ktore z tych dwu zdáni moich ieſt dowodnieyße: ná tym cżytelnik niech prześ-ſtáie.* Słowá ſa Auguſtynowe. y Toż to obłudniku dźiwnie/ iáko go ty vdáieß/ Żáłuie Auguſtyn S. y Opłákiwa te-

wa tego / że kiedy ná Pietrze S. zbudowány być Kościoł P. Chrystusow náuczał. Dźiwniey ty Antidotisto Kłámasz / niż Augustyn S. tego żáłuie. Dźiwniey go ty w tym potwarzasz / niż on tego płácze. Ty to iáko bácze miásto Augustyná S. sliniß / ábyś tym snádniey zápieniwßy sie / iák on co pierwey płácze niż z zie / iádowitym twoim klem kogo ná śmierć poráźił. Ktory poniewaź przy czytelniku zostáwił władze obierániá / ktoreby z tych dwu iego zdáni było dowodnieysze: Kośćioł Kátholicki / iáko z pismē S. y znáuka inßych Oycow SS. zgodna y dowodnieysza / obrał pierwßa. A wy Dioborales trzymayćie sobie / kiedy sie wam ták podoba te Triki / y Apiny. Wykrzykasz ná plác ßyrßy: Pámietáć masz Schismátyku / w czym ćie częstokroć vpominam / że tá to iest opoká / o ktora kto sie otraca Krußy sie: á ná kogo oná páda / kruβy. przy ktorey bez liczby tobie podobnych poiedynkow rostráconych obaczyß. z Piotrem Kámieniem / Goliaćie da Bog tylo sie okaż / potkam ćie pogárdzony Dawid. Atoż masz y to wyráźnie tobie y twoim pokazáno / iż po Pánu Christusie Niewidomym Powßechnym Pásterzu / Jest Widomym Pásterzem Powßechnym Powßechney Cerkwie Páná Christusowey Piotr S. á w osobie iego / Biskup Rzymski. y iż ná Pietrze S. Cerkiew P. Christusowá iest zbudowána. Do ktorey dayći Pánie Boże / y wßytkim tym / od ktorych prokuruieß / náwrocenie.

Ná Rozdział Antidotu Schismatyckiego IX. w Ktorym práwi Antidotista, iz władza Biskupá stárego

Rzymu ográniczona, y iż w Cerkwi P. Christusowey, kromia samego Páná Christusa, niemász Monarchy.

EXPOSTVLATIA IX.

W ktorey pokázuią się Fałsze y Kłamstwá tych dwu Rozdźiału tego Assertiy. y Dowodźi się, iż Biskupá Rzymskiego władza iest cżęśćią ográniczona, cżęśćią nieográniczona y iż on iest widomy Cerkwie Monárchá.

Iż wszytek dźiewiąty swoy Rozdźiał dział Antidotistá z kłámstw y z potwarzy.

Acżkolwiek po wszytkie te przeszłe osm Rozdźiałow, sam się iáwnie okazał ten Antidotistá że w Citowániu świádectw pismá S. y SS. Oycow iest obłudny, Praw Bożych y ludzkich nie wiádomy, Historiey Cerkiewney nie świádomy: á przytym y niewstydliwy w powieśćiách swych kłamcá. W tym iednák Rozdźiele dźiewiątym, we wszytkim tym śiebie sámego przeszedł. W ktorym y iednego Periodu prawdźiwie, do tey rzecży, o ktorą mu idźie, nie przytocżył: ále y cżásy y osoby y spráwy ták pomieszał, iáko nigdy nikt glupiey, ieśli z prostáctwá: y chytrzey, ieśli z obłudy: Mieszáć nie mogł. Co káżdy Praw Synodálnych, y Historiey Cerkiewney świádomy widźieć może, y bez mego vkazánia. Ktory w przeszłym Rozdźiale ośmym, owo wiecżne práwo Boże do tego, Ocży wypráwuie, właśnie należące, *Pietrze, páś owce moie*, ochyliwszy: Owego też drugiego w teyże spráwie práwá

Serm. in Festo. exaltationis, S. Crucis.

Bożego/ *Ty iesteś opoká.* (Mowie ták z Złotousty Swię-tym w przeszley proximè Expostulátiey Citowánym/) *y ná tey opoce zbuduię Cerkiew moię:* ledwie sie co tknawszy tu w tym dżiewiątym Rozdżiele chlubi sie/ iákoby tego z práwá Bożego dowiodl/ że żadnego ná świećie z ludżi niemász/ ktoryby mogl Glowa y Pásterzem powszech-nym Cerkwie Páná Christusowey názwáć sie. Ktorych dwu Práwá Bożego Artykulow poki Kto nie zniesie: (A nie może tego nigdy żadnym sposobem dokázáć ni Boży Anyol/ ni Anjol Szátánowt) poty w spráwie tey wygráną z práwá Bożego chlubić sie nie może. Z kto-rym o te klamstwá Ták sie Rospráwuie.

Pierwsze Klamstwo/ Co mowi/ *Iż ográniczenie Dizę-ceśiey piaciu naprzednieyszych Episkopow, postánowione iest, nie z práwá Bożego, ále z práwá Synodálnego.* Te iego Assertie bydż klamstwo/ ták dowodze. Co ieszcze przed Sy-nodámi w zwyczáiu bylo/ tego Synody stánowić nie mogly: ináczey Synody te przed soba bydż/ To iest Sie-bie sáme wprzedzáć Musiályby: Co iest Absurdum & Impossibile. Tákie iest práwo trzech pierwszych Epi-skopskich stolic/ ile do ich gránic/ Rzymskiey Alexándriy-skiey y Antyocheńskiey. Przetoż od Synodow stánowio-ne bydż nie moglo. Maior est per se manifestè vera: mi-norem dowodze. Pierwszego Generálnego Niceńskiego Synodu Swiećí Oycowie/ práwo ográniczenia tych po-mienionych Stolic referuiąc/ mowią Canone sexto, Antiqua Consuetudo seruetur per Aegyptum, Lybiam, & Pentapolim, ita vt Alexandrinus Episcopus horum omnium habeat potestatem: quia & vrbis Romae Episcopo parilis mos est. Similiter autem & apud Antiochiam, caeterasq; Prouincias sua priuilegia seruentur Ecclesijs. To iest: *Dawne zwyczáie niech sie záchowuią, áby we wszytkich*

Klástwo Antidotisty 1.

Kráinách

Kráinách tych, Ktore są około Aegyptu, Lybiey y Pentápolá Alexándriyski Episkop miał władzę: Ponieważ y Rzymskiemu Biskupowi ten táki zwyczay iest. Zárowno y Antiocheński władzę niech ma nád swoią Kráiną. Toż y w inßych Prowincyách y Cerkwiách według ich przywileiow záchowáć sie Ma. Ieśli tedy to/ co Oycowie SS. ná pierwßym Synodźie powßechnym o tych Trzech Stolicách referuią/ iuż w dawnym zwyczáiu było: oni przeto tego nie stánowili: pogotowiu inßy ná inßych potym nástąpiłych Synodách stánowić tego nie mogli: ále tylko to co iuż było w zwyczáiu y w vżywániu/ pochwalili/ przyieli/ y stwierdźili. Ieśliż nie stánowiły tego práwá y Synody pomiestne/ ktore przed pierwßym Generálnym były/ (iákoż pewnie nie stánowiły/) zostáie tedy ná iáwi/ iż tá ássertia Antidotistowá iest Kłamstwo/ á on z niey kłamcá.

Co sie dotycze/ áby to tákie Stolic tych ograniczenie było z Práwá Bożego/ nie stánowie: á Tego żydá/ ktorego tu obłudny Antidotistá zágrzebywa/ ták náiáwi czynie. Ile do Gránicy Rzymskiego Biskupá/ iák Pátryárchi/ áby to Diæcesiey iego ograniczenie było z práwá Bożego: iáko też áby było z práwá SS. Oycow: nie twierdze. Ile zás do Gránic Biskupá Rzymskiego iák Powßechnego Pásterzá/ ktoremu w Pietrze S. iest rzeczono/ *Pás Owce moie*: to tákie ograniczenie stolice Rzymskiey z práwá Bożego bydź twierdze: ktorego/ przez ten wzgląd/ Diæcesia wßedźie gdźiekolwiek są owce Páná Christusowe: to iest/ wßytek świát: á on Monárchá. zkąd Błogosł: Theophyláktus: Finito inquit, prandio, præfecturam Ouium totius mundi Petro commendabat, non autem alij, se huic tradidit: *Skończywßy, mowi/ obiad, Przełożeństwo nád wßytkiego świátá owcámi Piotrowi* [Pan Christus] *zleca: y nie inßemu komu, ále temu ie po-*

Władze Bisk: Rzymskiego gránice dwoiákie: iák Pátryárchi, Cerkiew Zachodna: iák Pásterzá powßechne° wßytek świát.

In cap. vlt. Ioan.

rumyl. Rownie o tymże y S. Bernárdus/ Cui, inquit, nō dico Episcoporū, sed etiā Apostolorū, sic absolutè & indiscretè totæ comissæ sunt oues? Si me Amas Petre, pasce Oues meas. Quas? Illius vel illius populos Ciuitatis, aut Regionis, aut certè regni? Oues meas inquit. Cui nō planū, non designasse aliquas, sed assignasse omnes? Nihil Excipitur, vbi distinguitur nihil. *Komu, mowi/ nie tylo z Episkopow, Ale też y z Apostołow ták nie záwisle y bez wydźiału, wszytkie Owce są poruczone? Jeśli mię miłuieß, Pietrze, páś owce moie? Ktore? owego, ábo owego narodu miástá, ábo Kráiny, ábo Krolestwá? Owce moie mowi. zkad komu to nie náiáwi, że nie oznáczył niektorych tylo, ále náznáczył wßytkie. nic tám nie bywa wyimowano, gdźie nie bywa nic dźielono.* Piotrá tedy S. á w nim Biskupá Rzymskieg pásterskiey Stolice gránicą/ wßytek świát: y to nie z ludzkiego/ ále z Bożego práwá. A on Monárchą.

Lib. 2. de Cō. siderat.

Drugie Kłamstwo / Co mowi / *iż Biskupowie, Successorowie Apostolscy, od sámych czásow Apostolskich, áż do Konstántiná wielkiego, Dioecezyi nie ználi: y o nie sporu nie wiedli.* Tey Assertiey kłamstwo z tegoż ßostego Kanonu Synodu powßechnego pierwßego pokázuie sie ták. Poniewaž SS. Oycowie tego Synodu / ktory był obchodzony zá dni Konstántyná wielkiego przyznawáia/ zwyczay ten bydź dawny / iż Episkop Alexándriyski ma władze w Aegyptcie / Lybiey / y Pentápolu: Rzymski w Kráinách Zachodnych: Antyocheński w Kráinách Wschodnych. Kto nie widźi iż ći Episkopowie dioecesie swoie rozdźielone mieli / y ználi ie? Jeśliż y pomieśni Episkopowie dioecesiy swych áż do Konstántiná wielkiego nie ználi: czemu ná tych Synodách pártikulárnych / Ktore sie dobrze przed Konstántynem wielkim/ á w rychle po czásiech Apostolskich obchodziły / iáko ná Antyocheńskim przećiwo Páwlá Sámosátskiego Epi-

Kłámstwo Antidotisty. 2.

ſkopát iáko w Afryce zá Cypryaná S. w Rzymie zá Márcelliná Papieżá/ y indźie: Epiſkopowie káżdy ſwey Diæceſiey Imieniem miánuią ſie y podpiſuią. ow Kárthágińſkim/ ow Cæſareæ Paleſtinæ, ow Cęſareæ Cappadociæ, ow Tárſeńſkim/ ow Philádelphiſkim/ ow Nikomidyſkim/ ow Láodyceńſkim/ y inßy inßych? Ieśli ſwych Diæceſiy Epiſkopowie nie ználi/ y o nie ſporu nie mieli: ná co owy Apoſtolſki Kanon ieſt vczyniony y od Synodu Ancyrſkiego przed Konſtántynem wielkim obchodzonego powtorzony/ Ne Epiſcopo liceat, dimiſſa Paræcia ſua, ad aliam tranſilire, y owy drugi. Epiſcopus ne Audeat extra fines ſuos in ciuitatibus, aut locis non ſuæ ditionis ſubiectis ordinationes facere: A ieśliby ſie tego ważył/ deponatur ipſe, & ij quos ordinauit. Znaj ſie teß ty/ iáko bacze/ Antidotiſto ná Kanonách Cerkiewnych/ iák świnia ná perłách. Rozumieß/ że ták to po wßytkie wieki Chrześciáńſkie wolno było impunè náſtepowáć pod żywymi Epiſkopámi/ drugim ſwowolnikom Epiſkopom/ iák vczynili y czynią twoi Wielebni Oycowie.

Canon Apoſt. 10. & Ancyr. 18.

Cant Apoſt. 27

Klamſtwo Antidot: 3.

Trzećie Klamſtwo/ Co mowi/ iż *tegdy, kiedy Ceſárzowie Wiáre Chrześćiáńſką przyięli, Epiſkopom w dozor pewne Diæceſie zá zgodą Synodálną dáne były.* Tá áſſertia że ieſt klamſtwo/ tymiż ná pierwße y ná drugie klamſtwo przywiedźionymi przez mie dowodámi/ pokázuie ſie. Gdźie ießcze byli tegdy Ceſárze Chrześćiánie/ kiedy Rzymſcy Biſkupowie od ſámego Piotrá Apoſtołá/ áż y do Kōſtántyná wielkiegō pierwßegō Ceſárzá Chrześćiániná/ Succeſsiuè iedē po drugim náſtepowáli. Toż ſie dźiáło w Alexándriey/ w Antiochiey/ w Ieruzalē/ w Cæſáriey Páleſtinſkiey: iáko Stolic tych Epiſkopy wylicza Hiſtorya Cerkiewna. Toż ſie dźiało y po inßych Miáſtách. Od ſámych ábowiē czáſow Apoſtolſkich zwyczaj tē Cerkiewny

ieſt/

iest/ áby iák dwá Presbyterowie/ ábo dwá Episkopowie do iedney Párœciey poświącáni nie byli: ták áby áni Presbyter/ áni Episkop bez pewney Diœcesiey nie byli poświącáni. Okazálße stáć sie mogły/ zá Cesárzow Chrześciáńskich Diœcesie Episkopskie/ ßyrße y ludnieyße: ále żeby áż po tąd swych włásnych Episkopow Miástá y Kráiny nie znáły/ y bez dozoru Episkopá sobie należnego zostawáły/ twoie to Antidotisto obłudne vdánie/ á nie Eusebiußowá/ ktoremu to ty przypisuieß/ powieść. Iest to/ że wßyscy Episkopowie in cõmuni regebant Ecclesiam Dei: iáko sie dzieie y teraz: á iednák iák teraz/ ták y ná on czás káżdy swoie vdzielną sobie Diœcesie znał.

Czwarte Kłamstwo/ Co mowi/ *iż to było przywłády Oycow SS. pierwße ábo ostátnie w rosporządzeniu mieysce temu ábo owemu Episkopowi dáć.* Gdyż to we władzy Oycow SS. niegdy nie było: y mieysc Episkopskich według woli swey nigdy oni nie sporządzáli. Dáie wiedzieć Kanon 89. Kárthágińskiego Synodu/ iż pierwßych onych po Apostołách wiekow mieyscá zásiádywáli Episkopowie/ według pierwßości tego dostoieństwá dostąpienia: ták/ iż nie mędrßy/ áni láty stárßy mieyscá pierwße zásiadáli ále ktory po ktorym Episkop/ według czásu Episkopskiego dostoieństwá dostąpił/ ten potym y mieysce zásiádywał. Co zá postępkiem czásu w Cerkwi Wschodney sporządził/ iák sie mu podobáło/ Lew on Philozoph Cesarz á nie SS. Oycowie: y to w tych Episkopskich Stolicách ná Wschodzie/ Ktore są pod Metropolitámi: á Metropolitáńskie/ ktore są pod Pátryárchámi. Owych trzech pierwßych w rosporządzániu swym áni sie tknął/ Rzymskiey/ Alexándriyskiey y Antyochenskiey: do ktorych iuż tegdy były przyłączone/ y Konstántynopolska/ y Ierozolimska. Iedney sie Konstán-

Kłamstwo Antidot: 4.

tinopolskiey Stolicy Episkopskiey / tá táka pierwszość mieyscá przed trzemá inszymi Pátryárchámi / nie bez náruszenia ze zwyczáiu proſtych praw ich pozwolilá. Ktora iednák bez przyzwolenia ná to Biskupá Rzymskiego / stáć nie mogla / według owey Cerkiewney Reguly: o ktorey Sokrátes Historyk Cerkiewny: Canon, In quit, Ecclesiasticus iubet, ne Decreta absq; sententia Episcopi Romani Ecclesijs Sanciantur. To iest / Kanon Cerkiewny przykázuie / áby Dekretá Cerkiewne mimo zdánie Rzymskiego Biskupá stánowione nie były.

Lib. 2. cap. 8. Práwo zwierzchności Bisk: Rzymskiego.

Klamstwo Antidot: 5.

Piate Klamstwo / Co mowi / *iż przy władzy Oycow SS. było, iednego Episkopá drugiemu rownáć.* Episkopá z Episkopem rownáć ile do dostoieństwá y władze / bá y Jurisdictiey Episkopskiey / nigdy przy władzy swey Oycowie SS. nie mieli: poniewaz to káżdy Episkop do káżdego z Episkopow iure Episcopalis suæ dignitatis ma / że iest iemu we wszem rowny. Rownáć zás Episkopá z Episkopem / ile do Hierárchálney præeminentiey: iáko to Episkopá porownáć z Metropolitem / vczyniwszy go też Metropolitą: y tego SS. Oycowie we władzy swey nie máią: ále ma to káżdy w swey Diæcesiey Pátryárchá. y iáko rownáć Episkopá ábo Metropolitę z Pátryárchą / vczyniwszy go Pátryárchą / y tego Oycowie SS. ná Synod zebráni we władzy swey nie máią / ále ma to według praw swych káżdey Pátryárchiey Clerus. Jeśliż stolice Episkopską porownywáć z Stolicą Pátryárchálną / to przyznawam bydź we władzy Sobornie zebránych SS. Oycow / wszákże nie bez tych Oycow Oycá. Bez ktorego woli żadne vchwały y Dekretá Soborowe w swey powadze / iáko málo wyższey przełożone przez mie práwo Cerkiewne opiewa / stánąć nie mogą.

Vbi suprà.

Klamstwo Antidot: 6.

Szoste Klamstwo / Co mowi / *iż ná przyczynę Konstántyná*

ſtántyná wielkie go pierwßym mieyſcem Biſkupá Rzymſkiego SS. Oycowie poczćili. To y bez pokázowánia ieſt áż náżbyt okazáłe kłamſtwo. ma ábowiem to Biſkup Rzymſki z Boſkiego práwá w Swiętym Apoſtole Pietrze ſobie dánego/ owego/ Páś owce moie: to ieſt/ rzadź/ ſpráwuy/ władni/ y roſporzadzay Owcámi moimi.

Siodme Kłamſtwo/ Co mowi/ *iż ná wtorȳ Synodźie Episkopá Konſtántynopolſkiego porownáli SS. Oycowie Episkopowi Rzymſkiemu.* Synodu teȝ Kanon o tȳ ten ieſt/ Conſtantinopolitanus Epiſcopus habeat priores honoris partes, poſt Romanum Epiſcopum, eo quòd ſit ipſa noua Roma. Gdzież tu porownánie? Poſt mowią ießcze ći Oycowie/ Poſt Romanum: po Rzymſkim: á nie weſpoł z Rzymſkim. Goracyś do fałßu Antidotiſto: pośpieieß/ nie kwáp ſie: poydzieß y ztámtad iák opárzony. Kłamſtwo Antidot: 7.

Oſme Kłamſtwo/ Co mowi/ *iż ná wtorym Synodźie* SS. *Oycowie táki Kanon ferowáli, áby Konſtántinopolſki Epiſkop, tychże przywileiow záżywał, Ktorych záżywa Epiſkop Rzymſki.* Atożemći przełożył Antidotiſto wtorego Synodu/ o tym Co ty práwiß/ Kanon: Gdzieß w nim O porownániu Konſtántinopolſkiego Epiſkopá Epiſkopowi Rzymſkiemu w iego przywileiách by iedno ſłowo? chćiałbyś coś poſtánowić/ widzę ia: ále zá geſtymi kłámſtwy/ y do prawdy ſwey przyść nie możeß. Kłāſtwo Antidotiſty 8.

Dźiewiate Kłamſtwo/ Co mowi/ *iż wyżey miánowány, ná wtorym Powßechnym Synodźie ferowány Kanon ták ſie w ſobie od ſłowá do ſłowá ma.* Bał ſie nieborácz Antidotiſtá/ áby mu czego o Trulláńſkie Kanony nie zádano/ Synodu teȝ Kanon/ Synodem Powßechnym wtorym pokrył. Jákoż bacze nie bárzo y ſam w nim korzyſta. Bo wyliczáiac máło niżey w tymże Rozdźiale wßytkie śiedm Powßechne Synody/ tego Quini ſexte Piato- Kłamſtwo Autidot: 9.

szostego Synodu (iáko gi sámi Graekowie πενθέκτη názywáią) wspomnieć poniechał. Wszákże iáko chcesz/ ták sie rzucay Antidotisto/ bydź przedsie prawdźie ná wierzchu. Kanon ten od ciebie przywiedźiony/ tedy w powadze swey zostánie/ iáko y Trzeci wtorego/ y dwudźiesty osmy czwartego/ kiedy im ten powage przyzna/ o ktorym Kanon Cerkiewny mowi/ μὴ δεῖν παρὰ γνώμην τοῦ ῥώμης ἐπισκόπου κανονίζειν τὰς ἐκκλησίας.

Práwo powá-żność i Bisk: Rzymskiego. Socr. Hist. Ecclesi. lib. 2. c. 5.

Dźieśiate Kłamstwo/ Co mowi/ *iż sie to żadnym pewnym dowodem stwierdźić nie może, áby miáłá bydź wolna Apellatia do Biskupá Rzymskiego.* Nie tylo wolna Antidotisto/ ále y przykazána/ przez trzeći/ czwarty/ y piąty Kanon Synodu Sárdiceńskiego. Aczkolwiek ty ten Synod/ pro more tuo Schismatico Cauillis proscindis, ná ktorym byli Iuliuszá Biskupá Rzymskiego posłowie/ był S. Athánásius Pátryárchá Alexándriyski/ był y Páwel Episkop Konstántinopolski/ á z niemi inszych Episkopow było trzystá. Wszákże y v Graekow/ y v nas Rusi Kanony tego Synodu/ choć on iest Synod pomiesny/ w wielkiey są poważnośći. Pierwszy ie ty z Rusi wszelkiego dobrá znieważcá/ bez wstydu znieważasz: co sámym tylo złoczyńcom/ iest w zwyczáiu/ práwá nie tylko ludzkie/ ále y Boże znieważáć. Z Kanonow wyż pomienionych ná trzeći Bálsámon Pátriárchá Antyocheński wykład czyniąc/ nie bluźni przećiwo nim/ iáko ty ożuwco czynisz/ ále mowi/ Erat eo tempore Iulius Apostolicae sedis Episcopus, & in eius potestate posita est Appellatio. Przewierć sobie vchá/ á słuchay Tátki swego/ (boć y to ćiężki Schismátyk/ y Rzymskiemu Kośćiołowi głowny nieprzyiaćiel/ iednák ná tákie bezwstydstwo/ iákimes sie ty okrył/ náprzećiwo temu Synodowi y Kánonom iego sposobić sie niemogł:) słuchay mowie/ co o Appellácey do

Kłamstwo Antidot: 10. Iż Appellácia y s Práwá Cerkiewnego od wszelkich sądow należy do Biskupá Rzym:

ciey do Biskupá Rzymskiego/ z vstáwy tego Synodu ten twoy Pátryárchá mowi/ *Był, pry/ czásu tego Iulius Apostolskiey Stolice Biskup, y w iego władzy zostáwiona iest Appellácia.* Atoż to dowod y z Dekretu trzech set SS. Oycow Kátholikow/ y z Swiádectwá twego Pátryárchi Schismátyká/ że Appellácia do Biskupá Rzymskiego y wolna y pozwolona: y Synodaliter przykazána. Oczym tenże Bálsámon támże/ esse autem in potestate Papæ vt seruetur, vel non seruetur Appellatio, est proprium in Ecclesiasticis. Słyszysz że to twoy Pátryárchá zá rzecz pewną przyznawa/ iż pozwolenie y niepozwolenie Appellácyey iest rzeczą w práwách Cerkiewnych włásnie Biskupowi Rzymskiemu należąca. Nieszcze tenże y o teyże do Biskupá Rzymskiego Appellácyey/ práwie/ y przywileiu/ Si autem, inquit, hoc quoq;, id est, eum qui appellauit, non trásmittere ad aliam appellationis disquisitionem, vt priuilegium Papæ datum esse dixeris, nihil nouum. *Ieśli też y to, mowi/ to iest, áby ten ktory Apellował, nie był dopuszczon do powtorzonego Appellowánego Sadu, iák przywiley Papieżowi dány być rzeczesz: nie nowa iáko rzecz rzeczesz.* Sáme te Kanony tego Synodu ieśli przeczytáć záchcesz/ masz Tomos Conciliorum.

Jedennáste Kłamstwo/ Co mowi/ *iż rozdwoienie stáło ná Synodzie Sárdiceńskim.* Niewiádomyś tey spráwy Antidotisto/ y przetoż w powieśći iey mylisz sie. od trzech set SS. Oycow záczęty iest ten Synod/ przez ták wielu obchodzony iest/ y skończony. Ze w Philipiech kilkádziesiat Aryáńskich Biskupow nie zásiadawszy w Sárdyce pod tęże czás soborowáli/ niechcąc sie łączyć do práwosławnych/ rozdwoienia to temu Synodowi nie czynili/ y Cáłośći iego nie vymnie by namniey. Klamstwo Antidot: 11. Idem Socr. lib. 1. cap. 16.

Dwunaste Kłamstwo/ *iż spráwę Appiáryuszowa do Synodu* Klamstwo Antidot: 12

Synodu Sárdyceńskiego przylepia, Ktora sie Toczyłá w Afryce ná Synodách Kárthágińskich/ á nie w Sárdyce. y niema tu ten Appiárius iáko kápłan Co czynić/ ponieważ spor temu Antidotyśćie o Appellácie Episkopow á nie Presbyterow: Ktorych Sady bez dopuszczenia im Appelláciey/ od swych Episkopow kończyć sie mogą.

Klamstwo Antidot: 13. Trzynaste Klamstwo/ Co mowi/ iż Rzymski Biskup nie miał mocy skłádáć Synodu sam, tylo zá Consensem wszytkich naprzednieyszych Cerkwie P. Christusowey Pásterzow, nie bez wiádomośći iednák. y Cesárskiey. Zkad to ma/ Antidotystá/ sam on wie. Ja zás to wiem/ że tego Co mowi/ ni práwem żadnym/ ni zwyczáiem nie pokaże: sámey to zwierzchney władze Duchowney/ ktora iest Papież/ y władze zwierzchney Swietskiey/ ktora iest Cesarz/ iest dzieło. Papież ma władzą nákázywáć Synody/ á Cesarz Mieysce náznáczáć/ Listy Papieżskie y swoie po wszytkim Chrześćiáństwie rozsyłáć/ Biskupy podwodámi y Viátykiem wspomágáć y zbieráć. A wszytkim y nayprzednieyszym w spráwie tey Episkopom/ gotowego pátrzyć/ y tám przybywáć pospolu z inszymi/ gdźie bywa Synod nákazány. Ták á nie ináczey należą Episkopowie wszyscy do nákázywánia Synodow/ y Cesarz y Papież.

Klamstwo Antidot: 14 Czternaste Klamstwo/ Co mowi/ iż iesli ná Synodách pierwsze mieysce Biskup Rzymski miał, działo sie to nie z práwá Bożego, ále z práwá ná Synodách postánowionego. To

Ioan. 21. klamstwo podobne iest klamstwu bostemu. Ktore ia o-wym práwem Bożym znoszę Petre, Pasce oues meas: ποίμαινε, pás/ rządź/ spráwuy. lecz káżdy rządźcá y spráwcá pierwsze mieysce ma y zásiádywa miedzy tymi ktorymi rządźi y spráwuie. On winien pokázáć práwo ludzkie: ná ktore iemu tegdy odpowiem.

Z tey tedy godney śiebie nieprawdy / ten kłamliwy
Antidotistá / dźiewiąty ten Rozdźiał skleciwszy / y ni
w iednym peryodźie do prawdy ták praw Bożych / iá-
ko y praw Cerkiewnych nic nie rzekszy : kłamstwy ty-
mi nádety ná mie sie z potwarzą rzucił / y woła / *że ty*
złota śiećią vłowiony iesteś, że źrzenicę oká twego wnętrz-
nego łákomstwo zábielmieło : że w duszy twey ogień piekielny
pychy y hárdośći rozżarsył sie. Obmutesce maligne Schi-
smatice, przestań duchu nie czysty potwarzy / á idź pra-
wdą. Zaż sam ty tego obłudniku nie wiesz / że Wileński
wász Schysmátycki Monáster / więtsza złota moiá śieć
byłá / ktory mie vbrał od głowy do nog we złoto / niż
Monáster Dermáński. Więtsze moie tám by miáło być
łákomstwo / niż tu : Bo tám ze wszytkiey Białey Ruśi
Archyepiskopiey Połockiey Párochyanie / pámiętáli ná
mie. Tám co rzekłem / to słowo moie ná tychmiast dźie-
łem sie stáło / bez żadnego mego kłopotu y pieczołowá-
nia / od tych ktorzy ná mie y prochu iáko mowią / páść
nie dopuśćili. Tám w Wilnie pychá y hárdość opáno-
wáć by mie miáły były. Gdźie y do Cerkwie y z Cer-
kwie Setnicámi wprzod y o zad idących prowádzony by-
łem. Gdźie przy obchodźie nabożeństwá mego śpiewá-
nie Figurálne było ná Chory cztyry : Dyákonow y Pres-
biterow bławatno y złoto odźiánych obostronnie gromá-
dámi : Gdźie ludźi frequentia niezliczona otaczáłá mie :
Gdźie mie Rodowita Szláchtá pod ręki wodźili. Ale
iákoś ná on czás ze wszytkiego tego troygá nic we mnie
nie widźiał / y czysta z łáski Bożey miałem dusze moie od
tego wszytkiego : toż rozumiey o mnie y dźiś. y owszem
postánowionego iuż ná drodze prawdy Bożey przez ied-
ność Swiętą : mniey mie to wszystko obchodźi. Ktore-
go y dźienne y nocne do Páná Bogá / przy łzách zá grze-

Potwarza Antidotystá Autorá.

Dáie ná tę potwarz replikę.

chy moie / wzdychánie o tym ſámym ieſt / áby miłosierdzie ſwoie nád Narodem náßym pokázáć / á rozerwánych nas w Jednosć Swieta ſkupić raczył: ábyśćie iuż nas Bráći ſwey ſromoćić / łżyć / Wiáry y czći odſadzáć / gryść / ieść / y zábijáć poprzeſtáli / á o to zobopolnie ábyſmy ſie ſtáráli / coby było ku czći y chwale Jmienia iego Swietego: á ku zbáwieniu wßyſtkiego Narodu Ruſkiego. Wieß / że mi wolno było y do tych czas w Wilnie tey tákiey Duchowney pompy / doſtátkow wßelákich / y Codzienney ludzi oboiego ſtanu aſſyſtencyey záżywáć. Oco mie czeſto ſámo Brátſtwo Wileńſkie y przez liſty / y przez poſłánniki ſwe ſollicytowáło. Owey też teráźnieyßey moiey ſtrony Zwierzchnosć Duchowna / zá prosbą Brátſka mießkánia mi w Monáſteru ich / z záwießeniem ná ten czas ſpraw Archyereyſkich / nie broniłá. Ale mnie toż y iedno co dźiś ieſt / zá łáſką Bożą było ná myśli. Nießczeſna tá Narodu náßego rozdárliná iádłá mie widzacego / że ſie ná nim co dźień / co godziná słowá Páná Chryſtuſowe / o rozdwoionym y rozdźielonym náprzećiwo ſobie Domie y Krolewſtwie rzeczone / znácznie ißczą. Że w tey ſpráwie / wźiawßy Páná Bogá ná pomoc / puśćić ſie miałem ná Wſchod / do Wilná iácháć odmowiłem. Ale gdźiekolwiek żyie / tá złota v mnie śieć ieſt / ábym Bráćią moię / narod moy Ruſki / do Jednośći Swietey łowił. Tym łákomſtwem źrzenicá oká mego wnetrznego oćiekłá / że łákne y prágne zgody y miłośći Bráći rodzoney. Ten w Dußy mey pychy y hárdośći ogień rozżarzył ſie / że goram wßytek ná ſpalenie przeklętey wáßey Schyſmy / y iey Heretyckich błedow. W czym mi Bog Wßechmogacy / iák w ſpráwie chwały ſwey / á zbáwienia wáßego pomágáć niech racży. Day Pánie Boże y Tobie obaczenie ſie / ábyś te

Pobożne intentum Autoris.

pracy swoie obroćił ná obrone Jednośći Swietey: á ná wykorzenienie przeklętey Schysmy / y Hæretyckich iey błedow. Beatus alieno periculo cautus: Moim sie złym nákaray: ktory do śiwego włosu mego z wámi żyiac / miásto zbáwienia ná zátrácenie mey / y wászych dusz prácowito zárabiałem. Teraz zá łáską Bożą / ná łáske iego Swieta w Jednośći Cerkwie iego Swietey zárabiáć poczynam: tym sámym vkontentowány / że Bogu prácuie / á nie przećiwo Bogu: y choć iuż w iedenastą godźine / tylo iż w iego winnicy: z owa iedyna dusze mey vćiecha / że mi Bog moy vżyczył / iescze czásu do pokuty. Nie czynia iáko bacze / v ćiebie temu co śiedźi w Monásteru Michálowskim Kijowskim: ni owemu / co śiedźi w Monásteru Stepáńskim: ni temu / co w Milcách / ni onemu co sobie poza Dnieprskich Monásterách dinnie / Monásterze ich ni bielm / ni klamstwá / ni ogniá piekielnego / pychy y hárdośćit ni w świećie Dymásowego rozkochánia sie: Tylo ieden Monáster Dermáński to wszytko z soba nośi. A że nośi v ćiebie sámego Lićomiernik / ktory w oku Brátá twego proszek widźisz / á w swym nie widźisz y bierwná: Mniey mie to obchodźi. Ci abowiem ktorzy mie przed tym w pożyćiu moim dobrze ználi / znáia y teraz / o te ná mie háńbe / etiam me tacente, nie prawdeć zádádza.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego X. w ktorym práwi Antydotystà, iz Cerkievv vvschodna dla pobłądzenia Orthologovvego błę-

dem y Hærezyą pomavviána być nie ma. Gdzie y ná przećivvo Czyſcu.

EXPOSTVLATIA X.

W ktorey pokázuie ſie to y dowodźi / iż Cerkiew Schyſmátycka / idąc zá ſwymi Scribentámi / tę błędow y HerezIy hánbę ſłuſznie ponośi: Gdźie záraz y o Czyſcu / iż ieſt.

Zrzeka ſie Antidotiſtá Orthologá ſłowy, á rzeczą ſámą trzyma ſie go iák pijány plotá.

BRż był Antydotyſto wſzyckim o raz Orthologiem vderzył o źiemie / y zá iego zła narodu Ruſkiego Cerkwi przyſługe nogámi przydeptał / iákom ia iuż vczynił: nie máłaby tobie byłá od niepotrzebnego ſwaru máterya vbyłá: y pámięć iego záczáſem poſzłáby z wichrem. Ale ponieważeś ieſcze ná nim vwiaſł / y podnośiſz go: muſze go y ia ieſcze / á z nim y ćiebie weſpoł o wáſze nieprawde tłoczyć / poty / áż go do podźiemney nocy wráże / á ćiebie niebieſkiemu dniowi / ieſli ſie go godnym naydźieſz / poźyſzcze. A w ten czás tego dniá / godnym ſie zſtánieſz / gdy to do śiebie poznaſz / że ieſteś w nocy. A poznaſz te noc do śiebie / gdy ſie w Schyſmie bydź wyznaſz: y Cerkwie ſwey w ſzáte / ktora iey nie przyſtoi y nie należy / vbieráć poniechaſz. Bo iáko żywo twey Cerkwi to nie należy / co ty iey przywłaſzczaſz / iákoby oná błądźić nie mogłá. Schyſmáty ckiey bo Cerkwi nie ſłuży: pogotowiu áni

wiu áni Hæretyckiey. Sámey iedney Kátholickiey ten Przywiley iest dány. Ale twa Cerkiew Schismátycka / iest y Hæretycka / mimo insze w tey moiey Expostuláti-ey położone dowody / twoia ćie tego mieyscá Assertia pokonywam / gdźie mowisz / iż *ieśliby iáka ossobá prywa-tna Swiecka, w Cerkwi żadney Iurisdictiey nie máiaca. wy-dáiac Xięgi w czym sie omyliłá, to nie ma bydź nigdy przypi-sowano wszytkiey Cerkwi. &c.* Skad ia w przećiwny spo-sob owe pokłádam Propositia / iż / ieżeliby iáka ossobá publiczna Duchowna / w Cerkwi nawyższa Iurisdictia máiaca / wydáiac Xięgi w czym omyliłá sie / ma to záwż-dy wszytkiey Cerkwi bydź przypisowano. Do ktorey Propositiey assumo Minorem; Cyrillus Pátryárchá Kon-stántynopolski iest táka ossobá : Publiczna / Duchowna / Iurisdictia / w Cerkwie Wschodney Schysmátyckiey máiaca nawyższa. ktora w wydánych od śiebie Xięgách myli sie / to iest / Hæreziy vczy. zátym inferuie : Przetoż tá omyłká iego / Te iego Hærezye wszytkiey Cerkwi Wschodney máia bydź przypisowáne. Minor probata est dowodnie w Expostuláciey ná Antydot Rozdźiału śiodmego. Ergo Cerkwi twey miánuiacey sie Wschod-ney Schysmátyckiey omyłká / To iest / błedy Hæretyc-kie máia bydź należnie przypisowáne. & per Consequēs, Cerkiew twoiá Wschodna / iest Cerkiew Hæretycka : á ty iey członek / iesteś Hæretyk. Siedźże Domine Do-ctor w koycu / ktoryś sam ná sie vplotł : z ktorego poty mi sie nie wyplatasz / poki sie ábo Cyrillus twoy swey ná-uki / ábo ty iego sámego nie zrzeczesz. Sameś to przy-znał / te swoie Assertie owa Philosophska regułą stábilí-tuiac / że à particulari ad vniuersale non valet Consequētia: valeat itaq; ab vniuersali ad Particulare. Záczym ex ore

Argumētuie Antidotistá.

Swym Argu-mentem wia-że sie Anti-dotistá.

tuo Iudico te, ex ore tuo & condemno te. Sameś ná ſie ten Decret wydał.

Rzekłbym/ vczyć ſie ieſzcze było ſmrodowi/ A nie Philoſophią profitowáć: pogotowiu po náuce Bozkiey nie gmyráć: w ktorey etiam diuina diuturno quotidiano vſu exercitata ingenia, máią z ſobą co czynić: Stupida, imo plus quàm aſinina, nic w niey y z niey nie pocznq. Ieſt tedy ná widoku/ że to com piſał o twey Wſchodney Cerkwi w mey Apologiey/ ieſt iſtotna prawdą: y iż nie ieſt iuż oná (iaką ty ią bydź zálecaſz) czyſta y nie podeyrzána przed Bogiem y wſzytkim świátem: nie ieſt ná śiedmiu Synodách onych Generálnych gruntownie ſtoiąca/ áni ná piſmách Oycow Swiętych/ ni ná Náuce Chryſtuſowey y Apoſtolſkiey. Ale ſtoiąca ieſt ná błedách y Hæretzyách Luterſkich y Kálwińſkich. Oycy ſwe máiąca Zyzánie/ Philálety/ Orthologi/ Wenedikty/ Gergany/ Cyrilli/ y ich náśládowce. ktorzy ſą iey lámpy/ ogniem piekielnym zápalone. Zá ktorych ćiemnotámi oná teraz idźie.

Iáka ieſt dźiśieyſza Cerkiew Wſchodna Schiſmátycka.

Mowiſz/ *że gánił ſcriptá Orthologowe Cyrillus Pátriárchá.* O zdárzyłby to Pan Bog/ áby był tákim teraz Cyrillus/ iákim był gdy Orthologá gánił: bez żadnego gomonu byłby y ty/ y wſzytká tey ſtrony Ruś iuż dawno w Swiętey iednośći. Tegdy Orthologá gánił Cyrillus/ kiedy Iednośc S. chwalił/ á wam ktorzy nie ieſteśćie w Iednośći przymawiał. iáko ſie to wam przez liſt moy/ z liſtu iego przy I. M. P. X. Demetriuſzu Solikowſkim Arcybiſkupie Lwowſkim zoſtáwionego/ dowodnie wiedźieć dáło. Ale teraz Quantum ab illo: Ják Hæretyk od Kátholiká. Ja záprawdy z częśći mey życzę/ áby go ten człowiek wſzytkiego ohulem zgánił: áby y ty y tobie podobni do obrony błedow iego przyſtępu nie mieliśćie.

Iáki był nie dawno przed tym Cyrillus Pátr: Konſt: á iáki ieſt teraz,

liście. Ale iák Ortholog Luteranizat, Ták Cyrillus Caluinizat: & è conuerso. Lecż kruk krukowi / vt fert vetus prouerbium; oká nie kluie. Głodny by to rok bydź muśiał / kiedy by wilk wilká iadł. Acż v Páná Bogá Omnia sunt posibilia. Czyni on y z niepodobnych rzecży podobne.

Co záś mowiß / *iż wiele ludźi pobożnych y Swiętobliwych ná Kazániách y w namowách o dobrym Cerkiewnym reprehendowáli, iż Orthologowi tákiey swowoli dopußczono, że bez Censury Cerkiewney pod imieniem wßystkiey Cerkwie Chrystusowey wydáć ważył śie Lament:* Dwie w tym punkćie klamstwá popadaß. Pierwße iż nigdy / nigdźie / nikt / publicè z Kázálnice tego nie gánił. Drugie iż ten Lámentowy scipt wiecey niż rok ná Censurze był Brátstwá Wileńskiego / y miał nie ládá Censorá. Poniewasz bowiem coby zacz był Ortholog / ktory to pisał / nikt ná on czas / procż niektorych z Brátstwá Wileńskiego przednieyßych ossob: niewiedźiał: Aże ten Lámen / z Drukárnie Wileńskiey był wydány / káżdy to z nádpisu wiedźiał. Zácżym tá przygáná / ieśliby śie gdźie y od kogo dźiáłá / nie o Orthologá by śie byłá opieráłá / ále o Brátstwo Wileńskie: To záś w rzecży tey kto by gdźie gánić poważył śie? Sámo też śiebie / wiem dobrze / w tym ono nie gániło / ni priuatim, ni publicè. Lecż w iákiey Cenie nie v ládá ludźi / ále v wybornieyßych Narodu Ruskiego Lámentowy ten scipt był / y ieszcze iest / pokazałem to dowodnie w mey Parænesi.

Kłámstwo Antidot: drugie

Punkt Tego Antidotowego Rozdziału o Czyscu.

W tymże

Antidotistá Czyśćiec y słowy y rzecżą wyznawa: tylo te° słowá, Czyśćiec, wyrozumieć nie chce.

Przyznawa trzy mieyscá dusz z tego świátá schodzących.

Co zá rożność miedzy Kátholickim Czyścem, y Sdźismátyckim nieczyścem. Iż dusze ktore są w Czyścu ćierpią pænam damni.

W Tymże Rozdźiele práwi Antydotystá przećiwo Czyścu; á rzecżą go wyznawáiąc / słowem nie przyznawa. Lecż ia mu z iego własnego opisánia tego iego nieczyscá / y słowem y rzecżą bydź czyśćiec vkázuię. *Przyznawa* on expresse, *dwie drogi bydź, z tego świátá schodzących dusz.* Przyznawa expresse *y dwie mieyscá tychże: trzećie mieysce przyznawa* subobscure: przyznawa *iednák tákie, ná ktorym bywáią dusze zátrzymywáne y ktore iest ná tey drodze, ktora idźie do Ráiu. iże z niego Dusze wychodzą: á wychodzą, Modlitwámi y iálmużnámi żywych wyzwolone.* ażeby ná tym mieyscu iáka męke ábo vtrapienie zátrzymáne dusze ćierpiáły / tego nie przyznawa. W czym wszytkim / że y dwie drogi tylo są: y trzy mieyscá: y iż drogá do Czyścá iest drogá do niebá: według niego / do zátrzymánia y do Ráiu: y iż z Czyścá dusze Suffragijs viuorum rátowáne wychodzą: oboiey stronie iest zgodá: w owym sámym rożność: ieżeli zátrzymáne ná mieyscu tym dusze / ćierpią co / ábo nie. On nie przyznawa: ia przyznawam / że ćierpią / & pænam damni, & pænam sensus. Pænam damni: iż będąc zátrzymáne ná drodze / oddalone są od przytomnośći Bożey: y iescże nie są ná tym mieyscu / ná ktorym są Dusze Swięte. Záczym / nie iest rzecz podobna / áby te Dusze nie miáły tego żáłowáć / że dla grzechow swych nie są dopuszczone do społecżnośći Swiętych: á osobliwie iż nie záżywáią tego dobrá / ktorego záżywáią Dusze Swięte. Ktorych żal ták ćiężki w nich bydź może / iáki wszytkie tego świetne żale / smutki / y frásunki przechodźi. Ponieważ z tákiey rzecży niedostąpienia tego żalu nábywáią / ktora wszytkie pożądáne tego świátá dobrá przewyższa. y by dobrze inszego vtrapienia pozwierzchownego nie miáły / dosyć by im ná tym tákim żalu smutku y boleśći

byot.

było. Ktoremi by ſie / iák ſrogim ogniem wewnątrz śie- bie męcząc trapiły. Ale nie doſyć nátym: Cierpią przy- tym y pænam ſenſus: Naprzod: z położenia ſámego tám tego / ná ktorym ſą mieyſcá: bo ſą nád pieklem: miedzy pieklem / á Lymbem / ná ktorym Prá Oycowie náśi do przyśćia Páná Chryſtuſowego w Adzie byli zá- trzymáni / A potym y z iego niewczeſnośći: ponieważ Mieyſce to ieſt ćiemne / plugáwe / nieſpokoyne / ieśli nie y gorace: Mieyſce karánia y vtrapienia. Dla czego Cer- kiew Swięta Wſchodna Páná Bogá zá Zátrzymánymi ná tym Adowym mieyſcu duſzámi proſząc / prośi áby z o- bu tych kaźni damni & ſenſus, Bog vwolnić ie raczył / gdy mowi / *Wſpomni PAnie ná tych , ktorzy w nádźiei zmartwych* [wſtánia] *y żywotá wiecznego záſnęli Oycowie y Bráćia náśi , &c. Y odpuść im wſzelkie grzechy, &c.* Pomieść ich ná mieyſcu świátłym , roſkoſznym , ſpokoynym y ochłodnym ; skąd vstąpiłá wſzelka boleść , żal , ſmutek , y wzdychánie : y gdźie záchodźi świátłość oblicza twego, y weſela wſzytkie z wiekow Swięte twoie. Cerkiew Páná Chryſtuſowá prośi zá zátrzymánymi ná Mieyſcu tym trzećim / áby ie pomieśćił Pan Bog ná tym mieyſcu / ſkąd vſtąpiłá wſzelka boleść / żal / y ſmutek / y wzdy- chánie: tedyć to wſzytko duſzom tym / ná mieyſcu tym / ná ktorym ſą zátrzymáne / ieſt ku vtrapieniu ich y vdrę- czeniu. A ieśli prośi áby ie pomieśćił ná mieyſcu świá- tłym / ſpokoynym / roſkoſznym / y ochłodnym / tedyć te duſze ná tym mieyſcu ſą / ná ktorym ie obchodźi y dolega / ćiemność y niepokoy / y plugáwość y gorącość. A przy káżdym záś poſpolitym pogrzebie / y ná wſzelkich po- minkách / zá tymiż duſzámi Cerkiew Wſchodna Páná Bogá ták prośi. *Ieſze Modlimy ſie tobie Pánu Bogu ná- ſzemu o tych , ktorzy płácza , y boleia , á od ćiebie Pánie Ieżu*

Iż ćierpią y pænā ſenſ⁹.

Ectenia po- grzebna.

Chryste ná vćiechę czekáią: áby były wyzwolone od wſelkiey boleśći, ſmutku, y wzdychánia: y pomieſczone áby były ná mieyſcu świátłym, kwitnącym, ſpokoynym y ochłodnym: gdźie zaćimi á świátłość oblicza twego Boſkie°. w modlitwách ſwoich / ktore w dźień zeyśćia Duchá S. solenniter obchodźi / o tym duſz ná tym trzećim mieyſcu bedacych vtrapieniu wyznawa / że one w dźień ten chwalebny zá modlitwámi iey vlženia y vfolgowánia doznawáią od tych nędz ktorymi ſą ziętę y vtrapione: y dostępuią roſkoſzy y vćiechy. przeſiełáne bywáią miedzy duſze święte, ná mieyſce świátłe ſpokoyne weſołe y roſkoſzne. Bo ieſliby ná tákich mieyſcách zátrzymáne były / ná iákie przeſielane bydź ie Cerkiew proſi / nádáremnieby o to / co one iuż y bez prośby ieymáią prośiłáby. Tym tedy ſámym pokázuie to / y dowodze / że to trzećie mieyſce / ná ktorym te duſze zátrzymawáne bywáią / ieſt z vdręczeniem y z mekámi / á nie bez nich: ná ktorym te duſze ćierpią y pænam damni, y pęnam senſus. to ieſt / y wewnatrz śiebie y ze wnątrz męczą ſie. y táka ieſt o tym S. Wſchodney Cerkwie y Wiárá y Wyznánie / od ſámych czáſow Apoſtolſkich. Jáko y ná Synodźie Florenſkim Grękowie przyználi / choć ogniá Máteryálnego / nie przyieli. y my go zá Wiáry Artykuł nie mamy / choć to z piſm Oycow SS. y z Reuelácyi Boſkich / mężom świetym okazánych / dowodnie colligujemy. o czym ſie obſzyrnie w Apologiey położyło. Co áż náder iáſnymi słowy Swieta Wſchodna Cerkiew przez Swietego Grzegorzá Nyſſeńſkiego wyznáłá / mowiacego / Nie będźie mogł ten, ktory w teráźnieyſzym żywoćie Modlitwámi, y mądrym stáraniem oczyſczony nie będźie, z ćiáłá wyſzedſzy, vczeſnikiem bydź Boſtwá, poki zmázy z duſze nie znieśie. A przez co? támże záraz ten świety vwiádomia: przez oczyſczácy, mowi / piec: przez ogień oczyſczáiący.

In oratione Mortuis.

Ktorá

Kiolá oczy Antydotyście tá prawdá / że to duß ná tym trzećim mieyscu / ktore przyznawa / zátrzymawánie y wypuszczánie / bez vdreczenia / ktore sie káżdey tám duszy dźieie ex pęna damni, & ex pęna sensus bydź nie może. chcac sie z tego wyplatáć / mowi / *day to, że duße zátrzymywáne bywáia: iednák nie meczą sie.* Rátia tego dáie; gdyż mowi / *sámá dußá po śmierći i zá to nie ćierpi, co złego z ćiáłem vczyniłá:* Rátiey tey bład / zowad wychodźi / iż przećiwo iásnemu pismu Swietemu / y Cerkiewnych Doktorow náuce / nie przyznawa ni Swietym dußom vbłogosłáwienia / ni grzeßnym meki / Lecz sie to iuż obóie w Expostulátiey ná Antydot Rozdźiału V. dowodnie pokazáło. Pokaże sie da Bog máło niżey y tu / iż y bogacz ony iest w mekách / y zboycá ony iest w Ráiu. A iák ow w Ráiu niebieskim ták ony w mekách piekielnych ogniá wiecznego. A gdźie są ći / tám są y ich Consortes.

Rátia Antydotysty czemu sie duße w czyscu męczą.

Rátia tá znieśiona iest w Expolátiey moiey V.

Co sie dotycze w tey mierze S. Bernárdá / ten o dußách Swietych / z tego świátá zeßłych iákby rozumiał / támże dowodnie przełożyło sie. Ktory wyráżnymi słowy to wyznawa / *że iuż wźięły* [duße] *poiedney ßátie, ále nie bedą przyodźiane dwiemá ßátámi, áż tegdy, kiedy y my przyodźiani bedźiemy.* Tá rzecz ná iáwi / że iuż bez nas wźięły duße iedne ßáte / to iest swoie vbłogosłáwienie: á druga ßáta nie bedą odźiáne bez nas: to iest / vbłogosłáwieniem ćiáłá bez nas przyodźiáne nie bedą. Káżda ábowiem dußá skoro stad odchodźi / swey szczesliwośći dostepuie / á szczesliwośći wedle ćiáłá dostąpi po zmartwychwstániu / kiedy y my w ćiáłách nászych przed Sedźią stániemy. Coż wźięły duße bez nas zá ßáte? Pokoy wieczny / y wieczne vbłogosłáwienie. A co wezmą w ćiáłách swych wespoł z námi? Nieśmiertelność y sławe ćiał: y iuż zupełnie vbłogosłáwione stáną sie. Ktore máiac iescze o-

Serm. 3. in festum omnium Sanctorum.

Bernard: S. przyznawa iż duße SS. wźięły iuż swoie ßáte to iest vbłogosłáwienie swoie.

beyrzenie sie ná ciał swych zmartwychwstánie y vblogo=sławienie / nie owßeki sie zupełnie o Páná Bogá opierá=ią / ále pożądániem swym oglądáią sie ná ciał swych v=błogosłáwienie : máiąc to iákoby ściánę iáką : ktora sie im odeymie zá vbłogosłáwieniem ciáłá. *Duße święte*, mowi Bernárdus Swięty / *Ktore Pan Bog włásnym swo=im známionował obrázem, ciebie* [ciáło] *pożądáią. Ich bez ciebie nie może sie wypełnić rádość, vdoskonálić sławá, y wy=konáć błogosłáwieństwo. Zbytnie ábowiem w nich pánuie to przyrodzone pożądánie, że áni wßytká ich affectia świebodnie nieśie sie do Bogá, ále sie nieiáko kurczy y marßczy, gdy sie skłánia pożądániem ciebie.* To Bernárdus Swięty / Prożno tedy y w tym Swiętym męžu / y w Athánázyusie y w Dámáscenie ßukaß swey obłudźie pomocy / ktorych o tym náuká po mnie iest / á przeciwo ciebie. Ty sie iá=ko bacże słowy tylo contentuieß / á rzecż sáme ochylaß. Gdyż y Athanaziuß Swięty w tym Ráiu duße Swię=tych pomießcża / w ktorym iest Pan Chrystus / Dámá=scen Swięty Duße Jozáphátá Krolewicá obliczu Páná Chrystusowemu przytomna bydź powiáda. A żeby du=ße miáły czekáć w Ráiu ziemnym ná zapłáte wiekuistą / tego ni Athánáziuß / sine impostur áni Damascenus nig=dźie nie piße.

Absurdá ktore zádáie Antydotystá Apologiarowi.

Mowiß / ieśliby sie dußá po śmierći sámá w czyścu me=czyć miáłá, poßłoby zátym, owo czworo : *Pierwße, iż nie do=brze wierzył Złotousty y Bernárdus : y iż Dußy krzywdá. Drugie, iż duße po śmierći mogłyby sobie zásługiwáć ná zapłá=tę, ktora ich ma podkáć z ćiáłem. Trzećie, iżby męki po śmier=ći były doczesne : co wyklęto iest w náuce Origenesowey. Czwarte, iżby nie trzebá było zá vmárłe modlić sie, ni iáłmu=żny czynić : boby sáme zá śiebie duße męczeniem dosyć vczy=niły : Co wßytko czworo,* mowiß / *iest przećiwo pismu święte=*

mu y zdániu Oycow Swiętych. Łácniey podobno Antydotyſto / aſſerere quàm aſſerta probare: lecz aſſerere & non probare, eſt propria ſomnia narrare. Ieſliby mowiß / duſʒá po śmierći ſámá w Czyſcu męczyć ſie miáłá / tedy poßłoby zátym / że źle wierzył Złotouſty / y Bernárdus: y vkázuieß mi po dowod tey ſwey mowy / do Hom: in caput Lucę 16. de diuite S. Chryſoſtomi. Karze ćie łáwnie Pan Bog nie wſtydliwy y Bogá w tey mierze nie boiacy ſie obłudniku / że tu temetipſe tuo gladio iugulas : że ſam zátym ná ßyi twey wißacym licem / sidło ná sie wkłádaß / & infernali ſuſpendio / o te w tym świętym mężu / Złotychuſt Cerkiewnym Doktorze / krádźież dignum facis. To ſwoie wieruine kłamſtwo temu Swiętemu mężowi przypiſáć ważyłeś ſie / y czyſta iego Kátholicka náukę twym Heretyckim błędem pokryć nie vſtráßyłeś ſie: ále gdźie w oćiekłych vporem Schyſmátyckich oczu wſtyd ludzki / ábo ſtrách Boży. Przez te Złotouſtego Swiętego Homilie / ktoraś ty tu ku obronie ſwemu błędowi záćiągnął / vpada y ßyię łamie / nie tylko ten X. twoy rozdźiał / ále y przeßłe IV. y V. w ktorych ty nie przyznawaß Sadu poiedynkowegő: y Duſʒom Swiętym Błogosłáwieńſtwá; á Grzeßny mák: y gdźie te o Bogaczu y o Łázárzu od Chriſtá P. powiedźiána Hiſtoria przypowieść bydź mieniß. Co twoie wßytko ten Doctor S. w tey Homiliey tłumi y znośi / á náukę moię o tym w Apologiey opiſána ápprobuie y ſtwierdza. Czemu áby ty / y ten káżdy ktory ten twoy Antydot y te moie Exeteſin będźie czytał / wiárę dał / własny Złotouſtego tey od ciebie citowáney Homiliey text przekłádam. ktory owe z Błogosłáwionego Łukaßá Ewángeliſty słowá przełożywßy. Był niektory Człowiek Bogáty ɂc. Táki ná nie wykład czyni: *Poniewaź* mowi / [*Pan Chriſtus*] *rzekł był, Zaden*

Pierwße Abſurdum znośi ſie.

O Bogaczu y Łázárzu powieść, nie iest przypowieść, ále istotna, y czásu swego byłá Historia.

sługá dwiemá Pánom służyć nie może: nie możećie Bogu służyć y mámonie: y był zá to od Phárizeußow łákomcow strofowány: dlategoż pokłáda przykład: ábo rácżey, ná przykład przypowieśći prawdę. w przypowieśći ábowiē, [Słuchayże tu obłudny Schyſmátyku / bá y wßyſcy twey Cechy oporni Oycowie y Brácia / co ten Swiety Doctor mowi /] w przypowieśći, mowi / Imioná wyrażáne nie bywáia. To ſa przypowieśći, gdźie przykład bywa położony, á imioná zámilczáne. A gdźie bywa mowiono, Abráhám, y Prorokowie, y Łázarz, y Moyzeß: prawdźiwy tám iest Łázarz. Bo ieśli iest prawdźiwy Abráhám, tedy prawdźiwy y Łázarz. Coby był zacz Abráhám, czytáliſmy to: á coby zacz był Łázarz, tegoſmy nie czytáli. Iednák ktory ſtworzył Abrahámá, tenże ſtworzył y Łázárzá. Ieśli prawdźiwego powiáda być Abráhámá, prawdźiwego rozumieć mamy y Łázárzá. Cień ábowiem z Ciáłem, y kłamſtwo z prawdą zgodźić śie nie może. To Złotouſty S. o tey Hiſtoryey. Rownie zá Hyſtorie rozumieia tę powieść Páná Chryſtuſowę Ambrozyuß / Ieronym / Auguſtyn / Grzegorz Dwoieſłow / y inśi. Nie vdawayże obłudniku rzeczy tey zá przypowieść / ktorą Oycowie Swięći Wſchodni y Zachodni przyznawáia być Hyſtoryą / rzeczą było y prawdźiwą.

In c. 16. Luc. lib. 2. In Ioan lib. de cura pro mortuis c. 14. lib. 4. Dialog. c. 29.

Toć śie tedy iuż pokazáło / że tá powieść o Bogaczu y Łázárzu nie ieſt przypowieść / ále ßczera iſtotá y prawdá. ſłuchayże przytym / dokąd obá ći / Bogácz y Łázarz / po śmierći ſwey byli nieśieni / y od kogo / y náco. mowi tedy / Słyßeliſmy Co obá ći ná źiemi vćierpieli, pátrzmyż co ćiż obá ćierpią w Adźie, To co było im docześne, przeminęło; á to co náſtąpiło, ieſt wieczne. obá vmárli, onego [Łázárzá] Anyołowie, á Tego [Bogaczá] męki przyimuią. [ſłuchay Co mowi / że Bogaczá przyimuią męki.] Ony nieśiony był ná rámionách Anielſkich, á ten bywa nieśiony do mąk.

Bogacz w piekle męki ćierpi.

Onego

Onego Abráhám ná wesołe łono przyymuie, á tego pożyra Tár-
tar. Roskoßy iego ná ták wielkie męki znagłá odmieniá-
ią ſie. Łázarz był ná mieyſcu wyżßym: á Bogacz ná niżßym.
Gdźie podniozßy Oczy ſwoie, gdy był w mękách. wßytek był w
mękách. á tylo Oczy miał wolne, áby ná inßego rádość pátrzáć
mogł. Dlatego mu wolne zoſtáwione ſą oczy, áby ſie tym bár-
źiey męczył: iż tego on nie miał, Co drugi miał. Widźiał Abrá-
hámá zdáleká, y pátrzył nań, áby ſie ieno męczył. Ray vbo-
giego. łono było Abráhámowe. Niechże mi rzecze kto: zaż w A-
dźie ieſt Ray? Ia to mowię. Gdyż łono Abráhámowe Ráiá
prawdą ieſt: y owßem naświętßym Ráiem by go przyzna-
wam. A on záwoławßy rzekł, (wielkie ábowiem karánia, wiel-
ki głos wydawáły:) Oycze Abráhámie zmiłuy ſie nádemną. Oy-
cze Abráhámie, choćiaż mię męki opánowáły, iednák ćię Oycem
názywam. Iák ony Syn, ktory vtráćił wßytkę máiętność ſwo-
ię; Oycem názywa: ták y ia, choć w karániách ieſtem, Ciebie
Oycem názywam. Nádáremnie [Bogaczu] ná tym mieyſcu
czyniß pokutę, gdźie nie ieſt pokuty mieyſce. męki ćię przy-
mußáią czynić pokutę, á nie dobra twoiá wola. To Złotou-
ſty Swięty z tych ták wyráżnych słow tego Swiętego
Doktorá ieſt náiáwi/ że ten Bogacz odnieśiony był do
Adu: to ieſt do Piekłá: á iáko mowi ten Swięty do Tár-
táru/ ná męki: y w nich ſie iuż od tego ſámego czáſu mę-
czy. Prożno tedy ná tego Swiętego Doctorá wkłádáć/
áby on nie przyznawał/ że ſie iuż grzeßne duße męczą.
bo to będźie nań potwarz.

Łono Abráhámowe ieſt Ray.

Maß przytym y to náiáwi/ że Ráiem názywa ſie/
nie tylko ten Ray w ktorym był Adam: ále oto y w Adźie
łono Abráhámowe Ray. Cożbárźiey Ray Niebo/ gdźie
ieſt P. Chryſtus/ y gdźie teraz ieſt Abráhám. Słuchay/
że ieſzcze tego Swiętego: támże y o poiedynkowym Są-
dźie rozumieć nie zákryto náuczáiącego/ Może/ mowi/

Sad poiedynkowy S. Złotousty wyznawa,

kto [z tego/ cośmy o Bogaczu y Lázárzu mowili] Rzec, y Tákie przewrotne Dogmá nánieść,[Pytáiąc] To co się [miedzy Bogaczem y Lázárzem dzieiące się] widzi, przed Sadem wi-dzi się, czyli po sadzie. Niech kto odpowie, że po Sadzie. Abo-wiem Sad to iest że ieden iest w mekách, á drugi w ochłodzie. [A to iest Sad poiedynkowy / z ktorego Bogacz dostał się ná meki / á Lázarz w ochłodę] A ieśli mowi Rzecze. że się to dzieie przed smartwych wstániem Generálnym, przetoż y przed Sadem? Odpowiedź, że choć nie przyszedł ieszcze dzień Sa-du, [á to iest Sad Generálny] iednak iuż nie co w piekle ma vćierpieć,

Masz tedy Antidotisto z tego mieyscá Złotoustego S. Ktorego ty ná zniesienie męki czyścowey nienależnie záżyłeś/y Sad poiedynkowy/y Meki dusz grzesznych w piekle t y że Ray tám iest gdźie iest Abráhám: Zkad idźie że y wszytkie S. Dusze są w Krolestwie niebieskim: y w prze-ćiw/ wszytkie dusze grzeszne są w piekle pospolu z Bogaczem. Záczym gdy my wierzymy / że duszá sámá w Czyścu męczy się/nie idźie zátym/áby Złotousty S. źle wierzył/kto-ry dusze Bogaczową / według náuki Zbáwićielowey w mekach bydź y meczyć się powiáda. z Ktorym ponieważ my y to y insze wszytko z niego przełożone wierzymy / á wy nie wierzyćie. Przetoż według was Złotousty S. źle wierzy t bo nie ták wierzyćie wy / iák wierzył ont á według nas wierzy dobrze/ bo my ták wierzymy/ iák on wierzył/ y przez to pismo swoie wyznawał.

Sermone 5. de omnibus Sanctis.

To ták o S. Złotoustym postánowiwszy / toż Mowie y o S. Bernárdźie/ że te Sequelle ná niego Obłudnie náwodźisz. Ktory wyráźnymi słowy w swey náuce to wyznawa/ że iuż Dusze S. w száte swoie/ szczęśliwość y pokoy y słáwe y rádość/ przed obliczem Bożym są vbráne. w przećiw tedy / grzeszne dusze vbráne są w száte

ich nie-

ich nieſczeſcie / nie pokoy háńbe / y ſmutek / y to co ieſt przećiwne Rádośći Páńſkiey / w przytomnośći Szátáńſkiey.

A co też mowiß / *Dußy byłáby ſtąd krzywdá, że oná z ćiáłem weſpoł grzeßywßy, ſámáby ſie męczyłá.* Nie do rzeczy mowiß. Maß wiedźieć / iż grzech ieſt ſpráwą liberi arbitrij: ktory y wykonywa ſie wolą / y náyduie ſie w woli: wola záś ieſt nie w ćiele / ále w dußy: záczym dußá y przyczyną ieſt grzechu tá / ktora go ſpráwuie: y potſtáwem tym / ktory go ná ſie przyymuie. Po vſtąpieniu tedy duße od ćiáłá / grzech nie zoſtáie w ćiele / ále w ſámey dußy przez wolą. Coż przeto zá krzywdá dußy / że w niey bywa grzech karány / w ktorey ſie náyduie: á nie w ćiele / w ktorym ſie nie náyduie? 2. *Abſurdum znośi ſie* *Dißy nimáß ſtąd krzywdy że ſie bez ćiáłá męczy.*

Mowiß powtore: *ieśliby ſie dußá ſámá w czyſcu po śmierći męczyć miáłá, ßłoby zátym, iż duſze po śmierći mogłyby ſobie záſługiwáć ná zapłáte, ktora ich ma podkáć z ćiáłem.* Nie idźie y to Antydotyſto: ponieważ dußá w Czyſcu prze ſwoie to vtrapienie / nie ná nowe iákie pożyßenie záſługuie / ále dług przeßłych win wypłácywa. Ktory ſkoro ſobą ſámą / iáko ſie poſpolićie mowi / ſwym grzbietem / áż do oſtátniego hálerá wypłáći / z niego wychodźi. Czyśćiec abowiem nie ieſt mieyſce záſługi / ále wypłáty. Wypłacáią ſie ná nim duße z záwiedźionych ná ſie długow / á nie ná iáką wyżßą y więtßą zapłáte / niż tu ná tym świećie záſłużyły / zárabiáią. Pożywoćie tym niemáß czáſu do záſług: ále tylo do przyięćia ábo zapłáty ábo karánia. Quæ enim ſeminauerit homo [in hoc mundo,] hæc [in illo mundo] & metet: Mowi Błogoſłáwiony Apoſtoł Páweł. Y ſam Pan Chryſtus / Redde Rationem villicationis tuæ, iam enim non poteris amplius villicare. Skąd Jeronym S. *Vmárli mowi / ni* Znośi ſie abſurdum 3. *Dußá wczyſcu ſwymi mękámi nie záſługuie, ále z záwiedźionego ná ſie długu wypłaca ſie.* Gal. 6. Luc. 16. In cap. 9 Eccl.

ſpráwiedliwie nie mogą czynić, ni grzeſzyć. Ják tedy My wierzymy/ że po zeyśćiu z tego świátá nikt iuż nic nie záſługuie: Ták y w Czyſcu żadney záſługi nie pokłádamy: y z duß tych vtrapienia iść oná nie może. ieśli nie ták: co intenduieß/ dowiedz: á dány będźie reſpons:

Znośi ſie abſurdum 4 Ze Czyſcowe męki ſą docześne nie idźie zátym á by y piekielne docześne bydź miáły,

Mowiß potrzećie/ Ieśliby ſie dußá ſámá w czyſcu męczyć miáłá ßłoby zátym, iżby męki po śmierći były doczeſne. Odpowiádam Idźie zátym/ że męki Czyſcowe po śmierći ſą doczeſne/ á piekielne męki ſą wieczne. Coż zátym? wykleto mowiß/ to w náuce Origeneſowey. Wyklinamy to y My/ áby piekielne męki/ były doczeſne/ iáko niezbożnie rozumiał Origenes: zá co y wyklęty ieſt. Coż dáley? nic. ſtulże pyſk. My wieczne męki piekielne w ſwym położeniu zoſtáwuiemy: ktore odźiedźiczáią ná wieczne wieki/ nie w Czyſcu ále w piekle/ niewiernicy y złowiernicy y Schiſmátycy/ y ſámi Kátholicy w grzechách śmiertelnych bez pokuty ześli/ z Diabłem y z Anyołámi iego.

5. abſurdum znośi ſie. Zá duße w czyſcu będące nie dla tego ſie modlimy, áby one ſámy zá śie ſwym karániem doſyć vczynić nie mogły, ále áby im co raz oſtáwáłá, y rychlej ſie ſkō

Mowiß po czwarto/ Ieżeliby ſie dußá ſámá w Czyſcu męczyć miáłá. ßłoby zátym, iżby nie trzebá było zá vmárłe modlić ſie, ni iáłmużny czynić. boby ſáme zá śiebie duße męczeniem doſyć vczyniły. Odpowiádam/ Modlitwy zá te duße/ ktore ſą w zátrzymániu/ nie dla tego ſie dźieią w Cerkwi Páná Chryſtuſowey/ iákoby ſáme duße przez ſwoie vtrapienie z tego długu wypłáćić ſie nie mogły/ y zmaz ſwych pozbyć: ále dla tego áby im pomogły/ żeby one iák narychley tey ſwey nędze pozbyły/ y miedzy wybráne Boże przenieſione oſtáły ſie: O czym ták nas náucza Złotouſty Swięty nie bez ſłußnośći mowi/ to od Apoſtołow ieſt poſtánowiono, áby przy obchodźie ſtráßnych Táiemnic, zmárłych ćiáło ſie przypominánie. Wiedzą ábowiem, iż wiele oni ſtąd máią zyſku, wiele pożytku. Y záś/ pomagaymy

zmárłym nie łzámi, ále modlitwámi, offiárámi, y iáłmużná-
mi. Nie mowi ten świety że przez te offiáry/ Modlitwy/ Jáłmużny/ vwolniamy z zádzierżenia zmárłych dusze: ále pomagamy im: wiele im przez to zysku/ y wiele pożytku czynimy. Skad wiedzieć dáie sie/ że y one prácuia/ y my im w tych ich pracách pomagamy: y one na zysk y ná pożytek zárabiáia/ y my im w tym dopomagamy. Jákoż y one cierpliwościa karánia swego: á my suffragijs. Toż mowi y S. Cyrillus Jerozolimski/ *że z Modlitw, Offiar y iáłmużn, wielka dzieie sie pomoc duszom z tego świátá zeszłym.* Jeśli pomoc/ tedy nie bez prace tego ktoremu sie tá pomoc dzieie. Gdyż temu pomagamy/ ktory sie sam rusza y prácuie: á tego ktory sie nie rusza/ iákiemi wy dusze te w tym zádzierżeniu czynicie dźwigamy y nosimy.

więża tá męká.

Hom. 69. ad populum Anshiocb.

Hom. 41. In 1. Ad Corint.

Catheh. 5. Mystagog.

Rzeczeż ty: nie prożnuia támy według nas dusze/ Ale modla sie/ á my też im pomagamy nászymi modlitwámi. Odpowiádam/ nie bez tego/ áby sie tám dusze te nie modlity: áby w tym swym ćiężkim vdręczeniu o miłosierdźie do Páná Bogá nie wołáły: ále iuż tám nie modlitw/ ni zasług mieysce/ ále meki y ćierpieniu: od ktorych my im vlżenia y vwolnienia prośimy/ y otrzymywamy. Już to im tám nie modlitwá ich ná pomocy/ ále Czyscacego ogniá piec/ iáko mowi Grzegorz Swiety Nisseński. Gdzie one/ według błogosłáwioneg Ambrozyusza/ & si non exuruntur, tamen vruntur: wybáwione bywáia/ z tego swego zátrzymánia/ sic tamen quasi per ignem, mowi z Apostołá S. Błogosłáwiony Augustyn: przez ćierpiec á nie przez swe modlitwy. y Cerkiew Swieta Wschodna/ gdy zá temi duszámi Páná Bogá prośi: nie modlitwy iey z ich modlitwámi áby Pan Bog przyiał/ y z tego ie zátrzymánia vwolnił prośi: ále/ żeby ie z mieyscá ćiemnego/ plugáwego/ niespokoynego/

Czyśćiec nie iest mieysce pokuty ále dosyćczynienia przez karánia znoszenie.

Oratt. pro mortuis in Psalm: 56.

Hom: 26. ex lib: 50. Homil.

gorącego: ziete smutkiem/ żalem/ boleściá/ wzdychániem y płaczem: y przez to wszytko vdręczone/ wwolnił/ y pomieścił ná mieyscu świátłym/ wesołym spokoynym ochłodnym: gdźie nie masz płáczu/ ni wzdychánia/ ni żálu/ ni smutku/ ni boleści: &c. Wszytko tedy to cokolwiek ty Antydotysto o tey czworey consequentiey rozumiał bydź y pismu Swietemu y zdániu Oycow Swietych przećiwne/ iest y wedle pismá Bożego/ y wedle náuki Oycow Swietych z Cerkiewną náuką zgodne.

Znosi sie absurdum 6. Sext: 3. fol. 6. p. 1. Nie przyznawánie czyscu iest drogá do rospusty.

Przy tych czterech obiectiách/ zádáwáć zwykliśćie wy/ y owe Piąta/ *iż náuká o Czyscu iest drogá do rospusty. bo ták w swym Kátechyśmie mowi wász Pátryárchá, καθχετυργίον φθορᾶς ἡμῖν ἐστιν αἴτιον.* Ná co my odpowiádamy/ iż ráczey nie przyznawánie Czyscá/ niż przyznawánie iest drogá do rospusty/ y szeroka. Co y nayplochsza dźiećiná widźieć może. Bo gdy mie w tym Wiárá moiá vpewnia/ że y zá namnieysze moie wystepki/ y zá słowko prożne/ zá ktore tu ná tym świećie dosyć nie vczynię/ tám po zeyśćiu z tego świátá/ muszę zá nie w Czyscowych mękách dosyć vczynić: y dobrze tego karánia ná sobie doświadczyć: ktore wierzymy bydź w ćiężkośći nie mal rowne karániu piekielnemu. Záczym boiáźnią tey męki/ choć to doczesney/ zięty/ vprzątywam śie: stáram śie/ zá pomocą Bożą/ ábym ná nie nie przyszedł. Tu ná tym świećie zá grzechy moie y namnieysze dosyć czynię/ przez te pobożne vczynki/ y ćiáłá swego trapienie/ ktore śie Pánu Bogu w człowieku podobáią: y ktore Duchowmicy nákázywáć zwykli. Ten zás/ (O Schismátykách mowię: bo Heretycy sola fide iustificari buccinant:) Co to wierzy/ iż máłe grzechy: ábo y śmiertelne spowiádáne á nie odpokutowáne/ bez żadnego iego vtrapienia y mąk/ offiárámi y modlitwá-

mi zań Cerkiewnymi/ Pomiánkámi y Jáłmužnámi bedą zgłádzone tá on prosto ná łono Abráhámowe poydźie/ o vprzątnienie y o przygotowánie śię: dbáć nie będźie. y ćiężarow ná śię nikłádáć nie zezwoli. poniewaž wierzy/ że po śmierći iego Cerkiew y bližni iego/ wßytko to z niego zniosą: á on tym czásem z drużyną támeyßą hulkiśtroić będźie. Komuż tu bližßa do Rozpusty drogá/ y do miło zbożnego ná tym świećie pożyćia? Temu co śie y zá namnieyßy grzech według nakázu Wiáry swey/ boi karánia ćiężkiego; lub też owemu ktory według Wiáry swey/ nie powinien mieć żadney boiáźni karánia zá grzechy tákie? y dźiećie to máłe/ iákom rzekł/ rozsądźi: że bližßa do rozpusty drogá/ nie wierzyć Czyscá. niž wierzyć. Zada Duchowník pokutuiącym dwom człowiekom zá iednáki grzech/ iednáką pokutę: przykaže im w dni Postne raz iedzenie po zachodźie słońcá/ w suchym chlebie y wodźie. nákaže im spánie ná gołey źiemi/ iáłmużne z pracy rąk swych: włośiennice y modlitwy dłu- gie: pokłony prácowite y zdeymie z nich świetne odźienie: oddali ie od wßelkich biesiad dobromyślnych; vymie im zwykłego snu: náłoży n á nie drogę prácowitą dla nabożeństwá/ ná ktore mieysce zá kilkádźieśiat mil y zábroni im smákowitych potraw y napoiow. y tym podobnymi ćiásnego žyćia pobożnymi vczynkámi obłoży ie. Będźie ieden z nich ktory to zá pomocą Božą spełni. Drugi/ dźień zá dźień odkłádáiąc/ w odwłokę tę spráwę pušći. Smierć przyßłá ná obu. Pytam/ co temu pierwßemu pomogły te iego prácowite trudy? á co owemu drugiemu záßkodźiło to iego niedbálstwo? według Wiáry wáßey Schysmátyckiey nic; Ponieważ y ten prosto/ y ow máło zátrzymány/ zárowno ná łono Abráhámowe idą bez żadney przeßkody? Bo tám ten sam zá śiebie pokutę odprá-

Podobieństwo, ábo przykład. ktorym śie pokázuie ßyrßa drogá do rozpusty z niewyznáwánia czyśca. Zakonnicy w Swetu.

te odpráwil. á zá owego Cerkiew wáßá Schyzmátycka pokutuie. Obłudnicy. Toż to Wiára Swietych Oycow / Swietey oney Cerkwie Wschodney? Toż to powagá Pokuty iey? Toż to ćiásna do niebá drogá? iedz / piy / wesoły / prożnuy / dosypiay / nic to; bá y swowolny / rospustny / á spowiáday sie / y vmrzy: nie boy sie / nic ći zá to nie bedźie. Cerkiew zá ćie odpokutuie. Ná coż Epitimia ieśli y bez nich drogá do niebá? ná co Wyłaczenia od społeczności wiernych w modlitwie / y w Communiey / ieśli mu po śmierći iego bez dosyć vczynienia zá to mieszkánie z Swietymi? y wy to Cerkwia Wschodna tytułowáć sie chcećie / ktorzy bezpieczniey niż Heretycy poiey Swietych zwyczáiách / trádycyách y wiáry dogmatách depcećie? Odpuśćcie mi / Tákażeśćie wy / á to z tych wáßych Heretyckich opiniy / Cerkiew Wschodna iáka sa ná Wschodźie y inße Heretyckie sekty: ktorych iest tám do kilkunastu. Nie słycháć było przed tym ná Wschodźie Luteráńskiey y Kálwińskiey obłudney Sekty: á tymi czásy nie Ormiáńska / nie Nestoryáńska / nie Eutychiáńska / áni inßa ktora; ále wáßá Schyzmátycka Cerkiew znácznie sie w nie przyodźiewa. czrg też wy z iey cześći swey przez te oto Antydoty iák y przez przeßłe Zyzánie broić nie ládá iáko pomagaćie. A tych ktorzy wam to vkázuia nienawidźićie / złorzećie / y wyklinaćie. O ćiezkiey slepoty. Pan Bog wam Sedźia / y temu wáßemu niebácznemu wodzowi / ktory (ách nestety) pierwßy ná Wschodna ácz Schyzmátycka / ledwie iednák Heretycka Cerkiew / Luterskich y Kálwińskich bluźnierstw piekielny kubek wylewa. Piszą do mnie niektorzy z pobożnych y nabożnych Zakonnikow wáßych / że dla mey Apologiey zowa strone wáße Ruska Kátholicy nie tylo iuż Schyzmátykámi / ále y Heretykámi. Prze Bog

żywy

żywy / iaż w tym winien / ktory te Hęrezyę z Ruskiey Cerkwie y Wiáry oddaliłem był przez te moie Apologia: lubo ci / ktorzy ich pierwey w Cerkiew Ruską nánośili y w Wiáre nátkáli: y ktorzy teraz ich bronia / y w Cerkwi zátrzymywáia? iáko czym oto ten niezbożny Antydotystá. Ktoż ták ciężko w swey Wierze Ruskiey ślepy bedźie / że tego obłednego Vczyćielá błedow nie omácaç? Ja mowie / y pewienem tego po łásce Bożey że on Kámienie pobudźi / áby ná te piekielney náuki przepowiádácze wołáli / y z Gránic te Ruskiey / bá y wszystkiey Wschodney Cerkwie wywołáli.

A co mi przyganiasz / żem w Zyzániách twoich Philáletách / Orthologách / Klerykách y tym podobnych wászych Hęrezośiewcách náuki nie przecedźił / y dobrego od złego nie oddźielił / álem wszytko o raz zgánił / y podeptał. Vczyniłem to dla tego / żem w nich nic dobrego nie náydował; y ty / tego co w nich bronisz / nie zádługo da Bog wstydźić sie bedźiesz: R niemieszkále kto z twoich że tobie to zgáni. Pobudźi Pan Bog y nieme stworzenie ku obronie swey prawdy. Azem nie postapił ták / iák postapił / S. Augustyn z swymi pismy przez Retractatiæ, Przyczyná tego tá: iż Augustyn Swiety był w Cerkwi Kátholickiey / á iam był w Schyśmie. w ktorey nie pomogły by mi nic y Retractatiæ. Postáremu był bym táki / iáki ty iesteś Schyśmátyk.

Dáie Author przyczyne, czemu pism swych, ábo nie przecedźił á, bo nie retráctował, ktore pisał w Schiśmie, ále ie o bułem zgánił y podeptał.

Wczym tobie / y wszytkim wam / day Pánie Boże zá dni nászych obaczenie sie / A do Jednośći Swietey náwrocenie sie.

Ná Rozdział Antidotu Schismatyckiego XI. w Ktorym zrzeka

śię

ſie Antidotiſta Orthologa: y Práwi iż Duch S. od Oycà ſámego pochodzi.

EXPOSTVLATIA XI.

W ktorey ſie dowodźi y Pokázuie / iż Duch S. pochodźi od Oycá przez Syná / ábo od Oycá y od Syná.

Iedenaſty rozdźiał Antydotyſty wſzytek ieſt z bluźnierſtw vklecony.



Wyznawam to tobie Antidotyſto / że Ortholog twoy y z ſwymi błedámi zá Cerkiewnego náuczyćielá mienić ſie nie może / ále zá twego Schiſmátyckiego áby ſie mienić nie mogł y nie miał : poki iego błedow y Hęreziy náſládowcámi ieſteśćie : y ty y ia negowáć tego nie możemy. Bo choć to ty go wrzeczy gániß / bluźnierſtw iednák iego trzymaß ſie iák zły niedobrego. Iák on bluźni Máyeſtat Boży dźielac iſtność Boſka od Boſkich oſob rzeczywiśćie / y to rozumiano bydź ſupponuie / iákoby oſobá bez iſtnośći ſtánać mogłá. Porzadek też Boſkich oſob / ktory ieſt ratione originis, tłumit przez co y Syná y Duchá S. owegdy Wtora / owegdy Trzećia Boſka Oſoba rozumiáne bydź / podáie. toż wßytko niezbożnie czyniß y ty. Zaczym wßytkie iego w Apologiey moiey wyrażone bluźnierſtwá / ktore popadł on / popadaß y ty. Coć ſie da Bog niżey dowodnie pokaże.

Antydotyſtá co inſzym gáni to ſā robi.

Przyſtepuiac do dowodow tego ſwego błedneḡ rozumienia / że Duch S. od ſámego Oycá pochodźi / co inßym gániß / to ſam záraz popadaß. Vkázuieß / że Scrutator Maieſtatis opprimetur à gloria. A iednák ſam Má-

Prou. 25.

ieſtatem

ieſtatem Scrutaris: á ieſzcze bluźnierſko. Vpominaſz / ne Coll. 2
quis decipiat per Philoſophiam & inanem fallaciam: A
iednák ſam oſzukawaſz przez twoie Philoſophie/y prozne
omamieniet á ieſzcze obłudnie. Przykázuieſz/ ne quis fa- Galat. 5.
ſcinet, nō obedire veritati: Sam iednák twoie Schiſmá-
tyki omamiaſz/ áby prawdźie nie byli poſłuſznymi: á ie-
ſzcze bezrozumnie. A zátym Concluduieſz/ *że Oycowie SS.*
wypráwuiąc o ſkrytych táiemnicách Boſkich rátiámi, rátiy ſwych
fundáment ná piſmie S. zákłádáią: v Bádáczow záś Máye-
ſtatu Bozkiego, czeſto y gęſto rátie żadnego fundámentu w pi-
ſmie nie máią, tylo z ſámey ludzkiey ich ćiekáwośći pochodzą.
Ná ktorych rátiách nie tylko ſádźić ſie rzecz ieſt niebeſpieczna,
ále y ſłucháć pod czás nie bez grzechu. To tyż y ſłuſznie. A że
twoie w tym Rozdźiele wſzytkie áſſertie ná tej tákiey ludzkiey
Ciekáwośći rátiách ſą vfundowáne / iáwnieć to y iáſnie
okazáć / zá pomocą rátiy w piſmie S. fundáment ſwoy
máiących/ poſtepuie. Do czegoſz ſie też ty y ſam łácno przy-
znawaſz / gdy y Apologiarowe y ſwoie rácie w iedney
wadze zoſtáwiwſzy/ nie wiecey ná nich/ niż ná piſmie S.
polegáć/ przyrzekaſz: Ieśli bowiem Apologiarowe rá-
tie ſą v ćiebie ćiekáwośći ludzkiey / zá tákież iemu y two-
ie rozumiáne bydź podáieſz.

Pierwſza twoiá w piſmie S. fundámentu nie má- *Rátie ćieká-*
iącey rácie Aſſertia ieſt/ ktora ty w nadpiśie tego Roz- *wośći Anti-*
dźiału pokłádaſz/ *iż Duch S. od ſámego Oycá pochodźi.* Dru- *dotiſty.*
ga/ gdy prawdźiwe to zdánie bydź powiádaſz/ *iż Duch S.*
od Oycá tylko pochodźi. Trzećia/ gdy *pochodzenie Duchá S.*
przez Syná, nie wieczne ále doczeſne bydź twierdźiſz: Ktore
ſie dźieie do ludźi pobożnych. Y to ábowiem przydáne / *od*
ſámego: y owo drugie/ *tylko:* y owo trzećie/ áby *przez Sy-*
ná dawány tylo był ludźiom, á nie przedwiecznie przez Syná
pochodźił, to ieſt bytność ſwoie miał Duch S. Co ty ná

tym mieyscu stánowiß: á máło niżey affirmuieß: *fundámentu w pismie S. nie ma: y náuce Oycow Swiętych iest przećiwne.* Ktorych ty pismá w tey mierze w podeyźrzenie sprofánowánia przez Rzymian calumniose podáieß: ábyś sobie v swych do kłamstwá przez te cálumnie łácny przystep vstał. Ktoż tobie podobnym kretem bedźie/ ktory teß ták w inßych Doktorow Cerkiewnych pismách/ ták osobliwie w pismách S° Máximá Wyznawce/ y Jána Dámásceną nie widźi/ że oni bez żadnego pism świetych sprofánowánia/ Duchá S. przez Syná pochodźić/ z owych terminow przydániem/ naturaliter, essentialiter, non modo generationis wyznawáią. A ten terminus, *pochodźić.* toż może/ Co y *mieć bytność.* A ponieważ Duchá S° bytność iest przedwieczna: przetoż nie doczesnie tylo/ ále y przedwiecznie Duch S. przez Syná pochodźi. Solùm też twoie/ to iest/ *tylko:* y Owo à Solo, od *Sámego:* Ktorym wy potrząsywaćie á Rzymiánom pism Doktorskich sprofánowániem przymawiaćie/ przed Synodem Florentskim nigdźie ni v iednego Doktorá Cerkiewnego pismie nie náydowáło sie: Czemu y Antesignanus Schismy wáßey teráźnieyßey Márek Epheski nie przeczy: Ktory w Liśćie swym do tych co ná Wyspách żyia pisánym/ tey cząstki/ ex Solo, záżywał: świádectwy iednák tymi/ ktore sie dźiś obnoßą/ iey nie wspierał: ále z inßych Consequentiy/ z pism Oycow SS. wźietych/ ią dedukuie. Rownie toż y z pism wiecey niż sto lat przed Florentskim Synodem pożyłych/ Grzegorzá Solnáńskiego y Nilá Rábázyle/ y inßych wiedźieć dáie sie/ Ktorzy tych świádectw w pismách swych/ náprzećiwo Rzymian o pochodzeniu Duchá S° y od Syná wydánych/ nigdźie nie záżyli. Záczym wy swym Schismátykom Grækom profánowánie w tey cząstki pism

à Solo: *od sámego Oycá pochodźić Duchá S. żaden z Oycow* SS. *nie pisał.*

SS. Oycow przyznawszy/ wiedźieć maćie/ że óne Dyalogi o S. Troycy S° Athánáziuszowi: y Sermones S. Cyrillowi Alexándriyskie° przypisáne/ w ktorych to słowo/ ex Solo, wyráźnie iest położone/ nota sunt, spuria sunt, podrzutne są. w czym ie przy inszym/ y sámy stylus, onym wiekom niezwyczáyny/ arguit. Chćieyćie teno nie-zbożnym vporem oćiekłe oczy wásze wyznániem prawdy Bożey przemyć/ á miłośćią Jednośći S. Cerkiewney otrzeć/ łácno ten swych/ iuż po Florentskim Synodźie w Schismie pożyłych Márkow ná was nárzucony podstępek obaczyćie/ y dusz swych tymi ich podstępnymi bałámutniámi záwodźić poniechaćie. Wyznawáiąc ábowiem S. Wschodna Cerkiew przez swe Doktory/ że Duch S. przez Syná pochodźił nigdy te° słusznie wyznáć przez też nie mogłá/ áby pochodźił od sámego Oycá. Boby w tym sámá sobie byłá przećiwna; Præpositie te Dwie/ ex y/ Per: máiąc æquipollentes: iáko o tym Básilius Wielk y Jan Złotousty/ y inszy Doktorowie Cerkiewni náuczáią. Gdy tedy in Parenthesi o SS. Oycách mowisz owo/ (*Ktorych pismá iesżcze sprofánowáne nie były.*) od twych Schismátykow masz rozumieć.

A co do Márká Epheskiego po wiádomość stro-ny istnośći y Person w Boztwie/ y iák iest iedná/ y iák sie dźieli odsyłasz: Jeśli on ták istność od osoby realiter dźieli/ iák ty dźielisz: y ták Persone bez istnośći stánowi iák ty stánowisz: y ták káżda Persone w niey sámey rwie/ iák ty rwiesz: Co sie da Bog niżey z twych głupich ássertiy ná ćie przewiedźie: poprożnicy y sam zá nim ie-dźiesz/ y nam nań vkázuiesz. Jácyśćie wy tego Vcznie/ táki też y on Mistrz wász. wy bluźnierce/ on pogotowiu táki/ ktory was bluźnić náuczył. Istius enim patris estis filij. Obiecuiesz Antidotysto/ że to roztrząsnąć y vwáżyć

Lib. ad Amphiloch. c. 5: Chrisost: Hō: 55: in Matth: Cyrill: Alex. in Epist: ad Nestor: Gnius In itium, Audio quosdā existimationi meæ detrahere.

chceß/ Co Apologiár z Básiliuszá Wielk: przytacza/ lecż obietnicy swey iáko y w ßostym Rozdżiale vczynioney dosyć nie czyniß. Wiele to snadź ná ćie iednego/ y obiecowáć/ y ziśćić. Bo Apologiár o Porzadku Bozkich Person z Básiliuszá Wielk: wyprawuiac/ po inßym owo też tám z tegoż wielkiego S. mowi/ *iż tego przyrodzonego porządku względem, Syn od Oycá iest wtorym. A Duch S, od Syná wtorym: á od Oycá Trzećim.* Zkad táki Argument supponuie/ Syn od Oycá porzadkiē wtory iest. iż od nieģ iest. y iż początek y przyczyná bytności iego Oćiec iest. Przeto y Duch S. porzadkiem wtory od Syná będąc z potrzeby to ma że też od Syná iest. y iż Syn początkiē y przyczyna bytnośći ieģ iest: Abo ták. Duch S. Porzadkiē od Oycá trzeći iest/ á od Syná wtory: A Trzeći porządkiē od Oycá dla teģ porzadku sposobu ktory nie z náßeģ położenia iest/ále z sámey idźie nátury: iáko ogniu do tey ktora z niego wynika/ świátłośći: To iest/ popter causā & Causatū. Przeto y od Syná wtory porzadkiem iest dla tegoż porzadku sposobu: ktory nie z náßego położenia iest/ ále z sámey idźie nátury/ iák ogniu do tey ktora z niego wynika/ świátłośći: to iest propter Causam, & Causatum. Mowi támże Apologiár z Bluźnier: Básiliuszá Wielk: y Owo/ *Kto Duchá S. przekłáda Synowi według porządku, ten sie sprzećiwia Bozkiemu sporządzeniu, y dálekim iest od Bożey Wiáry:* Zkad też owy Argument supponuie/ Oćiec w porzadku przyrodzonym przekłáda sie Synowi/ Tym porzadkiem ktorym przyczyny nád te rzeczy/ ktore z nich pochodzą przekłádáia sie. Przeto y Syn gdy sie w porzadku przyrodzonym przekłáda Duchowi S. tym sie mu porzadkiē przekłáda/ ktorȳ przyczyny tym sie rzeczō przekłádáia ktore z nich pochodzą. Záczym idźie/ że iák Oćiec względem przyrodzonego porzadku iest Początek

Pierwßy Argument Authorow iż Duch S. od Oycá y Syná pochodźi.
Bas. lib. 5. In Eunom.
Idem ibidem.
Idem ibid.
Idem. lib. 1. in Eunom.
Idem Epist. ad Canonic.
Argument 2.
Idē. lib. 1. in Eunom.
Idem lib. 5. in Eunom.

bytnośći Synowskiey/ták Syn tegoż przyrodzonego porządku względem Duchá S. bytnośći iest Początek.

To Apologiárowe/ ieslis się chćiał zá mądrego wydáć/ miałeś rostrząsnąć Antydotystę/ á nie Sárcásmy stroić/ y nie to co do rzeczy nie należáło/ wypráwowáć. Ktoż tego nie wie/ że nie tylko o Duchu Swiętym/ ále y o Synie/ y o Oycu bać się tego mowić potrzebá/ co w pismie Swiętym iest zámilczano. iednák pobożni mężę to co im sam Duch Swiety/ Sámá Przenaświętsza Troycá o Sobie suggerowáłá/ mowić vbespieczyli się: subtelnie/ to iest/ zbożnie/ po Kátholicku: ták mowimy my Práwosławni/ nie grubie/ to iest/ niezbożnie po Hęretycku: iák mowićie wy Schysmátycy. Ktorzy y początkowego miedzy Boskimi ossobámi porządku nie przyimuiećie/ y doczesne Duchá Swiętego pochodzenie ná wiecznym bydź záwiesżone/ nie przyznawaćie: y Jsność od Ossoby rzeczą dzielićie. Co troie błędow wászych w tey Máteryey iest przyczyną. Tákim o Boskich trzech w iedney Jstnośći ossobách mowić/ iest rzecz zászkodna. A Kátholikom nie iest zdrożna. W ten sposob Bázylius Wielki nie wzdrygał się Bogá Oycá názwáć Pierwszym/ Syná Wtorym/ Duchá Swiętego Trzećim. według przyrodzonego porządku: choć tego w piśmie Swiętym nápisánego nigdźie nie náydował. Wiedząc/ iż Pierwszy Oćiec iák początek: Syn wtory/ iák z tego początku: Duch Swięty trzeći iák z początku przez tego/ ktory względem przyrodzonego porządku/ pierwey z tego początku.

Mężom vczonym Kátholikō o Bogu mowić y pisáć nie iest zábroniono.

Posłuchaymyż ieno Coty w tey rzeczy mędrkuiesz. Przyznawasz to z S° Bázyliuszá Wielk: że w owych słowách P. Chrystusowych *idźćie Krzćićie, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego:* zámyka się Boskich Osob porządek.

O Porządku Boskich Osob Práwosłáwne wyznánie.

dek.

dek. A porzadek przyrodzony i nie znaßey wynalasku/ ále z przyrodzoney nastepku. Táki/ iáki iest ogniowi do swey świátłośći. to iest/ secundum causam & causatum. W ktorym porzadku/ Oćiec iest pierwßa Oſſobá/ Syn wtora/ Duch Swiety trzećia. ábo/ Oćiec iest pierwßy: Syn wtory: Duch Swiety trzeći. Ktorego porzadku względem/ ták sie Syn przekłada Duchowi Swietemu: á Oćiec Synowi y Duchowi Swietemu: że bez bluźnierstwá y práwey Wiáry náruszenia/ ináczey ieden drugiemu przekłádáć sie nie może y gdzieby Duch Swiety Synowi. ábo Syn y Duch Swiety Oycowi według tego tákiego porzadku przekłádany był: byłáby to/ iák Básilius Wielki/ mowi/ niezbożność. Táki ty porzadek w náuce tego Swietego choćiaż go iáźnie wyráźić niechćiał/ widziawßy/ náwodźiß pytánie owe/ iuż to, mowiß/ wiem, że z tych miar Oćiec iest pierwßym, iż iest przyczyná: Syn wtorym, iż iest z przyczyny. Duch Swiety dla czego iest Trzećim według porzadku przyrodzonego, powiedz mi? y odpowiádaß sam sobie. Dla tego, iż Syn iest od Oycá, przez sposob rodzenia, á Duch Swiety od Oycá, przez sposob pochodzenia. y rozumieß ony sposob być pierwßym/ á owy wtorym/ Przeto/ iż w Oycu siłá rodzenia/ vprzedza siłe tchnienia. Jáko o tym máło niżey owo pytánie sobie zádawßy/ Czemu wżdy Duch Swiety trzećim iest, á nie wtorym iáko Syn: Ponieważ zárowno obá sa od Oycá? ták wypráwuieß. Oćiec do persony swey to dwoie ma, iż rodźi, y wypuszcza. wzgledem iednego pierwßego, referuie sie do niego Syn, iáko rodzony: y ták iest wtora persona w Bostwie po Oycu. Duch zás Swiety odnośi ſie do Oycá według wtorego, iáko pochodzacy: dla czego przed Oycem kłáść sie nie może, iáko causatum ante causam: przed Synem nie może sie kłáść, iáko ten, ktory nie w pierwßey, ále wtorey własnośći do Oycá odnośi sie. Skad

Epist. ad Canonicas.

O Porzadku Boskich osob Antidotystá Kátholicko mowi: á bluźnierſko te swoię mowe wykłáda.

Conclu-

Concluduiesz/ *poniewaz pierwszym sposobem iest Syn od Oycá, przeto iest wtorym po Oycu. Duch zás S. Poniewaz iest sposobem wtorym od Oycá, przetoz iest trzecim po Oycu. A ták nie omylnie Duch S. trzecia w Bostwie Persona iest.* y tákies to żądáne sobie pytánie swe solwowal.

Zátym twoim tákim wyznániem / ia náprzećiwo tobie ták postepuie. Oćiec iest pierwsza Bozka Osobá: iz Przyczyna Korzeniem / Zrzodłem y Pocżątkiẽ iest dwu inszych Osob / Syná y Duchá S. Syn iest Bozka Osobá wtora; iz według pocżątkowego porządku iest poślednia / niz Oćiec / á pierwsza niz Duch S. Duch zás S. iest Trzećia Boska osobá : iz y od Oycá / y od Syná według pocżątkowego porządku iest poślednia. A z tąd ták Argumentuie: Poniewaz Oćiec y Syn zá wzgląd istnośći / są iedno: Syn zás prze wzgląd pocżątkowego porządku pierwszym iest / niz Duch S. idźie zátym / że Duch S. z istnośći Oycowskiey pochodźić nie może / ieśli nie záraz y z Syna bedźie pochodźił. Jeśliz nie ták / tedy Oycá y Syná istnośćiámi dźielić muśiałbyś. Jnsza bydź istnosć Oycowska / z ktorey Duch S. pochodźi: á insza Synowska od Oycowskiey oddźielna / z ktorey Duch S. Nie pochodźi. przez co czyniłbyś rzecz niezbozną.

Jeśli to iest Bozkich Osob Porządek / że ow iest pierwszym / ow wtorym / ow trzećim: tedy to co ty mowisz / *iz pierwsza moc Oycowska Rodzi. á druga wywodźi: zátym ten co iest z śiły pierwszey, iest wtory: á co iest z śiły wtorey, iest Trzeći:* ma śie ták rozumieć. iz to dwoie / *Rodzenie* mowie y *wywodzenie*, bráno ma bydź cum Communicatione essentiæ, & cum Obseruatione prioritatis originis. Poniewaz w Táiemnicy Przeświętey Troyce / nie tylko essentiæ Communitas, ále tez Osob Bozkich / prze wzgląd pocżątkowego porządku / iedney przed drugą

Iák śie to ma Orthodoxè rozumieć, Co Antidotistá práwośláwnie mowi, á bluźnierśko rozumie.

Communicatio essentiæ in productione diuinarũ Personarum, non fit sine obseruatione prioritatis & posterioritatis originis.

przodkowánie záchowywano ma bydź. To iest / Rodźi Oćiec Syná iák przodkuiącego przed Duchem S. vżyczáiąc mu swoie istnosć; (In diuinis enim processio est secundùm communicationem diuinę naturæ:) wywodźi Duchá S. iáko poślednieyszego po Synie / vżyczáiąc mu swoie istnosć. (Przodkowánie to y pośledność rozumiem nie według czásu / ále według początkowego porządku: według ktorego / vprzedza w bytnośći Oćiec Syná / Syn Duchá S.) Ieśliż prze wzgląd tey originalis prioritatis & posterioritatis istnośći swey nie vżycza Syn / iák ten ktory iest według początkowego porządku przodkuiącym / Duchowi S. iák temu ktory iest według początkowego porządku poślednieyszym / gdy mu też istnosć vżycza Oćiec: tedy z potrzeby iedná z Owych dwu niezbożnośći z tąd wystąpić muśi: że / ábo iedná istnosć Bozka rwána będźie: ábo Syn nie iedney istnośći z Oycē rozumiány będźie. Ieśliż sine Cōmunicatione essētiæ bytnosć Syná y Duchá S°. rozumiána by byłá / tedy ni Syn ni Duch S. prawdźiwȳ Bogiē nie będźie. A ieśli bytnosć Syná y Duchá S. z Vżyczánie̅ istnośći będźie rozumiána / ále bez záchowánia prioritatis & posterioritatis: tedy miedzy Synē y Duchem S. żaden początkowy porządek nie będźie / y wiádomo nie będźie ktora z nich Wtora / ktora Trzećia iest Osobá. Lecz ty iáko bácże y essentię Cōmunicationem, y prioritatē & posterioritatē originis przyznawasz: zbywa / ábyś ábo Cōmunicari à Filio Spiritui S. vnica cum Patre Communicatione, essentiam, Kátholicko wyznał; Abo Syná Bożego ʼετερούσιον bydź Aryáńsko zbłużnił; lub też iedne Oycá y Syná istnosć ná dwie częśći niezbożnie rozerwał. Ieśliż ná koniec dla tegō Syn Wtory / że go pierwsza Oycowska własnosć / iák ty mowisz / w bytnosć przywodźi: á Duch S. dla tego

Sine obseruatione prioritatis Originis, nullus ordo in Diuinis stare potest, nec sciciur, alter sit secūndus vel tertius, secundum immutabilem ordinē naturalem, Filius an Spiritus S.

Trzeći/ że go wtora Oycowska właśność w bytnośći postánawia/ bez żadnego originalis ordinis záchowánia/ (w czym ty iáko baczę żydá grzebieß) miedzy Synem y Duchem S: tedy to nie będźie porządek miedzy Synem y Duchem S. ále miedzy Oycem y Synem/ y miedzy Oycem y Duchem S. Ktorych obu względem/ Oćiec iest pierwßym: á Syn y Duch wtorym: A ktoryby z miedzy nich był trzeći/ nie iest wiádomo.

Mowiß ty: *ten iest trzeći, ktore w bytnośći postánowia wtora śiłá.* Odpowiádam/ stać to nie może: ponieważ tenże y iedenże iest/ ktory y pierwßą y wtorą śiłą spráwuiet y nie będźie wiádomo/ czy rodźi wprzod/ czy wprzod wywodźi. Occurritur Obiectioni: 1.

Rzeczeß. *y stánie ták, ponieważ Choć tenże y ieden to oboie spráwuie, ále dwoiáką rożną śiłą, y wiádomo iest, że wprzod rodźi niż wywodźi: ponieważ Oćiec wprzod Oycem násywa śie A nie tchnącym.* Odpowiádam. Jeśli nie będźie wzgląd miány ná początkowy porządek/ wolno będźie názwáć pierwßą Bozką Osobę tchnącym/ á potym Oycem/ bez żadnego bluźnierstwá. Ják śie ná wielu mieyscách pismá S° przekłáda Duch S. Synowi/ A Syn Oycowi. Occurritur Obiectioni, 2.

Stąd śie to, mowiß/ *pokázuie, że pierwßá Osobá Bozka pierwey rodźi, y pierwey iest Oycem: niż wywodźi, y niż iest tchnącym: y iż Syn iest Obrázem Oycowskim, á Duch S. iest obrázem Synowskim.* Te ty rátie tego dáieß: ná ktorą ia pozwalam: słucham ćie iednák dáley. Ty mowiß: *iż Syn obrázem Oycowskim násywa śie nie dla tego, że śie z Oycá Rodźi, ále iż iedney istnośći z Oycem będąc, Oycá w sobie ná świećie ludźiom wyráźił, y obiáwił: rownie y Duch S. Synowskim obrázem násywa śie nie dla tego, áby miał bydź z niego; ále iż iedney z Synem istnośći będąc, w sercách ludzkich Syná wyobrása.* Ná Rátie tedy te twoie pozwalam/ iák ná słußną: ná wykład iey iák niesłußny nie przyzwalam. Bo bym muśiał wespoł z tobą przezeń Páná

Bozkich osob Porzadku rátie dáie Antidotystá słußno: á gdy ią wykláda iák ią rozumie, bluźni Máiestat Syná Bożego y Duchá S.

Bogá ćiężko bluźnić. Jesli bowiem Syn Boży ztad iest obrázem Bogá Oycá swego/ że ná tym świećie bedac ludźiom wyráźił Oycá w sobie: tedy przed tym nim stał sie człowiekiem nie był obrázem Bogá Oycá swego: ále tego nábył przez swe wćielenie sie. A ieśli nie był przed tym nim sie stał człowiekiem obrázem Oycowskim: tedy áni ludźiom Oycá wyráźić mogł: nie bedac teʒ exemplarzu/ to iest/ Oycá obrázem. Rowne ieśli y Duch S. ztad iest obrazem Synowskim/ iż w sercách ludzkich Syná wyobrázał: tedy przed tym/ nim sie Syn Boży stał człowiekiem/ nie był y Duch S. obrázem Synowym/ ále tego nábył przez wćielenie sie ieʒ. Szaloneʒ to rozumu wykład. Nábywaß cze^o^ Bog od człowieká? O Corydô Corydon, quæ te dementia cæpit? Dokad ćie ten niezbożny vpor záprowádźił márny Schismátyku? My práwosłowni z SS. Náuczyćielámi Cerkiewnymi Syná Obrázem Oycowskim/ á Duchá S. Obrázem Synowskim názywamy/ nie tylo prze tożstwo istnośći/ ále prze poczatkowy porzadek bytnośći Syná od Oycá/ á Duchá S. od Oycá przez Syná: ábo/ od Oycá y od Syná. Obraz ábowiem vkázuie odnoßenie rodzoneʒ do rodzacego: á wywiedźionego do wywodzaceʒ. Zkad S. Básiliuß Syná Bożego názywa obrázẽ Bogá niewidomeʒ á Duchá S^o^ názywa obrázem Synowskim/ prawdźiwẏ y przyrodzonẏ. Jesli prawdźiwy? tedy niezmyślony: iáki ty bydź zmyślaß. Jesli przyrodzony? tedy nie nábyty: iáki ty bydź bluźniß. Confuzya tedy ty czyniß miedzy Synẽ y Duchẽ S. á nieporzadek miedzy niemi stánowiß: nie dáiac pewney y vważney słußnośći/ Dla czego Duch S. Trzećia Bozka osoba iest/ á nie Syn: y dla czego nie Duch S. Wtora/ ále Syn. w ktorym bledźie poty wy Schismátycy bydź muśićie/ poki poczatkoweʒ porzadku Bozkich

Ráciey Antidotistowey Kátholickie wyrozumienie.

Damaſ. lib. 1. cap. 18.

Lib. ad Amph. cap. 7.
Lib. 5. Contr. Eunom. c. 8.

osob

osob nie przyznacie. Ktorego nieprzyznawánie wßytkie te w sprawie pochodzenia Duchá S. w Apologiey wyrážone bluźnierstwa wam powiło / y z Prawosławnego was wyznánia wyzuło / y z S. Cerkwie Wschodney wyrodziło. Nie ná pismie tedy S. y teś swoie rátia vfundował Antidotysto; ále ná sámey właśney twey ćiekáwośći. záczym obietnicy swey dosyć nie vczyniwßy/ Crimen deliberati mendacii poniosłeś.

A żebyś śie w tym swym nieporządnym porządku lepiey vpewnił/ y bárźiey zmocnił/ y swym spół wyznawcom to swoie bluźnierskie zdánie okazałße abyś vczynił ássertiey swoiey Owey/ Dla czego śie Oćiec Pierwßa Bozka Osoba názywa/ Syn Wtora/ Duch S. Trzećia/ dáieß rátie drugą Owe/ *Oćiec, Mowiß / pierwßym iest, od ktorego Syn. Syn wtorym iest, Przez Ktorego wßytkie rzeczy stworzone sa Duch S. Trzeći, w ktorym wßytko iest.* Poprawiłeś śie Bluźnierzu z gory ná ßyie z pismáć S. słowá / ále głupie przytoczone. Ile rátiy / tyle boleśći ná twoie Schismátycką głowe. Ieśli ztąd Syn Wtora iest Bozka Osoba / że przez niego rzeczy sa stworzone: tedy przed tych rzeczy stworzeniem/ nie był Wtora Bozka Osoba? Nie był y Duch S. Trzećia? Zá pomießániem Bozkich Osob początkowego porządku / mießa śie tobie we łbie Schismátyku. y słußnie. Iák bowiem ten ma co mieć v śiebie porządnego / Ktory nawyżßy porządek tłumi.

To ták ná początku y przy końcu tego swego XI. Rozdźiału/ o Porządku Bozkich Osob bluźnierstko postánowiwßy/ miedzy tym cobyś ießcże wiecey bluźnił/ vkázáći postepnie. A vkaże da Bog dowodnie/ że y w tym Rozdźiele co tchnieß / iáko mowiá to łgnieß: co słowo to fałß: Káżda ássertia/ bluźnierstwo. Mußeć ták mowić

Rátia Antidotisty o Porządku Bozkich osob druga: ále bluźnierska.

1. Bluźnierſtwo Antidotiſty. Fol. 34. 2.

iáko ná Bozki Máyeſtat klamcy y bluźniercy.

Naprzod Bluźniſz/ gdy *Boſkich Oſob porządek przyrodzeniu przypiſuieſz.* Poniewaź porzadek Boſkich Oſob nie ieſt według przyrodzenia/ ále według Oſob. y choć ieſt przyrodzony: iednák Oſob/ nie przyrodzenia.

Fol. 35. 1. *Bluźnierſtwa. 2.*

Po wtore Bluźniſz/ Gdy Affirmuieſz/ *iż czym Syn. y Duch S: ſą od Oycá rożni, tym miedzy ſobą rożnymi bydź nie mogą.* Poniewaź ſzłoby zátym/ iż Syn y Duch Swiety od Oycá rożni bedąc filiatione & proceſsione: miedzy ſobą w tym nie byli by rożnymi. Et per conſequens, Jeden w oſobie byliby.

Fol. 35. 2. *Bluźnierſtwo, 3.*

Po trzecie Bluźniſz. Gdy *z wyznánia pochodzenia Duchá Swietego: y od Syná, dwá poczatki w iednym Boſtwie wyſtępowáć twierdziſz.* Poniewaź Oćiec y Syn in producendo Spiritu Sancto iedno ſą/ prze iedność potentiæ producendi: ktorą Synowi Oćiec dał przez rodzenie: iák o tym wyráźnymi ſłowy Swiety Auguſtyn náucza/ mowiąc: à quo habet Filius, vt ſit DEVS: ab illo habet vtique, vt etiam de illo procedat Spiritus Sanctus: Od kogo ma Syn/ że ieſt Bogiem. od tego záiſte ma y to/ że też z niego pochodzi Duch Swiety.

Lib. 15. de Trinitate.

4. Bluźnierſtwo.

Po czwarte Bluźniſz. Gdyż Wyznánia Pochodzenia Duchá Swietego: y od Syná: dwá poczatki w iednym Boſtwie powſtáwáć dowodząc: mowiſz: *Oćiec ieſt bez poczatku. Syn ieſt od poczatku: ieſliż Oćiec y Syn iednym ſą Duchowi Swietemu poczatkiem, tedy też to dwoie bez poczatku y z poczatkiem bedźie iedno. lub też, Poczatek bez poczatku, y poczatek od poczatku, dwá będą poczatki.* Odpowiádam/ ſzłoby to ták/ gdy by tá użyczona od Oycá przez rodzenie Synowi Duchá Swietego wywodzenia śilá. wſzytkie Oycowſkie własności ná Syná przenośilá/ y w nim iák w Oycu záſtáwáć czynilá/ w czym ſie ty blu-

źnierſko

źnierſko lub z vporu / lub z niewiádomośći myliſz: ále poniewaź / choć przeiednosć śiły wywodzenia Duchá S. Oćiec y Syn ſą iedno / nie ſą iednák ztąd we wſzyſtkim ſwym iedno: nie idźie przeto ták. Ale Oćiec zoſtáie Oycem / á Syn Synem. Oćiec zoſtáie nie rodzonym / á Syn rodzonym. Oćiec zoſtáie bez początku / á Syn od początku. Zoſtáie Oćiec przyczyna prymordyálna / á Syn przyczyna od przyczyny. ieſt Oćiec przyczyna / ieſt y Syn przyczyna: wſzákże ni Oćiec táka przyczyna / iáka Syn. ni Syn táka iáka Oćiec. Oćiec abowiem przyczyna ieſt y Synowi y Duchowi Swietemu: á Syn ſámemu tylo Duchowi Swietemu. y to / że ieſt Oćiec przyczyna / ma z ſámego siebie: á Syn / ma to z Oycá. Co wſzyſtko rozdźielnie máią Oćiec y Syn / y niwczym tym nie ſpolkuią. A tá ſámá moc wywodzenia Duchá Swietego / áby ſie to w Oſobách tych mieſzáło / nie czyni: ále to tylo ſámo czyni y ſpráwuie / że Syn zá rowno iáko y Oćiec Duchá Swietego wypuſcza: y że obá ieden ſą Duchá Swieteğ Spirator. Aty co inferuieſz / bluźnierſko inferuieſz / iákoby zá iednośćią tey potencyey / iedno y toż bydź muśiáło bez początku y z początkiem: & per conſequens, Oćiec y Syn. y iákoby prze wzgląd początku bez początku / y początku od początku / dwá byly początki. Poniewaź tá Spiritum Sanctum producendi potentia, iák Oycá y Syná realiter od siebie rozdźielne Oſſoby w ſwych im właſnośćiách nie iednoczy / ták w ſámey ſobie iedno bydź czyni: Toż rozumiey y o tym dwoim / bez początku y od początku. Jeſt Oćiec Początek bez początku: ieſt Syn początek od początku; ieden iednák początek / prze wzgląd iedney producendi potentiey: ktora y ieden czyni początek we dwu. y dwu nie zlewa w iedno: ni dwu rzeczy rożnych / czyni toż á toż.

5. Bluźnierstwo.

Po piąto Bluźnisz / Gdy mowisz / *iedno Oćiec z Synem nie iest, w czymby y Duch święty nie był iedno z Oycem y z Synem.* Odpowiádam. Oćiec posyła Duchá S° personaliter: zá rowno Personaliter posyła tegoż Duchá S° Syn: Bo Oćiec / y Syn tego Duchá S. posyłáią / Ktory od Oycá pochodźi: to iest / Bogá Duchá S. iáko o tym SS. Doktorowie Cerkiewni Wschodni y Zachodni nauczáią / Złotousty / Cyrillus Alex: Ambrosius / y Augustynus. y są w tym Oćiec y Syn iedno: Duch S. iż personaliter siebie sámegő nie posyła nie iest przeto w tym z Oycem y Synem iedno. Záczym to Co asseris, blasphemè asseris: y to Quod negas, áby Syn był z Oycem w poczatku iedno / blasphemè negas.

In cap. 5. ad Rom. In cap. 16 Ioã. Lib. 1. de Spiritu S. c. 4. & 5. Lib. 5. de Trinitate. cap. 26

6. Bluźnierstwo.

Po Szosto Bluźnisz / Gdy mowisz / *że Actio w Bogu* quo ad intra ad duo supposita *brác śie nie może.* Odpowiedam. Missio est Actio, & actio ad intra: Ktora iż iest iedna y táż Oycowska y Synowska / á Oćiec y Syn duo supposita, arguunt te blasphemię. Missio enim quo ad terminũ à quo, æterna est, & ad intra, licet quo ad terminũ ad quem, fit temporalis, & ad extra. Ktod Blog: Augustyn / *bydź postánym Synowi toż rozumie, co y bydź mu rodzonym: á postánym bydź Duchowi S. toż, co y bydź wywiedźionym w bytność.* á S. Grzegorz PP. Rzymski / według nas Dwoiestow / Spiritûs S. Missio, ipsa processio est, qua de Patre procedit & Filio. Duchá S. mowi *postánie, iest ono sáme pochodzenie: Ktorym od Oycá pochodźi y Syná.* Záczym / ieden rodźi / dwá posyłáią: Dwá przeto vna actione y mogą producere, y produkuią. A ty że tego In diuinis nie przyznawasz / bluźnisz.

Lib 4. de Trinitate. cap 19. & 20. Hom. 26 Super illud Euãg. Cum serò esset die illa vna Sabbatorum.

7. Bluźnierstwo.

Po Siodmo bluźnisz / Gdy owe Apologiarowa práwosławna ássertie bluźnierska bydź pomawiasz / iż *ieśli Duch S. od Syná pochodźić nie będźie rozumiány, tedy Trze-*

ćią w Bostwie osoba rozumiány byc nie może. Coże sie ták mieć musiáło by/ máło wyżey dowodnie pokazałem: Poniewaz Syn y Duch S. ieśliby ták iák ty rozumieß/ bez żadnego względu początkowe° miedzy nimi porządku/ od Oycá pochodźili/ ktory z nich Wtory/ á Ktory według porządku Trzeći/ wiádomo by nie było. Gdyż nie ßłoby zá tym z potrzeby/ áby rodźić pierwßa/ á tchnąć wtora potentia Oycowską były: y nie ßłoby z potrzeby/ áby nie pierwey Oćiec tchnął/ niż rodźił. Záczym też poßłoby/ że owo/ Synli ábo Duch S. Wtory lub Trzećim był/ w niewiádomośći náßey położono bywßy/ áby Duch S. pewnie Trzećim był/ isdż z potrzeby nie mogło by. Relatio ábowiem Originis Boskie osoby dźieli: Ktora miedzy Synem y Duchem S. nieprzyznána/ przodkowánia Synowi przed Duchem S. w bytnośći/ ktorey względem on był by wtorym/ á Duch S. Trzećim/ nie zostáwi.

Według ktorego mego rozumienia/ iż Jeśli Duch Swięty od Syná pochodźić nie bedźie rozumiány/ tedy trzećia w Boztwie Osoba rozumiány bydż nie może. po Osmo bluźniß/ gdy te moie ássertie po wtore bluźnierstwem pomawiaß. Bo choćiaż Oćiec y Syn prze wzgląd iedney producendi potentiey iedno sa: prze wzgląd Jednák Relationum Paternitatis, & Filiationis Dwá sa. Oćiec ratione originis, Pierwßy; Syn Wtory. po ktorym Synie gdy Duch S. z Oycá y z niego pochodźi/ iest z potrzeby Originis ratione Trzeći. Origo Patris à nullo: Origo Filij à Patre: Origo Spiritus S. à Patre per Filium, vel à Patre & Filio. Zkąd originis istius ratione, ktora w sobie necessario originem prioritatis & posterioritatis zámyka/ Oćiec z potrzeby iest Pierwßym/ Syn z potrzeby Wtorym. á Duch S. z potrzeby Trzećim. Zkąd twa pomowá bluźnierstwo ná Apologiará/ w bluźnierstwie.

8. Bluźnierstwo.

9. Bluznierstwo. Bluźniß po Dźiewiato / y Gdy owo Mowiß / *iż wproductiey Duchá S. ieśliby był pierwßy Oćiec , wtory Syn. (áwiemy to dobrze, gdźie pierwßy , y wtory, tám dwá:) musiałbyś dwá poczatki Duchowi S. ſtánowić.* Odpowiedam. Wierzymy My Kátholicko/ y wyznawamy orthodoxè, ß w productiey Duchá S. Oćiec y Syn zoſtáia nieodmiennno on pierwßym/ á ow wtorym/ ratione originis. y wiemy to dobrze/ że pierwßy Oćiec/ y wtory Syn ſa dwá/ ratione Relationum: ratione záś iedney y teyże producendi potćciey ſa iedno: czego wzgledem dwie oſobie ieden ſa poczatek/ nie dwá poczatki.

10. Bluznierstwo. Po Dźieśiato bluźniß / gdy mowiß/ *leśli iednym poczatkiem Oycá Syná Duchowi S. vczyniß: to iedno Oćiec y Syn, nie trzećie co, ále wtore od śiebie wypuśći.* Odpowiedam. czynie ia Oycá y Syná Duchowi S. iednym poczatkiem/ prze iedność wywodzacey ich śiły: to iednák/ to ieſt Oycá y Syná/ prze wzglad iednośći tey ich śiły / iedno / á prze wzglad Relationum ich rożnośći/ dwu: to ieſt/ Pierwßego y wtorego / á od nich Duchá S. wypußczonego/ Trzećie co/ nie wtore być rozumiem/ wierze y wyznawá̄.

11. Bluznierstwo. Po Jedenaſto bluźniß/ Gdy mowiß / *nie vważna to ieſt Rátia: z pochodzenia Duchá S. przez Syná, dowodźić pochodzenia Od Syná.* Odpowiádam. Rátia tá/ y vważna ieſt y Solidisſima: poniewaź iey záżyli Swieći Náucżyćiele Cerkiewni. Wſchodni SS. Oycowie mowia/ *przez Syná;* á Zachodni/ coby to było przez Syná / obiáśniáiac/ (iáko o tym Máxim S Wyznawcá vwiádomia/) mowia; *od Syná.* Præpoſitia ábowiem tá/ *przez;* toż znáczy/ co y *od;* z owa ſáma rożnośćia/ że *od*, znáczy przyczyne bytnośći Duchá S. bez żadnego wzgledu: Ktora S. Dionisius názywa πρoκαταρκτικὴν, Primordialem pierwonácżalna: á *Przez*, znáczy też y przyczyne y iedne / ále

Epiſt. ad Marinum Cypri. Presbyterum. Præpoſitiones ex. & per, ſunt æquipollentes.

że względem początkowego porządku do przyczyny tey/ ktora iest bez żadnego względu: to iest/ Pierwonáczálney. Záczym iedná miásto drugiey Indifferenter y w Pismie S. y od Oycow SS. vżywána bywa. Mowi Pismo Swiete. *Wiedząc, iż nie bywa vspráwiedliwiony człowiek z vczynkow Zakonu, iedno przez Wiárę Iezusá Christusá: y my w Christusá Iezusá wierzymy, ábyśmy byli vspráwiedliwieni z Wiáry Christusowey, á nie z vczynkow Zakonu.* Przez Wiárę y z Wiáry/ zá iedno y toż iest vżyte. Mowi Cyrillus S. Alexándriyski (ktorego iednego miásto wszystkich Oycow/ krotkośći folguiąc/ przywodzę) *Duch S. iest Boży Oycowski, y też Synowski,* οὐσιωδῶς, essentialiter, *istotnie od obudwu: to iest, od Oycá przez Syná pochodzący.* Rzekszy ten S. Doktor/ że Duch S. przyrodzenno od obu pochodźi praepositie *ex/ od,* wykłádáiąc náwodźi/ to iest/ *od Oycá przez Syná.* Zkąd y S. Máxim wyznawcá/ *v nas,* mowi/ *według pismá Swiętego spor:ądzenia, toż iest, Przez: co y, od.* Poniewasz tedy praepositia tá/ *przez,* wyiąwszy (iákom rzekł) to sámo/ że przyczynę znáczy z porządkiem: á Praepositia/ *od,* znáczy przyczynę bez porządku/ we wszytkim ma rowne znáczenie z praepositią/ *od,* y iedne z nią y też znáczy przyczynę/ idźie zá tym/ że nienieważna to iest Apologiarowá rátia/ iż z pochodzenia Duchá S. przez Syná/ dowodźi pochodzenia Duchá S. od Syná.

Po Dwunasto bluźnisz/ Gdy mowisz/ *Pochodzenie Duchá S. przez Syná, nie ono przedwieczne pochodzenie rzeczy mieia Oycowie* SS. *ále dánie nam* Duchá *S.* Wiem iż Oycowie SS. niektorzy záżyli tey praepositiey *przez,* do znáczenia pochodzenia Duchá S^o: Cum termino ad quem: lecz wiem przytym y to dobrze/ że teyże praepositiey iuż SS. Oycowie záżyli do znáczenia pochodzenia Duchá S^o: Cum termino à Quo. Ták záżył tey praepositiey S.

Gal. 2.

In Tract. ad Pallad. In Explicatione huius dictio: & in Spirauit. in faciē eius.

In Dialogo aduersus Anomaeum.

12. Bluźnierstwo.

Lib. 5. Contr: turum: cap. 12.

Básiliuß Wielki. gdzie owe pytánie vczyniwßy/ dla cze-
go Duch S. nie iest Synem Synowskim? *Nie dla tego*
mowi/ *nie názywa sie Synem Synowskim, áby nie był od Bogá*
przez Syná: ále żebysmy nierozumieli, iż Troycá S. iest mnostwo
Lib. qui inscribitur, Reprękensio Meletij & Eusebij. *bez liczby.* Ták záżył teyże Athánáziuß S. Gdźie mo-
wi/ *niepodobna iest rzecz áby Duch S. stawá Troyce Swiętey*
był wystawowány, gdyby nie pochodźił od Bogá przez Syná.
In Expositione Zachariæ Proph. Ták záżył S. Máxym Confessor, gdy mowi/ *Duch S. iák*
przyrodzenno przez istność Bożym iest y Oycowym: ták też iest
Synowym według istności: iák ten, ktory od Oycá istnostnie
przez rodzonego Syná, niewypowiedźiánym sposobem pochodźi:
Lib. 1. cap. 13. Ták záżył Dámáscenus S. ná wielu pism swych miey-
scách/ *gdźie,* mowi/ *Bog Oćiec iest rozum, słowá bez dnia, sło-*
wá rodźićiel, y przez słowo obiáśniáiącego Duchá wywodźićiel.
Ibid. y záś: *Duch S. iest Obiáśniáiąca skrytośći Bostwá Oycowá śi-*
łá, z Oycá przez Syná pochodząca, iáko on wie sam: nie sposo-
Ibid. *bem rodzenia.* Y záś; *y Synow iest Duch, nie iák z niego, ále*
In Dialogo aduersus Manich. *iák przez niego z Oycá pochodzący.* Ießcze/ *Nie mowię ia*
tego, áby Oćiec nie bywßy pierwey, potym stał sie Oycem: Ale
záwżdy Syná swego z śiebie rodzonego, y Duchá swego przez
In Epist. Synodali. *słowo swoie z śiebie pochodzącego miał.* Ták ná koniec záżył
tey præpositiey Tárásius S. y wßytek powßechny Sy-
nod Siodmy/ w Symbole swym mowiąc/ *Wierzę y w*
Duchá S°: ktory od Oycá przez Syná pochodźi: Ktory też zá
Bogá iest poznány. Gdy tedy ty/ to tákie tey præpositiey/
od Oycow SS. o przedwiecznym Duchá S. pochodze-
niu záżyte wyznánie tłumiß/ á sáme tylo doczesne do lu-
dźi Duchá S°. okazánie sie znáczyć przez to vkázuieß/
z bliźniemi swymi obchodźiß sie podstępnie/ á z Pánem
Bogiem bluźnierśko: Bo przez to twoie opáczne vda-
wánie duszy niewinne przywodźiß o zátrácenie: á Pra-
wdę Bożą tłumiąc/ p. Bogá hæretycko bluźniß. Idą

Syn y Duch S. od Oycá iák dwá strumienie z iednego źrzodłá/ przez sposob vważenia przyczyny Náczálney Synowi y Duchowi S^{ty}: ktora iest sam Oćiec. Jdźie też Duch S. Od Oycá przez Syná/ iák Strumień przez krynice/ z źrzodłá/ prze sposob vważenia przyczyny początkowego porządku Synowi ku Oycu/ á Duchowi S. ku Oycu y Synowi. iáko przyczyna iest Oćiec y Syn. Jdą Syn y Duch S. iáko dwie látorośle z iednego korzeniá: idą też iák kwiateczek przez látorośl od korzeniá/ idą iáko dwie słońcá od iednego Trzećiego słońcá: idą też iák świátłość przez promień od słonecznego krągu. Rozmáićie zá rozmáita potrzeby occázya SS. Oycowie o tym mowią: Práwosławnie/ iednák mowią: A ty iák w inszym/ ták y w tych podobieństwách/ mowy ich według intentiey ich ku potrzebie swey záżyć niechcąc/ iák iádowity páiąk y dobrą rzecz w trućizne obrácasz.

Podobieństwá bytnośći Syná y Duchá S. od Oycá: y też, Syná od sámego Oycá: á Duchá S. od Oycá przez Syná.

Po trzynasto bluźnisz/ Gdy mowisz. *mamy to z pismá świętego: y z Bázyliuszá wielkiego: co bywa przypisowano Oycu y Synowi, to y Duchowi świętemu.* Vkazałem ći to w piątym y w szostym moim ná ćie bluźnierstwá przewodźie/ że Oćiec y Syn máią iedne y też moc posyłánia personálnie Duchá Swiętego: á zátym tegoż Duchá S^{o} y productie: czego Duch Swięty nie ma. Záczym y pismo S. y S^{o} Bázyliuszá wielk: Ktory o tym co mowi/ limitáte mowi/ potwarzasz: y Páná Bogá bluźnisz. Ma wszytko Syn/ cokolwiek ma Oćiec: iednák aby był Oycem/ ábo żeby był sobie przyczyna/ tego Syn nie ma. Rownie cokolwiek ma Oćiec/ ma y Duch S. ále wyiąwszy áby był Oycem/ lub Synem: lub rodzącym/ ábo rodzonym/ lub przyczyną: ktoreyby względem śiebie posyłał/ ábo wywodźił; lub insza ktora z pierwszych Osob. Co Oćiec y Syn máią/ á Duch S. nie ma. iáko sie to

13. Bluźnierstwo.

wiela sposobow máło przed tym pokazáłoł

14. Bluźnierstwo. Po czternasto Bluźnisz/ gdy mowisz/ *kiedy przypisuie wypuszczánie Duchá Swiętego: Oycowi y Synowi, iesli względem person, ábo względem istności. iesli względem istności, tedy Oćiec y Syn od Duchá S. nie máia rożnice: A iesli względem person, tedy Oćiec y Syn nie iest iedno.* Odpowiádam. w tym Punkćie naprzod bluźnisz/ iż rozdźielasz istność od Osoby/ iák rzecz od rzeczy. Po wtore bluźnisz/ gdy actionē istności tribuendam supponis. Odpowiádam powtore: iż wypuszczánie Duchá świętego przypisuie się Oycowi y Synowi/ nie względem iedney istności/ ále względem iedney wypuszczánia siły. y máia miedzy soba Oćiec y Syn od Duchá świętego t táka rożnice iáka ma/ Causa à Causato. Przypisuie się też to Oycowi y Synowi y względem person: ktorzy prze iedność produkowánia siły sa iedno t záczym Oćiec y Syn Duchowi świętemu sa iedno Principium y iedná Causa. Práwosłáwnie tedy wyznawamy/ gdy mowimy/ Oćiec iest zrzodłem y przyczyna Bostwá t nie rozumieiac áby Syn y Duch święty był przyczyna Bostwá/ ktore iest w Synie y w Duchu świętym. Bo táka przyczyna iest sam Oćiec. Bostwá zás ktore iest w Duchu świętym t y Syn wespoł z Oycem iest przyczyna. Bo ácz y Syn iest od Oycá y Duch święty od Oycá t iednák Duch święty przez Syná/ á nie Syn przez Duchá świętego. Záczym y owo/ co z świętego Bázyliuszá Wielkiego przywodźisz/ Quæ communia sunt Patri & Filio, eadem communia sunt Spiritui: Verificuie się limitatione. Dowiodłem ábowiem tego iásnie/ iż Duch S. nie mniey od Syná niż od Oycá bywa posyłány. Ktore Duchá S. posyłánie Oycu y Synowi iest Commune t á nie y Duchowi S. iák to/ ktore ex æterna dependet processione t imo est ipsa processio. Tá ábowiem

Lib. 5. Contra Eunom.

bowiem

bowiem Bozka Osobá druga posyłáć może: ktora iey dáie bytność. Ináczey miedzy Bozkimi Osobámi processus mittendi nie idźie/ y iśdź nie może. Nie inśa ábowiē iest przyczyná/ że Syn w dźień piecdźiesiatny posyła Duchá S. Apostołom / nie mniey niż Oćiec / Tylko iż tenże Duch S. ktorego sa te dáry zá rowno od Syná iák y od Oycá pochodźi. Aby ták iedná y táż byłá w rzeczy tey Wielmożność Synowá y Oycowá/ ktorzy obá do serc ludźi wiernych dáry Duchá S. ktory od Obu pochodźi / posyłáia.

Po Pietnasto bluźniś/ Gdy mowiś/ *ieżeliby dla tego miał bydź Syn obrázem Oycowskim, iż od niego iest, musiałby Duch S. według Apologiarowego mniemánia bydź Obrázem Oycowskim y Synowskim oraz: A stąd nie był by trzećim: gdyż obraz od tey rzeczy ktorey iest obrázem wtorym iest á nie trzećim.* Dźiwnaś to tobie bluźnierco rzecz zda sie bydź áby Duch S. zwał sie oraz Oycowskim obrázem y Synowskim: iák sie oraz zowie Duchem Oycowskim y Synowskim. Nam Práwosławnym znáuki Oycow náśych SS. iest rzecz zwyczáyna. Ktorzy wiemy / że Syn dla tego iest obrázem Oycowskim / iż z niego iest/ iák Imago ex suo exemplari: Duch zás S. dla tego iest Obrázem Oycowskim y Synowskim/ iż iest z obudwu / iák ex suo Prototypo, z swegō pierwoobráżnego. A choćiaż Duch S. oraz iest Oycowskim y Synowskim obrázē / iák oraz Oćiec y Syn sa Duchá S° exemplarzē: nie idźie iednák z tad/ áby Duch S. nie był Trzećim: ponieważ Oćiec y Syn ile sa exemplarzem Duchá S°: Sa iedno/ iák sa iedno ile sa Duchowi S°. przyczyna: y iák Duch S. ile tey Causy Causarum, iest wtore / ták iest wtore ile iest obrázem. Lecz Oćiec y Syn ile sa Oćiec y Syn/ sa pierwśy/ y wtory: záczym Duch S: ile Duch / iest Trzeći. Ori-

15. Bluźnierstwo.

ginis Ratio, á iák my mowimy/ początkowego porządku wzgląd ták ie rozporządza/ áby Oćiec záwżdy był pierwszym ile iest Oćiec: Syn záwsze wtorym ile iest Syn: Duch S. ile iest Duch/ áby też był záwżdy Trzećim.

16. *Bluźnierstwo.* Po Szesnasto bluźnisz/ Gdy mowisz/ *iż dla spolistności z Oycem, iest Obrázem Oycowskim Syn, á nie dla tego, iż z niego: iák y Duch obrázem Synowskim iest.* Bo ieśliby to prawdá byłá: rownym záiste sposobem názywáć by sie też miał Oćiec obrázem Synowskim/ á Syn obrázem Duchá S°: coessentialia enim sunt Conuertibilia: czego nigdy żaden z Doktorow Cerkiewnych nie rzekł: áni zbożnie rzec mogł: Poniewaź obraz własnie nie bywa/ tylko swego Exemplarzu: Exemplarz zás ma præexistere: iák Oćiec ratione originis præexistit Filio, á Syn Duchowi S. Tákim też sposobem názywa sie Syn obliczem Oycowskim/ á Duch S. obliczem Synowskim. Oćiec prima forma, ábo πρωτότυπον, pierwo obrázne Synowi: á Syn pierwo obrázne/ to iest Exemplarz Duchá S°. Co nie w inszy záiste koniec mowi sie/ tylo/ iż Syn iest z Oycá/ á Duch S. z Oycá przez Syná: to iest/ iż Oćiec Synowi iest przyczyna/ á Syn wespoł z Oycem przyczyna Duchá S. bytnośći.

Cyril. Alex: li. 5. ad Heremiá, Greg: Meosess: Serm. Cuius initium, Inimicissimi alieni est Apostolicæ Cõfessionis,

Absurdum, ktore Antidotystá przewodźi ná wyznánie Kátholickie Pochodzenia Duchá S. y od Syná

Mowisz ty ná przećiwo temu: *Ieśli ták iest iák ty Apologiaru Rozumiesz, wielkieby stąd* absurdum *vrosło: ábowiem ieśliby Syn referowal sie do Oycá, á Duch S. do Syná względem reláciy* originis, *muśiáłoby być naprzod to, iż niczym inszym miedzy soba nie dźielą sie, tylo* Relatione. *A ták Syn, kromia tego iż Oćiec rodźi, wszytko ma pospolite z Oycem: záczym według twego mniemánia, y Duch S. zá rowno od Oycá y Syná bywa puszczány.* Pytamże ćię, mowisz/ *gdy Duch S. pochodźi od Oycá y Od Syná, niczym sie inszym nie dźieli od Oycá y Syná, iedno tym iż od nich pochodźi; á Kromia*

tego

tego wßytko iemu ieſt poſpolito z Oycem y Synem. A ták Oćiec ma kromia tego że Duchá wypuſzcza, iż rodźi Syná: Co będźie poſpolito Duchowi S. z Oycem, rodźić Syná. Przytym: Syn kromia tego że wypuſzcza Duchá, ma iż śie rodźi od Oycá: zkad Synowi z Duchem S. poſpolito będźie, rodźić śie od Oycá. y ták Duch S. z Oycem Syná Rodźi, á z Synem ſam śie rodźi od Oycá. A to ieſt wielkie abſurdum. We wßytkim tym XI. Rozdźiale byłeś nieznośnym bluźnierzem Antidotiſto: Iák maß to odemnie dowodnie ná ćie przewiedźiono: przy zámknieniu iego ſtałeś śie totus illa ipſa blaſphemia: wßytek obroćiłeś śie w bluźnierſtwo: ktory z Kátholickiego Práwoſławney Wiáry fundámentu/ nie rzkąc iezyká Chrześćiáńſkiego niegodne/ ále y vßom ludźi pobożnych brzydkie bluźnierſtwá wyrzygnąłeś. Ieſt Kátholicka Práwoſławney Wiáry prawdá/ że omnis diſtinctio in Deo naſcitur ex relationibus originis. Poniewaź w Bogu nic trzećiego nie ieſt nád owo dwoie/ nád iſność y Relátie. iſność/ y wßytkie iſnoſtne włáſnośći/ ſunt Communicabiles; Są poſpolite: Zbywa iż ſámá tylo relatio Boſkie Oſoby dźieli. Oczym nie ináczey Wſchodni y Zachodni SS. Oycowie rozumieli y náuczáli: Grzegorz Theolog: y Grzegorz Nyſſeńſki. Zkad to twoie bluźnierſkie abſurdum ná twoie bluźnierſką głowe odrażam: Iák to ktore tobie bluźniercy właśnie ſłuży/ ktory wzgledowego porządku miedzy Bozkimi Oſobámi nie przyznawaß: á nie nam Práwoſławnym/ ktorzy według náuki SS. Oycow wyznawamy y náuczamy/ iż ták śie ma Syn do Oycá/ ták śie ma Duch S. do Syná. y táki porządek y przyrodzenie ma Duch S. do Syná: iáki porządek y przyrodzenie ma Syn do Oycá. A ná pytánie twoie ták odpowiádam: iż Syn ma wßytko to/ co ma Oćiec/ wyiąwßy to/ że nie ieſt Oycem: to

Znośi śie to Antidotyſto we Abſurdū *ná ieº głowę.*

Serm: 5. de Theolog: lib. 1. de Trinit: cap. vltim: & lib. 15. c. 14.

Baſ. Serm. de Spiritu. c. 17. Atham: Epiſt: ad Seraphionē

ieſt/ iż

iest/ iż nie rodźi. Duch też S. ma wßytko to/ co ma Oćiec y Syn/ wyiąwßy to/ iż nie wywodźi/ nie rodźi/ ni rodźi śie. Bo pierwße iest iego propriū Constitutū. Wtore/ iest Cōstitutiuū Oycowe. Trzećie/ iest Cōstitutiuū Synowe/ ktore Trzy własnośći/ sunt prorsus incōmunicabiles, o ktorych Grzegorz Theolog/ proprietas, inquit, si esset Communicabilis, non esset proprietas. Te własnośći wyiąwßy/ werificuią śie owe Theologica Axiomata, Omnia sunt Patris & Filij & Spiritus S. Communia, vbi non intercedit oppositio Relatiua. y Owe/ Omnis distinctio in Deo nascitur ex Relationibus originis. Záczym/ ni to nie idźie/ áby Duch S. wespoł z Oycem rodźił Syná: ni Owo/ áby śie wespoł z Synem rodźił z Oycá. Wyssałeś to absurdum z Spálátensá: tykayże ie z nim wespoł. Nie rownoć by Schismátyku należáło báwić śie w tey máteriey ná dysputáciey Soboru Florentskiego: ná Orátiey Dogmátyczney Bessarionis: ná Responsách Iosephi Episcopi Methonensis, y Gregorij Heromonachi Magni Protosyncelli, vczynionych przećiwo Listowi Márká Epheskiego/ ktory on/ gániac Synod Florentski/ y zámkniona miedzy Rzymiány y Grækámi iedność S. tárgáiac/ pisał do Grækow tych/ ktorzy po rożnych wyspách żyią: y też ná Controwersiey o tym Bellárminowey. A w czym by oni tobie dosyć nie czynili/ toby ieno miałbyś y mowić y pisáć: poty iednák/ pokibyś ná swe żądánia y pytánia solutiey/ y responsu nie odniosł. Ci dálić iuż słußny Respons y dowodna solutie ná wßytkie te twoie obiectie/ y ná Tablice Leonowe. Ktore też ty w tey máteriey maß zá dowod: choć wieß to sam dobrze/ że Tablice te nie ná to były wystáwione/ áby ten przydatek y od Syna/ iák Hæretycki znośiły/ ále żeby Symbolum Kōstántinopolskie w swoiey Cáłośći ná

W dowodzeniu tego Absurdum záżył Schismátyk Antidotistá Schismátyká Spaletensá.

wiecżno

wieczną pámiątkę było zoſtáwione: by dobrze gdźie y z
przydatkiem tych słow / *y od Syná* było záżywáne. Ale
woliſz ſie ty Schiſmátyku rádźić Schiſmátyká / ſimilis e-
nim ſimili gaudet, niż Scriptorow Kátholickich. Je-
ſliś w opiſániu tego Abſurdum záżył rády Spálátenſo-
wey: czemu też w tym iego rády nie náſláduieſz / że on te-
go Rzymſkiego wyznánia hærezyą / iák wy bluźnićie / nie
názywa; ále ie ma zá Práwosławne. że on Wiárę Ká-
tholicką Rzymſkiemu Kośćiołowi przyznawa / choć mu
exceſſy w tych Wiáry Dogmatách / ktore ſą iemu z Cer-
kwią Wſchodną poſpolite / obłudnie przypiſuie. Jákie
ſą Sacrificium incruentum, Propitiatorium. Tranſubſtan-
tiatio in Sacramento Euchariſtiæ panis & vini. Ado-
ratio Sacramēti Euchariſtiæ. Numerus ſeptenarius Sacra-
mentorum. Ieiunia ab Eccleſia inſtituta. Imaginum ado-
ratio: Sanctorum Inuocatio: Sacrarum reliquiarum ve-
neratio: y tym podobne. Co on wſzytko exceſſámi z Wiá-
ry Kátholickiey názywa / y Rzymſkiemu ie Kośćiołowi
przypiſuie: Wiárę iednák y zbáwienie w Kośćiele Rzym-
ſkim iák Kátholickim przyznawa. W czym ieśli Rzym-
ſki Kośćioł excedit: we wſzytkim tym też przygáne noſi
y Cerkiew Wſchodna. Czemu też y w tym rády iego nie
ſłuchaſz: że on Papieżá / choć ze władze primatus Sacri-
legè zdźiera / zá Kátholickiey Cerkwie Kátholickieg Bi-
ſkupá zna. władze mu Biſkupią y Juriſdictią przyzna-
wa: Sam ſie zá Biſkupá iego Diæceſiey ma: od hæ-
retyctwá ochrania: do Jednośći z nim wſzytkie Chrze-
śćiáńſkie Sekty y ſámych Grækow / á z niemi wſzytkie
Wſchodnego poſłuſzeńſtwá Narody / Inuituie: á do tych
Ktorzy go zá Antychryſtá calumniosè tráduktuią / mowi /
Antichriſtus eſſe non poteſt, qui Chriſtum prædicat, exal-
tat, verum Deum, verumq; Hominem agnoſcit, ſeq; eius

Co Spalátēſis exceſſámi w wierze Rzȳſkiey Kátholickiey názywa.

Zbáwienie w Kośćiele Rzȳſkim iák Kátholickim Spálátenſis przyznawa.

Rzymſkiego Biſkupá Spálánt: niema zá Antichryſtá: zá iákie go gi máią Schiſmátiçj. Lib. 7. cap. 10 num: 158.

famulū Confitetur, qui totā suam dignitatē ex sola Christi suprema excellentia & diuinitate agnoscit, Confitetur & profitetur. To iest: *Antichristem ten być nie może, ktory przepowiáda Christusá, wywyższa, prawdźiwym Bogiem y prawdźiwym człowiekiem być wyznawa, śiebie sługą iego być przyznawa: Ktory wszytko swoie dostoieństwo z sámey Christusowey nawyższey wynioslości y Bostwá zna, przyznawa, y wyznawa.* y z tey tedy tego twego poradżcy rády / do Jedności S. bráć byś sie miał Antidotysto: á nie w głębszą przepáść przemierzłey Schismy śiebie y insze záwodźić. od ktorey was P. Bog zá dni nászych vwolnić, á do Jedności S. przywroćić niech raczy.

Ná Rozdział Antidotu Schismátyckiego, XII. w Ktorym práwi Antidotystá ná przećiwo Synodowi Florentskiemu.

EXPOSTVLATIA XII.

W ktorey pokázuie sie y Dowodźi / iż Synod Florentski w pokoiu Doszedł / y záwárłá sie ná nim Iedność Swięta Wschodney Cerkwie z Zachodną.

Ná wstępie dwunastego swego Rozdźiału Antidotystá po trzy kroć kłámá.



Ablużniwszy sie ná przećiwo Pánu Bogu w przeszłym Rozdźiele multarū Machinationum versipellis Artifex Antidotista, De techna ad technam, z bluźnierstwá do kłamstwá łácny przeskok czyni: y záraz w trzećim te° Rozdźiá-

łu wierßu po trzykroć kłáma: Pierwßy raz gdy mowi/ *że Grækowie Synodu Florentſkiego nieprzyięli.* Drugi raz gdy mowi/ *iż ná nim ſtánowiono rzecz przećiwko dogmátō Cerkwi Wſchodney.* Trzeći raz gdy mowi/ *iż nie było ták wolno diſputowáć, iákby ſie godziło.* Pierwße kłamſtwo/ przewodzą nań położone w Apologiey dowody o tym iáſne/ że Synod Florentſki doßedł: ktorych on y iednym ſłuſznym słowem nie znośit: á to ztąd/ iż iuż przećiwo iáwney prawdźie oniemiał. Drugie kłamſtwo przewodzą nań Aktá tego Soboru/ gdźie czytamy/ iż Grækowie ná Czyśćiec/ ácz nie w ogniu máteryálnym ále iákoby w iákiey otchłáni czyſzczących ſie duß pozwolili. Pozwolili ná Duß Swiętych doſkonałe Błogoſłáwieńſtwo. Pozwolili ná Stárßeńſtwo Papieżſkie. Pozwolili y ná wyznánie Duchá S° *y od Syná*. ták iednák/ áby ten przydátek do Symbolum Konſtántinopolſkiego nie był v nich wkłádány. Trzećie kłamſtwo przewodzą nań ták Aktá tegoż Synodu/ iáko y Hiſtorykowie ktorzy o tym Synodźie piſáli: w Apologiey pomienieni. z ktorych wiedźieć ſie dáie/ że ták wolno było mowić y Dyſputowáć Grækom/ iáko y Łáćinnikom/ y nigdy żadna w tym przeßkodá im nie dźiałá ſie. y owßem częśćiey do rozmow y Dyſputáciy od Rzymian zzywáni byli/ niż ſámi do tego chuć mieli/ w pokoiu/ w miłośći/ y w poßánowániu Oycowſkim y Bráterſkim.

Poſtąpiwßy ztąd przez kilká wierßow o Kleryká Oſtrogſkiego Apologiárowi przymawia/ iákoby go nie słuſznie o te przezeń o Florentſkim Synodźie opiſáne báłámutnie ſtrofował: y dowodźi tey nieſłußnośći świádkiem Márkiem Ephezſkim: *ktorego,* mowi/ *Kleryk ma po ſobie.* Nie potrzeczy świádek. Wßákże y ten świádek nigdy tego nie piſał/ co piſał ten Kleryk/ bo ſie nie mogł ná tá- *Márek Epheſki głowny Syn: Florẽt:*

nieprzyiaciel nie ważył sie o nim ták fałszywych rzeczy vdá, wáć z iá, kie o nim bá łámutnie z, myślił Schi, smátyk, bez imienny Kle ryk Ostrog, ski.

kie bezstudstwo sposobić / áby te rzecz świeża ták opácznie vdawáł/ ktora wszytkiemu świátu ieszcze w vszu/ y przed oczymá przytomna byłá. A żeby z tey przyczyny Sobor Florentski zá niedoszły miał bydź rozumiány/ iż przećiwo niemu Márek Ephe ski pisał: przyczyná nie tylko nie wá, żna: ále bárziey doyśćie tego Soboru vkázuiaca. Gdy ábowiem Márek ná ten Sobor w Liśćie swym okoli, cznym/ po wyspách Græckich rozesłánym/ protestuie sie: wine ná to Duchowieństwo / ktore ná Soborze tym by, ło/ y ná Cesárzá o ziednoczenie sie z Láćinnikámi wkłáda; bledy im y Hærezye Láćińskie przypisuie: przez to sá, mo wiedźieć dáie / y przyznawa / że ten Sobor doszedł. ináczey nie miał by żadney słusznośći protestowánia sie ná Synod / y nárzekánia ná swe społ Soborowniki / y przymawiánia im o bledy Láćińskie.

Każdj Synod Powszechny miał swoie Resistenty Hæretyki. nie dziw że y Synod Flor: Powszechny miał Resistę tá Márká E phes kie° Schi smátyká.

A że ná Soboru tego o iedność Cerkiewną vchwale Márek nie zostáł / powážnośći to Soboru tego nie de, roguie bynamniey. Nie było żadnego Soboru / Pow, szechnego / ktoryby swego reclámatorá nie miał. miał swego przećiwniká Sobor pierwszy Ariuszá. Wtory Mácedoniuszá. Trzeći Nestoriuszá / Czwarty Dioskorá; y insi insze z swymi sequakámi. A iednák Sobory Sobo, rámi: á przećiwnicy ich y Reclámatorzy Hæretycy/ y z Cerkwie Bożey wygnáńcy: Toż rozumiey y o tym swym świádku / Floreńskiemu Synodowi Reclámatorze. kto, remu w tym Kleryk y ty wiáre dawszy / dálekośćie sie z prawda obesli. A tym bárziey wy niż on / iestescie win, ni: iż o czym sie Márkowi áni śniło / to twoy klechá o tym Synodźie nábáiał / á ty tey iego bálámutni wiáre y obrone dał; choćiaś te niebylice przed twymi oczymá zmyslona bydź słyszał / ieśli nie y widźiał. Záczym mnie ráczey w tym wierzyć masz / ktory tobie pewność tey rze,

czy nie z podrzutow iákichś ciemnych/ ále z wiáry godnych Hystorykow w Apologiey moiey wiernie przekłádam: á nie temu bez imiennemu Kleße: y Márkowi pokoiu Cerkiewnego Turbatorowi/ y Jednośći Swietey Rozrywcy.

Mowiß / że porządnie moich o Soborze tym ráćiy ßukáć, y vważáć ichćieß. ide ia z toba/ żeć z drogi prawdy spáść nie dopuszcze: A ieśli y spádnieß/ náwroce ćie. Co sie tedy dotycze dowodow z Ruśi o tym/ iż ten Sobor w pokoiu y w zgodźie oboiey strony doßedł: te zostáią w swey powáżnośći. Nie maß ty Schyśmy swey opisánia/ ni przez iednego Ruśiná/ kiedy y dla czego oná w Ruską Cerkiew wlázłá/ á iednák choć à testimonio humano, iáko mowiß/ negatiuè non valet Consequentia: ty temu ták wierzyß/ iákoby ia tyśiac Ruśinow opisáli. Dobrze Sobor ten Ruś opisáłá/ gdy Dekret Soboru tego o zámknienie Jednośći S. w Kśięgi Cerkiewne wpisáłá. Dobrze go y stwierdźiłá Siedmia Metropolitámi Ruskiemi/ iednego po drugim nástepuiacymi/ Jsidorem/ Hrehorem/ Misáilem/ Semionem/ Joną/ Mákárym/ Jozephem Soltanem. Ktorzy wßyscy w tey S. Jednośći ná Florentskim Synodźie námowioney zámknioney y przyiętey żyli: á z niemi wßytká Ruś przez lat więcey niż siedmdźieśiat. A gdyby nie z Moskwy tá pie kielna iedzá/ przeklęta mowie Schismá z Krolową Heleną do Ruskich náßych Králow byłá wlázłá/ y po dni náße Florentskiego Soboru Jednosć w Cerkwi Narodu náßego Ruskiego zostawáłaby. Tá páni Monáster w Mińsku Litewskim vfundowawßy/ y Jone sobie podobnego Schismátyká Archimándrytą nád nim przełożywßy/ tego potym przyczyną swoią dokazáłá/ że po śmierći Metropolity Jozephá Soltaná/ ná Metropolią Ru-

Synod Florentski wzgłędem świádectw w Apologiey wyrázonych z Ruśi, w swey powadze zostáie.

ſka był podnieśiony: A z nim y Schiſmá w Ruſko Cerkiew ſtálá ſie wtracona: Ktora v wás y po dźiśdźień ná kárkách wáſzych żywa śiedźi: á v nas od lat iuż czterdźieſtu pod nogi Iednośći S. rzucona/ zdechłá. Day Pánie Boże áby te duſzogubna poczwáre y od was toż potkáło.

Mowiſz: *Dźiw wielki, że ſie ledwie ná iedne Kśiążkę we wſzytkiey Ruśi zdobył Apologiár, w Ktorą ten Soboru Florentſkiego Dekret był wpiſány.* Bá to dźiw wielki Antidotyſto/ że przez ták wiele dźieśiat lat/ tá ſyta Owcá miedzy głodnymi wilkámi ſcálałá. że mowię/ ten Powſzechney vchwały Dekret od was Schiſmátykow ze wſzytkich po wſzey Ruśi Ksiąg wyſzárpány nie zoſtał. Pan Bog ná wáſze záwſtydzenie/ á ná náſze vćieche ták temu bydź ſpráwił. Dźiwuyże ſie ſwey proſtoćie Antidotyſto/ y nieoſtrożnośći w piſániu rzeczy płonnych/ á nie rzeczy ták znaczney y Okazáłey. Oto przez drogę tylko vkázuiąc Oycowie Monáſterá S. Troyce w Wilniu trzy Kśięgi: w Ktore z dawná Dekret ten ieſt wpiſány. Przybadź do mnie vkaże go tobie y ia tu w moim Monáſteru. Naydźieſz też bez liczby y po inſzych Monáſterách. W Twey Bibliotheki Kśięgách by dobrze y beł/ dał byś go ty po Zyzániowſku ſwym rękom ná ſtráwienie. To dźiwna rzecz powiedziałeś: Powiádaſz ieſzcze Dźiwnieyſzą. Ieſliby mowiſz/ *Ruś Sobor Florentſki byłá przyiełá, muśiáłoby iuż w Wyznániu Wiáry to słowko*, y od Syná/ *bydź.* O przemierzły Hiſtoryku. Ale nie dźiw/ natrudniey raz z drogi prawdy ſpáść: potym im dłużey ſzcia/ tym dáley w las. Zaż ślepy Schiſmátyku/ nie ná tym ná Soborze Florentſkim ſtánęło/ áby Wſchodna náſzá Cerkiew Symbolum Konſtántinopolſkiego/ bez tego przydatku vżywáłá: Tákieś w Dowody ná zmocnienie twey Schiſmy/ á ná znieśienie Iednośći S. bogáty/ że ieśli nie ſkłámaſz/

cobyś

cobyś mowił? niemaſz. *Przydam.* Mowiſz / *y to: By był Sobor Florētſki doſzedł, y od Cerkwie Wſchodney był przyięty, Ruś pod poſłuſzeńſtwem Pátryárchi Kośtántinopolſkiego zoſtawałáby.* Przydałeś: ále nie mniey dziwne kłámſtwo / niż dwie pierwſze. Zaż y po dziśdzień pod tegoż Pátryárchi poſłuſzeńſtwem nie zoſtáieſz? Zaż y zá żywotá máło wyżey pomienionych odemnie Metropolitow Ruſka Cerkiew nie zoſtawáłá? ponieważ y Pátryárchowie Konſtántinopolſcy ſwym złym nákaráni / przeczni temu nie byli / iáko ſie to z Liſtow Dionyzego y Niphoná Pátriárchow Cárogrodzſkich do Ruśi piſánych iáśnie wiedzieć dáie. y Dziśieyſzy Metropolitá Ruſki / gdyby Pátriárchá Konſtántinopolſki ná Jedność S. pozwolił / przy poſłuſzeńſtwie Pátriárſzym zoſtawał by: miał by go ſobie zá Oycá: á Papieżá miał by zá Oycá tego ſwego Oycá. Rzeczy tey nie ſzyrząc: ſpraw to / áby twoy Pátryárchá teráźnieyſzy ná Jedność S. pozwolił: y to pozwolenie y zezwolenie ſwe / zwyczáiem praw Cerkiewnych / áby ogłośił: y ná potomki ſwe Pátryárchi záchowánie Jednośći S. pod Anáthemá áby wlał: Obaczyſz / że ſie do poſłuſzeńſtwá iego Metropolitá Ruſki fauore Summi Paſtoris náwroći. Ale woli wáſz Pátryárchá / iáko to iuż y ſłyſzymy y widzimy / z Haeretykámi iednoczyć ſie / nie z Kátholikámi: y was do teyże zgody prowádzić: á Metropolit náſz woli tym czáſem Oycowi Oycow przyśiedzieć / iemu ſie korzyć / y o Jedność S. w Cerkwi Narodu ſwego Ruſkiego z ſpoł Episkopámi ſwymi pieczołowáć.

Co zás ſtrony Liſtu od wſzytkiey Ruśi do Sixtá IV. PP. piſánego *práwiſz, iákoby go piſał iákiś Moſkwićin do Metropolity Moſkiewſkiego Mákáryuſzá. á nie* Ruś do *Papieżá.* Głupi durniu. Zaż to v ciebie iedno / Papież Rzymſki / y Metropolit Ruſki? Sixtus / y Mákáry? Moſkwićin iákiś

Is liſt do Sixtá IV. PP. piſány od Ruśi ieſt prawdziwy, nie

zmyślony. czyn iákiś bez imienny / y Misáil Metropolitá Kiiowski: á przy nim inße zacne Duchowienstwo: Xiążetá y Pánowie/ Ktorzy sie do tego Listu podpisáli? Co temu Moskwićinowi było / Synod Florentski chwalić? Jedność ná nim vchwalona przyimowáć? Zaż Ruskiemu to Metropolitowi ten Moskwićin nád czterma pátryárchámi Wschodney Cerkwie zwierzchność / władze y pásterstwo przypisuie? Ruski że to Metropolit ná Kathedrze SS. przedniey ßych Apostołow od Chrystusá Páná posádzony śiedźi? Dur ćie iał Schismátykur á podźiełom. Bo bluźnierstwá y fáłße tákśwym rozśiewcom y obrońcom płáca. *Ruś, mowiß / nie byłá nigdy ták nie vważna, áby miáłá ták nieostrożnie pisáć, rzeczy wielkie człowiekowi przypisuiąc, ktore sámemu tylo Bogu bywáią przypisáne.* O owym Meżu co rzeczeß márny Antidotysto / Ktory owák do Papieżá piße: *Nu, poßukaymyż ießcze pilniey Co ty iesteś, co zá osobę w Cerkwi Bożey nosiß? Coś zacz? Kápłan iesteś wielki, naywyżßy Papież. Ty iesteś Xiążę Biskupow, ty Dźiedźic Apostołow. Ty Pierwßeństwem Abel, rządem Noe, Pátriárchowstwem Abráhám, czynem Melchisedek, dostoynośćią Aaron, Powáżnośćią Moyżeß, sędźtwem Sámuel, władzą Piotr, Pomázániem CHristus. Ty iesteś, Ktoremu klucze są dáne, ktoremu Owce są powierzone. Sąć y inßy niebu odwiernicy, y z tąd Pásterze, ále ty tym ßumniey im rożniey oboie to imię nád inße odźiedźiczyłeś. Máią oni naznáczone sobie stádá. káżdy z nich iedno. á tobie wßytkie te stádá są powierzone: iednemu, ze wßytkich iedno stádo. Według praw tedy twoich, inßy Pásterze w częśći pieczołowánia, á ty w zupełność władze wezwány iesteś. Inßych władza pewnymi Sćiśnią sie gránicámi: á twoiá rozpośćiera sie y ná te sáme ktory władzą ná inße wźięli.* O tym mowię Meżu co to ták do Papieżá, y o Papieżu pisał / Co rzeczeß?

Obłudá Schismátycka wykrętna.

S. Bernardus. lib. 2. de Considerationi.

żeś? Nie ieſt li wważny? y nie oſtrożnie li to on piße? Rzec tego nie możeß: Bo iż Swięty ieſt/ Kośćioł Boży o tym świadczy. Swiadczy dla ciebie y wáßá Antigraphe. Fol. 60.

Rzeczeß / Rzymiánin to, co dziw że o ſwym Rzymſkim Papieżu ták wyſoce nápiſał. Jeſt ták/ że Rzymiánin: ále Swięty; nieprawdy piſáć nie mogł. Ale niech Rzymiánin. Poſłuchayże Schiſmátyku Gręká / y nie ládá Gręká: ále tego/ ktorego S. Wſchodna Cerkiew: bá y wáßá Schiſmátycka Corocznym wyſłáwowániem pámiątkę w Mieśiacu Nowembru Dniá XI. obchodźi/ Ten tákie Papieżowi w Liśćie ſwym do niego piſánym tituły dáie/ *Naświętßy, Nawyżßy Oycze Oycow, rowny Anyołom, przenabłogosłáwieńßy, Apoſtolſki Papieżu, Boska nád wßytkie Głowy Głowo, od Bogá ſporządzony Páſterzu Owiec Chriſtuſowych, Klucznik Kroleſtwá niebieſkiego, wierzchu Błogosłáwieńſtwá, Lámpo wßyſtkiego świátá, źrzodło Práwosłáwney Wiáry, czyſta y niepokalána Apoſtolſka Głowo, Oycze wierzchowny, Xiążę Kápłanow pierwße, opoko Wiáry, ná Ktorey zbudowána ieſt powßechna Cerkiew. Żądoway nas Archipáſterzu Cerkwie, ktora ieſt pod niebem, giniemy. Náś śláduy w tym Náuczyćielá CHriſtuſá á rękę pomocy Cerkwi náßey poday.* To Grek do Papieżá. Coż ná to Antidotyſto? Nieuważnyli y ten świety Mąż w ciebie bedźie/ co to ták wielmożnie do Papieżá piße? Doxologia/ ábo iáko wy mowićie/ słáwosłowyież to on nie oſtrożnie do niego śpiewa? Bluźni li on przez to Máyeſtat Boży? Wychylaliśie z drogi prawdy? Nic z tego. Toż ſądź Antidotyſto y o Liśćie od przodkow náßych/ Swiętych y wyſoce pocżćiwych Mężow Duchownych y Swietſkich vważnie y poważnie do Papieżá Sixtá IV. piſánym. Od tego śie S. Mężá/ ták y od inßych Grackich Náuczy-

Iák Grękowie Orthodoxi do Papieżá pißą.

S. Theodorus, Studita in Epiſt. ad Leonē III. PP.

Przydźie tu ſtulić pyſk Antidotyśćie Schiſmátykowi.

čielow/ Cerkiew náſzá Ruſka náuczylá/ że o Papieżu do Papieżá ták wyſoce piſáłá: Przypiſuyże ty wieźniu oycá kłamſtwá/ ten liſt wieźniowi Cárá Moſkiewſkiego/ á my go przypiſuiemy Swiętym Przodkom náſzym/ Narodowi Ruſkiemu. Twoy z podłáwla wydárty pod táwą y dźiś leży: á náſz w Cerkwi Krewſkiey/ w Domu Bożym miedzy Cerkiewnymi Kśiegámi naleziony/ ná świát przez druk známienito ieſt puſzczony.

Przywiley Narodowi Ruſkiemu w Iednośći S. bedącemu, od Władyſławá Kr: Polſk: Węg: dány Antidotyſtá rodit.

A nie mogąc prawdźie Jedności Swiętey miedzy inſzemi dowodámi z Ruśi/ Przywileiem ziednoczoney ná Florentſkim Synodźie Ruśi/ od Krolá Polſkiego y Węgierſkiego Władyſłáwá dánym/ probowáney/ w oczy ſtánąc/ Przywiley ten Schiſmatica tua præſumptioſa arrogantia ánnihiluieſz/ z tey przyczyny/ że przez lat ſto nigdźie ni odkogo nie był pokázowány y widźiány. Wieleby ná čie Antydotyſto/ káżdego tego z práwá ſwego wyzuč/ Ktoby Przywileiu ná co ſobie dánego przez ſto lat tobie nie pokazał. Práwá wſzelkie y przywileie tegdy produkowáne y pokázowáne bywáią; gdy tego potrzebá vkázuie: bez potrzeby leżą w ſchowániu. Poki wy Schyſmátycy Praw y swiebod wam nie należnych ſobie nie przywłaſczáli/ poty y te práwá w milczeniu leżáły: á ſkoro tá potrzebá przypada/ áby was z tey ſukienki wyzuto/ ktoraśčie ſie nie należnie zdobič byli poczeli/ záraz przy inſzych Práwách y ten Przywiley producowano/ y pokazano. Ktory ty podmiotem gdy mieniſz/ czuy Schyſmátyku/ że to ieſcże Jágiełłowe/ y Władyſłáwowe przezacne Potomſtwo námi ſzczęśliwie Pánuie. Rychley przewrotniku to/ czym dyſzeſz trâčiſz/ niż go znieśieſz. Dla dálſzey doſtátecznieyſzey twey o tym Przywileiu informácyey/ odſyłam čie Schyſmátyku do Xiążeczki o Przywileiách w Jednośći Swiętey bedącemu naro-

dowi

dowi Ruſkiemu nádánych/ wydáney przez S. P. Hipá-
cieğ Počieiá Metropolite Ruſkiego. A co powagá Do-
wodow z Ruśi/ iż Sobor Floreńſki doßedł: á doßedł w
pokoiu w zgodźie y w miłośći.

Ná dowody od Grækow nic Antydotyſto nie odpo-
wiádaß: zácżÿ one w ſwey cáłey wadze zoſtáiac/ przewo-
dzą ná ćie w pokoiu w zgodźie y w miłośći Floreńſkiego
Synodu záwárćie: Bo co poważnych zacnych y pobo-
żnych mężow / ktorzy / iáko mowi Hiſtorya Immanita-
tem Thurcicam pertimeſcentes, & inſtans excidium Græ-
ciæ præſagientes, Italiam petiuêre, tránsfugámi názywaß:
Krzywde im táka / ktora ſie z podláwia á detractoribus
bonę famę nágradzáć zwykłá/ czyniß. Co też liſt Nipho-
ná Pátryárchy Konſtántinopolſkiego w ſuſpićie fałßu
podáiac / mowiß / *nie podobna to v nas, áby Niphon zále-*
cáć miał Synod Floreńſki: Poniewaź Grękowie tego Syno-
du nie przyięli. nie dorzecży mowiß. Náucżyłá byłá ſwa
ßkodá Gręki/ bydź medrßymi: ktorzy cudza nákaráć ſie
niechćieli. Czego znákiem my dwá Liſty dwu Pátryár-
chow Konſtyntynopolſkich pokázuiemy Dyonyzego y te-
go Niphoná: Trzeći Liſt Teráźnieyßego Pátryárchy
Cyrillá / ktory piſał kiedy był w rozumie Kátholickim.
Czwarty tegoż znák pokázuiemy/ popalenie Ksiąg ſwych
przez Meletiußá Pátryárche Alexándriyſkiego: Ktore-
mu ſumnienie nie dopuśćiło piſm tych publikowáć/ kto-
re przećiwo Rzymſkiemu Kośćiołowi y prawdźie iego
był nápiſał. A wy Co przećiwo temu? nic: tylo / że v
was to ſa rzecży niepodobne. Byli pobożni Mężowie w
Græciey y rozumni/ w Náukách Bozkich y Ludzkich v-
mieietni / ktorzy y przed zniewoleniem Konſtántinopolá
y po zniewoleniu iego przez Turcżyná/ widźieli te potrze-
be ziednocżenia rozerwáney Cerkwie Páná Chriſtuſo-

wey: y ile mogli / poki byli ná swiebodźie / piorem y Li-
ſty pomagáli: zniewoleni ſtawſzy ſie / nędze ſwoie opłá-
kiwáiąc inſzym do Jednośći tey S. Drogę vkázowáli.
Co widźimy Dźiś po nich / czytamy / y wiárę im dawſzy
w Jednośći S. náyduiemy ſie.

Co Rozumieſz Antidotyſto / iák wiele teraz y v nas
Ruśi ieſt tákich pobożnych y rozſądnych / Duchownych
y Swietſkich Ludźi / ktorzy ták znáczny Narodu ſwego
Ruſkiego vpadek widząc / á ná codźienne zniſzczenie iego
poglądáiąc / duſzą boleią y ſercem wzdycháią: á począć
co ku porátowániu y ku zábieżeniu / vpadkowi temu ieſz-
nie mogą: iednák / choć w Schiſmie z nieiákichś reſpe-
ktow káwecżą: zápytáni o Vnie / dobre iey ſłowo dáią.
Wźielo poſpolſtwo gore: ták pláſáć muſzą dźiś Popi /
iáko im gráią chłopi. Nie záchceſzli z vkázuią obuchi:
ſtráſzą niebeſpieczeńſtwy: grożą śmierćią. Popi niebo-
żetá ſłużąc im z chlebá: choć y dobrze wiedzą / że Jednośc
Cerkiewna ieſt rzecz świętá y zbáwienna: milczeć muſzą:
gdy iednák tego potrzebá vkázuie / wiele z nich dobre o
niey świádectwo wydáią. Toż maſz rozumieć y o tych
Pátryárchách / ktorzy ſumnieniem y niewolą vćiśnieni
będąc / Zápytáni O Sobor Florentſki y o zámknioną ná
nim Jednośc / oboiemu temu dobre świádectwo / we-
dług iſtoty rzeczy wydáli.

Schiſmátyckie Háſło w sátizy my-wániu ſwey Schiſmy.

Nie odpowiedźiawſzy tedy nic do Rzeczy ná te od
Græcow przywiedźione przez Apologiará poważne Do-
wody o tym / iż Synod Florentſki w pokoiu / w zgodźie /
y w miłośći doſzedł: nie odpowiedźiáłeś áni ná przywie-
dźione od poſtronnych y od Hæretykow: Záczym / tráći-
łeś te ſpráwę / Prawdźie S. ſprzećiwić ſie nie mogſzy.
Wſzákże kto od prawdy zwyćiężony bywſzy / iey ſie vpoko-
rzy / wygrawa / nie przegrawa. Co y tobie vczynić rádze.

Raześ

Każeß mi ſie o te S. prawde wſtydźić/ á oná tey właſnośći nie ma. Fałß/ kłamſtwo/ potwarz/ bluźnierſtwo/ czego wßytkiego ty w tym ſwym Antidoćie pełen/ wſtyd rodzą: ktore ćie y poniewolnego/ vt ſalua res ſit, erubeſcere da Bog vczynią/ iáko obrońce błedow y Hæreziy: Zálecaß vchwałe ſwego Rżowſkieg Synodu/ że ná nim zákazano/ áby bez Cenſury Kśiegi o Wierze nie wychodźiły: y áby ſie iuż to v was wiecey nie dźiało/ co ſie przed tym dźiało/ że kto co chćiał to piſał. Bárzo/ iáko bacze v ćiebie tá vchwałá w powadze/ ktory przyznawaß/ że ten ſwoy paſkwil/ bez Cenſury wydáieß/ Záczym nátkałeś go y tákimi błedámi/ iákie ſie ni w Zyzánim/ ni w Philálećie/ ni w Orthologu/ ni w Kleryku nie náydowáły. Máiąc zá co twoi ſtárßy bydź powinni: ále plećionka. Maćie wy v ſiebie poſłußeńſtwo poty/ poki ſie wam roſkazánie Stárßego podoba. y to do progu. Zá progiem to czynićie/ Co wam lubo: nie co chćiał mieć Stárßy. Wßákże de ijs qui foris ſunt, mihi iudicare non eſt: 1. Cor. 5. Zá twym ſkończeniem/ y ia kończe/ Dálßym twym ná moie liſty y wáße kárteluße Mowom/ iuż wprzod przez moie Proteſtácyą y Páræneſim doſtátecznie odpowiedźiawßy.

Expostvlatia XIII.

W ktorey Roſpráwuie ſie Apologiar z Antidotyſtą o Nieſłußną y kłamliwą obronę błędow/ y Hæreziy y kłamſtw Zyzániowych/ Philáletowych/ Orthologowych/ y Klerikowych.


Zamykáiac te moie z tobą Rozpráwę Antydotysto / ktokolwiek ty iesteś: owo Mędrcowe przypominamći / Non contradicas verbo veritatis vllo modo, & de mendacio eruditionis tuæ confundere. *Nie sprzećiwiay sie słowu prawdźiwemu żadnym obyczáiem: y sromay sie kłamstwá nie vmieiętnośći twoiey.* W spráwie obrony ostánku błedow y Hęrezij ktoras w tym swym Antydoćie obchodźił / tęśliś pámietał ná to medrcowe / y ná owo drugie / że verbum legis consummabitur sine mendatio: bez kłamstwá bedźie wykonano słowo zakonu / á madrość w vśćiech prawdźiwego bedźie wyrownána: Sam sie rozsądź. Cokolwiek ábowiem w tym swym Antydoćie mowileś. Prawdźiwemu słowu sprzećiwiałeś sie / wielą sposobow / y kłamstwem / y obłudą / y bluźnierstwem / y potwarzą z ták / iákobyś rozumiał / że słowo zakonu y wykonywa sie tymi złośćiámi / y broni sie. O Sárcasmy y scommatá ná mie przez ćie rzucone nie trwam: bo też y ia to Oycom moim y Bráći czynitem / gdym pospołu z wámi przeklętey Schysmie hołdował. Oddáie mi sie spráwiedliwie táż miárká pełna y przesypána teraz od was: ále to ćierpliwość moiá / ábo ná boleść głowy twey obroćić ábo ná tákie / da Bog / prawdy poznánie / iákie sie z łáski Bożey przydáło y mnie. Nie trwąm y o przymowiską o Dermań: bo przed ludźmi / y z ludźmi w nim żyie / że co przed tym po wáßych Monásterách żyiac / ledze te piekielną / od ktorey też ty prokurnieß / ßerzyłem błedy w niey y Hærezye ßczepiłem / duße ludzkie bluźnierstwy zárażałem / ćiáłem y dußą służyłem niesnaßkom w narodźie moim / niezgodźie y nieprzyiáźni. To teraz w Dermániu żyiac / ßerze zá pomocą Bożą / ile ná mnie iest / Cerkiew Bożą: Dogmat Wiá-

Eccl. 4,

Ibid. 34.

Co przebacza Author Antidotyśćie.

ry Práwosławney wniey bronię: dußom záwiedzionym chwałę Bożą prawdziwą pokázuię: ćiálem moim y dußą moią we dnie y w nocy służę pokoiowi w Narodźie moim Ruskim / Jednośći / y Miłośći. Oto / mowię / Dwoie / przez ćię ná mię rzucone / nie stoię: ále że mię náżywaß Apostátą / odstepcą / stoię oto y bárzo / y o tym dá Bog sámym / użyczyli nam Pan Bog żywotá y zdrowia do tego czásu / ná przyszłym Lwowskim / od Pomázáńcá Bożego Krolá Je^o Mći Páná nászego Mćiwego nákázánym nam Synodźie / z tobą rosprawę mieć chcę. Jest to w zwyczáiu wszytkim Chrześćiáńskim Sektam Apostátámi / ábo odstepnikámi zwáć tych / ktorzy ich Sekte opuśćiwszy / do Drugiey się przyłączáią. A Zydźi tych / Ktorzy się z miedzy nich wyłączáią / á przez Krzest do społeczności z Chrześćiány wstepuią / odstepcámi też názywáią. Lecz nam nie o gołe słowo Apostáty idźie / ále iákim S. Powszechna Cerkiew Wiáry Práwosławney Desertores, Apostatámi miánowáć / y zá tákie mieć zwykłá: Jáki był Julianus owy niezbożny: ábo też Hæretycy oni Arius, Macedonius, Eunomius, Nestorius, Apollinarius, y inszy: iákim ty mnie bydź mieniß / gdy mię z niemi porownywaß: y tákim mię odstepcą od Wiáry Práwosławney bydź pomawiaß / y do Ludźi przez ten swoy Script podáieß. O tákiego ia Apostáte biorę się: O tákiego ná ten blizko dá Bog przyszły Sobor / do pokazánia y dowodu tego Co ná mię wkłádaß / y prowokuię ćię / y cituię: vfáiąc prawdźie Bożey / że tego ná mię nie dowiodszy / Sam iák Hæretyk / cechą Apostáziey notowány bedźieß. A temu się zábieży / áby z nas dwu człowieku niesnaski y niezgody / wszytek Narod Ruski szkody tákiey nie poniosł / ktoraby się iemu nie łácno nagrodźić mogłá / y v Páná Bogá y v Kátholickich ludźi. Je-

Oco się bierze Author w Antydoćie.

com

com w Apologiey pisał / wßytkiego tego zá pozwoleniem Stárßych moich bronię: Ktorzy to pismo moie y opisáne w nim Wiáry Dogmatá / Práwosławne być przyznawáią / y przyimuią. Ty Twych błedow kogo będzieß miał náśládowcą y obrońcą / to tám mieysce da Bog pokaże. A żebyś wiedział / ocżym nam da Bog rospráwá tám będzie / rekolliguię ćie z twymi błedámi / áby y ty sam / y káżdy ktory zbáwienie swe miłuie obaczył / żeś sie ná to tylo sámo Apologiey moiey sprzećiwił / ábyś świerzbiący swoy náprzećiwo prawdźie iezyk kłamstwē potwarzą / obłudą / y bluźnierstwy náczosał: á Schismie przypodobał. Abyś práwey Wiáry Dogmatá / ile ná tobie było / zniewáżył / á Hęretyckie nowo przez wáße Hærezośiewce Zyzánie podnieśione błedy ábyś wystáwił: ná ktore exitialis ruina, zá Bożą pomocą / tu w Ruśi nie mießkále czeká.

O te Dogmatá chce mieć Author rosprawę z Antidotystą ná przyßłym da Bog Synodźie Dogmá 1.

Naprzod poydźie nam / O sąd poiedynkowy: Ktory ia przyznawam: ty nie przyznawaß: iednák ná trzy mieyscá duße z tąd schodzące rozsadzaß / ná iedno Duße Swięte / Ktore modlitw náßych zá sobą nie potrzebuią: ále sie zá námi modlą. Ná drugie duße przeklęte: Ktorym modlitwy nic iuż pomoc nie mogą: Cerkiew też zá niemi nie modli sie. Ná trzećie duße śrzednie: Ktore modlitw zá sobą náßych potrzebuią / y Cerkiew Boża zá niemi sie modli. y Mowiß / iż ná te mieyscá pewne / prowádzone bywáią duße zá zrządzeniem Bożym. Ktore to zrządzenie Boże / ia názywā Sądem Bożym pártykulárnym. Co ták / z twego przyznánia y wyznánia postánowiwßy / Mowię pierwey: Iż prowádzone bywáią duße ná te rozne mieyscá / ábo wßytkie indifferenter przez Anyoły / ábo wßytkie przez Dyabły. Ale iák niecżystey duße czysty Anioł / ták czystey niecżysty duch nie tyka sie. Stać muśi

według

według Prawosławneg wyznánia Cerkiewneg/ że świe⸗ta/ y srzednia ná ich mieyscá prowádźi Anioł: grzeszna ná iey mieysce prowádźi Szátan. Mowię powtore: Zrzadzenie to Bozkie/ ábo to iest/ ktore sie z wiekow w Bogu stáło/ ktory wie In præsenti, ktora duszá ktorego mieyscá godná: ábo owe/ ktore sie pod wyśćie kázdey dusze z ćiáłá dźieie. Nie pierwsze; bo o tákim Boskim zrzadzeniu ni Dyabli nie wiedza/ ni Aniołowie: záczym nie wiedźieliby też/ ktora duszá ktorego mieyscá/ y czyich z miedzy nich rak byłáby godná. Stać musi wtore: Ktore sie dźieie z wyroku Bożego/ áby te dusze wźiął Anioł/ y prowádźił ná to/ ábo ná to mieysce: á one áby wźiął Diabeł/ y prowádźił ia ná swoie iey mieysce. Ten zás wyrok Boży nie dźieie sie tylo z sadu Bożego/ ktory z uczynkow kázdey dusze sadźi/ ktorego mieyscá ktora duszá godná: y swieta roskázuie wźiać Aniołowi y prowádźić: á grzeszna pozwala wźiać Szátánowi/ y záprowadzáć. Ktory Sad Boży my zowiemy Sadem Poiedynkowym. Y choć tego zápewnie nie wiemy/ iákim sposobem ten Sad Christus Sedźia odpráwuie/ ktory tysiacámi ná to sposobow mieć może: To iednák wiemy zápewne/ y ták wierzymy/ że bez zrzadzenia Bożego: to iest/ bez sadu y Dekretu Bożego żadna duszá Mieyscá swego/ ktore zásłużyłá/ nie dochodźi. To ták odemnie y swoie y moie zdánie wyrozumiawszy Antidotysto/ pátrz iák mię z tego mego Práwosławnego Wiáry Artykułu Apostáta uczyniss.

Powtore poydźie nam o dusz Swietych byćie w niebie. y o doskonále ich ubłogosławienie: Co ia oboie przyznawam: ty nie przyznawasz z tych ni iednego. Że Oycowie Swieći wyznawáia dusze Swiete bydź w niebie/ przyznawasz ty: y to/ że sa z Pánem Chrystusem: y widza go twarza w twarz: skad y zupełney doskonáłego *Dogmá 2.*

 błogosłá⸗

błogoſłáwieńſtwá ſzcześliwośći záżywáia. Ale powiádaſz / że to oni mowia figuratim, pod figurámi. to ieſt / nie to mowia/ co ieſt: ále to / co ma bydź. W wyznániu tedy tym zgodni ieſteśmy. á w wyrozumieniu tego rożnimy przez zmyślone od ćiebie Figury. Ktore w tym Wiáry Artykule / tákim ſpoſobem iákim ty ich vżywaſz / záżyte / zgánił (przypátrz ſie ieno temu dobrze) Swiety Teophyláctus w podobnych tobie obłudnych wykretaczách y znioſł iák márne y głupie. Przy ktorych ty iáko bacżę / zá świádectwem tego Swietego oſtoiać ſie nie możeſz. Przytym wiedz y to / że w piśmie S. náżywa ſie figuraliter niebo Ráiem: á Ray źiemny niebem / nigdźie. Zácżym y z tego Práwoſłáwnego mego wiáry Artykułu iák mie Apoſtáta vczyniſz / pátrz Antydotyſt.

Dogmá 3. Potrzećie / poydźie nam o Czyśćiec; ktory ia wyznawam / ty nie przyznawaſz: wyráźnymi iednák słowy zátrzymáne Gdźieś te duſze/ ktorym Cerkiewne offiáry ſa pomocne/ bydź przyznawaſz. Nie w Ráiu: bo te duſze modlitw nie potrzebuia. Nie w Adźie nániżſzym: bo tym modlitwy nie pomagáia. Zbywa z twego własnego wyznánia przyznáć im oſobne mieyſce Trzećie. ktore mieyſce według nas náucżyćiele Swieći w Adźie nád Gehenna bydź rozumieia. W tym tedy ieſteſmy zgodni. Rożnimy: iż ia ná tym Trzećim mieyſcu bedacym duſzom przyznawam vtrapienie: Ty nie przyznawaſz. Ja mam po ſobie iáwny y iáſny dowod / że cierpia pœnam damni; bo ná tym mieyſcu bedac Bogá nie widza. Skad Cerkiew S. modlac ſie zá niemi / proſi áby ie Pan Bog z mieyſcá tego / ná támte mieyſce miedzy Swiete prześielił: gdźie ie oſtania iáſność oblicża Bożego. cżego ty żadnym ſpoſobem zbożnie przeć nie możeſz. A że cierpia y pœnam ſenſus, dowodzę y tego demonſtratiuè. cżęśćia

mieyſcá

Mieyscá tego położeniem/ w ktorym iest ćiemność/ gnius niepokoy / y iákis zewnetrzny vpal. Cześćia z sámey wnetrzney duße boleśći / płáczu/ smutku / y wzdychánia: ktore dußy bez ćiálá bedacey sa ćiezße / niż byley w ćiele: ták ile do rozumu iey / ták y ile do woli. Co oboie iest S. Cerkwi Wschodney wcodźiennym wyznániu. To gdy ia po sobie z Cerkiewney náuki / y z twego pozwolenia mam / pátrz Antydotysto iák mie y z tego mego práwosłáwnego Wiáry Artykułu Apostata Wiáry Práwosłáwney vczyniß.

Po czwarto/ poydźie nam o Stárßeństwo Biskupá Rzymskiego: Ktorego ia wyznawam bydź Biskupem Rzymskim: y Pásterzem wßytkiey Powßechney Cerkwie/ Ty mu Biskupstwo Rzymskie przyznawaß: Pásterstwá nád wßytka Páná Christusowa Cerkwia nie przyznawaß. Wßákże / gdy Náuka SS. Doktorow Cerkiewnych vbiedźiony przyznáć bedźieß muśiał / że ná Pietrze Swietym buduiac Cerkiew swoie Pan Christus/ vczynił go Cerkwi swey Fundámentem to iest/ Rzadźca y sprawca/ náuczyćielem y Pásterzem wßytkieg wßedźie ludu Chrześćiáńskiego: lubo to ná nim: lubo ná Wierze iego tákiego zbudowána Cerkiew bydź przyznawßy. Rownie/ y gdy Piotrowi S. paść Owce swoie przykazał/ że mu przez to dozor/ pieczołowánie/ rzad y sprawowánie wßytkich swych Owiec zlećił y poruczył: nie wyiawßy nikogo/ coby sie ieno Owca Páná Christusowa mienił. Przyznaß záraz że to wßytko z Piotra S. spádło ná Biskupá Rzymskiego/ y ná nim opoczyło/ gdy te słowá od Oycow SS. iemu przypisáne obaczyß/ że y ná nim iest Cerkiew Páná Christusowá zbudowána: że y iemu páść owce swoie / tymże wybornym ktorym y Piotrowi S. sposobem Christus poruczył. Skad mu ćiż Oy- Dogmá 4.

cowie SS. przyznawáią / że on iest Oćiec Oycow / Pásterz Pásterzow: że iemu straż winnice swey Pan Christus powierzył: że on iest Xiążęćiem Kápłanow pierwszym. Że on iest nie tylko Rzymski Biskup / ále y wszytkiego świátá Arcybiskup. Nie tylko Zachodney Cerkwie Pásterz / ále y wszytkiey Cerkwie ktora iest pod niebem Archipásterz. A te wszystkie o Papieżu Rzymskim Encomia, y Elogia, od Oycow nászych SS. sa mu przyznáne / y nam ná wieczna tego pámięć / náukę / vżywánie y záchowywánie przez pismá ich podáne. Ktorym Bożym práwem ográniczony / y vbespieczony bedąc Biskup Rzymski / żadnego ná to ludzkiego práwá / ni od Oycow SS. ni od Cesárzow Chrześćiáńskich nie máiąc / vżywa go włástelsko / gdy owe pátrjárchi (nemine cōtradicente) zstolic zrzuca / owe ná Stolice przywráca: owe od społeczności odłącza / owe wyklina: owe sam Sądźi / owe przez swe legaty. W Diœcezyách też ich wszytkich / Rządu Cerkiewnego y sądow zá Apellátiámi dogląda. Obwinionym do siebie ná spráwotę przykázuie: Sądźi / Dekretuie / y Dekretá swe do exequutiey przywodźi. Gdy mowię wszytko to vkazáne sobie obaczysz / vważysz y wyrozumiesz / we wszytkim tym Władzę iemu z Práwá Bożego należeć przypiszesz: á zátym y to / czego teraz znáć niechcesz pleno ore iemu przyznasz. Czego ieśli nie vczynisz: mnie z tego mego Práwosławnego Wiáry Artykułu Apostátą bydź iák dowiedźiesz: ty vyźrzysz.

Dogmá 5. Po piąto y ostátno z tego twego Scriptu poydźie nam o Pochodzenie Duchá S°: Ktore ia wyznawam od Oycá przez Syná / według náuki SS. Oycow Græckich / á od Oycá / y od Syná / według náuki SS. Oycow Láćińskich. A ty wyznawasz od sámego tylo Oycá. Przyznawasz iednák w Oycu dwie siły. Przyznawasz y

to że

to że pierwey Oćiec rodźi / potym wywodźit Skad mowiß Syn iest Wtorym / á Duch S. Trzećim. Jeśliż tá pierwßa Oycowska śiłá / ták iest pierwßa / że Wtora według przyrodzonego porządku żadnym sposobem bydź nie może / iák y Wtora Pierwßa / tedy z potrzeby owo iść zátym muśi / że rodząc pierwey Syná / vżycza mu przez rodzenie / swoie Jsnośćt (bo to to iest / rodźić:) wywodźi po vrodzonym Synie Duchá S°: vżycza mu też swoie iuż Synowi vżyczoną Jsnośćt Ktorey ieśli y Syn záraz z Oycem nie vżycza: rwie śie miedzy Oycem y Synem iedná y táż Jsnośćt ábo Synowá Jsność od Jsnośći Oycowskiey odmiáne ponośi. Co oboie iest / Impium. Jeśliże te śiły sine respectu originis wáryowáć śie będą / tedy też wáryátie y Osoby Syná y Duchá S° ponieść muszą. że to nie z potrzeby będźie Synowi áby zostawał záwżdy nieodmiennie Wtora Bozka osobat áni Duchowi S. áby zostawał záwżdy osobą Trzećia. Co też iest Impium. Może śie zbożnie rzec / bez względu ná początkowy porządek / Duch S. iest Osobá Bozka pierwßa / Syn wtora / Oćiec Trzećia: ále ze względem originis rzec śie ták / nisi Impiè, nie może. Rownie zbożnie rzec śie może bez tego originis względu / Rodźić / iest śiłá Oycowá wtora / á wywodźić pierwßat á ze względem początkowego porządku rzec śie ták zbożnie nie może. Zkąd poydźie / że vżyczywßy Oćiec Synowi przez rodzenie swoie Jsność. vżycza też y iedne wespoł z Synem Duchowi S. Co ty z potrzeby / vchodząc tych niezbożnośći / przyznáć muśiawßy / od Oycá y od Syná / iáko od iednego początku / prze iedność wypußczánia śiły / iedney y teyże Synowi od Oycá vżyczoney / Duchá S° pochodźić Prawosławnie wyznaß. Jeśli nie tákt maß pátrzyć iák mie y z tego mego Práwosławnego Wiáry Artykułu Apostá-

ta vczyniß.

Tá ieſt twych błedow Recollectia. Wiecey rożnośći miedzy Wſchodna y Zachodna Cerkwia y ty nie pomieniaß/ y ia ich w tobie nie ßukam. Ponieważ y te wiecey z mniemánia/ y z nieiakieyś opácżney záſtárzáley perſwáziey/ á przez Schiſme w ſercá ludzkie wpoioney ſuſpiciey/ niż w ſámey rzecży/ ſa rożnośćiámi. Co káżdy rozumny á Bogá y Jednośc Wiáry y Miłośći miłuiacy łácno widźieć może.

Vpomnienie Bráterſkie od Authorá do Schiſmátykow.

To ták przełożywßy z cześći mey iák ćiebie Antidotyſto/ Ták y wßytkie ſtárße y rowienniki twoie proße/ Przed ktore przez to moie piſánie/ przy pokłonie moim ſtáwie ſie. A proße ná Jmie tego Páná/ ktory nas ſtworzył/ okupił/ y oświećił: ránkory prywatne do Osob ktore ſa w Jednośći S. wzad siebie rzućiwßy/ O ſpráwie ziednocżenia rozerwáney Cerkwie Wſchodney od Zachodney/ przez Srzodek Jednośći Cerkwie Ruſkiey/ w Miłośći zbáwienia ſwego/ y ludu tego/ ktory zá wámi idźie/ piecżołowáć chćieyćie; y rádźić/ áby przez te/ ktorych PAn BOg ná podnieśienie przez Jednośc S. Swietey Wſchodney Cerkwie/ z vpadku Schiſmy/ mieć zezwolił/ to Swiete y zbáwienne/ á wßytkiey Bożey Cerkwi od wielu wiekow pożadáne dźieło ſkutek ſwoy ßcżeśliwy odnioſło. Nie pátrząc ná dawnośc Schiſmy/ ále vważáiac przycżyny powſtánia iey/ poſtepku y zmocnienia ſie/ y iák ia P. Bog niewola/ nierzadem/ nieplodſtwem y głodem słowá Bożego ćieżko pokarał. iák iey niwcżym nigdźie/ ná świebodźie ni w niewoli nie błogoſłáwi/ y ni wcżym iey nie lubuie: Tenże ábowiem vpadek ná wßytko dobro duchowne ćierpi w świebodźie Moſkiewſkiey/ Ktory ponośi w niewoli Tureckiey. Wßedźie w niey vćiechy Duchowne vpádły: Wßedźie ſpráwy Cerkiewne zbáwienne oźiebły. Wßedźie rzecży y ſpraw zbáwien-

Skutki przeklętey Schiſmy.

nych

nych obchod iák z naymu y muśu: byle tylo było / byle śie odpráwiło. Monástery wßedźie posárábáićiáły. Posłußeńśtwo Zakonnicze okrzepło: pieczołowánie stárßych zámárzło. Duchowniká Meżá miedzy Zakonnikámi z świecą: á miedzy Swietskimi ni ßukay. Szkoły vpádły. Napieło Cerkiewne vstáie: pismo Skoropisne zwodźi śie: (náczym nam wiele dla praw Litewskich y Ruskich należy) o Dyáká dobrego Trudno: o Swieszczeniká vczonego trudniey: o Káznodźieie mądrego ni pytay. Te Narody Chrześćiáńskie/ ktore są w niewoli Tureckiey/ po więtßey częśći iuż z Turczáły: náßego też Narodu po niemáłey częśći wźiął Kośćioł Rzymski/ po niemáłey pourywáły go Haeretyctwá/ Kálwińśtwo / y Aryáńśtwo / bá y Máchometáńśtwo. Domow Xiążęcych odpádliśmy: Szláchty máło; paniąt mniey. Duchowieńśtwo wyżße y niżße v swoichże przyßło do zniewagi/ w Moskwie ie Boiárowie/ iesli pomyśli ich w spráwách Duchownych nie chodzą / knucą. y nie Pásterze pásą trzodę/ ále Trzodá Pásterzow. A zkąd do tákiego poniżenia pokaránie? Nie z inąd záiste: tylo iż oni máią w zniewadze Oycá Oycow/ dla tego ie też Pan Bog podał w zniewagę ludźiom świetskim: Narodźiłá wam tá piekielna iedzá nowych błedow y Haerezyi: nowych pismá Bożego / y pism SS. Doktorow Cerkiewnych wykłádow. Náśćieniłá wam tá przeklęta Schisma Schismek. Co známienitße ábowiem w Episkopiách Miásto/ to w nim Schisemká stauropegium: Gdźie Episkop ná swe owieczki tylo przez spáry muśi pátrzyć: One też kiedy chcą/ tedy go poßánuią. Co wßytko / nie z przypádku śie dźieie/ áni z potocznego iákiego miedzy ludźmi biegu: ále z iáwnego gniewu Bożego: z srogiego pokaránia iego. Były dostátki w Narodźie náßym Ruskim;

Stauropegia są odrodki przeklętey Schismy.

skim; Sa y teraz w Moskiewskim; Szkołom iednák podniesionym być/ ni tu v nas/ ni tám w Moskwie/ P. Bog nie zezwolit. y gdziekolwiek co sie w podniesieniu ich záymuie/ dymi sie/ á nie gore. Dźiatki w nich tylko pożytku odnoszą/ że z cielat wyrastáią w woly. Szkoly są Zytnicámi Cerkwie; te obogacáią Miástá/ Miásteczká/ y wsi w Ludzie modre/ w Dyáki vmieietne/ w Duchowniki rostropne/ w Káznodźieie vczone. Bez szkol Cerkiew/ iák ćiáło bez duszę. A tego dobrá po wszytkiey Wschodniey wászey Schismátyckiey Cerkwi mieć wam Pan Bog nie dopuszcza/ nie z inszey iákiey iście przyczyny/ tylo z przyczyny obrzydłey Máiestatowi iego Schismy. y byśćie sie wy niewiedźieć iák stáráli/ y pieczołowánia dźienne y nocne przy nawiętszych sumptách wászych do tego przykłádáli/ dobrá tego bez Jednośći S. Pan Bog wam nie da. Pozwala tego dobrá Hæretykom/ iák pozwalał przed tym pogánom/ ná omamienie niepráwośći w tych/ ktorzy giną: Przeto/ iż Miłośći prawdy nie przyieli/ áby byli zbáwieni. Nie pozwala Schismátykom/ przeto/ áby oni Wiáre máiąc z Cerkwią Powszechną iedne y też: od niey sie y Miłośći iedney y teyże vczyli. Co zdarz Pánie Boże y wam. Wołaćie: o Licha Vnia/ Licha Vnia. Dawnożeśćie tákże wołáli. o licho Kazánie/ o licho Figurálne Spiewánie: o licho z Dzwonkiem chodźić przed Sákrámentem. Láckie to wszytko. A teraz toż iuż w vżywániu wszytko tá dobre. Z tymże rozumem wołaćie ná Jednosć S. iákośćie wołáli nie dawno ná to wszytko: y iák dźiś wołaćie ná popráwę Jrmołoiow/ ták w texćie iák y w nośćie: y ná popráwę Med/ y złego przekłádu w Kśięgách Cerkiewnych. Wszytko to v was Hærezye Láćinskie. A gdy sie z sobą w rzeczách tych obeyźrzyćie: Ali toż/

2. Thes. 2.

cośćie wczorá gánili / Dźiś chwalićie. Co wczorá było licho: to iuż dźiś dobro. Toż ſie ſtánie y z Jednośćia S. Ktoro maćie teraz zá licha / á ſkoro ia da Bog przyimie-ćie bedźiećie mieli zá dobra. Ktora wam nic wáſze ni *Pożytki Iedności S.*
z Wiáry czyſtey Wſchodney / ni z Nabożeńſtwá nie od-mienia: wſzytko poſtáre záchowuie. A nád to / w czymkol-wiek teraz nie błogoſłáwieńſtwo Boże / zá ſpráwiedliwy iego gniewe nád ſoba znaćie / obroći ſie wam w Błogoſłá-wieńſtwo. Stána Szkoły / ſtána Seminárya / ſtánie Cer-kiew Ruſka ták / że z obfitośći dobr iey wnetrznych y ze-wnetrznych / y inſze Wſchodnego nabożeńſtwá Narody o-pláwićie ſie vbogáca. Sámy Káthechiſm / z Ruſkiey ná-ſzey Cerkwie rozmáitemi iezykámi wydány / y w Narody Wſchodnego nabożeńſtwá puſzczony / nieoſzácowány w Duſzách ludzkich pożytek vczyni. Nuż Poſtille / nuż Zy-woty Swietych / y inſze tym podobne Cerkiewne dobrá. Co wſzytko widźićie dobrze y wy sámi: ále niezbedna Schiſmá znieważáć to wam pozwala. Wiedźieć iednák maćie Bráćia / że bedźiećieli ták dáley y Páná Bogá y Swiete iego w tym Kátholickim Kroleſtwie przed wſzy-ſtkim świátem / przez tákie oto ſwoie Antidotyſty bluźni-li / á prze ſámy oćietny vpor ná te głośne nas Bráći ſwey wieloráźne głoſy dbáć y obaczyć ſie nie záchcećie: Pá-nem Bogiem y Cerkwia iego Swieta oświádczywſzy ſie / ſtánieććie ſie nam / wſzytkim Kátholikom ſicut Aethnici & publicani. Zaż to wam żárty ſa te tákie bluźnierſtwá ná Máyeſtat Boży: te tákie kłamſtwá ná prawá Cerkie-wne: te tákie potwarzy ná Kátholiki: te tákie Scom-matá ná ludźie poczćiwe / przez te wáſze Páſkwille / ſub titulo ſpecioſo rzucáiąc impunè z to moga w Kátholi-ckim Kroleſtwie czynić blaſphemi, Calumniatores, inter-

næ & externę pacis turbatores, extra Ecclesiam Dei positi Schismatici: Gdźie ábowiem iest Schismá / niemáß tám Cerkwie Bożey: niemáß tám y Kápłáństwá: niemáß tám y Dźiedźictwá Krolestwá niebieskiego. Schismá odeymuie człowiekowi Synostwo Boże / wyłącza go z miedzy członkow Ciáłá Páná Christusowego. Dobro Duchowne wßytko do vpadku przywodźi. Zábitym bydź może Schismátyk / koronowánym z Smierći tey bydź nie może. Wołá ábowiem táki człowiek owym wßetecznym głosem záwżdy: Rozetni / niech ni tobie nie będźie / ni mnie / nic po zgodźie Bráći rodzoney: nic im po Miłośći od Páná Christusá przykazáney: nic po Jednośći Cerkiewney. Oycowie zás moi w Duchu y ia przy nich wołamy / do zgody Bráćia / do Miłośći / do pokoiu / do Jednośći S. Bo to wßytko záchowáć Pan Christus nam przykazał / y bez teg czworgá / nikt nigdy zbáwiony nie był / y bydź nie może. Mowićie My chcemy po stáremu. My toż mowimy Co y wy. y o to to stáre my sie vbijamy. A że wy ie sobie przywłaßczaćie / á my ie v siebie bydź vkázuiemy: y iedná stroná drugiey w tym wiáry nie dáiemy: Atoż teraz / zá łáską y pomocą Bożą / ná przyßłym Lwowskim Soborze o to stáre polubownie w pokoiu rozeprzemy sie: á zobopolną miłośćią Jedność S. Cerkiewną vkoronuiemy. Contremiscant in vobis viscera misericordiæ: że z Augustynem Swiętym do was w spráwie tey Zbáwienney rzekę: Niech sie w Was poruszą wnetrznośći miłośierdźia / ábyśćie wzdam kiedy spráwę tę roztrząsnąć zezwolili: Pánu Bogu sie gorąco modląc / á o wßytkim w pokoiu miedzy sobą znosząc sie: áby nędzne pospolstwo / ktore ná wáßey cźći poległo / powolnośćią swoią ná Sądźie Bożym was nie tłoczyło:

Cypr. de simplicit. prælat.

3. Reg. 5.

Oto ma bydź rospráwá Vnitom z Schismátykámi ná przyßłym da Bog Synodźie Lwowskim.

Epist. 147.

ále rá-

ále ráczey wáßá niezmyslona miłośćią od błedow y nie-
snaśek odwrocone/ z námi ná prawdy y pokoiu droge by-
ło náwiedzione. Co nam oboiey stronie spráwić/ zdá-
rzyć rácz pokoiu y Miłośći/ zgody y Jednośći dawco
Pánie IEzv Christe/ ná tym przyßłym w Jmie two-
ie Swiete zgromádzić sie máiacym Soborze. Ná co
y Wy/ y My/ y káżdy Práwowierny rzeczmy
Amen/ Amen: Day to Pánie Boże.

  

Ná cześć Bogu w Troycy Iedynemu/ á Ku
dußozbáwiennemu pożytkowi
Narodu Ruskiego.

Meæ vitæ vnica spes IEsvs ChristuS.







IOACHIM MOROCHOWSKI Protothrony Episkop Włodźim. y Brzeski/ zá osobliwym zleceniem Iásnie Oświeconego y Przewielebnego w Bogu Iego Mći Oycá Iozephá Welámina Rudskie^o Archiepiskopá Metropolity Kiiowskiego / Hálickiego / y wszytkiey Ruśi. Te Scriptá od Wielebnego/ w Bogu Iego Mośći Oycá Meletiuszá Smotrzyskiego/ Archiepiskopá rzeczonego Połockiego nápisáne/ y Exætesis/ ábo Expostulátia tytułowáne: ná przećiwko piekielnym iádem nápełnionemu Antidotu wydáne: iáko we wszytkim z Wiáry Práwosławney náuką/ y z práwdą powszechną zgadzáiące sie: z przekonániem iáwnym Hæretyckiego bluźnierstwá; z zawstydzeniem uporu Schismátyckie^o/ ápprobuię. A dla wiádomośći pospolitey y náuki wielce być potrzebne áby były drukiem ná świát wydáne uznawam/ y zezwalam.

Z Włodźimierzá 10. Iunij, 1629.

Idem qui supra.

Sądzeni wszystky prawiego Duchem mam Pan-

Omyłki ták popraw.

In Epistola dedicatoria pag. 2. vers. 8. teno corrige ino. w Przedmowie p. 1 ℣ vlt. vst niepowściągliwy/ c. vst ná niepowściąg. p. 3 ℣ 13 & 14 Acżkolwiek przychodziło mi dele ták superuacaneum. Fol. 1 p. 2 ℣ 10. w rozerwáney c. z rozerwáney. ℣ 13 owey iedności wiáry/ owey iedność c. owy iedności wiáry/ owy/ ℣ 24 właśnie c. własne Fol. 6 p. 2 ℣ 30 rozlałá c rozłáżłá. Fol. 8 ℣ 25 nie dostał c. niezostał. Fol. 10 ℣ penult. Grob P. Chrystusow z adde Rzymiánie. Fol. 15 p. 2 ℣ 27 prosagium c. præsagium. Fol. 16 p. 2 ℣ 26 po te c. podte. Fol. 18 p. 2 ℣ 24 złączonymi/ c. łączonymi. Fol. 19 p. 2 ℣ 29 przyszłym c. przeszłym. Fol. 21 p. 2 ℣ 22 dobr záżywáłá c. dobr tych záżywáłá. In margine Hom. 5 c. Hom. 3. Fol. 22 ℣ 29 z każde tego c. z káżde z tego. Fol. 27 p. 2 ℣ 3 owiádczác. oświádczá. Fol. 28 ℣ 17 y ták dele y. in margine Powod c. Dowod. p. 2 ℣ 19 pokłádá c podkłádá. Fol. 32 ℣ 18 z nich c. z nim. Fol 33 ℣ 27 omienieła c. oniemiała. Fol. 34. p. 2 ℣ 5 mowi c. mowi. Fol 45 ℣ 24 w niebie stolicá c. w niebie: stolicá. p. 2 ℣ 15 Ktore/ c. Kore. Fol. 38 ℣ 16 zámyslney c. z vmyslney. p. 2 ℣ 14 Ráy mu c. Ray by mu. Fol. 39 ℣ 18 Azá sádził c. A zásádził. Fol 42 ℣ 10 pozwał c. porwał. ℣ 17 do wtego c. do wtorego. ℣ 29 strásliwemi c. strásliwe Fol. 43 Archyterem c. Archieretem. Fol 44 p. 1 v. 16 z zádawánych c. z zádánych. ℣ vlt. &c. c. Ergo. Fol. 45 ℣ 14 kwásny: według c. kwásny: Ia według. Fol. 47 ℣ 5 nieogládáiąc się. dele punct. ℣ 17 á w morzu c. áż w morzu ℣ 22 Gárárze c. Gáránze/ ℣ 24 Cælistiū c. Cælestiū. Fol. 48. p 2. in margine Aduersus Iudæos pag. 12 c. pag. 81. Fol. 55 ℣ 4 wszytkich c. wszytkie. p. 2 ℣ 14 zostáwiáło c. zástáwiáłá. ℣ 26 wielo c. wiele. Fol. 57 ℣ 31 w Sismie c. w Schismie. Fol. 58 ℣ 5 Biskupow/ Arcybiskupow c. Biskup/ Arcybiskup. v. 30 Ale nie rzeczono c. Ale mu nie rzeczono. Fol. 59 v. 10 Hierarchiæ c. Hierarchicæ. p. 2 in margine Piotrá S. c. Piotr S. Fol. 61 v. 16 poiedynkow c. poiedynnikow. Fol. 62 p. 2 v. 25 przez ten c. prze ten. v. 30 se huic c. sed huic. Fol. 63 p. 2 v. 9 obchodzonenego c. obchodzonego. v. 14 Znaż c. Znasz. Fol. 66 v. 24 stało ná c. stáło się ná. Fol 69. v. 27 przy I. M. P. X. Dem. c. przy P. M. X. Demetriuszu. Fol. 70 p. 2 in margine wyrozumieć c. wyrzec.

v. 27

v. 27 ctorych żal c. ktory żal. Fol. 71 v. 19 y weſela c. y vweſela. p. 2. v. 2 mutku c. ſmutku. Ibid. in marg. In oratione mortuis c. in oratione pro mortuis. Fol. 72. p. 2 v. 22 ſine impoſtur áni c. ſi ne impoſtura ni Fol. 74. v. 20 Swiety z tych c. Swiety. Z tych. Fol. 77 in margine czyſta c. czyſcá Zakonnicy z Scetu dele á ná drugiey ſtronie tey kárty położ przećiwko wierſzowi 23. ibid. p. 2. v. 21 wy z tey cześći c. wy tey z cześći. Fol. 80. v. nota ſunt c. notha ſunt. Fol. 82 p. 2 in margine nec ſciciur, alter ſit c. nec ſcitur vter ſit. Fol. 83 v. 23 y iż ſyn dele y. p. 2 v. 13 Nábywaſz c. Nábyważ. v. 18 ále prze pocżatkowy c. ále y przepocżatkowy. Fol. 84 p. 2. v. 22 Gdy wyznánia c. Gdy z wyznánia. v. vlt. záſtáwáć c. zoſtáwáć. Fol. 86 v. penultimo pomowá blużnierſtwo c. pomowá o blużnierſtwo. p. 2. v. 13 Oycá Syná c. Oycá y Syná. v. vlt. też y przyczyne c. też przyczyne. Fol. 87. p. 2 in margine ad Heremiam c. ad Hermiam. Greg. Meoceſſ. Greg. Neocæſar. alieni eſt Apoſt. c. alieniq; Apoſt. Pochodzenia c. z Pochodzenia. Fol. 93 p. 2 v. 23 przypada c. przypádła.

esela.
ls c. in
ne im-
ol. 77
ugiey
21 wy
 sant.
. Fol.
v. 18
, v. 22
oståś
wá o
v. vlt.
Here-
est A-
93 p.

Lečivany 50

k. 60

Jozafat k. 24, 72v 79v

chiepany k27v

parsk 35v

chupame tę Goliathy k27v

wyprzacywają się z win 71

46v

